16mo 5/7 [illegible]

N. Inv. 1873.

Cl. IX. 31.

Listy

ſpodobnoſ Xiazęcia Janusza Zbarawskiego Kaſztelana Krakowſkiego (1620–1631) r. 1625. 26 i innych wielu. – przepisane 1833. r.

Z Rękopismu P. Franciſzka Grünbaumna – przepisał
Tomaſz Ciech –
O. T. M. Adj. Bibljoteki
Uniw. Jagiell.

W wielu miejscach, gdzie nie było sensu w dawnym kopiarzu, przepisane wszystko iak było, aż do lepszych czasów, kiedy nam się zdarzy lepszy rękopism.

1833

phil

Rachnie pewnie niech tych drogich kar, ale
tanich lepiey niż sześćdziesiąt Złotych In=
traty z łaski iego, y wiem żebym ieno był,
o dignitatem iako prosił, tedy by mię była
pewnie nie minęła. Zaczym nie może
być moy affekt, położywszy wprzód Rzpltą
ieno w tey iego prywacie iemu życzliwy,
wiem kiedy będziesz na Seymie y wm
będą usiłować co rozumiem że wtym per
extrema nie możesz iść, a toli ex regnante
z łaski Bożey superavimus majores
nostros vm dignitate, a ia wysługą
JMP. Podczaszy nie może tesz tego

negare

negare, że mu acies sit nie mało ex bene-
ficentia iego Strony Maryanny tak
prędko ią nie mam żadnym sposobem
tych coby correcte te exemplarii pisali
a tesz rozumiem, żeby naylepiey potym
wydać, ieśliby na tym Seymie nastanęło,
bo praeterita iuż corrigi non possunt, a
iusz tesz pono nieszkoda offensa, w tey
mocie bydź nie w wielkiey Polszcze
ieden tylko iest Rozrażewski, y to wierze
mi wm że languet, bo nie ma go kto
wesprzeć. Sędziadkowski coś iest impe-
tuosum, ale teraz opuści skrzydła
bo na

bo na młode Woiewodzice Poznańskie proszą o iakąsi więzność, iako y tako rok prosili. W ostatku dali się znać drudzy przeszłego Seymu że przeciwko Liszowczykom iż widzieli, że to z Królewskiey woli bąknąć nie śmieli, a ci nayuwyższy ich Posłowie y pokryli się. Rozumiem że y Pan Rozrażowski posłem nie będzie, wszystko to iednak meliori iudicio wam poruczam.

Do Xcia Jego Mci Pana Krakowskiego strony Commissiey Kozackiey – die 20 Octobris.

Co się tknie tey Commissiey Kozackiey, non

non invideo sed miror magis a iesteśmy w
okrutnym strachu dla dwoich rzeczy, albo
contemptu iakiego co mogą uczynić na
Nię zostawszy, a na wiosnę albo Zimę.
y sami się przygotowawszy y Tatarów
wziąwszy iako fidissimos socios, albo
tesz po prostu iesli mocniby kożucha
nie wytrzepali Smiatkom, albo co
trzeciego co wm raczysz considerować,
żeby non eluderent submissyą iako dotąd
poki niewczasy nie nastąpią. - A cokol-
wiek z tego troyga przydzie actum est
o maiętnosciach naszych, gdzie insza
occupabunt

occupabant pewnie wszystko, a dopomogą
tego y naszi, a co większa że na Wołyniu
tym gorzey, a dalekosz do Mazosza, gdzie
żołnierzom wszyztkim służba wychodzi
a zasz oni tego nie wiedzą. Ale to dziwna
rzecz czemu się ia wydziwić nie mogę.
kiedyby ci Kozacy w Wenetiey mieszkali,
wiedney Rzpltey, tobym rozumiał, cele-
ritatem nastąpić, oblec przymusić, albo
tesz continuare obsidionem iak ostendę
ale Kosacy teraz po Hisach po Rzeczkach
residuum, ieno po tych Miasteczkach
y te trzeba długo obchodzić, dławiąc ich,
a w tym ostatnich Duchów przecię nie
zawrze

rzawrze, a potym nazad do Domu na ogonie. Więc ieśli Conditiones vulgares będą, to szkoda y pracy, bo oni to przyimią pewnie, ale ieśli te ktore miały bydź, y iako się na nie Pan Hetman zapędzie, y musiały bydź te principales nie zo-stanie, ieno te Cztery Tysiące ad mentem Reipublicae, y tym zaraz z ramienia Krolewskiego Hetmana wziąć małe tylko praesidium na Hizie zostawiwszy, Classem wszystkę oddać y Armatę wypisać się zaraz wszystkim z Kozactwa Iurisdictiey w Miastach Krolewskich, takiesz nie mieć iaką mieli na kupy

sub

sub poena capitis, nie wołać, ani na
morze chodzić być zawsze gotowym na
roskazanie Hetmańskie do woyska. To są
Cardinalia tego w ostatku wszystko
fraszki, ieśli tego nie sprawuie ażeby
to mieli sprawić sine sanguine, to iest
u mnie tak podobna, iako ono powia-
daią: Upierz mi kożuch nie maczaiąc
wełny. Nie w takiey by to wielkiey kupie,
y tak iuż o sobie zrozumiawszy y maiąc
z Foederatos Tatary y Moskwę iednego rozu-
mienia ale quod maximum iest niepodobna
rzecz, żeby się oni mieli zniżyć tak bardzo,
boiąc się że iusz zatym pewnie relligia
Graecka

Graecką okupuią; do czego non deerunt fomites
Ruś wszystka biała, Moskwa y teraz za
tą distractią nastąpienia Szwedzki ego. Tam
nie Matematyk, a tak rozumiem że będzie
iż protrahent tempus. Naprzod rzekę ci
co na włosci, Miłosciwy Panie, bez star=
szyny nic uczynić nie możemy, poślemy
do nich, to trzeba namniey dwie Niedzieli
chodu, a tam tydzień zmieszkać, to trzy,
znowu co niesmacznego, to znowu porzekać
bo iako się rzucać tak daleko, a na tych też
tu na kogo sarkać, tylko zgrzytać zębomа,
że nie masz z kim się bić, a w tym się oni
porozumiewać będą iedni z drugiemi wrze=
scząc

sęgc, że iusz on nie Chrzesciańskim idzie, czas upłynie niepogody nastąpią prowisey dostateczney nie uczynią woysku, dopiero należą się kręcić y nagle, a bez pochyby to będzie Miastom naszym królewskie się zamkną. Jako nie radzi żołnierzów widzą: do czego wprzod kozacy dopo- mogę, toby musiał każdego dobywać Miasteczka. Stanieli to tak dobrze. Sąm ium considerujy, ieśli nazad ustąpię tu ku Wołyniowi to iusz dopiero summa turpitudo y bellum servile, ieśli zaś po wsiach ich rostąpić y maiętno- sciach Szlacheckich to in placu ustąpię,

a oni

a oni zpotezniwszy się przeydą mocnem
Taborem to będzie gies dopiero, a ia za to
nic nie dam, że Tatary z sobą przywiodą
bo gdzie taka desperatia y taki Vulgus
nie da się przywieść do ostatniey despe-
ratiey exosum et abominabile imię
nasze maiąc w tym Voluntariusze się
roziadą, Seymu nie będzie, wybrańcy
albo pozdychaią albo pouciekaią; pieniędzy
nic dla Zołnierzów nie bendzie, Tatary bunt
za przyczyną kiedy złe utinam sim
falsus Vates, wystroiem sobie Comedyikę
czego się niesłychanie boię pomnię
na one Sententiam, Temeraria Consilia
primo

primo aspectu laeta, tractatu dura, eventu tristia. Piękniey mi się on punct podobał w liście Szuliszewskiego, że dwa pewnych respectów Tego Mości P. Hetman postał, confirmuiąc Państwo Mechmeth Dynkowe skurwego Syna czego uszyam y takiego iakiego Turecka Ziemia nie ma y takiego Łgarza y Dissimulatora za iakiego go sami Turcy naprzednieyszy maią mutatią przyniosłaby mu więcey pożytku w samey Multatiey Constantinopolitanskiey w przewłoce czasu nimby tu przyszedł, nimby tesz sobie animos pararet, y obaczył się do

czego

czego ten iusz przychodzi, ale utwierdził
mu to bardzo dobrze bądź pohamuie kozaki
bądź z nimi zatrze, wszystko to sobie on
będzie w Constantinopoli trybuował, że
Gamy powadził kiedy ich poiednać nie
mogł, a iesli tesz poiednaię albo uspo-
koię to on rzecze że on to uczynił, na
potemu Constantinopolskie miasto
pełne nieprawdy, ma Wetyra Boga
drugiego fortuna iest z nim zwią Pana,
kiedy Pan Hetman gwiazdy dla niego
przewrocieł, thedy on przecię u niego
zostanie Gayrzynem non agnoscet mu
tego dobrodzieystwa. Chyba żebym mu

z Szablą

rz szablą nad szyią stał, ale ia to wszystko
mimo uszy puszczę iako owo Stacymierski
Nieboszczyk niekiedy mówił, nie o tym rzecz,
albo to precz. Masz to być laudabile chociam
iest przyiacielem Panu Hetmanowi rzekł=
tym raczey że temerario, a gdyż one Exempla
swiątobliwe Monety Papiery Cursoris u
nas podobno Żołkiewskiego pochwalono
że stracił był ledwie nie wszytkę Rzpltą
ale y tu wierz że mi wm. (lubo ia prosty
y głupi Człowiek) przykre lekarstwo dano
y barzo niestrawne, nie tym tam tylko,
ale wszytkim Piękne Salto mortale uczy=
nił, iesli dobrze przeskoczy - Wierzcie ia

temu

temu że Jego Mości Pana Hetmana własny
zelus y potrzeba Rzeczypospolitey wiedzie,
ale temu się dziwuię, że contra mentem
suam którą WM declarował czyni a tym
bardziey ieśli to prawda co Podkanclerzy
napisał, iż się Król moią radą był con=
tentował, y taki list mu był roskazał
odesłać, że to się wszystko odmieniło.
Bo cosz to za fundament, iż od Szpiegów to
niè swoich wiè, że teraz iusz bespieczny
od Pogan, quasi vero Szpiegów posyłaią,
petnych wszelakich umieiętności y prze=
zornosci wziętych, którzy wradziè siedzą u
nich, iakoto miewa Król Hiszpański, na
które ono fontes, pięćkroć sto tysięcy położył.
Poniewaź

Poniewaz tedy nie iestes tey Sententiey anis byl anis iq, po cosz to secundowac, gdzie się widzi contra mentem nostram. Naprzod sobie dość uczyniem, y iesli casus iaki adversus czego się ia boię, albo głupi padnie, oprocz szkody ktorąbyśmy poniesli merebimus u wszystkich Rzpltey, że nasza circumspectos et prudentes mieć będą iesli tesz bene cedet, każdy baczny nie może nam tego ganić, u tych tesz ani laski nie będziem mieć bośmy nie powinni. Więc strzeż Boże quod adversi widząc ześmy na nich nie następowali y ześmy to ganili, nie mogą nam tego dowieść y nie zechcą iak i moderatoribus. Na tych ktorzy sequuntur fortunam y mniey sobie rzeczy uważaią nie trzeba patrzyć, bośmy

chwała Bogu

chwała Bogu nie w takiey collegi ani Pempowskiego piessżkowi śmiałbym tedy prosić wm M. M. Pana y persuadować, żebyś nie kazał nikomu z sług swoych chodzić po prostu, bo y w takich rzeczach nie barzo bespieczno, ale tym ukrainym dla suspitiey, strzeż Boże od adversi, radzi więc na kogo inszego zwalaią culpam. Życzyłbym thedy y prosiłbym żebyś wm pilnego kozaka wyprawił do Cretwextewskiego, żeby nikogo z naszych niepuszczał y niechodził, dawszy w liście swym rationes Panu Hetmanowi, któreś dał, ieśliby się y to zdało,

żebyś

żebyś y tę przyczynę ostatnią, na mnie zwalił. żem y ia consensum praebere swego na to nie chciał. Próżno rumores ante salutem chwytał.

Od Xcia Je. Mci do Szlachty na Seymik Opatowski die 16 Decembris Anno 1625.

Jaśnie Wielmożni a mnie wielce Mciwi PP. y Bracia!

Na przeszłym Seymie staraliśmy się wszelakim sposobem, iakoby ten Mul y wnętrzne gryzienie iuż tak dawno zawzięte między

Panem a Rzeczą ptą umorzyć y uspo-
koić się mogło. Opuściwszy inszych
siła zwyczaiów y Praw, bez których
to zdrowie Rzpltey conserwować się
może, to się ieno przedsięwzięło
było do ułatwienia co zgody wszystkiego
koła niepodpadało, ani się zamy-
kało, pod tę denominacyą albo defi-
nityą, tak słodką słowa exorbi-
tanciey, ale pod coś ważnieyszego y
opatrznieyszego. Tak się to widziało
wszystkiemu kołu na ten czas (albo
rzekę lepiey wszystkiey Rzeczypltey)
że urownawszy y ułagodziwszy te

punkta co ostrzeysze y tey Rzeczy-
ptey zdrowiu naybarzi należące, mogła
się znieść suspitio et diffidentia,
która nie tylko że wszystko miesza,
ale mieszaiąc przydaie, coraz, iakichi
ostrzeyszych przysmaków nie inaczey
iako robak toczące by naylepsze
drzewa więcey coraz prochna przy-
mnaża. Skąd consilia et auxilia
obron Rzeczypptey albo ladaiako y
skwapliwie idą, albo właśnie w
uporze samym zostaią. czym nie
może ieno tracić ta Oyczyzna nasza

y ustrachu bydź ustawioznym. JKo
Mć Pan Podkomorzy Sędomirski
y JchMć drudzy, ktorzy na tey
posiedze byli energią tego naszego
podania, y domagania, rozumiem
bez wątpienia umnożom Myn PP.
pokażą na piśmie, ia tym na ten
czas bawić nie chcę: Że Pan Bog
nie dał takiego końca iakośmy
życzyli, winować nikogo nie mogę
ani rzeć tego, żeby dobrych rzeczy
spotniechciano. Czas nie przyszedł
ktory ludzkie wszystkie rzeczy iako
przewraca

przewraca tak y koriczy, zkąd y on
tak w mądrość sławny Salomon
nie kładł, ieno tempus et Casum
ktorym te niższe rzeczy subjacent.
Jesliby tesz iaki zły człowiek do
czego złego się przyłożył, inaczey
rządząc niż rozumie, wątpić nie
trzeba, żeby go Boginka nayw[illegible]
prawda y zgoda tanquam disse-
minatorem discordiae et odii wkrotce
skarze. J. K. M. Pana naszego
Clementia et benignitas solatio
tey Rzeczypstey bydź może że iako
Pan y Ociec wygodzi iescze lepiey,
prosbom

prośbom naszym, a niżeli my chcemy, y niżeli się domagamy, bo to iego powinność to iego uciecha, fouere nos in sinu suo, iako Dzieci swoie, którym pewnie nie da miasto chleba kamienia. Ia zaś się na ten czas do spolnych rad wporządek wmciów Mych MMPP y Braci. Rozumiem że ście nie wm doznali na każdym placu, żeć apertum et candidum pectus gero, nie zmyślaiąc ani się uchylaiąc, gdziebym mógł Oyczyznie y wmciom usłużyć

lubo

3

lubo poté wszystkie czasy nayspo=
dleysze y lichsze consilia może
miedzy mędrszemi bywały, szczęścia
iednak y te z moiey inaczey niero=
zumiem Osoby nie miały, które
nie ometnie ad actiones politicas
iako y do potężnieyszych naszych
Spraw z łaskawości nie tu przy
Osobach bywa przywiązane. Za=
czym a to na ten czas y dla moych
też niektórych prywatnych rzeczy
życząc szczęśliwszym Placu tego
usługę stawiciem się nie mogł.
Taki moy iednak iest affekt
przeciwko wmciom moim M. P.P. y
temu

temu tak zacnemu Woiewodztwu, od ktoregom tyle gratitudines wziął, że żyć y umrzeć dla WMciów gotowem, czego rozumiem prędko occazyie się podadzą. Niechcę przy dłuższym iakim moim liztem taedium iakie WMciom uczynić, y uważnieyszym czas brać, opuszczę wszytko to tylko przypominam y daię do uważenia, abyście pospolite ruszenie namowić kazali. Wiosna odkrywa wszytkie rzeczy, circumcirca z Ukrainy Węgierskiey, począwszy aż do samey Moskiewskiey granicy nie macie nic securum, y ten wnętrzny Ogień szczęśliwie za łaską Bożą przez JKo Mci P. Hetmana y Woiewodę naszego zatłumiony, nie iuż się w

zimny

zimny popiół obrócił. Zewsząd nieprzy-
iacielskie praktyki, teraz Zimy zacho-
dziety y porozumiewania się gorzką
y niesmaczną Polska. Praesidium ma-
luczkie kilka tysięcy ludzi ledwo pry-
watnemu Domowi convenit. Strzeż
Boże na to, qd adversum iako manen-
tis casus bellorum constant, a Nieprzy-
iaciel iaki wielki ozwie się. Seym
zpełznie ultimum praesidium do
czego się um udacie. Nieszczęśliwey
oney porazki Wołozkiey niechay będzie
exemplum przed oczyma, by był Nie-
przyiaciel wgłąb poszedł, nie bawiąc się
depopulacyą, coby był sprawił, pamiętne
to iest każdemu, Jeśli będzie na papierze

Prawo

Prawo, każdy się z nas będzie poczuwał, będzie się gotował. Nie będzie tego potrzeba, wszak nas to Prawo nie zubozy, trzebali będzie, zaraz Nas Nieprzyjaciel gotowych naydzie. Jeśli go zaś z Seymu nam nie uchwalą, za niegotowością wszystkiego się z tego spodziewać możem, y bydź iako Scopa iakie distributa. Ale to niech zostaie przy uważeniu większym Wmciów MMPP których się Ja Łasce iako naypilniey oddaię.

Do JE^o^ Mci Xa Biskupa Krakowskiego.

Na niektore Puncta ktoreś mi wm Mcy Mcy Pan raczył przystać, to co rozumiem krotko odpisze, to pierwsze petitum wm MM. Pana postałbym był zaraz JE^o^ Mci Panu Krakow. Lecz miarkuiąc się sam z sobą, cobym w tey mierze uczynił, a

bez

bez urazy iemo M. M. Pana ledwobym tesz
mentem JW. Mo Pana Krakowskiego nie=
zgadł. Wątpić w tym nie trzeba że JW. M.
Pan Krakowski iako dobry Chrzescianin y
Katolik przy sprawiedliwych Prawach
koscielnych stać będzie, tylko by były
Prawa a nie Violentiae których się nie godzi
nikomu naipodleyszemu, a nie tylko szla=
chcie czynić. Day Boże aby to wigilantyą
iemo M. M. Pana y Ich M. drugich słusznie
się kosciołowi dostało, co negligentia Ante=
cessorów upuściła. Z strony pozywania do
Duchownego Prawa w Dziesięcinnach, y w
inszych rzeczach, zda mi się że ten iuszo
Statut od dawnych wieków nie służy, iako
owe tak severissimae Leges, które potym
padły w inakszy usum y w poprzysię=
zenie

zenie Królów immutare formas wszytkiego, iakośmy po Oycach naszych zostali, iako Trybunał Ultimum Subsellium compositum iudicium uczynił, y tam to odesłał sądzić y sądzono do tego czasu, coby to mogło nowszego, et libertati gwałtowniey szego. Toćby się iusz y to wróciło, żeby Biskupi o Herętyctwo pozywali y confiscowali y byłby Rzym z Polskiey, y Inquisitia Święta Hispańska, czego nas Panie BOZE racz uchowaić, Tusz się to nie tylko Lutrów, ale y Katolików by tknęło, y stać przy tym iako przy swey niewoli, rozumiem, że tego Conscientia nikomu niekaże. Strony Jezuitów żeby nie miała bydź Skarga słuszna, Jakom to Xcu Szembekowi privatim explicował,

Tako

tak publice rozumiem, że się gwałt y
Krzywda Prawom Polskim dzieie które
hucusque aż ad infaelicia ista saecula w
Roty nie bywały y nie życzę, abym to
słowo słyszał, wolności Polskiey persua„
dowaiąc J. Wo Mci Panu Krakowskiemu,
nie mogę tego czegoby J. Wo Mc Vinculo Jura„
menti sui obstrictus będąc nie rozumiał
powiem poki się moia miłość Braterska
sciągać ma, w Opatowie, iakom się iuż
declarował tym nie będę tamen w falatiey
swey, iakom żyw nie miał, y niemam non
praeiudicate ztym, rzczymem rozumiał,
zawszem na Seymik przyiezdzał, z
swoiey Sententiey bardzom rad poprawiał,
Lepszegom się chwytał, a też rozumiem
że facile est persuadere każdemu rzecz

Dobra

dobrą y użyteczną. Difficile, Trudno y nie smaczno, chyba albo musim, albo gdzieby byli animi Venales, czego tam nie widzą. JW. Mi Pan Krakowski rozumiem że się tym namniey do przyiazni WmMMP niewrazi iż się ozowiesz ztym powinności twey, iako o tym rozumiesz, Civilia to są Jako Wmd Con„tradictio, tak też JXMci assertio consilium nie uczyni, trzeba do tego wszystkiey Braci to naipierwsze puncta – Na owe drugie nie urazisz się Wm moy MPan że krocey odpisuię, a szczerze nic nie pokrywaiąc iakom nie myslił bydź na Seymiku y na Seymie, takem się z nikim nie wi„dział, nie expiscował, ani mowił, ponie„ważem Ja tego tractowai nie chciał, y huiusque

inaczeyiem

inaczeyiem zawsze rozumiał, iako wm
moy M. P. raczysz wiedzieć swoie iakie=
kolwiek zdania. Widzę to iednak że w
Ziemstwie naszym trudno, kiedy kto
komu apparacik wyrządzi, nie poie=
dnawszy się z nim, prosić go o to żeby dał
czego nie powinien, niewiem, przeto będźli
się zaraz o tey morskiey expeditiey pytać,
y tym słownym solution wierzyć, Ja ieno
tylko tego chcę w czym podobnom się nie
obaczył, że wm moy M. Pan na troie woysko
rozdzieliwszy. Sześć Poborów tylko kładziesz,
Ja zaś tak sobie głupie rumi[n]uie, że na
dwoie tylko rozdzieliwszy dość płocho nie=
ruszaiąc Szweciey Piętnastu Poborow Czopo=
wym Cwartą y Jordanem odprawić nie

będziem

będziem mogli. Rokosz zaczęcz y na Confoe=
deratią zarobić, to mniey niż na sześć Po=
borów bydź może. Rachunek moy iest
taki: JE^o Mc Pan Hetman pisze, że tey
Ćwierci Zołnierzom ieszcze nie dopłacono,
y nie masz na nie spełna pieniędzy, Ta
ktora się zaczęła prima Decembris skończy
się prima Martij na tę iusz P. Podskarbi
diserte pisze, że grosza nie ma; teraz zechcą
żołnierze darowney Ćwierci, to iusz dług
pewny ale dato non concesso, iusz to zosta..
tnich reszt ieszcze zapłacą pozwolam.
Nie może bydź mnieysze Praesidium od
Ukrainy iako iest teraz ta Osm tysięcy
ludzi, to trzeba na nie do Roku compu=
tatis computandis bez naszego ieszcze
nierządu

nierządu Miliona, a necessario iesli nie przydać, tedy uymować nie trzeba, bo y teraz a to mam z Węgier dziś, że iusz tam decantatum, isz się Turczyn na nas gotuie, z Wołoch dziś że tesz, isz dla pewnych respectów Tatarowie teraz nie woiowali; ale Zimie maią woiować, z Ukrainy iż się Kozacy buntuią, i o wypisie nie bardzo myslą, iakosz ow ùm z P. Hetmanowych Listów wyrozumiał, że sub dubio teraz Bethlemgabora ieszcze nie liczę. To iusz z tamtąd odkrywać się nie trzeba. Do Inflant nie może żadnym sposobem Rzeczpolita mniey dać pozitku Ligstum Litewskiemu nad Sześć Tysięcy Ludzi, dwa Tysiąca namniey musi mieć na opa-

Arzenie

trzenie brzegów Pruskich, dość liche woysko,
dość liche praesidium. Wiem że za to nie
będą służyć co tuteyszy iakoż i nie mogą,
ale niech potemu to znowu Miliona trzeba,
iako y tym, wżdy że sta tysięcy na Prochy co
rzecz niepodobna; miiam armatę do dybo-
wania murów którey nie masz to iuż
mamy dwa Miliony Sto Tysięcy. Jeśli
dać upominki Tatarom za pokoiem to
sta tysięcy trzeba Kozakom, teraz przy-
było siedm dziesiąth to iuż dwa Miliony
dwakroć Siedmdziesiąt porządnie rachuiąc.
Teraz iusz też Woysko Litewskie służy, y
wiem że pieniędzy nie ma Panowie
Hetmani się iuż podsłużyli nadto na

Polow

Pobor tyle iest fortelów z Cwartą dwakroć sto tysięcy detractis oneribus, Czopowe kiedy było in flore dwakroć sto Tysięcy cosz wmm MP rozumiesze, za defalcatią teraz będzie, Jordan Fusmanka y pogłowne iedno Żydowskie Sto tysięcy to zostaie supplere z Poborów Osmnascie kroć sto Tysięcy. Pobor nie czynił ieno sto pięćdziesiąth tysięcy y to nie zpełna, teraz założenie y sta Trzydziestu nie uczyni. To na Osmnascie kroć trzeba piętnastu. Ale da to że nie masz diminutiey, to dwunastu trzeba, a Szweciey nie wspominąm. Podobno się iako człowiek głupi myle, day Boże nowych iakiey inventiey, a gdzie to

podobna

podobna rzecz in arena dosiąc nie maiąc ra-
tionarium Reipublicae dla czego, ia nie
wiem tego pospolitego ruszenia partiiey,
a ktore chce y kto pozwoli. Z strony mo-
nety nie moiey głupi głowy rozum zabrnąw-
szy w niewybrnioną rzecz, poki się ta
moneta nie strawi, ktorey okrutną rzecz
nabyto, poki Krol JEo Msc do dawnego
tylko pożytku swego, iako Mynnicę zastał
non redibit, poty wszystkie rzeczy in peius
poydą, y nie pomoże nic by grosz ieden
Taler ważył, bo ich nie będziem mieli, y tace
Baba na tych kołach y gorsza, exemplum bo-
niechay będzie przed oczyma, znosząc
monety gwałtem, żadnym sposobem nie
zyszcze, y temu samemu nie dla siebie(
bo

(bo ich nie mam) ale dla wszystkich, choć sam nie przez się contradicować będę.

Respons Xcia J.Kr.o Mci na puncta Xcia J.W.o Mci Pana Radziwiła Hetmana Polnego Wielkie. Xięstwa Litewskiego dany Panu Kuroszowi die 1ma Jan. 1676.

Prawdi to że myślono y radzono iakoby Xcia J.W.o Mci uniżyć y pokazać, iż u nich w ręku moderatio fortunae. Powiedziałem Panu Buzewskiemu iż wzięli suspityę y nieważne coniectury z religiey Xcia J.W.o Mci. Z powinnowacenia et exindatis które nie stały contra mentem Krola. A naostatek zdomagania się pilnego tra=ctatów z Nieprzyiacielem. Ta rzecz pomen=tował się y z samym desiderio Krola J.W.o Mci iż mi się zdało że przez to coraz

abstrahebatur a recuperatione Patriæ.
Xiężęta też do tego nie mniey przydawali
y sami z Xięstwa Litewskiego, ktorym
zda mi się, tak wysokie Cnoty y wielka
fortuna Radziwiłłowska nie była sma-
czna lubo się zwierzchu kłaniali, co
inszego iednak po cichu formowali. Powia-
dałem to y widziałem, że iżby razem
Krol się na to resolwowat mogł te
dwa sposoby uczynić przez danie wielkieg
Hetmana, albo przez umknienie potrzeb
woiennych, y zwłokę czasu potrzebnego
woyny, co wszytko u niego w ręku y bez
niego uszyć trudno, Exemplum dome=
sticum et familiare przypomnieć sobie

Xcia JMci

Xcia JW^o^ Mci P. Wojewody Wileńskiego, w pierwszey expedytiey Inflantskiey, co go podobno y w grob wpędziło. Nastąpił po nim Zamoyski Hetman, zkończył eodem taedio et anxietate animi. Żołkiewski po wzięciu Moskwy y Czara Moskiewskiego, ex tot Triumphis ledwo nie iako Szeł iaki z Woyska wyiachał, Ale co palpabilius nad to co Xcia samego potkało w pierwszey oney Expeditiey do Rygi gdzie mu umkniono Prochow, kul, Piechoty y czasu samego, y tym go podali samemu pospolitemu nieważnemu bkto: wiekowi na inuidią. Teraz zaś w tey iusz ostatniey Expeditiey na wielką szkodę Oyczyzny swoiey. Nie iest to wzięte in

arena

arena consilium, dawno ta faba cuditur, szukano zacnieyszych y możnieyszych, ale ci mądrzy podiąć się tego nie chcieli, uboższy zaś lubo ambiebant nie śmieli dla słabości. Po śmierci zaraz P. Woiewody Wileńskiego tego iednego ktorego teraz wynurzeli, być rozumieli własnym contra pestem Domowi Radziwiłłowskiemu, w którym Authoritas dawno confirmata Woiewodztwem Wilenskim, miała stać za Bostwo iakieś w Xięstwie Litewskim, Więc iako uwiadomego człowieka y własnie domowego, tak spraw iako potentiey Radziwiłłowskiey nie zaniechałem dać zaraz o tym znać,

W

y to przydawszy przez Pana Kormańskie,
aby unico remedio Xiążę JMci znosił, con-
temnuiąc to, y nie biorąc się za to nieźwie-
rzaiąc się nikomu, ani pokazuiąc w tym
słuszney urazy, trzymaiąc się, zda mi
się, Scipionowego dictum Boni Impera-
toris est, Quod Fortuna dedit in artem ver-
tere. Żeby koło tego nie miano radzić ani
o tym wiedzieć żadnym sposobem tego
capax być nie mogę, ale lędwobym tego nie
rzekł, co się tego pra, że iusz radzili
eadem constantia animi iako we wszy-
stkich sprawach Rzpltey bym nie miał
inszey raticy, ta mię zawsze wszędy
gruntownie wesprze, ieśliby to ieno in
pectore Principis arcano było, zkądbym
Ja człowiek Ziemieniowaty et minime
curiosus tak dawno przedtym mogł
wiedzieć

wiedzieć, zkąd drudzy. Zawzięto się to moim zdaniem non est odio króla JeMci przeciwko Domowi tak zacnemu, y iemu bene merito, ani tak dalece na zepsowanie Osoby iedney, bo nie rozumiem tego żeby y ten miał bydź tak delirus et demens, żeby się w tych leciech swych podeszłych chciał puścić na nieprzyiaźń domową, y na to butawę brać, ale raczey żeby per hoc medium pociągnąć Xięstwo Litewskie do woyny Szwedzkiey gdzie wszytka mens vertitur, prawda że non sine corruptione alterius subiecti, lecz przecie non principaliter, na to tey wyżey powiedziane przyczyny a libera voces in Rzepblica, kto nie widzi że przyczyną są tego wszytkiego.

Lecz

Lecz iusz się to wszytko minęło, y argui
non potest w daniu carpi iż non pro re
et tempore, to in privato może bydź, gdyż
według Prawa iedna tylko pieczęć na deli:
beratyę powinna z Senatorami pro forma
y te na Seymie daią, de caetero wszy=
tkie officia et dignitates przy ieo dy:
spositiey są bez pytania nikogo
przyłożywszy bene meritis et aetate
vigentibus, y to u tegosz w interpre:
tatiey, zaczym y teraz tosz remedium
rozumiem contemnere, prawda że troszkę
serius ale mogłaby się occazya y z tego
wziąć com widział w liście Xiążęcia
JEo Mci Pana Hetmanowym do Pana
Kuriosza. Na te trzy Puncta, ieśli
się

się iednać iesli supersedować od służby.
Iesli byśź na Seymie życzyłbym żeby
lepszy rozum y bieglejszy koło tego deli-
berował, któremu by barziey rzeczy do
uważenia przypadały y wiadome były
ale iż Xiążę JE. Mći confidendo mnie
iako Przyiacielowi y słudze swemu
barziey podobno dla szczerey rady,
aniżeli dla mądrey iakiey pyta się
mnie raczy, żebym desiderio Xcia JE.
Mći dosić uczynił, subiiciendo lepszemu
rozsądkowi krotko napiszę. Naprzod
1. wiem że Xiążę JE. Mć po Bożey
boiaźni we wszystkich sprawach
amorem Patriae przed oczyma ma,
na tym fundamencie y ia stoię - że

gdziebykolwiek bonum Reipublicae y JKe Mści intercederet, tam ma Xiążę JEº Mć nie patrzyć na żadne urazy swoie na żadne detrimenta, gdyż to wszystko nie iest comparandum cum bono pu„ blico, iż to się starai glorosius iest Xcia JEº Mści niż vindictam privatam ze iakiego niechętnego sobie wziąć, ieżliby felix successus dla tego się miał praepedire, radzę iednai się przywodzi mię i druga przyczyna do tego, żebym radził iednai się według zakonu Chrześciańskiego, gdyż ex odiis risae, ex rixis caedes fiunt, temu nie zabiegai (y owszem do tego radzić)

przeto tego

przeklętego by człowieka rzecz była.
Lecz ieśliby się mogło temu wszystkiemu
convenienti medio zabieżeć, którymby się
ani Oyczyzna in periculum ani powin=
ność Chrześciańska udawała, rozumiał=
bym żeby ieszcze to tak potrzymać a za
czas wszystkich rzeczy Mistrz poda iaką
lepszą okazyą, y wyższych iednaczów
sławnieyszym poiednaniem, by zaś
nie naciągano tego na lwią skórę, co
li się ugonią. To supposito wprzód,
iako do tego czasu Xiążę J. M.ci
pokazał, że gdziekolwiek potrzebowała
tego potrzeba własna, tam chciał z
nim castra jungere et consilia owego
zda mi się
3

zda mi się Themistoclis iterum re=
sumptiosi secundario, żeby Xiąże JP.
Mci nie brał sobie za krzywdę tego, iż
on Hetmaństwo otrzymał, omni aevo
turpissima ta iego ambitio iudicabit,
a Xcia JP. Msci gloriosius to iest że
go wszytek Swiat sądzi, y sądzić
będzie, iż to sine ambitu iemu debebatur,
a tym wprzey sądzić go będą, im tego
mniey na się ciągnąć zechce, toby
raczey za Iniurya sobie brać, że nie
dotrzymał mu nigdy słowa w Actiach
Rzpltey, w domowych i dufałych
Sprawach y przyiaźniach, zażdy

mu się

mu się prędko stawił, iako iaki Explorator; y że y to teras non ductus amore Patriae gdyż bardziey hac aetate sua zawadzi niż pomoże, przyiął na się, ale raczey dla przesakody stawie, i existimatiey Xiążęcey, bo nie mógłby nam Krol Jego Mość invitum włożyć, za takiemi słusznemi przyczynami, kiedyby nie iego malignus animus przeciwko Xczemu Domowi był, a ponieważ on Uliga przykry sobie, y sam o przyiazń się stara, nie brać przed się tak wysoko tego, żeby ad internecionem wieść, ale

civiliter contemnu

civiliter contemnować go, ukazuiąc iż barziey iego nieprzyiaźń Wàs iest pożyteczna, niż przyiaźń. Teraz zaś iż iusz czas woienny expirowat, y on na Seym iedzie rozumiałbych żeby tego uczyć; aby ci Iednaczey międzÿ niemi Stanie iakie wzięli, co się przyda y na to ieśliby Xiąże odiachać chciał z Inflant żeby iego pułkowi nie roskazowat Gasienski interim żeby y to pokazat, co obiecuie, czemu ia nigdy nie wierzę żeby tak rzetelnie wsprawach Rzeczypspotey stanąt, nie oglądaiąc się na Krola, to in stertitium temporis pokaże Xiążęciu, czego się ma trzymać, bo iesli krol obaczy, że iego Subjectum est tak liche i languidum

że to Contrapeio nie przewarżeto, a ieszcze nadto iż mu w oczy i w brew poydzie nie wątpie, że nie zmogszy do Xcia się obroci, miarkować te rzeczy będzie, nienalarzszy. Subiectum oppositum a to gloriosius iuż daleko będzie, y z lepszą sprawą y z prosbą. Jeśli zaś y on słowa nie dotrzymnia, y Krolowi się łasce będzie y krol go będzie wspierał, y znowu armował y takie doswiadczenie zdrowsze Xciu JE Mści będzie, et tempus lumen dabit consilii, bo alias gdzieby się teraz poiednał nie uszedłby wszystkich Obmowy że cessit majestati a gdzieby nie dotrzy-

mał

miał mu ow słowa y znowu z nim
począł przekł iść, żeby sobie Xiąże
utracił, scilicet comparare parva
magnis w drobnieyszy wzor naszą
tesz nieprzyiaźń z Niebosczykiem
Panem Żołkiewskim coż by temu
podobna była. Drugi punkt Jesli
Służbę woienną porzucić to na
dwoię dzielić. Pierwsza ieśli teraz
Xiąże Jego Mość ma ziachać z In-
flant albo nie iako niewiadomy odle-
głości rzeczy ktore momentis con-
stant, takbym rzekł Hetmanom
zarabiać na Sławę, a ile tak iako

teraz

teraz czas ten poddał iest Zamki
brać, bitwy wygrawać, ieśli Xiąże
Jego Mość ma certam spem że co
znacznego może sprawić, w recupe=
ratiey, nie odradzałbym pewno
ieśli ieno ciężary wprawować,
tobym rozumiał, że nie iest rzecz
słuszna, do zatrzymania y nie
zawsze tesz y pewna, strzesz Boże
pomyłki iuxta illud quem casus
saepe transit aliquando invenit,
Jakaby to pociecha nieprzyiacielowi
była y Urąganie Pan Gąsiewski
żeby miał na Substantią gonić
x

y wziąć Regiment po Xięciu tegobym
nie życzył, y nie wiem iakoby to było.
Ale ieśli to succedet, com pierwey napisał
żeby Stanie iakie między IchMciami
było toby iuż Xiążę swego pułkownika
zostawił, ieśliby to nie poszło, rozumiem
iż obozem teraz leżeć nie mogą, ale po-
dobno po różnych mieysca[ch], ponieważ
Xiążę większą część tam ludzi swych
ma za swoie pieniądze y sobie ży-
czliwych tych iescze barziey obfirmare
żeby pod regimentem Gąsiewskiego
nie były chyba in casu necessitatis.
A naostatek ieśliby się to nie zdało,
tedybym tak rozumiał żeby Xiążę
tymże praetextem fingeret że iedzie
na Seym, y żeby wten czas się ruszył,

kiedy się Woiewoda Wilenski ruszy, a potym z drogi się wrocił, y wziął regiment wszytek iako Hetman y samego Gąsiewskiego, ktory nie iest Officyatem żadnym ybydź nie może, nad Przywiley Xci, a to wszytko dla tego żeby się nie zdało, iż od Hetmana Wielkiego idzie, o dalszey zaś służbie mowić ani radzić teraz się nic nie może. Interstitium to Zimy i Seymu postępek ma pokazać z czego łatwiey będzie radzić y coniecturować, strony bycia na Seymie y to iest ardua quaestio, bo dla tak wielkich długow i zaciągow prywata sama każe, dla

zagrzania lepszego, iesli zaś bydź
Postem, to iusz nie trzeba nie cedere
dawney libertati dicendi, z czego
nie omelna offensa y przeszkoda
do zaptaty mediam viam taką
bym rozumiał, iesli się cum ho=
nore Inflant odiechać może, aby
się nademknąć do naibliższey ma=
iętności, y bez wysokich wystaw
y kosztow positiwe, iako iest
zwyczayny Dwor Xcia JKo Mci
iesli videbitur Przyiaciołom y
Xciu JKo Mci samemu żeby przy=
iachał dla Spraw swoych naileym

więcej zbieżeć. Ieśliby zaś co twardego
było et non cum honore Xcia JK° Mości
Tatusie się umknąć rzekłem żeby
cum honore Inflant odiachał. Bo
ieśliby Gąsienski miał być
par Xciu w Regimencie coby mogło
być turpius z nim certare, lepieyby
y to porzucić. —

Respons Xcia JK° Mci na
List Radziwiłłów d. 20 Januarij
A. 1676.

Quinta Januarij z Wilna odprawiłem do
W. X. Mci Pana Kurosza, dziś zaś oddano
mi od W. X. M. die Datt undecima De-
cembris na który zaraz sam odpisuie,
iako

iako moia miałkość znosi ingenii,
szczyrze iednak y tak iako się godzi
słudze y przyiacielowi W. X. Mci, a te
zaś listy do mnie W. X. Mli posłałem
swoim zaraz do Xcia Pana Krakow=
skiego y co skoro od Tego Mosci przy=
dzie odeśle swoim zaraz do Orła W. X.
Mli, tey iem Ia był Opiniey, patrzęc
na listy przeszłe Krola JM. Mli,
ktore do W. X. Mli pisano, więc y
na to ukorzenie nieiakieś y niedo=
statek tak ludzi iako y rad Pana
Hetmana Wielkiego, że miały się
rzeczy co raz uspokaiać, y on sam
miał difficultates te niezgody
uprzątać, y tandem samey rzeczy
resipiscere. Wprawdzie że mię Tego
dawny natog zbiiał z tego, ale iakom

widział w liście Pana Kuroszowym

że y to uprzykszenie y niewczas

latom iego dodawało mi to wszytko

iakieyś nadziei, alem żem o

tym dubitative rozumiał, decla-

rowałem to Panu Kuroszowy, y

w piśmie samym dotożyłem tego

et non me paenitet, żebyś W. X. M.

zwykł to był iednanie, w czym się

teraz bardziey confirmuie, y

mogę tak rzec, Si in viride quid.

in arido, Bo od kogożby te accusatie

miały iść od kogo, tych Żołdow ma-

nifestacie, od kogo udawanie dobrych

progressow woiennych. Niepodobna

to rzecz

to rzeczą, żeby lewi authoritate miał ten list
wynisć, do W. X. Mci ktory kto dobrze consi-
deruie, prawie ze wszystkich fundamentow
niechęci zda się bydź wzruszony, kiedybym
ieno te trzy puncta wziął przed się, Woyska
W. X. Mci nie zowią ieno kupami, że iakieś
wielkie facta y progressy dobre tam tey
stronie przyznawaią, y opportunum tempus
stawienia się Nieprzyiacielowi, że to
za naiwiększą przysługę sobie brali,
żebyś się był złączył, Hetmanom
wielkim doziby i tego. Ale w tym osta-
tnim punctie Ja y to ieszcze consideruię
co rozumiem że naicięższa iż w tym samym
exprobruią, że się iakoby przez W. X. Msci
progressy przeciwko Nieprzyiacielowi
niestawił, w czem nie mogę rozumieć
nic inszego, ieno że przeciwna Strona

to stawa

to kradła na W. X. Mość i onerowała hoc crimine, kiedy by się godziło ad praeterita wrócić – wszystkie te zaciągi tako kosztowne W. X. Mći considerując, wszytkie ante acta, y Pańską Resolutią porzucić trzeba było wszytko, ale to iuż za siecią rzec się może. Fata volentem ducunt nolentem trahunt. (I w tey teraźnieyszey resolutiey opportenius trzeba było mym zdaniem W. X. Mći uczynić, y wczas przed Seymikami do Przyiaciół swych dać znać, żeby byli po Seymikach te rzeczy wspomnieli, y sami posłami byli, lubom ia nie miał bydź Posłem, Lecz bym był od W. X. Mći wiedział, będąc całym sługą W. X. Mći uczyniłbym to był tosz rozumiem y o inszych życzliwych W. X. Mći.

Nie

Nie mogę rzec inaczey, ieno że ledwośmy nie wszyscy tak rumore wiedzieli, i nie wiem quo authore padło to było wszędy, żeście się wniwież pogodzili, et communicatis consiliis wszytko uczynicie. Czemum ia tym barziey wierzył, kiedym wziął list ode Dworu od wielkiego zacnego Szlo=wieka, w ktorym to napisane było, że z Inflant mamy pocieszne nowiny iż redeunt in Amicitiam Duces. Lecz to tak daleka odległość, y odsełanie przez iednego posłańca, choćby się co niewiedziało y radziło, czasem samym ewanescit, iako y to com przez Pana Kurosza do W. X. M. roskazał, tak y to poslednieysze rozumiem że wczas

nie

nie przyidzie. Ale iż to iusz przeszto
y poprawić się wtym trudno to co adpns
teraz iest considerować się powinno.
Iakom przez Pana Kurosza ustnie
powiedział, widzę że uziąwszy przed
się te konie trzy Dwor kończy.
Pierwsza żeby W. X. Mli zniżeli.
Druga utrapili, Trzecia zubożyli. Po=
nieważ mi W. X. Mść tyle dufasz y
rozumiesz mię być za Sługę i przy=
iaciela swego niechay mi w tym wolno
będzie napisać to widzę. Widzę że w
pierwszym dowiedli iuż swego, obe=
czywszy to, y żeś W. X. Mć tym się utrapił
żeć dano Aemulum Superiorem co było
omnino consultissimum contemnere, to
utapiwszy, iusz owo drugie authoritatem

W. X. M. zniżyć przez to, iako czynią, facilius być rozumieią, et prosequentur, to iednak im serca dodaie, w dalszym progressie widząc żeś zabronił, y każdego z Przyiacioł W. X. Mći perplexum musi czynić w dalszych radach bo lubo troszkę poźniey wrócić się iednak może ad contemptum, y tym ich fastum calcare. Nalazłyby się y te remedia słusznie Prawem y awyczaiem własnym confirmowane, żeby Regiment u Substitutow przed W. X. Mcią etiam volente et annuente Principe bydź nie mogł. Ale to gdzie pocipe, że tylo podobno krow sto Tydzieiem, że tylo podobno krow sto Tysięcy iuż się zadłużyło na to insuper abundanti na dobrach swoich iako

mym sprawę od Pana Kurosza W. X. Mći

assecuratię y teraźnieyszey Cżwierci uczy-

nił. Ktoro zapłatę umknę, a tatusie tego

dokazać (: iako y z listu wasz widzisz) mogę

y chcę, to wasz na maiętnosciach W. X.

Mći wszytka ruina; y tak ten trzeci

koniec, bliżychmy mym zdaniem w

kich w ręku z czego impedientur, wszytkie

consilia resolutiey wszytkiey w ialkich

inszych Prawach. Żeby mieli ożywować

W. X. Mći myśli et de periculo aliquo

vitae, to nulla ratione, ne mnie wnisć

może, bo te artes ktoremi Wasza X. Mć

myśli i de periculo Vitae gubią quo-

tusquisque ie rozumie, a prawie żaden

nie ponderuie, co się też każdemu może

dostać

dostać w swoiey połowie Nieinaczey
iako powietrze a Nieprzyiaciel, to lubo
może wrynku, na przedmiesciu iednake
ludzie mieszkaią, owdzie zaś za dziesięć
y dwadziescia mil periculo alios radmo-
niti, uciekaią, lubo Smierć w obudwu
koniec swoy odprawuie, bez nie tak in
domo. Nie poydą, strzeż Boże, na to
żeby wszytkich wzruszyć w takiey
Violentiey, y myslić o tym nie trzeba.
Trzebaby fundament żeby wszyt=
kich wzruszyć w takiey Violentiey y
impediment uprzątać, ô possibilitatę,
bez ktorego wiadomosci pewney żaden
przyiaciel WXMci gruntowne cobym
był mogł podać, ale iż nie wiem

własnie

właśnie iesli to tak W. X. Mci urażiło y uraża ten zaciąg, z Conjectur tylko dochodzę, że płacą pono trzech Cwierci musiała silną Summę wynieść, na to wspomniawszy, zaraz się nie mogę na żywym iuż Conceptie fundować, Bo y to teraznieysze zostawienie Pana Paca albo Pana Referendarza bydz nie może przeciwko władzey i Przywilejowi W. X. Mci y kiedy by caeteris paribus rzecz ta in suo pondere była, ktoby taki był żeby W. X. Mci nie radził, abyś nie dał tego, czego inszy Krol dawszy wziąć nie może, Ale kiedy z tego Listu Krolewskiego to consideruię, że woyska y ludzie W. X. Mci zowie kupami, nie zna się do przypowiednych listow, każe ie

rospuszczać y

rospuszczacz y iakoby rzekł, de suo
ptacić iako swoim, iuszteraz z tego
coniecturuie, że gdzieby się W. X. Mći
sprzeciwił, wynidą Universaty, Univer=
sitate et Authoritate Regia, aby rozia=
chali się iako nieprzyiacielski Ludzie
y nie iego. Cosz wtym uczynisz ktore
consilium curabit, bo każdy tesz zasług
swych y długow porzucić nie zechce,
Panu sprzeciwić się trudno, poirzawszy
na powinności swe, a drudzy na Ma=
iętności, na Żony, na Dzieci, ktorych
tam iest nie mało, nie zechcą et sua
iactura quotusquisq. W. X. Mći zechce
zastąpić, a tym barziey to mię movet,
że to uczynią, Utinam sim falsus Vates,
kiedy to widzę zcawych nowin W. X. Mći,
iż utrącono nie mało tamtey strony
y że languent we wszystko, żeby z tego
W. X. Mći strona nie triumphowała,

ale owszem

ale owszem żebyś skwierczał, boię się bydź
tego zaciągu, na maiętnosci nie puscili.
Przyznawam Wać to że Seym iest Pła
iako społnych wolności, tak seorsive
każdego in jusiey, gdyż ex istis parti=
cularibus roście publica Servitus. Więc
tam w małey gromadzie, wszytka iest
Rzpta, wszystka Polska będzie wiedziała,
kiedy na ten czas w Warszawie wiedzą.
Przyznam i to rad że właśnie trzymy
się mieli wiązi wszyscy za to. Co się
nieszczęśliwie urzędnikowi ktoremu
od Pana dzieię, bo na coszby te Prawa
na coby te wolności, na co Circum=
scriptie

scriptie Majestatis et potentiae Regiae,
kiedyby on ludźmi a mianowicie Urzę=
dnikami tey Rzeczypsptey, ad libitum
sobie contra fas et nefas obracał,
pewnie żeby tylko przy nas papier,
albo Psia skora na piśmie została,
ale kiedy się w to wszystko poyzrzy,
y w Seym y w nasze powinności,
y w nasze animusze Szlacheckie,
nie może się nic inszego rzec, ieno
zawołać O Tempora! O Mores!
po wierzchu coś zostało, wewnątrz
nie masz nic. Radzić tedy WXMci
na iakie extremum, y na te Seymu
terazniey[szego]

teraznieyszego pondus et fidem się pu-
szczać nie mogę. Extrema pro extremis
chować trzeba, zawsze są unas w
rzku, u nas media rzadko. Na tym
Seymie wątpię abyś W. X. Mść w
spor iaki wielki miał, widzę bowiem
po Subiectach, a naprzod rzekę o
Marszałku, ktory zmałey Polski
przychodzi. Nie widzę ieno
trzy Subiecta Starostę Krasno-
stawskiego, Podstolego Koronnego,
Podkomorzego Lwowskiego, Trzebin-
skiego. Starosta Krasnostawski
tak wiem że się nie stawi na po-
czątek Seymu y nie chcę bydź
Marszałkiem

Marszałkiem, z tych dwoch wątpię
ktory W. X. MCi wygodził, z Posłow
zaś krom iednego Pana Podkomorzego
Sendomirskiego nie widzę authori=
tativum nikogo. Ale y coż to wzmoże.
Czy bardziey podobno privata iaka
w Xcey. miłości, ktoż Boże racina
w czym żeta distrakciey y roznych
pectora ich auget, niżeli tot sup=
pressae et oppressae leges. Vox
est praeterea nihil. Poydą się przy=
czyniać temu wierzę, y ieść bardzo
dobrze y pić u W. X. Mci będą, ale
quis

quis fructus tey przyczyny będzie.
Ieśli rzecze Pan, nie dawałem przy-
powiednich listow, nie kazałem mu
ludzi przybierać, ani zawodzić Pre-
ceptey wdługi, y ieszcze co ad odium
przyda, coż da Replika na to? y co
za Affekt tego, y iako u naszey Braci
plausibile nie nie dać. Iasz to W. X.
Mći sam dobrze wieszo y sprobowałeś
tego. Ale o to masz w Łęczyckich
Artykułach expresse, żeby nad
dwa Pobory, ktore Litewskie
Xięstwo złożyło, więcey długów
nie płacili. Masz W. X. Mości

Krakowskich y inszych Artykułach expresse, żeby nad dwa Pobory nad Sumpt więcey długów niepłacili y Żołnierzow więcey niezaciągali. Jesli benigne odpowiedzą, to rzekę. Ukażcie um[?] rzezego mu zapłacili Krol Jego Mci y że pierwey woynę trzeba opatrzyć, a potym ex residuis trzeba płacić długi, co iesli podobna y z Jnstrukciey się W. X. Mci spra= wisz. Jesliby zaś w Exprobacyach krzywd W. X. Mci y tego małego uważenia, co acerbius się wzniosło iuż to wiesz dobrze, że w Senacie

skoro

skoro zmarszczoną twarz Pańską uy-
rzą, nikt nic nie rzecze y owszem
pro sua offensa wezmą. A miedzy
Posłami kto eriget frontem, tyle
iest experimentow, u samego z W. K.
Mc urzędu; a quod maximum est, że
y w tym powątpiwam, aby znaczni
Senatorowie y primarum partium
być na tym seymie mieli, iako
widzę z dispositiey, y ledwo w tym
nie upewniam, y toby nie mnieysze
obstaculum było. To tedy tak wszytko
składaiąc y coniecturuiąc, boię się
żeby non ad nauseam W. K. Mci bo długo
nie mogę się resolwować na inakszą
W. K. Mci na ten czas radę, ieno żebyś
W. K. Mci

W. X. Mści, iakoś iusz począł, słodko
w tych rzeczach szedł, luboż swoią
gorzkością do czasu, pokiby tego co
premit, W. X. Mći nie uprzątniono,
y iusz iako widzę trzeba i Inflant
zaniechać. A poniewasz iako widzę
w Liście, że W. X. Mć directissime
prawdą się własną na Ich Calu-
mnie sprawuiesz, ci wszyscy Osores
et Calumniatores, rozbić się muszą
o tę skałę, interim rozumiem, żebyś
się W. X. Mści ku temu Seymowi
przymknął, et ex occasione consi-
lium capiat. Jesliby interim co twar-
dego następowało lubo i tego dość,

rozumiałbym żebyś pisał do Arcy=
Biskupa, do Biskupa Krakowskiego,
do Pana Woiewody Krakowskiego, że
pokazuiąc swą niewinność we
wszystkim, y usługę wierną, a pro=
sząc żeby się do K.^{o} Królewskiey Mci
włożyli, żeby tak. W. K. Mci powoać
nie dał y sam nie chciał, nie daiąc
wiary swoim Calumniatorom. Ro=
zumiem żeby to iako nayłagodniey
pisać, iednak przecie tali phrasi
żeby się dorozumiewali, że desperatia
może sieła zamieszać. Nie może
to być żeby im to przecię w postiach
nie poszło, bo widzę dobrze, coby się
mogło w tey materiey tractować ale
się listowi trudno powierzyć. —

Do JW^o Mci Pana Krayczego od Xcia JKt Mci strony zabierania soli Ruskiey przez Factorow Krola JegoMosci.

Wiem ia iaka iest powinnosci wm tak wysokiego Civem w tey Rzeczypospolitey przeciwko Oyczyznie swoiey, że cię minus privatum incommodum boli ale raczey publicum. Ja według małosci swoiey, iakom przymogł iesli nie umieiętnie, przynaymniey życzliwie, bonum certamen certavi, ale irrito conatu, bo wszyscyby to radzi widzieli nie wszyscy iednak pomogli, na kilku invidiae rzucaiąc ktore trudno potknąć, kiedy

kiedy ich tak dostatku dodawali. Supersedowałem tego Seymu od tych praepetnych amaritudinem, et sine fructu czekaiąc, ieśli kto meliori fortuna in hac palaestra decertabit et commune bonum y mnie quiescenti przyniesie. Ardua przeto na mię iest ta quaestio, iż in arena prawie przychodzi consilium capere, bo czas sam excluduie, tym iescze trudnieysza. Pan Starzycki powiedał mi to ongi, że kazano Sol Szlachecką zabierać, czemum nie wierzył, aż teraz to widzę. Nie mogę wiedzieć co za przywileia są Żup Sam=

borskich, bo tu przy sobie ani Statutu
ani Constitucyi nie mam, y nie wiem
tesz co w nich było, boć przecię nie
podobna rzecz, aby nie mieli iakiego=
kolwiek praetextu. Usus ten wes=
przeć nie może sine particulari
gratia, bo fiscus nunquam praescri=
bit, wolno mu się zawsze wrócić do
swego, y nie może nie pozytku abusu
tracić, gdzieby go Prawo publiczne
nie podniosło. Domagać się zaś
czego na coby Prawa nie było, nie
iest nic inszego, iena swiez libertates
psować, nie zachowawszy pomiar=
kowania tego w Rzeczypltey, że
nad

nad Prawo iako się Panu nie nie godzi
uczynić, tak y nym pewnie, więc y
trudno na Sądach wzmoc, bo ktoż
to privatum bono publico et supra
leges kłaść nie będzie. Tempora
te zaś tak iniqua że bynaymniey
iakiego praetextu było lubo non ex=
presse, y nie do tey rzeczy ale za
plausibile y gratum Principi tam
ledwo nie wszyscy bierzą et industriam
suam w subtelney iakiey interpre=
tatiey pokazuią. Żywiecki punct
Kazimierza Krolewica I. K. Mci
Dignitas Episcopalis, Mynca, choć
to luce meridiana clarius, że libertati
nostrae

nostrae noxium, że iednak tego expresse nie napisano, wszytka aequitas przy Panu została, y nad to pociągnione Prawa inszym tytułem y inszym sensem napisane do sprawiedliwości y niewinności Pańskiey. Dla tego troche tych circumstantiy tykam, iż nie wiem co iest za fundament praetensyi Ruskich tak Skarbowych iako y Szlacheckich, bo tu w Koronie Juris ē Initi, gdzieby się Syp nalazł a Krol JM. chciał go mieć wolno mu commutatią uczynić. Ieśli iest iakie Prawo, y praetext wątpię, abyście tym wzmocz ale by tesz ieno odor tego był, iż sapit wielki pożytek, ażeby się tak uiąć złoto chcieli, iako za insze wszytkie rzeczy przeciwne Prawom tenere successum obiecuie, a daleko wyższey comparatione iż Mynica ktorey Infectio nie tylko

tum

WM Woiewodztwa Ruskiego ale y wszytkiey
Korony iest excidium y wyniszczenie, wszy-
scy wołaią wszytkich boli, a przecię rzekę
tak wszyscy milczą bo to deriwuią a maiori
ad minus, zda mi się że może bydź conse-
quentia i że tego tak dowiodę, iako Je-
zuitow w Krakowie, to przy WM Solach
zostanie, co iest nam communissimum
wrzeszczeć, mowić swarzyć się na tkozy
czas odkładać a owym brać czynić, po
Polsku to tak będzie, iako o naszym Na-
rodzie powiedaią. Że principio fervet
medio tepet, in fine frigescit, quotusque
y o swoy pożytek będzie rzecz mowił
y czynił iakom to rzekł wyżey teraz
raczysz WM Moy Mćy Pan pytać coby
z tym rzec - y godzili się na tym zebraniu

Wmlcin

lomków, o tym mówić. Naprzód tak rozu=
miem, że to nie iest przeciwko Prawu
to Seymiki składać na pospolitym oka=
zywaniu Quaestie iakie Rzeczypstey tra=
ktować, to contra legem, ale in tali casu,
gdzie nie iest quaestio żadna ani dispu=
tatio, iesli się to stało, ale że się iuż
dzieie y że biorą nie Prawo iakiemi po=
zwami, ale privatam rem, cosz by miało
to być przyczynić się et Naturae et
verbis legis. Bo dla tego uczyniono, aby
temi ziazdami przez niewłasne Osoby
zgromadzone a Majestas Regia przy
ktorym iest Authoritas Reipublicae
nie zniewalia się, y te occasye nie
porządne nie czynity pochopu w
iąkich

iakich factiosis civibus do Buntów, za kto=
remiby pospolite utrapienie iść miało.
To zgromadzenie teraz Lwowskie iest
Juridice uczynione, dla Contractów, to
iusz w pierwszym non peccatur, se=
cundario co minus że spolną krzywdę
y Szkodę sobie opowiedacie y remedia
temu chcecie szukać, ażeby to iusz było
pro crimine, kiedy się by co komu
stało we Lwowskiey Ziemi od kogoby
doniosł to temciom, ale żeby się szczery do=
godziło a mniey Ceremoniey, rozumiałbym
żebyście tem koło tego in forma Seymiku
nie czynili, nie obieraiąc sobie Mar=
szałka, ani się do Kościoła schodząc,
ale

ale tam u Xiąg gdzie się um zni-
dziecie, żeby ci ktorym insza Sol poare-
stowano y pobrano, wnieśli za kreyde
do urzędow y inszych prosili,
aby do J. K. Mści wespoł y z
umnami, ktorzi tam naize-
cnieysi będziecie, proszę J. K.
Mci aby się taka klęska Prawom
y wolnościom nie działa, y to
ukazuię, iż mandat in Octobre
wydany, a gwoli Seymikom tako
nierychło położony, na ktorychby
się też um wdnie de libertatibus
suis

swis mowić y Posłom zlecić mogli, na
ten List rozumiemy, żebyście tem bez
Marszałka co znacznieysi iako
naywięcey podpisali, a nie zechcęli
PP Senatorowie albo żeby ich nie
było, więc tem sami raczcie napisać.
takie listy podobne do Panow Pieczę=
tarzów proszę, aby takich Man=
datow nie wydawano, y dziwuię
się czemu ich wydano do X. Arcy=
biskupa Krakowskiego do Pana
Krakowskiego y do Pana Woie=
wody Krak. y inszych co znacznieyszych

szych rozumiem żeby także
napisać placide, iednak to wszystko,
bo nie iesteście takiey authoritatis
iako na Seymiku. A iż ten
Mandatth właśnie wydano po
Seymiku, lubo czas był przed
Seymikiem, sobie w tym wyga-
dzaiąc, rozumiem że w tym
namniey non peccabitur, ieśli
ktory Poset z uczniow tam iest.
aby mu powiedzieć, że ta Sprawa
y Violentia po Seymiku się
stała, aby y Panom Collegom

to

to imieniem WMciów doniósł y w kole
Poselskim, że sie takie rzeczy dzieią
y takim kształtem uskarżał. A
jeśliby iusz nie było żadnego, albo
żeby tesz nie był firmo pectore,
jako bywa często napisać rozumiem
list do wszytkich WMciów RR. Posłow
o tym aby to do J. K. Mści odnieśli,
y in communi proponowali. Jeśliby
y w tym była wątpliwość, żeby się
chcieli umknąć, iż to nie z Sey-
miku (czego nie rozumiem) credens
napisać, do wszytkich Panów Posłów
y posłać z pośrzod siebie ktorego
Brata prosząc aby to do J. K. Mści
odnieśli

odniesli y wzięli się za to żeby się
to dowiedziało, y do Ich Mciow PP.
Senatorow, czemu takie mandaty
wydaią – Crimen tu żadne być
nie może, bo iesli wolno kożdemu
do Poselskiey Izby iść, y skargę
swoię wnosić privatim, a tego
czemu gdzie publica cum privato
się zmięszała, a ile takim po-
stępkiem, y owszem to rozumiem,
że gdzieby Poselska Izba nie chciała –
dato non concesso, żeby Ciż Pozto wie
do Krola JMMciow tesz odprawili,
y u Ich Mciow PP. Pieczętarzow
byli

byli expostulacyą czemu nad Prawo
Mandaty daią. Nadto rozumiem
abyście um/JmPana Staroste
Lwowskiego y mieszczan autho=
ritate vestra y miłością Bra=
terską upomnieli, aby takich
execucyey, ktore są nad Prawo
nie czynił, i zatrzymał się do
Decisiey Seymowey, y że in privato
każdy go będzie pozywał. I to
rozumiem, iesli iuż X. Bara=
nowski wziął co y P. Starosta
albo Miasto, y przeciwko nim
protestacyą prywatni poczynili,
y na Trybunał pozwali. Con

stedy

tedy w tey Sprawie rozumiał, wm
memu Mciemu Panu wypisałem
nie wątpię że wyższe tam między
sobą znaydziecie consilia.

Do Iᵐᵒ Mći Pana Woiewody
Belskiego od Jego Mości, strony
zabicia Pana Libiszewskiego,
Podstarościego Krzemienieckiego
przez Xcia Jerzego Zasławskiego.

Z dawna iest wielka authoritas wm
Mego Miłościwego Pana u mnie y
przy takiey zacności y starożyt-
ności wysokie Cnoty y integra
tności wysokie Cnoty y integra
fides u mnie zawsze była in
magno pretio dla tego iako

Spowiedaiąc

powiedaią po Polsku, Pańska
prośba stoi zaw roskazanie, tako
pewnie tak wielkiego Człeka y
zacnego y mego z dawna wielce
Miłościwego Pana za tosz stanie.
Nie sąm ci Sza ieden do tey sprawy
należę - wie wm moy Mįy Pan,
nierozdzielną miłości z JWo Mćą
Panem Skrak zatym y obser=
wantią debitam ktorą oddawać
wm powinienem, bez tego woli,
y rozkazania nefas cobym uczynić.
Jest y Strona Sama, ktora do
tey Sprawy krwie rozłaney przy
rodzenie

rodzonem prawem należy, tey mnie
gwałtu nad wolą ich czynić, y to nie
byłaby rzecz conveniens. Lecz i um
Moy Mćy Pan urges, y chcąc prędze-
tiey resolutiey, a toby nie mogło
bydź tak prędko, a to wygadzaiąc
wszystkiey moiey powolności, prze-
ciwko um memu Mćemu Panu,
powaźe się wprzód tego, że Jego
Mości Pana Krakowskiego w tym
się dokładać nie będę. Stronic bę-
dzieli tu tak prędko u mnie (
iako się spodziewam) sąm omni-
bus modis persuadować będę
aby

aby od tego Seymu supersedowała.
Insuper abundanti zaraz wysyłam
do Pana Libiszewskiego y Pana
Pisarza swego Grodzkiego Listy
temu persuaduiące, żeby go ten
rok (boć będziemli żywi na drugi
Seym musi bydź) tak barzo w
krzywdzie iego natrapił, Do
Pana Pisarza zaś, żeby się ze
mnią moim MPanem zniosł,
iakoby Iuridice, ta się iuż
rzecz nie pilnowała, by zaś y bez
woli Panów Prokuratorów czego
nie czynił, iako Pan Wąsowicz

człowiek mądry y Bohaterski,
maluczko mię tak rok poiedynkiem
od Sprawy nie odstraszył, bym
się Arkiermeszu nie napił. Iest
y ta Sprawa rozdwoiona, bo Nie
Panu Jerzemu albo Principatowi
iest intentowana, iest y Compli-
cibus, z ktorych iusz niektorzi
od Principatu swego odpadli.
Bo Xiąże według Dekretu Sey-
mowego – super veram infirmi-
tatem przysiągł, y scruti-
nium wywiodł, iednym Com-
plicibus vera Infirmitas
odpuszczona

odpuszczona, Scrutinium pro=
sequowane. Drudzy nie chcieli
przysięgać super rearum In=
firmatem, zaczym od stryczniemi
od Scrutinium succubuerunt
poenis legum, Sędzia dopuscił
appellatią na Trybunał, czego
nie miał czynić. Prosecutie
na Seym z Panem Sędzią
uszły, y iusz tu pozbedniey=
sza seorsiwa actio bydź musi;
bo koło tego Quaestio verteretur,
iesli iusz sine scrutinio maią

bydź

byćź damnati, albo nie, y ieśli słusznie
P.an Sędzia immutował forum. Tey tedy
ostatniey Sprawy ia tęczyć nie mogę
bo się iuż odcięła od swoiey drogi,
ani tey na tym Seymie godzi się
opuszczać. Bo iż pierwey teraz Seym
przypada, niż Trybunał potiorsteraz
będzie jure suo, kiedyby tego Seymu
ustąpił, a zgoda się iaka słuszna
w Lublinie nie stała czego cuis Spon=
sor? Tedy w Lublinie na Trybunale
urosła z Appellatiey controuersia
z temi co wiedzieć iako tam dekret
padnie, bo siła też sobie Trybunał

usurpuie

usurpuie, częstsze tam Boże day zdrowie
wizę in conclavi, gdzie ieno Familiares
służaią, nie tak każdemu wszystkie
circumstantiae przed oczyma, iako
gdzie Summus Iudex siedzi et vene=
randus przy nim Senatus, coż się
figurnie, na tym Swiecie Throniu
Bożego y iego sprawiedliwosci. A
tesz godni tego ci, ktorzy sobie prawem
tak nie uważnie, ba y gębą udaią
głosem, że y Xiążę był zdrow y
perniuium uczynił. Tych tedy pro=
secutiy ani tego terminu radzić
aby ustąpili na tym Seymie nie
mogę

mogę de caetero z Xiążęciem z temi
z ktoremi są Scrutinia starać się
będę, y ledwo nie upewniąm że to
uczynią, żeby ta Sprawa do drugiego
Seymu była zaniesiona tylko
trzeba nie prędkiey resolutiey od
tom Mc. Mcgo Pana, na czym się
Ja mąm sądzić y czego się mąm
trzymać, z iakim upewnieniem
bo dla tey samey Sprawy miałem
bydz na Seymie, iest to że nie wątpię
że na tym Seymie Pana Kopie-
wskiego Podsędka Brasławskiego
koniec weźmie swy sprawa, dla
którego

ktorego on realiter niebezpieczeństwa
tułał się, i roków nie sądził co iest
wiadomo wszystkim. Lubo Xiąże
JW. Mći Pan Woiewoda Wołyński
był tey Opiniey, że był przedaro=
wany od nas, Pan Bóg będzie
sądził, ieśli to dobra była suspitia,
o dobrych ludziach. Roki tedy przy=
padną na S. Troycę w Winnicy
na przewodną Niedzielę sześć nie„
dziel tylko czasu do takiego iedna„
nia sprawy P. Libiszewskiego
do ktorey moiey praesentiey po=
trzeba nie wiele czasu, Boża cztery
Niedziele

Niedziele, Jego Mości Panu Krakow=
skiemu ma ziachać pewnie do Lwinicy
nie zaraz tesz ludzie zacni y Przy=
iaciele naszi na początek Trybunatu
przyiadą, zaczym kilkadni tylko
by czasu zostało, y to sub dubio czasu,
bo resolute gotowi śmy na Termin
ziachać y usprawiedliwić się Xiążu
JE. Msci nie miałbym tesz w tem
obligu żadnego, pozwalać cum com=
modo Xcia Jego Mci zwłoki tego
Seymu, a sąm bydź cum discommodo
na discretiey pozwolenia albo niepozwo=
lenia, y tak się ieno w niepewności
iakiey wiercić trzeba, tedy y to w ni

memu

memu Mscz temu Panu opatrzyć y
upatrzyć, poniewasz się to przez
wm mego Mgo Pana dzieie, abyśmy
wtym upewnieni byli, niemożeli
bydź więcej żebyśmy tych Rokow
S. Troyce nie pilnowali, bo alias
iakoby to mogło bydź rozumieyąwm
y cokolwiek się tesz wm czyni po=
tissime dla usilnego teyo roskaza=
nia wm. Woztatku iz wm moy
Miłosciwy Pan piszesz, że nie
widzisz coby tesz za koniec tey
sprawy miał bydź u P. Boga to
w ręku to iako padnie tak każdy
będzie ponosił, my sobie żadnej nie=
chcę

chęci y nieprzyiaźni nieżyczemy.
lubić y tego nie widzę, żeby Cicero
in officiis napisał wieść kogo do
przysięgi w iawney sprawie, y
na żadne uważenie nie dał Przy-
iacielskie, iako się nie staramy o
niechęć żadną, tak tesz mamy
nadzieię w Panu Bogu że nas nikt
niczym nie ustraszy. Prawa się
dzierzim pospolitego, a na każdą
Violentią mamy tesz ius natu-
rale, że repellere licet, radz ze wm
moy Mcy Pan, proszę y iawolę
swą oznaymię, mianowicie w
tych

tych dawnych punctach, bo caeteris paribus Ja ubespieczym iż na tym Seymie strona prosequowai nie będzie. Alias gdzieby na obie strony uwagi nie było tym samym byłbym uwolniony od tego ros: kazania WM Mc. Mściwego Pana.

Do Pana Siemieńskiego Jakuba Aryana.

Dawna przypowieść iest, Noli tangere picem, ne coinquineris, krzyżi WM tak mi się barzo uprzykrzył, bo tak mordaciter był, że potrzebował responsu ostrego.

Nie

Nie rozumiałem inaczey, ieno że
iako Minister pełen iadu zło=
śliwego, przeciwko wyznawcom
Krzystusowym tak się bluźnier=
skie porwał, a tak więc bywa
pospolicie gdzie prawdy nie masz
tam calumniami nadstawić
trzeba. A gdzie to kto widział
żebyśmy my prawdziwi Chrze=
ścianie mieli, drewno chwalić
za Boga, y rozumieć że to iest
zbawieniem y Bogiem. Poganie
ktorzi w tylu zarazach Diabelskich
byli zawikłani, iednak Powisza

swego

swego ulanego ze złota nie rozumieli materyalnego bydź Bogiem, a czimy ktorym Bog wszechmogący przez Jezusa Chrystusa Boga prawdziwego przedwiecznego przez ktorego niebo y ziemia się stała, i wszytko illuminowani i oświeceni nie=libyśmy tak wierzyć. Czy podobno nie wiemy my tego, że non habebis sculptile, ut adores illud, źle to nas do wm udano, źle niebożczyka Oyca Pana wm, a wm się do niego cisniesz, a on wm odpędza od siebie, y swiadectwo swoie rodzonych Synow Braciey wm stawi. Wierzyt

ten

ten w Boga, Oyca, Syna i Ducha Swiętego. w Boga iedynego Troyce nierozdzielnego, w istnosci tego ktory bluźnisz i do niego się nie znasz, odstąpiwszy od uznania własnego. Dwoch Bogow chwalisz iednego przedwiecznego, drugiego uczynionego, w człowieka wierzysz za Boga. Ten Dekret mam Kościoła Bożego przeciwko takiemu kościołowi wiakimeś ktory iest z pisma Swiętego. Maledictus qui confidit in hne A drugi sit tibi tanquam Ethnicus et Publicanus. Nie wspominam trzeciego. Qui

non

non crediderit et baptizatus fuerit, I
to pewna że wm iako Siemieńskiego
przyznawam, sobie zaś Brata we
wszytkim rownego Szlachcica,
ale w wierze daleko podleyszego,
od Żyda. Zowiesz wm kościół
nasz, y nas Bałwochwalcami,
Bluźniercami, a ia teraz zaś
wmciów bez odpuszczenia Pogany
nie Chrześciany. Ostuzi wm moy
Mśćiy Pan inaczey odpisać na to wm
nie mogę, ieno według Salomona.
Responde Ci Papieża Monarchę tak
wielkiego że wm łżesz, albo to nie
dobre piorka kacerskie bo wierzę że
nie wm, żal mi tego barzo że tak nie
uważnie.

uważnie. Bys to wm Sąsiadowi czynił,
boię żeby był kłopoth. Ale rozumiem
ia że X. Jego Mość Biskup Krakowski
iako obedientissimus Frater et filius
iego vindicabit injuriam y domowi
się rozumiem że godzien honoru, w
ktorym Bog tak wysoko postawił przynamniey politice, iesli
wm głębiey nie patrzysz. Może
kilka słow raczey żartem, niż
serio, o krzyżu Herbie, wm na-
pisane, nie daty były tam wiel-
kiey occasiey do Theologiey wm

ktora

ktora kiedyby była modesta et re-
ligiose wypisana, na mnie ybym
się był tem nie uraził, anibym
tesz acculcate odpisywał, boia
wiem dobrze, że każdy swo sensu
sapit. Ale isz przeszło stranki
modestiae, gdzie y mnie y nas
wszytkich zowiesz um Bał-
wochwalcami, Bluznierciami,
Okrutnikami, Tyrannami i
ktore są gorsze słowa u każdego
dobrego Chrzescianina, niż
civiliter honori przimowić. Jmoia
tesz modestia zwykła civiori
stylo

styło odpisać musiała. Zaciekawy byłbym był y tobym wiedział żeby się miał ei modestia na Prawo w tym błędzie. Ale iż wiem że malum inveteratum non facile pellitur, obawiałem się żebyś tego nie rozumiał, że w nas nie masz Słow y Serca, odpowiedzieć za prawdziwego Chrystusa a przytym proszę abyś wm więcey ze mną o wierze nie mowił, więcey ani pisał, non invideo wm w Polszcze heresiarchi Titulum.

Do

Do Jego Mości Pana Woiewody Bełskiego o zabicie nieboszczyka P. Remiana Libiszewskiego Podstarościego Krzemienieckiego przez Ś^ci Jerzego Zasławskiego.

Wiem pewnie, że wm moy Mię Pan iako po nikim tak po gotowiu po mnie słudze swoim nie wymagasz nic, nad sprawiedliwość, iam też to uczynić dla wm bez żadnego targu chciał, cobym mógł uczynić z powinnością i przystoynością swoią. Juz thedy tak krotko za wolą wm idąc persuadowałem

któ

to Stronie, że z Xiążęciem Jerzym y
Sługami Jego, ktorzi Scrutinium
wywiedli, sprawę tę na tym Sey=
mie według terminow prawnych
tylkoż choć praecavendum, żeby
Juristowie Xcia JW. Msci, nie chcieli
tym czego sobie nagonić y nasma=
rować, co wyżey cum praeiudicio
partis, gdyż iakom y pierwey na=
pisał Pan Wąsowicz ma swoię
wysoką musikę w głowie ina=
czey non teneor do słowa, strona
tesz moia, upewniam wm mego
Mego Pana oprocz Terminu w
iakimby

iakimby by mieli bydź teraz nie
więcey opatrzywać nie będą ztemi
z ktoremi iest inszy termin, stronie
persuadowaciem nie mogł aby wpu=
scili Zaigi iakiś quaeritus, ze
ktorey linie na Wołyn wypadł
insolenter znowu et arroganter
casum ten wspomniał, a tak iest
dobry że teras znowu nabroił z
Sładkowskim kłopotu, iuszto wm
moy Mcy Pan wiedzieć raczysz,
dla tego sobie strona tego nie
życzy, iuż wtym, ani im wm moy
Mcy Pan wygodzić nie może
terminu pilnować chcę z temi

samemi, strony Jego Mosci Pana Woiewody Wołyńskiego iuż tak niech będzie, iako wm Mćy mój Pan chcesz, tylko prosiłbym, iesli można rzecz, o iakąkolwiek notę przynamniey żeby Xiąże JeMć do wm Mego Mego Pana napisał lubo ia list wm mego Mego Pana chowaić będę że mię w tym niezawiedziesz - Oddaię zatym.

Do Jego Mosci Pana Starosty Zmudzkiego, od Lcia JEo Mci strony plotek.

Bez bytności Pana Kiertowej który odiachał, ztąd przez list wm mego

WM Mci W. Pana, otworzyła sama Pani
Kiertowa, w ktorym te formalia
verba są, iżby Copia listu iakaś
moia latała, w ktorymby i WM y
Pana Woiewodę Wileńskiego miał
tykać, albo szczypać, rachowałem
się tesz y z swoią pamięcią y z
swoim Pisarczykiem, ktory w
ważnieyszych Listow kopie zwykł
chować, do kogobym tesz tego roku
listy pisał, a ile w Xięstwo Li=
tewskie, gdzieby się tesz taka ma=
teria tractować miała, nalazłem że
poro razow ze cztery pisałem do
Xcia Jego Mści Pana Hetmana
polnego

polnego przez JKᵉ Mci Posłancow do Jego Mości Marszałka Nadwor=nego, że trzy razy do Jego Mości Pana Pisarza Litewskiego, teraz świeżo ieden y kopia tych listow niektorych nalazł w swoich Szpar gatach. Ex qua occasione o tym mia=łabyby dź iakawzmianka, nie tylko się wspomnieć sobie tego nie mogę, ale y niktby tego we mnie wmowić nie mogł, oprocz iesli to wraża, żem pisał do Jego Mości Pana Marszałka, po kilka razow, aby tym Memu Mciwemu Panu usłu=żyły

słuźby moie zalecić, de caetero rozu-
miem że podobieństwem, przeciwko
wm nie zgrzeszyłem, boby y to nie
było, żeś wm moy M. Pan zawsze
był na mię łaskaw, i iam wielce
sobie łaskę wm poważał, dość na
tem żebyś wm był Bratem Jego
Mosci X. Wileńskiego ktorego ia
colo. Dobrze thedy mogłem pisać
y wspomnieć wm ile iakożyw.
Nie pierzę się ia tego, że w tym
odmiany Buław intercessenunt
między mną a Xiążęciem Jego
Mościa Panem Hetmanym
Polnym po kilka razów listy
ktoye

tey materiey własnie Jego Mości
Pana Woiewody Wileńskiego y
ich między sobą niechęci, przysłał
Xiąże Jego Mość do mnie Copie
Listow, ktore do Ich Mciow pi-
sywał, i confidenter iako Przy-
iaciel Przyiacielowi siła rzeczy
i oraz swoich donosił, że Ja z Oyca
ieszcze Niebosczyka mego ze
Oycem Xcia JeoMci y z Bra-
tem Niebosczykiem Panem Wi-
leńskim y z nim zawartą przy-
iaźń mam, wiedząc to wszystko,
zaczym confidenter, y zatowaiąc Jego
contemptow, y com rozumiał
radzić

radzić, taż przyiaźń na mię wymu=
szała. Nie wątpię w tym nie, że
tak ostrożny Xiążę JMość w przy=
iaźni, iż to co confidenter iemu
należało nie puszczał w żadne
copie publiczne, ale y tegobym
pozwolił, żeby ie z Oryginałem
każdemu ktoby tego potrzebował
ukazał, nie nalazłby tam nic
praeter Cancellos, y rozumiem
tak, żeby mi mogł y J. K. M. y
każdy bonus Civis dziękować za to,
że non addo fomenta malorum
ale owszem gaszę. Tego się nie

zaprę

zaprę, żeby tam w liście nie było, iż
praeter aetatem et professionem
hucusque JM Pan Wojewoda Wi-
leński ten urząd tak ciężki a w tak
ciężkim razie niegotownym, na
się wziął, y że tym bardziey aggra-
vant circumstantiae, że w takie
wielkich przyiaźniach y pow-
inowactwach z Domem Radzi-
wiłłowskim będąc, to na się przy-
iął, pro crimine tego sobie na-
mniey niepoczytam, ani za iakieś
tykanie, omnium ore wszystka
Rzeczpospolita y Xięstwo Litew-
skie

skie prawie się gubi. Niech mi to
będzie wolno do Waszm mego M. Pana
napisać (lubo widzę że wiszę się Wm
na mnie gniewasz inaudita causa)
Obfity iest kray Xięstwa Litewskiego
w te Copie y wirsze, albo lepiey rzekę
w te pasłwiny y co Turchemem to
tylko widział, że każdy Bosza, każdy
Węzer ieden u drugiego, ma swoie
szpiegi, ktorzy mu iego pisma y
sprawy wydaią. Przypatrzyłem
się temu, y między wmeiami więt-
kiemi ludzmi w Xięstwie Litewskim
pomnie Radwana przełupionego u
stawney pamięci Nieboszczyka
Pana Woiewody Wileńskiego Chod-
kiewicza

kiewica, pomnię kiedy się Pan Wileń=
ski Radziwiłł, skarżył na tego dzisiey=
szego Pana Woiewodę Wileńskiego,
ale do tego zniszcze nadto teraz że copia
pierwey listu Krolewskiego z Obozu
Hetmana Wielkiego do Polnego
doszła, niż list sam. Takie Curiosi=
tates czynią suspitie, za ktoremi
zaś iako fida amicitia poydzie
dalej, każdy niech osądzi. Tym
tedy kończę moy list, żem przeciwko
iemu mnemu Mciemu Panu nic nie
zgrzeszył, iako żyw, ba to ieszcze
przydam że przeciwko nikomu
pismem iakim ostrzey, bo moy
Stylus nie beł nigdy Satyricus,
Pectus tesz moie tak candidum że
nikogo uszczypać nie umie. Wypo=

wiem

wiem iawnie nie boiąc się nikogo przy
swoiey słuszności y sprawiedliwości.
A insuper abundanti, ieśli Wm temu
nie wierzysz, przyśli kogo dufa=
tego do mnie ukaże mu wszytkie
łąpie, naydzieli tam co z Wm podo=
bieństwem, ziem każdą. Niespra=
wowałbym się tego, kiedybym nie
korzystał, w łasce Wm mego Mgo
Pana, ktorą sia sobie chcę zawsze
zachować, y kiedybym pisał,
rzedybym przyznał, ieśli źle,
Veniam bym prosił, ieśli dobrze
tedybym potwierdził. Proszę
iednak Wm mego Mgo Pana
o copią tych plotek, żebym
mogł poznać, kto teraz mnie
imitue

imituie, w stylu, nasladuiąc w
fałszu moiey prostoty. w Końskiey
woli die 30 Januarij -

Do
Jego Mości Pana Starosty
Zmudzkiego.

Pana Kierta list won nie zastał, lecz go sama
Pani otworzyła, w ktorym nalazła się iakaś
offensa, won przeciwko mnie y wespół
Pana Woiewody Wileńskiego wiakieyści
wałęzaiącey się copiey nie widzę, iaterze
powinności niczyiey aby się miał spra-
wować, kiedy co do iakiego przyiaciela
piszę, bo iako mowa w ucho przyia-
cielowi podana niepodległa, podto tako
pogotowiu na tęż formę list posłany, a

co magis ieszcze dawać sprawę o iakich
sprawach nie wiedzą Oryginału. Ale y
żem ia sobie zawsze poważał łaskę WW
mego Mego Pana, y więcey iem się
kochał [illegible] że tą Postańca
WW okazyą niepremilowé. Nie wiem
gdzieby WW y w ktorym liscie tak
urazliwie miał wspomnieć, żebym
nie sprawiwszy się był iuż zaraz
damnatus, y moy stylus albo proste
pismo za Satyryk iakiś przyznamy.
Pomnię żem kilka razy pisał do JW
Mu Pana Marszałka Litewskiego
proszą, aby był WW Memu Memu

Panu służby moie zalecił, thedy to pono
nie crimen. Xiążę JEo Mć Radziwił Pan
Hetman Litewski, ktoremu ze mną
integra amicitia intercessit, od Oyca y
od Brata kilka razy dufale donosił,
my tesz swe gorszkośći y niesmaki;
tam nulla occasio była ich wspomniona,
boś z nim aemulatum żadnego nie wiodł.
Prawda to że condoluie JEo Mći, y to
con rozumiał iako prawdziwy Prynu
iaciel pisałem, rozumiem że Xiążę
Jego Mość umie fidem et secretum
Amici servare, ale nie sromgm się y
tam tych Oryginałow y owszem
rozumiem

rozumiem, żem godzien y od Krola Jego Mci et a bonis Civibus podzięlowania, że fomitem discordiarum uiniąm jako mogę. Nie mam sobie pro Crimine namniey, że się temu dziwię, iż JW. M. Pan Wiewodą Wi-teński, hac aetate nieczyniwszy tego przedtym Professiey, wziął Bu-ławę wielką w tak prędkiey y nie-gotowey gwyźnie. Dziwię się y owszem temu, że w tak wielkich pokrewnościach, w tak wielkich przyjaźniach z domem Xiążąt Radziwiłłów będąc, tego się podiął.

Jesli

Jesli o to by się na mnie miał urazać, gra=
tulor mihi multum, że wszystkę Rzeczpo=
spolitą mamy z sobą a pono y Xięstwo Li=
tewskie, ktorzy się temu dziwowali y ża=
tuią iż his aemulationibus Rzeczypstey
się nie wygadza, a Xięstwu Litewskiemu
ruina imminet, y rozumiem że sąm
JE^o Mc Pan Woiewoda bene posito cal=
culo, odłożywszy caeteras na stronę
difficultates, ktore z tego urosły, przy=
znąm - Tego też namniey się nie sromąm,
ziem pisał do wielu JchMsciow Moych
Moych Panow et viros graues in Re=
publica, aby temu zabiegali, y nie
dali his anxietatibus opprimere, ta=
rozytnego y wielkiego Civem in Re=
publica Xcia Radziwiła. Jto że

na przeszłym Seymie nullatenus ubespieczał, własnym pokoiem, y że nie winien tego, co mu rzucaią, aby iego iakąś conniventią. Stała się taka sprosna ruina Inflant y Xięstwa Litewskiego, gotowem to nie tylko pismem wszędy przyznać, ale aperta fronte, a cożby mi zostawało in hac Republica, kiedybym nie miał przy prawdzie wolności mówienia. Ale lubo się iuż Moy Mcy Pan na mnie iako widzę urazasz, niech mi to będzie wolno napisać. Nie widziałem fertiliorem regionem nad

Xięstwo

Xięstwo Litewskie w te Copie y pasquile.
Za młodego barzo wieku swego pomnię
na Nieboszczyka sławney pamięci
Woiewodę Wileńskiego Passquil. Nie
chciałem widzieć teraz ab utrinque
za odmianą Buławy kilku wzynio=
nych, Pomnie iako się Nieboszczyk
Pan Woiewoda Wileński Chodkiewicz
frasował o przekupienie Radwana,
y iako Pan Wileński Radziwił, o iakieś
listy tesz przez copię wydane teraz
świeżo Tegoż Pana Hetmana Litew=
skiego Radziwiła, asz w Druk poł=
szywe listy poszły, Ale świeższo,
a rzadko

a czasz nayppierwey Copia Listu Krola Jego Mości Xiążęcia Radziwiłła ze Panem Hetmanem wielkiego Obozu doszła, niż Oryginał. Takie Curiositates dowiadania się, co Sąmsiad pisze albo mowi, co maią inszego czynić, ieno suspitye, szczego iako prawdziwa przyiaźń, a niech każdy osądzi, kończe tym List moy, rachowałem się z swoim Pisarzem, ktory ma Copię wszytkie u ważnieyszych Listow, przysli wm moy Mcy Pan Confidenta iakiego, lubom tego nie powinien pokaże, naidzieli tam cokolwiek takiego o wm czybym się urazał, dopiero niech będę winien.

Dalsze

Znasz mię WMć mość Mćy Pan od mło=
dziuchnych barzo liath, coliwę amici=
tiam zawsze WMćiow obudwu wydałeś
mnie in locis publicis, żem Ci zawsze
aperta fronte stawał, nie sromaiąc się
spraw moych, non ambiendo nic, coby
mie nienależało. Majestatem cum
libertate servando. Niezaprzałbym się
prawdębym potwierdził. A ieslibym
error iaki uyrzał prosiłbym veniam.
J kiedyby nie od WMć M. Mćgo Pana w
którego łasce się ia kocham, nie
wyciągnąłby mię nikt na tak długie
pismo, żebym się na takie Copie miał
sprawować, wolnoby każdemu przy swey
opinicy zostać a mnie teże potwierdzić
swoiey, y przy niey zostać &c. Prima
Febr

Februarii A. 1676. et -

Jaśnie Wielmożnemu Mechmeth Dryakowi Baszy Oczakowskiemu Beglerbekowi y Hetmanowi Ukrainy Siłitryiskiey Krzysztoph Xiążę z Barawskie Koniuszy Wielki Najaśnieyszego Krola Polskiego y Szwedzkiego, za łaską Bożą i Krola Pana mego Sitn Zamkow y Miast Vagr y Dzierżawca dobrego zdrowia y szczesliwego końca życzę.

Nie rychło mię pisanie twoie Przyjaciela mego doszło, y wiadomość o tey łasce Cesarza Pana twego, bom tak rok odieżdżał z Polski, y tego roku wszędzie. Więc y to Powietrze, ktorym Pan Bog nasze kraie nawiedzał przeszkodziło, y kiedy twoy Czausz był u Porty Pana mego i am tu pobliżu nie był. Cieszę się z tego żeś po niełasce pierwszey - przyszedł do łaski, y że cię

Pan

Pan twóy na tak wysokim mieyscu po-
sadził, z którego zawsze możesz mieć
płac, do przysługi dalszey. A iż Bog
krole y Pany podaie, ci zaś swe
Rządce, wszystko to iednak, tenże
naiwyższy Pan czyni, dla pospo-
litego dobra, inszych ludzi, których
dał tym w opiekę. kto teraz y krzywdy
ubogich tych strzeże tego Bog bło go-
sławi, y długo za ich prozbami chowa
na Pańsztwie. A za ich zaś złorze=
czeniem y krzywdami Pany zrzuca y
większych Baszów y władców czyni,
ludźmi prostymi. Ty iako mądry
Pan uważysz wszystko, y masz przed
oczyma niepewne szczęscia. Słusznie
to uczyniłeś i czynisz, żeś zpędził

spędził złośliwego Skantymira, a zniosłeś przyczynę do szwady i niepokoiu. Uczyniłeś to y dla Wielmożności Pana twego, bo a iakoś to pięknie, kiedy tak wielkiego Monarchy Emirow iego nie, wolnicy nie słuchali, iaka to była niesława, kiedy się z Baszami co iego miey[s]ce trzymaią, aż do krwie wadzili. I dla swoiey pokrwie wadzili. I dla swoiey powagi toś uczynił, y bezpieczeństwa barzo porządnie, że się nie strzeżesz złośliwych ludzi y zdradliwych. Ale y toć się przyznać musi, że obiecanego Pokoju, dobrymes Stróżem y do końca, kiedy takim będziesz Bog cię zatrzyma y wywyższy. Pomnisz zawsze słowa

słowa moie żem to obiecywał, kiedy uwolni twoy Naiaśnieyszy Pan ukrainę przyległą od Woysk i Tatarow, że Krol Pan moy prędko Kozakow uspokoi. Ale kaymakam teraznieyszy a Węgier na ten wierzyć nie chciał, nie przyszłoby było i onemu y tobie do takiego zamieszania, iakoć przyszło, a zwiększą sławą waszą. A to się słowu moiemu y Pana mego obietnicy dosić stało, że przez niezwyciężonego Hetmana y swoie woysko na błysk iego broni upadło, y ukorzyli się kozacy złośliwi. Potym tesz znać możesz, iako Panu memu swawola Kozacka y wasze szkody były smaczne, za ich złosci strumieniem krew ciekła, niefolgowano

zadnemu, Jako z waszey Strony zasz co
się stało ktoremu z tych Tatarow co są za
Mehmeta teraznieyszego kaymakana na
za Huseina i za Cerkiesa Wezyrow tu
bywali, ktorego więznia wrocono, albo
totra na gardło wskazano. Wszakei co
iusz u ciebie są twoi Musurmani, kto-
rych Hetman niezwyciężony Pana mego
wypuscił, dali sprawę, iako srogi
miecz i gniew krolewski karał ple czy-
niących. Za tę prawdę y szczerość
własnie Monarsze należącą Bog krola
Pana mego Czterdziestą Lath pano-
wania uczcił, y prozbami swymi pro-
siemy

siemy Boga zan, aby tego mu dwie czasu przyczynił. Ten komu co obiecuie ziasną twarzą, strzyma słow iego. Pańskie nie=naruszone słowo tak Chrześcianinowi iako y inszemu wiary Człowiekowi. I tak go tenże Pan przy wielu takim piastuie, za iego prawdę, że kto się ieno nań porwie dufaiąc siłom swoim, albo iakim postępnym fortelom przez złe ludzie wzbu=dzonym, wszytko to od niego tak odpada, iako od kamienia by napotężnieysza woda. Ręka go nayWyższego Monarchi broni y bronić będzie, bo iego słowo y prawda iako oley czysty. Już tedy zaraz możecie mieć Pana naszego obietnicę y słow y skutek przed

Oczyma, y iego Hetmana niezwyciężo-
nego prawdę y szczyrość, żebyście iuż
więcey nie wierząc złym udaniem szczyry
pokoy przed oczyma mieli, twoia to sława
y przysługa. U Pana twego żeś zniosł
nieposłuszne Panu swemu niewolniki, y
rozrywacze pokoiu, ale y te mnieysze
twoie szczęście że za twego Państwa
Kozaki uskromiono, y żeś ty pierwszy
ten był, coś na to patrzył, y tę nowinę
Panu twemu posłał. Patrz wiele We-
zyrow, wiele Baszow Silistryiskich
minęło co tobie tego rzyczeli, na co ty pa-
trzysz dla tego też mam bydź gorętszy
w zatrzymywaniu tego coś sławą y po-
ciecha

pociechą przychodzi. Nie wiem czemu
sobie powiesz serce do Łaski Pana mego,
y nieudzięczność sobie iaką przed Oczy
kładziesz. Jeszcześ wniczym Pana mego
nie doznał, ani tesz Pan moy tak wiel-
kiey życzliwości twoiey, dopiero to
początki dobrey sprawy a nie koniec.
Bo ci dawno Hetman Pana mego otarł
broń ze krwiey Tatarskiey, ktorych
szczesliwie podeptał. Wiem żeś się
tak starał, żeby złe nie beło, y u nas
y u Was, ale tesz wiemy, że tesz y
Mehmet Gerry y Szchingerey z
wami był zabawny, nie według

dawnych zwyczaiach z Rzeczypltey ze
Baszą, y roskazaniem Cesarskim po-
stępował, po tych uskromnieniu Swowol-
nikow dopiero obaczył przychylność
twoię, y życzliwość. Za co ci ktory
może się ozwać na tym Swiecie, żeby
od Krola Pana mego tako wysokiego
Monarchi niemiał odnosić łaskiey
y poszanowania, iż piszesz że to w
ręku u ciebie rozerwano, rozumiemy
że to pono Pisarz się pomylił w słowiech
boś ty Pan mądry y w zakonie twoim
biegły. Wierz że nam mnieysza
iest w Boga ręku nie w człowieka,
a coby wielka tak nie miała być

u niego

u niego samego, za ktorą tyle zguby y
krwie idzie, i dotego Nayiasnieyszemu
Cesarzowi twemu y Wezyr Asimowi
uczyniełbyś w tym krzywdę y umnieyszenie, u ktorego y twoy żywot w ręku,
więcoby to za mądrego Pana szczero
było, y robić na odpłatę w Niebie, na
przysługę i sławę wieczną u Pana
swego, a dla pięciu tysięcy Talerow iesli
dadzą albo nie dadzą to wszytko popsować, Jam Twoy Przyiaciel, tegom
listu nikomu niepokazował, żeby się
gdzie wyżey nie doniosł, bowiem co tobie
należy na tym strony moiey obietnicy
sąm nie oszczędź, gdzieś ty wziął kiedym
ie wziął

ia wziął, pokoy y Szatę Cesarską całował, y
iako na Cię y Kaymakana teraznieyszego,
y patrzyć mi niekazano, wczym a com ia
winien, takie są wasze zwyczaie, kiedy..
byś ty mnie był odprawował, a temu
wszitkiemu dosyć uczynił, czegom chciał
y obiecywał, zarazbym był sobie y to y
więcey odliczył, bobym od ciebie wziął,
y więznie y Hospodarza nowego y Man..
silstwo Kantimirowe; lecz to Bog inszemu
był obiecał, to się osądź sam, iżby się
tego niesłusznie u mnie upominał, pogo-
towiu u Pana mego, za ktorego głową zdrową
y łaską nie trudnoby mi było iego postawić
oraz ci to oddać że złą prosbą y upomi..
naniem straszysz, y to rozumiem że u mna

Pisarzowa

Pisarzowa, bo kiedy by było Bogdan Berowi
albo Erdelskiemu pisał, toby go to obcho=
dziło, ale mnie namniey, ktorym mam
Boga obrońcę, y rękę, broń niezwy=
ciężoną Krola y Pana mego, przed
ktorym się moia twarz niezapła=
kała, y owszem czystą y iasną
została za moie posługi, za ktoremi
iako Pan choynie nagrodził, to szła=
szna o co prosić, abym cię do Jego
Mości Krola w łaskę zalecił, y o
twoich Cnotach y o szczerości opo=
wiedział, czyniełem to y w ten czas
kiedybybyś był w niełasce u Cesarza,
y opowiadałem żeś tym miał bydź

Silistryiskim Rządcą, i żeś miał
być przychylny Panu memu, to co
y teraz pogotowiu uczynię, a kiedy
tę rzecz samą zarobiwszy na to trwać
będziesz, pewnie uznasz Pana mego
dobrotliwym. Owoż y o konie które
prosisz teraz nie czas, przydali
rzeczy daley z wami, a przyiaźń
będzie z tobą. U mnie to nietrudno
z chęci uczynić, ale nie z powinności;
ten co miał List twoy oddać umarł,
niczem od niego nie wiedział, niechay
Ci Bog łaski Pana twego, y czego sobie
życzysz przymnaża. Pisza na Zamku
Sobieczkim Roku od Narodzenia Pana
Jezusa

Jezusa y Boga naszego 1626 M̃ca Stycznia 10 dnia.

Od Pana Jakuba Siemienskiego do Xiążęcia J. M̃ci strony krzyża. 8 Januarij.

Co strony zyczliwośći W. X. M̃ci w liście W. X. M̃ci wyrażono, a ta iest zebym się do własnego herbu swego krzyża znaku własnego kościoła Papieskiego znał, dziwuię się że W. X. Mość tak mądry y rozsądny Pan, y zda mi się mało, albo nie wedle wysokiego rozumu swego o tym krzyżu Papieskim trzymaiąc, mnie do tego namawiasz, czy W. X. M. doświadczasz stateczności moiey o ktorym wiesz że ia ten krzyż drewniany

albo

albo malowany, ktoremu się Kościoł
Papieski nabożnie kłania y marza
znak swoy, mam za Bałwan i srogi
Bałwan, czy W.X.M. chcesz rationem
odemnie wiedzieć, czemu się tego krzyża
Papieskiego, choć krzyż herb z przodkow
mych mam, niezatrzymam przyznа-
wam to że Przodkow mych Starodawnych
Cherb Starodawny krzyż (cum additamento
habdanku) y wtenczas gdy ieszcze Poganie
byli, y gdy Chrześciańską wiarę iaka na
onczas zaemiona; y multis ab antichristo
y sług iego y erroribus y Idololatriis adul-
terata y prophanata była przyięli. Ale
non sequitur, żeby z Cherbem być tenże
haereditarie zostawać miał, aliastrzebaby
się ~~and~~ ad antiquiores do Pogaństwa wrócić
iesli

iesli z tey miary ma płacić antiquitas.
Ale y odtąd iako Pan Bog te errory od=
krył i idololatryą zganił, tenże im zo=
stawał y zostawa. Był Ociec moy Senator
byli Panowie Olesniccy zacni ludzie tegoż
herbu krzyża, ale iusz nie Papieskiego
nie dziw bo wiara iest wolna non coacta.
Że ia zaś Papieskim się brzydzę
iako y Ociec moy, y drudzy powinni,
a trzymam się tego krzyża Pana
Chrystusowego to wedle onego, że wiara
dar Boży iest, a wiara nie Pogańska
ale P. Chrystusowa, do ktorey i ci
sami Papieznicy się odzywaią y nię
się szczycą. Tey wiary w ten krzyż
Papieski ani Pan Christus ani Apo=
sztolowie iego nie nauczeli. A Paweł S.
mowi

mowi, choćby wam y my albo Anioł z
nieba przepowiadał Chrystusa ukrzyżo=
wanego, nie drewno, nie krzyż drew=
niany, ktory iesli iest Swięty, tedyć
y powrozy, ktoremi P. Chrystusa więz=
zano, i goździe ktoremi przybiiano,
a nawet i Oszczep, ktorym był prze=
bity będą Swiętemi, a zatym y one
miecze, ktorymi Apostoły scinano,
y inne Instrumenta ktoremi ie
zabiiano, y kamienie ktoremi ich
kamienowano, y owszem ten krzyż
drewniany, ktory adorant Papieznicy
wielki Bałwan z którego inne bał=
wany dependent, y z ktorego tak wiele
się ich narodziło, że ledwie ich Swiat
zniesć może, z iakimby to takim miał

Bydź

być żebym się miał wrócić od Boga ży=
wiącego do Bałwanów, zachoway mię tego
Panie Boże, owszem W. X. Mość, ktoremu
ia tego od Pana Boga nie ieno po kolendzie,
ia po nowym lecie, y po szczodrym dniu,
ale y z uprzeymey miłości, tak osoby
iako y zbawienia W. X. Mli uprzeymie
życzę, y żebyś W. X. Mć chciał wziąć,
proszę etiam ex ista occasione, racz
się proszę od bałwanow do Boga żywią=
cego do Chrystusa Zbawiciela nawrocić.
Day się W. X. Mć namowić proszę W. X.
Mli mowiącego choć małego na Swiecie
non tam wedle Swiata prudentem, iako
wedle Chrystusa Pana y wedle nauki tego

nawrocić się W. X. Mći od tego okrutnego Tyrańskiego, odpuść W. X. Mći y bluźnierskiego bałwochwalskiego na zginienie prowadzącego Kościoła Papiezkiego, do cichego pokornego uniżonego, pobożnego y nabożnego Świętego Zbawiennego Pana Chrystusowego, co gdy będzie w ten czas W. X. Mći y uważyć y przyznać, kędy iest prawdziwy Kościoł Boży Papieski, żeby miał bydź taki to iest tak podobna, iako ciemność Świa„tłością uczynić. To wiem y twierdzić bespiecznie mogę y dowieść tego z pisma Świętego, że ten Papiezki krzyż y wszytka norma nabożeństwa Papiezkiego iest

srogie

srogie bałwochwalstwo, grzech y Kościoł ten Papiezki y Papież sam na zginienie zasadzony, a zas krzyż Pana Chrystusow prawdziwy przed ktorym zostać praw„dziwy y bespieczny iest on ktory Pan Chrystus każe wziąć na się, zktorego Apostoł S. przechwala. (. Galat. 6 verzu) a to iest smierć Pana Chrystusowa y społecznosć utrapienia iego, a przy=tym uważaiąc cechy y piętna tego ko„sciota Papiezkiego, o ktorym nie na iednem mieyscu mowi Paweł S. ale osobliwie tylko proszę racz W. X. Mć patienter czytać, y odemnie Oracza przyiąć to,

nie

nec vitio vertere żem tak y bespieczny

y obszerny wielkiemi sprawami (to nay-

większą W. X. Mć occupatum zabawiaiący

w dzieiach Apostolskich - w Rozdziale

20 do Wiersza 10. I do tegosz Tymo-

theusza w Rozdziale 30 od początku

do wiersza 10. I do tegoż Tymoteusza

w pierwszym liście w Rozdziale 4

od początku do 6 wiersza, y w liście do

Thesalonicensow w Rozdziale 2 od

początku do wiersza 13 zawieraiącym

tym. Rozsądź W. X. Mć, kto iest lepszy

kto pobożnieyszy, kto magis Chri-

stianus, czy ten ktory się trzyma

Pana Jezusa Chrystusa y nauki
iego Swiętey, a cierpi przytym dla
niego y dla tey nauki iego. Czy ci
trzymaiąc się nauki Papiezkiey
innych dlatego, iż są rożni w rozu-
mieniu, nienawidzą, przesladuią
y zabiiaią, krotko mowiąc ktorzy
lepszy, czy ci ktorzy zabiiaią
czy ci co zabiiani bywaią, bo ieśli
lepszi Męzoboycy, toć y Zydowie
ktorzy Pana Chrystusa zabili
lepszi będą niżeli Pan Chrystus
ktorego zabili. Pan Bog niech da
swiadectwo prawdzie swey. Un di-

Od tegosz Pana Siemieńskiego
z Rakowa
Die 4 Februarij.

Naciergm wprawdzie na Papieżkie nabożeństwo, ale iednak nie zadatem tego nigdzi wmcum, żebyście wm drewno mieli chwalić za Boga, y rozumieć że drewno iest zbawieniem y Bogiem, relegat W. x. M. list moy, a capite ad calcem, nie naydziesz tam tego W. x. Mc, bo dobrze widzę że insze to być bałwochwalcze, a insza mieć bałwana za Boga, Poganie byli bałwochwalcami, a iednak iako W. x. Mc sam piszesz Obrazu Jowisowego samym Jowisem być nierozumieli—

Pismo Swięte tego bałwochwalcą bydź sądzi, ktory się w Obrazie, albo przez Obraz Bogu kłania, lubo to prawdziwemu lubo fałszywemu, niewinnie mię tedy to, a daleko niewinniey Ministry nasze, ktorzi tego listu mego całe są niewinni przy mnie potkało, żebyśmy Calumniami narabiać chcieli. I tegom nie pisał, żeby Oćiec moy nie miał wierzyć w Troycę, alem to pisał, że mu nie trzymał o tym Papierkim krzyżu y Troyce Swiętey nie bluznię, y owszem do niey się znaym ponieważ wyznawaym Oyca y Syna y Ducha

Swiętego, ale to tylko błędem być ro-
zumiem, żeby trzy rożne osoby, z
ktorychby każda Bogiem owym
iedenem była, iednym w liczbie
były Bogiem, dwoch Bogow nie chwalę
gdyż nie mam inszego Boga, ieno
Oyca owego wszechmogącego, wszech
rzeczy Stworzyciela, a Pana Jezusa
nie mam za owego iedynego Boga
ale za Syna Tego iednorodzonego,
o tymby się raczey mogło mowić, że
więcey Bogow niż iednego revera
chwalę, choć tego o sobie nie rozumie
ktory nietylko Oyca ale y Syna y
Ducha S. ma za onego iedynego
Boga

Boga, w Syna Bożego iednak
wierzę, choć go onym iedynym
Bogiem Stwórcą Nieba y Ziemie
być nie rozumiem, a czynię to we-
dług pisma y wedle dawnego kreda
Apostolskiego, które nam nie tylko
w Bogu wierzyć każe, ale też
y w Jezusa Chrystusa Syna Jego
nie tak Stworzyciela, ale iako z
Ducha Sgo poczętego z Panny
urodzonego, z martwych wzbudzo-
nego, żywych y umarłych Sędziego
czynię to według nauki Pana
Jezusa samego który niekiedy
mówił

mowit do uczniow swych wierzycie
w Boga y we mnie też wierzcie
słowa one pisma Swiętego Male,,
dictus qui confidit in homine, non
plane allegantur, bo tam dołożono
et ponit carnem brachium suum, y
iesz cze cor eius recedit a Domino
Pan Jezus lubo to Człowiek, iako
mowi Apostoł, ieden iest Bog,
ieden iest Pośrzednik Boga y
ludzi Człowiek Jezus Chrystus
iednak iż mu iest dana wszytka
Zwierzchność na niebie y naziemi,
ktowendusa, non carnem, ale Boskę

moc

moc w nim będzię ponit brachium suum,
y serce iego non recedit a Deo, gdyż sąm
mowi; kto we mnie wierzy, nie wemnie
wierzy, ale w owego ktory mię posłał
a iesli nas ten Dekret Pisma Sgo. ferit,
ktorzy confidimus wtym, ktoremu Bog
dał wszystek Sąd, dla tego że iest Synem
człowieczym (iako sąm wyraźnie mowi)
iako sie ci ostoią, ktorzi confidunt w
ludziach, a ieszcze nie żyiących
ale umarłych, niepamiętaiących ale
Panu Jezusowi poddanych, ktory y na to
umarł y powstał, aby y umarłym y
żyiącym panował, bo ieśli rzekę że
oni tak nie dufaią im, ani ich tak
chwalą, żeby ich mieli mieć za onego
Bożego

Bożego, y my tesz Panu Jezusowi tak
dufamy, y onego chwalimy, że go iednak
że onego Boga iedynego nie mamy. Co
się drugiego Decretu tycze, qui non
audiverit Ecclesiam, tusze że to W. X.
Mć sam tak ocerkluiesz. w rzeczach
z wolą Bożą zgodnych, bo inaczey
barziey trzeba Boga słuchać, aniżeli
ludzi, a skoro nam kościół Papiezki
pokaże że nie swoie ale Boże Decreta
forytuie, zaraz go usłuchamy. Trzeci
Decret qui non crediderit nec bapti=
zatus fuerit iako do mnie nabeży, po=
niewasz ia temu wierze, że Bog Chra
wzbudził od umarłych y wyznawam go
bydź Panem moim Niebieskim. A Apostoł
mowi

mowi (Jeslibyś wyznał usty twemi Panem być Jezusa y utwierdziłbyś w sercu twoim, że go Bog wzbudził od umarłych, zbawion będzieesz. Także y Krztu trudno mi ma kto nieprzyznać, lubo nie tedy W. X. Mć wierzę podbeyszego od Żyda być sądzisz, nie dbąm kiedy mnie od tego Apostoł absolwit y kiedy mąm taką wiarę o ktorą niekiedy Żydowie Pana Jezusa ukrzyżowali y Apostoły iego prześladowali, podbeyszy ten u W. X. Mć niż Żyd, ktory nie tylko w Bogu wierzy, co czyni Żyd, ale tesz y w Chrystusa Boga, czym właśnie Chrześcianie od Żyda rożni. A czymeśmy są rozni

od

od Zydow, tym daleko bardziey od Pogan, mowi Jan S. wszelki ktory wierzi iż Jezus iest owym Chrystusem z Boga się urodził a kto się z Boga urodził już to nie poganin, inaczey thedy W. X. Mć sądzisz inaczey Jan S. wszelki ktory wierzi iż Jezus iest owym Chrystusem z Boga się urodził, ia iednak Pana Boga proszę, żeby to W. X. Mości odpuścił, y ia lubom W. X. Mći do takiego przymowska przyczyny słuszney nie dał, iednak to całe W. X. Mći odpuszczam. iako y to że W. X. Mć mo dictum Salomonis responde, stał to secundum stultitiam ejus, na mnie obracasz, Na co ia to tylko mowię Qui tardus est ad iram multa

multa gubernatur sapientia, żal mi bardzo, że pisanie
moie dało W. X. Mći do tego occasyę, że W. X. Mći mu-
siałeś odzwyszkley swey modestiey, cuius neminem
unquam poenituit nieco ustąpić, iako W. X. Mći
sam pisać raczyszz, Papieża iako W. X. Mć piszesz,
Monarchę tak wielkiego, a pewnie nie po Pietrze
Swiętym (ktoremu y dwoch Sukien nie wolno
mieć było) żem nie expresse nazwał, alem tylko
namienił Anty Chrystusem, niewiedziałem żeby
ta rzecz tak była nowa, wszakże W. X. Mści
ktora w tak wielu Krolestwach y Narodach
y w Narodzie naszym iest decantatissima y Xo
Mći X. Biskupa Krakowskiego niestałoby a y
samego Papieża, gdyby chciał we wszytkich
hanc vindicare (iako W. X. Mć piszesz iniuriam)
skoro się albo Papież Haeretykom iako ie zowie

sprawi, albo Haeretycy iemu, tedy on albo Chry=
stusowego, albo oni Haeretyckiego pozbędą ty=
tułu, a kto chciałby ad honorem Civilem wszy=
tko to revocować cokolwiek się mowi przeciwko
wierze, barzoby się niepotrzebnego nabawił
niepokoju, żeby mię tesz w Polszcze Heresiarchą
zwać miano, ieszczem tego Tytułu nie słyszał,
dopiero go w liście W. X. M. widzę, w czym iest
wielki mym zdaniem error, bo chociażbym był
Haeretykiem od czego m daleki, przeciebym He=
resiarchą nie był, gdyż ilem się dotąd mogł
nauczyć, zda mi się że ten tylko iest Here=
siarchą, ktory iakiey zarazliwey nauki nai=
pierwszym iest authorem, ale y tę ignominią
rad poniosę dla Pana Jezusa, nie iest lepszy
sługa od Pana swego, iesli Pana Belzebubem y
Samarytanem nazywano, co za dziw że y nas dla
Pana

Pana y przy Panu Haeretykami y Herezyarchami tytułuię. Chwalę Pana Boga z tey cząstki, że mi to służy co niekiedy Pan Jezus mowił, Szczęśliwi będziecie, gdy wąm urągać będą y prześladować, y wszelkie złe słowa przeciwko wąm mowić dla mnie.)

Od Xcia JMci do Biskupa Krakowskiego die 13 Decembris Aº 1626.

Jeno com zsiadł z konia na Polu będąc, Komornik WM Mego M. Pana oddał mi listy WM ktorych raczyłeś mi posłać z Krolewicza Jego Mci listu i przytym oznaymić o supplementum instructiey Jego K. M. w skardze tey na Cursirsta, y Bethlemgabora, więc y o zapłatę Litwie, Kozakom y Quartianym, Takuckim własnie list miał Krolewica Jego Mości de verbo ad verbum nic a nic nie uchybiwszy y iednego słowka takuckiż, y Pan Krakowski

y Pan

y Pan Podkomorzy Sendomirski, o co prosi;
Ja tego nie wiem, bo ta generalitas, żeby
stan iego opatrzyć, nie wiem czym
pachnie, bo Krolewiczowego Stanu
dziesięcią y dwudziestą Tysięcy nie
opatrzy. Vacantie nasze, Ktore są tak
szczesliwe, żeby dziesięć Tysięcy uczyniły:
mam od niego y prywatny list, y iego
ręką tesz pisaną kartkę inter secretiora
characterem, kiedyby powiada co krol Jego
Mość, albo krolowa Jey Mć, ale y to proszę
niech będzie przy samym wm mym. Mayą
Panu) ustąpić z nowych Vacantiey
chciała, dokłada tego durus est sermo
iste

iste, iakoś na się w tym tak bardzo do-
kładać, chyba pono o wieczność, bo wolnoby
Krolowi JM y Sambor mu puscić do swego
żywota, pomnię też niedawno że JO Mci
X. Podkanclerzy pisał oznaymuiąc iż Kro-
lewic JEgo Mci miał rospisywać na Seymiki
do nas, ale y sam niewiedział co takiego, wy-
dziwić się temu nie mogę co to iest et quod
latent zda mi się że to coś zakrytego od pro-
stakow, y nowa iakaś generalitas, bo na
wszytkie circumstantiae patrząc nie widzę
nic podobnego movent, mnie słowa, że bez
szkody Rzpltey, to mi się widzi Reformacya,
to iest podobno, żeby na iakich dobrach po-
zwolieli przyszłey Małżonce Krolewica
JEo Mci, o ktorey iako wiem zamyslia refor-
matię

matię, obrawszy sobie co starszych, iako to podobno Pana Marszałka Koronnego, co iuż ledwo też nie obiecane mam, więc ieszcze kogo drugiego y trzeciego, przytym też ten Miecznik z Jaworowa który Ja kładę lekkusko na Sześćdziesiąt Tysięcy złotych Intraty. Nie wydawaią się ztym że to na to żeby rumor iaki nie był, bo mię teraz iuż po dwa razy o to kusieli, alem Ja iako prosty Człowiek lubom iest uni=żonym Sługą Królewica Jego Mości de=clarował się ztym, ukazuiąc y ztego libertates nostras non ferunt paritatem, iakąś Królewicom z Królami czynić, y stopień iakiś do Królestwa iakoby

successionis przystawowai, że kiedyby
wszyscy na to mieli pozwolić, czego
wiem że nie pozwolą, ia sam choć nie
sprawię temubym przeczył, ukazowałem
y to że się królewiczowi żenić politice
nie trzeba, bo pluralitas królewskich
terrori iest Rzeczypltey nie rozszerzą
się koło tego ziem moim Mciom Panem
czasowi tesz wygadzaiąc, y po prostu
iest tey opiniey, że to nie iest nic in=
czego ieno to co wm piszę y tak to chcę
zaciągnąć pod siebie, y rozmyślić nie
dawszy, hac generalitate ia iako prostak,
takem im odpisał, iż tak skoro o to proszą

tedwoby się często o Sastszęstka albo Chasta
napisałem, y to że go Polska miłuie, ale
też nie swe Prawa y wolności et conse-
quentia, y że dać iemu samemu nie byłaby
wielka rzecz, kiedyby on sam był, ale choć
exemplo paritas poydzie, a iedna tylko
Polska, która też ma swych synow, sita
napisałem, y to że hac generalitate
suspitią czyni, i tą iakąści farbą Zie-
mianom niezwyczayną, y że to było,
iakosz tak rozumiem pierwey na
Seymie parare privatim z uinciami,
iako więk szemi Senatorami conferuigę
de modo et possibilitate, także znaczniey-
szemi Postami,

szemi Postami, a potym na drugich Seymikach
disponować owy iako boby tak ledwo Krole-
wicowi Hiszpańskiemu per Ceremonias
zeszło się, dołożyłem y tego że barziey im
w teraznieysze podanie, a bez skutku
y na potym będzie wadziło. Boię się że
y krol to pozwoli, wygadzaiąc barziey
humurowi niż rzeczy samey, Niepodobaią
mi się y te Tituły naygorze do tym Sena-
torow y te ladaiakie rady, ba y to non con-
venit, electus administratorem, lepieby na-
pisać ejectus. Więc ieszcze przed czasem
używał tego nam miłemu z Niemiecka,
coz to y podobno więc y tego tym czyzbiwy-
daley nie, coż to sapit wystawności, a
Xiążęta inszi, Cesarz sam do tym y do
inszych pisze, amicus benevolus, a da-
leko ieszcze ztąd do onąd. Y nie mamy
też my więcey do niego, ieno Syn Pański

ale

ale dla Boga ktory krolewi był tak bogaty, wszak ci ich Kazimierz miał podobno szczęściu ktoremuś co dał y własney Oyczyznie swey w Xięstwie Litewskim, ia przynamniey nie wyczytałem tego inaczey ieno że y Olbrachtowi przez gwałt Brat Władysław dał Głogow. Toż za się potym dostało Zygmuntowi, y nie miał nic, poki Bracia byli żywi, kiedy to w nierządzie, a ktoż nasstarczy, ledwo Krol Stephan co przechodził tę Intratę, ale będzieli tak iako do tego czasu, może mowzec Macedonia non stet capiet, a tu masz wm moy Mcy Pan Osiek y Między tez dwadziescia Tysięcy dawał z niego Pogorzelski, teraz dał Gdańszczanin trzydziesci y dwa, y to ladaiako w tym a co winna Rzplta albo Krol że to staremu Panu Kazanowskiemu w kilkunastu tylko puscił, z Jaworowa Nieboszczykowi Panu Kanclerzowi dawali dwadziescia

scia Tysięcy y dwa, wprzod pieniądze y
ieszcze cos spi, a gdzieby się teraz nie„
godziło dać z tego czterdziestu ratione
drogości, ale niech się ieno poprawiło
ośm tysięcy co iest rzecz niepodobna,
toby trzydzieści, a ktożby w tym winien
że Panu Stanisławowi Kazanowskiemu
ad fideles manus puszczono, ktory z
Sześćdziesiąth gąb tam mieszkał, a
tak iest dobry Conservator, że tak roku
ziarna żyta nie puscił, to wm moy
masz Moy Pan, lekko rachuiąc
Szeszdziesiąth y dwa Tysiące, Myta
Płockiego Ośm Tysięcy, a wiem że
by dali dobrze więcey, to iusz wm masz
Siedmdziesiąth

Siedmdziesiątych, krol Jego Mość dawe szabel Trzydzieści y pięć teraz powia-
daią, że 10 lub ieno dwanaście Ty-
sięcy uczyni, co iest rzecz niepodobna,
mało rzekę y dwadzieścia, ale niech
położę piętnaście to będzie sto dwa-
dzieścia Tysięcy, gubernatię Soć-
wierską nie kładzie sobie Krole-
wicz JMc, y z popiatami ieno na
Trzydzieści Tysięcy (nay dę ia tan-
kiego co da barzo rad Sześćdzie-
siąth) to przecię półtorakroć Sto Ty-
sięcy, a rozumiem że iom may Mły
Pgr ledwo to masz, ia pewnie nie mam
a przecię

a przecię znać Biskupa Krakowskiego
porządnego Pana, przedtym nierządnym
Słowskiem Królewiczowym, dałby i król
więcey, ia wiem ale quid impedit sąm
ům raczysz wiedzieć, y tak tam mizernie
mieszka, a przecie nie tak zapisałem
mu razo, żeby miał animusz Pański
a dozor Siemienski, tedy się będzie miał
dobrze, ale się on rozkochał teraz tak
barzo w tych Włochach, że więcey wy-
daie na Muzyki niż król na iednego
kalwakatora, niźli król na pięciu, a oni
nań fukaią y błaznem go zowią, ledwo
nie publice y teraz wyprawił kalwaka-
tora swego do Neapolim y dał mu piętna-
ście Tysięcy na konie. Włoch pieniądze
potrawił

potrawt, y na tyle drugie się zadłuży
y ladaco przywiedzie y nie tam teraz
ieno y w ubierze włoskim, y wszytko
po Włosku, a ma tesz swego Duce do..
termę. Dla tegom to trochę przedłużył
do wm Mego Miłościwego Pana isz y
iego y nas wszythich żałuię, proszę
racz odpuscić, y racz zdrapać, cobyś
miał wtey mierze uczynić nie wiem
nic inszego, ieno iako niewiadomy
o co proszą, powierzchnie, ut videaris
aliquid fecisse, bo revera iest się na
co rozmyslić, inszym sposobem pru..
dentissime

dentissime. Zło raczysz upatrowaé, bo
iakosz on iusz nie będzie myslał o
tym, kiedy iusz będzie widział, aper=
tissimas suspitiones et inimicitias,
y cosz ztym rzec? czy mu daé na
ławcę? czy mu Zonę wziąć? czy woynę
podnieść, bo ich mało mamy, ia się
ieno dziwuię, że się wżdy niepostrzegę,
że to własnie rzeczono, qui nescit simu=
lare, nescit regnare, siła za prawdę
tym przybędzie że się będą skarzyć,
przed takiemi, ktorzy nie wiedzą
co ztym rzec, ale dla Boga, a toć się
go iusz y teraz boią, iesli Listzniczy

do Pana

do Pana Krakowskiego. Ja rozumiem żebyście wm iako nie pewną przyiazń Tatarską albo Turecką a zatym y ieg in omnem eventum pospolite ruszenie uradzili, bo nie stanie zatto kiedy po Seymie co przypadnie, wszak pismo iesli tego nie będzie trzeba, nie zawadzi, a bez pisma trudno, piszę do Jego Mći Pana Krakowskiego o tym, y z Jego Mcią P. Woiewod. Krakowskim będę mowił ktory ma bydź u mnie, ona mi się Supplementem podobał, gratulowałem trafił ieszcze się co przybieżeć to tyle Poborow.

Consideratiez

Consideratie Xcia JEo Mći strony niebezpieczeństwa od Tatar y inszer=siey którą uczynili pod Seym Roku in Martio 1626.

Consideratie. Iuż się temu Seymowi tako czas skroczył, że go ieno iedenascie dni, nowiny pewne nie przydą, co się stało, czego się trzymać, iako się on prędko skoczy. Druga co przednieysze woiewodztwa iako Krakowskie Poznańskie y insze nie maią ieno ieden Pobor na ukrainie Czopowe Fordan Quarte y limitatam potestatem maią. Ale każd że iuż y ten pobor spełna y to Czopowe maią liczyć za zepsowaniem tako

wiele

wiele ziemi, a przecie isz iisz czas
upływa, y oni wiadomości mieć nie
mogą, y ich potestas się konczy, muszą
tak rachowac iako spełna y niepo-
zwalać więcey, ale nawet by tesz y
pozwolić mogli, na coż pozwolą, y na
ktorą Woynę czy na Tatarską czy
na Turecką? z ktorych każda ma
insze Consideratie, czy na offensivum,
czy na defensivum? nie maią wia-
domosci własney, ktorą czas odkryie
iako w worze, tylko iakim zamknąć,
niem desideria będą mieli iusta
in

in Patriam, ale consilia imperfecta. Zaś druga, kiedy na Seym iachali nie myślieli Bracia de futuris, z tamtey strony, tylko żeby praesidium zatrzymać, Fflanki opatrzyć, y ratunki ordynaryine dać Pobor, Czopowe czyniące contraria hosti. Teraz inaksze Catafracte się stało, tam gdzie ieno praesidia szczupłe obmyśliwać mieli, wszytko złe się obaliło, y trzecia część co lepszey ziemie zginęła, iuż ani Poborów ani Czopowego tak rachować nie trzeba, ani ludzi, ani koni, bo to wszytko wybrano. Ztąd tego wymyślenia y ubespieczenia y to poszło że ani o pospolitym ruszeniu mówić nie chciano, ani potestatem dano, to iesz ten Seym i ci Panowie Posłowie nie mogą spieszać, ieno według swych partesów które noszą ani z czasem ani z occasyą, ani cum calamitate się ugadzać mogą.

Podać to

Podać to po Seymie na Seymiki Scopae dissolutae, gdzie y rożne głowy y rożnione kraie w tak wielkiey deliberatiey, gdzie de salute Reipu„blicae: agit, trudno się zgodzić będą mogli, iedno Woiewodztwo da, drugie nie da, discursem odprawi, iako odległeysze Żydami. Nięża Podztami Pańskiemi, ktorych iusz nie masze według zwyczainej rzeczy cudzą łapką niechcąc się spatrzyć z popiołu wygrzebaigc. Ale y dać, nie iusz to dość, bo co dać quaeritur, to tam każdego rożnego rozne media będą y affectatio. Poborami iuż się ta rzecz nie dźwignie, za zepsowaniem widziemy samy insze media, choćby też ktore Woiewodztwa podały, gdzie bez Constitutiey ex lege publica stanąć co nie może.

Ale

ale day to co nie condonuie części pieniędzy,
zkąd będzie ieśli wielkie woyny, a na
dwie będzie ieszcze niechay będą, czego
ia żadnym sposobem nie pozwalam, chyba
w kufle discerniię, a patrzęc po Pa-
cholikach copiią dobrze, gdzie rada dobra
bydź może, co z tym czynić, Inferendum
ac sustinendum bellum, quibus modis et
rationibus. Nie iest to tedy materia
Seymikowa, ale Seymowa Tym tedy
Panom Posłom, tobym rozumiał, uczynić
naprzod, że od mniey bolącey rzeczy
prożne Inflanty, poniewasz są prae-
sentia tamte niebezpieczeństwa, do
tego tesz maią moc opatrzyć, temi

dwiema

Dwiema Pobrami. Ich Mi też PP. Liczew=
scy maią na to patrzyć, co za Calamitas
na Coronę padła y wytrwać, asz się wzdy
odetnie y obaczy, na to tylko maią wzgląd
tego Roku, żeby Nieprzyiaciel dabey
nie szedł, y miał swoy wstręt, aniżeli
zamyślać o iakim rzetelnym dobywaniu
zamkow, w czym może iest takie proste
rozumienie, że choćby zamyślali, y goto=
wali się maią przed oczyma siła w
Polszcze przykładow dobywania mało
albo nic uczynią, y mianowicie pier-
wszego Roku, gdzie się ieno stroić pozyidzie,
y czas odbieży pierwey nim się ściągnie
a ponieważ Rest siła barzo zostało Co
Boże iaka impietas in Patriam bronić

takiesz złodzieiow) Radumski Trybunał
zaraz złoży, y nie tylko oczi odiezdenie
ale łapanie takich Osob, y karanie iakieś
na gardło ktorzyby to zatrzymywali
postanowić. Z tym Rezot powiem że
żołnierzowi ieśli ten Car niegromiony
pewnie poszedł, że wziąwszy Serce, odpo„
cząwszy koniom znowu tu będzie szkoda
za prawdę z kilku Tysięcy ludu cisz
miu w gębę y oraz periclitowac Rempu„
blicam, nie obronić kraiow a depopula-
tione, y tą małością woyska o ktorey
Nieprzyiaciel wie, w hańbę się wda=
wać, nie spuszczaiąc się na miracula
ktore może P. Bog uczynić, ale kto wie
ieśli chce, Jego o zwycięstwo trzeba prosić,
a ludzie na ludzie trzeba mieć. Dać to tedy w

ręce

rzce Jego K. Mli y Senatorom iesliby ta-
kiego niebespieczeństwa się znowu od
Ordy spodziewali (iakoś mogą się pewnie
spodziewać) ludzi do tego praesidium
Panu Hetmanowi ieszcze przyczyniono
zkilka Tysięcy, A iż y te Pobory i Gor-
dany y Cropowe są dalekie y gęsto ponięczane,
zaraz teraz na wielkąnoc nim przewodna
Niedziela minie, Starostowie z małey
Polski żeby oddali Kwartę w Lublinie dla
prętszego zaciągu ci wielkopolszczy, że
to oni zawsze gorniejszi przynaymniey
w Warszawie. Trzebali za te dwa kroć sto
Tysięcy wszythiey iako ćwierć wystanie
ludzi przyiąć, żeby się mogli pospieszyć
ponieważby Jego Mość P. Hetman zaraz

zaciągnął

zaciągnął, y przed czasem woyny gwałtowny tako
Tatarskiey, iako przez Boże Tureckiey stanęł,
Drugie Subsidia pinięzne nie sporsze za
temi iuż poydą - A iż iuż się y na to Rzecz
pospolita zadłużyła, y dalsze periculum iakom
wyżey powiedział na tym Seymie opatrzone
bydź nie może, rozumiem aby J. K. Mość
dać co w moc Constitutię, aby miał Seym
w ręku swych sine solemnitatibus dan
Niedzielny tylko, by y zaraz okazya prey-
padła po tym Seymie na którym o Tatar-
skim i Tureckim niebespieczeństwie, y
ieśliby się co pokazało, y Moskiewskim (
czego się i a boię) tractować tylko maią
modos et rationes wynaydować, bądź Po-
borami, bądź czym inszym conservandae
Reipublicae

Reipublicae. Także iesliby necessitas była extrema tractowana o pospolitym ruszeniu cum divisione vel sine divisione belli, y aby na to plenarias potestates na Seymikach dawali a Panowie Senatorowie sub privatione officiorum, Posłowie sub poena infamiae na początku Seymu tego stawić się maią, za tak zatożną iakom pierwey powiedział, mogłaby Rzeczpospolita odetchnąć, y obaczywszy się według czasu wziąć salutaria consilia. Bo iuż tak dawnego woyska (z ktorym niech teraz będzie ręka Pańska) iest Ośm Tysięcy za dwakroć sto Tysięcy Kwarty po trzydziestu złotych płacąc iedne

iedne Cwierć Siedm Tysięcy, bez czegosz mogłoby
się przyiąć, to iusz z piętnascie. Nie może
bydź, żeby lubo zubożeni niebożęta z tamtych
Kraiow Szlachta nie miała trzema Cztema
Tysięcy ludzi swych się przyczynić, a ieśli
by y w dalszych Koronnych, których taż
calamitas y słusznego gniewu Bożego
manet iakakolwiek ochota w poterłowane
była, y tamby Tysiącem i drugim się
ratowało. Kozaków tesz iusz Praesidiarios
Sześć Tysięcy ma Rzplta, a może tych
y na dziesięć rachować kiedy roskaże, a
tę małą Summę pieniędzy oddadzą. –
Takie woysko kiedyby wczesnie stanęło
y mam nadzieię w P. Bogu że za dba-
łoscią

tością y czuynością Hetmana takiego stanie, da odetchnąć Rzeczypptey tak od Tatarskiey gwałtowney woyny iako y od Tureckiey (ieśli teraz strzeż Boże nastąpi) nim się zbierze. Inaczey bodayżbym był fałszywym wieszczkiem, że nie po wiślę ale za wisłę trzeba czekać pustek. A ieśliby się by to wszytko uspokoiło, woż straci Rzplta, iedno dwa albo trzy kroć Sto Tysięcy y Czwierć iedną zaciągnioną Żołnierska —

Od Xcia Czertwerteńskiego Podkomorzego Brasławskiego do Xcia Jego Mći strony rozprawy z Chanem

Die 23 Februarij Anno D. 1676.

Którego m się dnia ruszył do JWo Mći Pana Hetmana

Hetmana z Przytuki z ludzmi W. K. Mci pisałem do W. K. Mci a teraz iako się J. W. Mci Pan Hetman rosprawił z Chanem W. K. Mci oznaymuię die 20 Februarij w Piątek doszliśmy Chana w Kuli od Halicza, a nocowaliśmy od niego ieno w puł milu, ale on ani na ten czas, ani my o nim nic pewnego nie mieliśmy, iednak J. W. Mci Pan Hetman Tabor sprawił, y woysko porządnie uszykowawszy przed, Pana Ruzickiego Sługę W. K. M. wyprawiłem z Wołochy ktorym W. K. M. płaci, dla Języka, pod dymy, za Minutę godzinę przymknęli

przymknęli więźnia Turczyna, ktory
powiedział, że o Chanie, nie wiem, w
ktorej Wsi nocuie, ale tu nocuie Aga z
Białogrodzany, Potym ciżż Wołoszy W. X.
Mci y drugiego y trzeciego, y tak asz do
siedmi przyszło przymknęli, Moy też Syn
starszy Mikołay iednego swoią ręką poi-
mawszy, Jego Mci Panu Hetmanowi
oddał go Kasaman też, ktoregom zatrzy-
mał, choć mu Xiążę Pan Krakowski
prosz kazał, swoią kopą ucontento-
wawszy dla sławy W. X. Mci że zna-
jomy y sławny w woysku Więźnia

przyprowadził

przywiodł, Bałan także y Dobrowicki Bunduru, y Leszko dwoch Bosy Michał także Więźnia przywiodł, y Pana Piaskowskiego Woźniczyn, owo za puł godziny dwanaście Więźniow poymali, Sługi W. X. Mci od tych że się Jego Mość Pan Hetman, bo iest ich kilka osobitszych, pewnych rzeczy dowiedział o Chanie dopiero sieść wszystkiemu Woysku kazał, kiedyby się Chan ukazał, z Tatary y Taborem iść pieszo JE. Mć Pan Hetman kazał, obaczywszy Chan sprawę dobrą, że na niego prosto idziem, w nogi, a JE. Mć Pan Hetman za nim, a że była barzo zła przeprawa,

bawił

bawił Tabor do nocy, ktora barzo ciemna

była, iednak za nim nocą poszliśmy

na Ognie, a ten był stanął w Miasteczku

Arcybiskupim pod Haliczem obaczywszy

Tatarowie w wieczor y ztamtąd ustą-

pili, y tak od nas w drugim Miasteczku

Tusztary nazwanym ieno na strze-

lenie z łuku dufaiąc nocy ciemney,

nocowali, do dnia się zaś ruszyli uka-

zawszy Puthi, y w drogę nazad się

wracaiąc na kuczmąn poszli, Zaczym

Jego Mć Pan Hetman nie wiedząc

gdzieby się udali czekaiąc wiadomości

dzień cały aż do zaścia Słońca strawili,

a oni pod ucie do Brodu ktory

zowią

zowią Boską, poszli porzedł spieszno.
umił dwoch od naszego Stanowiska to
mieysce było, ale że noc nie widna, barzo
żadną miarą woysko nadgzyć nie
mogło. (Zaczym Jego Mści Pan Hetman
musiał dnia czekać umili; skoro dzień
ruszył się do nich, a Taborami iść za
sobą pomału kazał, a Pułkom W. X. M.
wprzod iść y skoczyć do nich, gdzieśmy
zastali kilka Seth koni na iey stronie
Dniestru, a za Dniestrem wszytko Woysko
stało, roskazał uczynić; to z ochotą, ba
y wszyscy ludzie W. X. Mci y Strzelcy
tam Polscy, owo, całą milę lecieliśmy
Tatarowie iakby im Oczy wybrał w
Dniestr skoczyli, z Janczarek iednak

do nas broniąc przeprawy strzelali, gdzie o

włos ieden, mało mnie nie dostało w łeb,

czem naprzod wypadł, broniąc przeprawy strze-

lali WXM, w tym Iego Mość Pan Hetman

następił z Woyskiem, y tak Chan Ry-

dwana swego y dział wszytkich czterech w

Dniestrze, ktore było widać odbierzeć, y wiel-

błądow nie mało, z wielką swoią hańbą

musiał tracić z Rydwana, y Seka-

ticę koscią sadzoną, a pono iescze y co

więcey mniey iest, bo w wodzie stoi, dla

czego JMć Pan Hetman straż zostawiony

w Usciu w puł mili od tego mieysca no-

cował die 22 Februarij a dziś JEgo Mść

Pan

Pan Hetman podziękowawszy W. K. Mći pozwolił nam, do domu iść.

Consideratie o Mynie.

Iż tego wywodzić nie trzeba, a wszystkim wiadomo, że społeczność wszystka ludzka na odlegleyszych kraiów wiadomość woyny, handel, i wszelakie peregrinatie, naostatek związków wszytkich upewnienie, niczym się nie stwierdzały, ani ztwierdzaią, iено wynalezieniem pospolitego grosza y monety, a iako się to zawzięłoy rozkrzewiło, tak iż w tym samym tu na tym Swiecie wszytkie są życia i beatitudines ludzkie, bez czego iako na naiwyższym thronie trudno Monarsze, tak żebrali oni

oni zo w gnoiu leży, a na ostatek Bydlę=
ciu obornemu, y zwierzowi Leśnemu, kto
słusznie wychowaé y ustrzedz tego się
chce, Rzec się tedy może, iż to iest Quintum
Elementum, ktorego albo umknąwszy albo
sfałszowawszy zaraz albo zguba albo
cicha y niewiadoma na wszytkie za=
raza następuie. Ztąd w Rzeczachpltych
wolno, w Monarchach, ktore według prawa
naysurowsze koło tego munificentiey,
liberalitates Panow nayzacnieysze,
kiedy staraią się y pierwotnią, aby
tym użytnym y zdrowym powietrzem
wszyscy beate żyli, wiarę miedzy
sobą y słowo trzymali, z inszych kraiow
przez to się bogacili. Sama tylko niewola

albo

albo przypadek pod to prawo niepodpada,
gdzieby a to dług, albo woyna nastąpiła, z
czegoby upadek nieomylny wszytkim
pochodził. Tamże szczyrości y tey prawdy
w monecie (y to za dozwoleniem wszytkich)
ustąpić się godzi. Tak iednak iż skoro ta
potrzeba się zniesie, zaraz tesz y on
fałsz się znosi, a zmiłą szkodą kiedy
to dla siebie każdy czyni, y dla pospolitego
dobra, nie dla użytku y żądzy iednego
Pana Tyranni brzydcy, y ci co iusz
in pectore maią, y swoie tylko dobro
przed oczyma maią, y ci o ile mędrszy
zawsze się strzegli tego ruszać, y lubo
krwią ludzką y prywatnemi dostatkami
nasycali się bez żadnego niebespieczeństwa

swego, tego iednak żywiołu pospolitego w
których dostatki słowo i związki wszystkich
communiter są tykać się nie śmieli. A często
czytamy, że ci co się tknęli, y na swoy po=
żytek to obrócili, od tychże Niewolników
swoich albo wyrzuceni byli iesli nie oni
pewnie ich Potomkowie. Tak to iest ten
grzech ciężki że communi Sentencia et deci=
sione Theologorum ad restitutionem, gdyż
u każdego tacita subtractione bierze;
Restitutia zaś trudna, bo satisfactio
wszystkim niepodobna; zaczym trudno
swego przeskoczyć, non dimittitur pecca=
tum nisi restituatur ablatum (A tym
cięższy Sąd na takiego, kto nie będąc

supra

supra leges, ale owszem sub legibus ta=
miąc i ównie Prawa potestatem sobie biorze,
oraz tamie i przysięgę, którą Prawo utwier-
dza; iako malae fidei Possessor aliena
rapiens, falsarius własnie zostaie, ni=
czym nie rozumieiąc się tylko potentia
et Maiestate, od tych którzy pokątnym
Młotem monetę biią, y większą ieszcze
niż oni szkodę wszystkich (ale y politice
tak iest exosum, to crimen że wszystkie
insze Vitia w Panach y Tyrannach
zapominaią się, to samo trwa in ge=
nerationes z przeklinaniem. Gęsto
saeviunt Tyranni, na praecipua capita
a lud pospolity głaszczą, albo li też
e contra

e contra to iuż zaraz rozroznienie w zyczli-
wości y niezgoda, drudzy bywaią imbelles
ale zaś wielkim żołdem Capitany zacne
mężne Zołnierze zwodzą, y tym utili-
tatem swoie pokrywaią y Rzeczypospo-
litey wygadzaią. Bywaią luxuriosi, Pro-
digi przeciez y taki iednemu nie wygodzi,
a sitom się z iego roztrutności dostanie.
Zła Moneta iako zaraz wszytkich za-
raża, wszytkim szkodzi, by iey nawięcey
dawał, że zła nikt się nie contentuie,
bowiem kiedy iey nawięcey, tedy wszy-
tkiego namniey, bo nadroższe, dla tego
wszyscy przeklinaią, a na wieki, bo
iako w fałszu zaraz kożdy szkodę
nieznaczną

nieznaczna zrazu bierze, tak w spadnieniu
zas iawnie oraz, y widoma, ktora y na
dzieciach y w Naukach znaczna, ze
pamięcią zostaie. Pięknie on Historyk
Rzymski pokrył, Tyranna Vitia, ktora
ta sama po mnie waga rowna po=
krasita, militem donis, populum an=
nona (ktora zarztemi pieniądzmi
bydź nie może, iako widziemy) caeteros
atque dulcedine pellexit, Jako ma bydź
dulcedo, o tey kiedy ustawiczny skwark,
ustawiczna bieda, ubogiego dla dro=
gości, bogatego dla strachu ustawi=
cznego spadnienia pieniędzy kupca
nędznego w dostawaniu y szukaniu

lepszey

lepszey monety. Tknąć tedy pieniędzy
tknąć vitam humanam, mutare
pondera, convellere fundamenta im-
perii. Podnieść Monety iest u każdego
wziąć, a sobie schować (Podwyższyć
Monety a co iest iedno fałszować
przywiley y Prawo bo nie ma więcey
Prawo mocy nad owe słowa permit-
timus, a nad pieczęć y podpis Pański
w ostatku psia albo cięzcia skóra.
A zasz nie widziemy napisow
że grossus argenteus triplex, a w
niem nie masz tylko pół grosza
Regni Poloniae, a królestwo o tym
nie myśli, (y owszem wota, iż nad
Statuta expressa non cudemus
monetam

monetam, sine consensu Ordinum in Comitiis)-
Na drugiey stronie napis Pański y z twarzą
widziemy, większa rzecz, co in publicum po-
steritati wychodzi in metallo z fałszem, niżeli
owo co in privato w Skrzyni albo in Archivo
molum tylko zostanie) zniżyć monety (ktorą
sine consensu kowano wszytkich) nabiwszy
tey tak wiele, cosz to iest ieno znowu inszym
sposobem siebie zbogacić, wszytkich zubożyć,
bez żadnego respectu, bez żadnego pożytku
publicznego. Bo kto miał w Talerach bądź
w Monecie (gdyż pieniądzy iednaka pro-
portio) sto Talerow, to miał dwieście pięć-
dziesiąt złotych, skoro Taler będzie po pół-
tora złotego, to złotych sto stracił, a Mynca
iusz zyskała, bo iuż ten Taler wydała, i więcey
niżli

niżli na pół trzecia złotego wykowała. Jam wziął et constitutione publica fretus Pana mego monetę, iam pobory za to dawał, żołnierza chował, woyny odprawował, Ja na złą monetę niepozwalał, iam zubożał dla drogości, złey monety a przecię y znowu zubożyć muszę dla spadnienia, ieno tylko Pan a Mynczarz się zbogacić. A takato iest rzecz, że kto się z razu niepostrzeże, a trudno się multitudini postrzedz, bo teraz to blande podaią, że ieden error drugi pędzi, y niepostrzeże się, asz kiedy iusz umierasz y konasz. Ta multiplicatio .... tako iest ślepa w oczu naszych, że quotusquisque widzi, aż u końca za nic to sobie nie maiąc: nie inaczey iako ona quaestio o kupnie końskim

za

za dwadzieścia y cztery ufnale, żeby za pierwszy
ufnal grosz, za drugi dwa, multiplicuiąc
zawsze, kto źle patrzi zda mu się że tanieyby
to kupił, aliści na ostatniey Summie błąd.
weyrzy. Dotknęła się tego Polska ręka y
dotknie gorzey, poczekawszy niechay ieno
poyrzy w coli bogactwa, w Miedź czy w Złoto,
w Srebro czyli w Miedź? Ale Boże day to
żeby była miedź in valore iako waży były
Srebra y Złota nie beło, iednożby to bez szkody
tylko ignobilius Metallum, Lecz tak rzekę
że u nię iest bogata bo w każdym groszu nie
masz szeląga Srebra miedzi iesz cze mniey
w ostatku wiara słowo mandatum Prin-
cipis czym się żaden nie zbogaci. Iesli
tedy temu się nie zabieży, wina ostatnia
ta subsequetur ktora coż tego zawzięta a

Drugie

drugie nastąpię: Naprzod Talera ani Czer-
wonego (Złotego) widać nie będzie ani żadney
setnej monety. Bo Taler naprzod idzie do
Mynic krolewskich Czterech, Gdańskiey, y Xią-
żęcia Pruskiego w ktorych concurrentia wielka,
y za podniesieniem Talera idzie, do Turek,
idzie do Niemiec, idzie do Węgier, idzie na Srebra,
idzie opatrzniey przym do chowania, tosz y
o inszey większey monecie zowią. Czego to
zaś wroży masi, iako iusz poczęto, że go
Myncarz dla swego zysku przepłacać musi,
to necessario gorsze ieszcze pieniądze będą.
Kupiec do Turek, do Włoch, do Niemiec, do
Węgier, drożey go będzie przepłacał, to coraz
droższe towary, a to iusz teraz probe, że się
podnosi Osim groszy, a Czerwony dwadzieścia
a to początek tylko tego roku, coraz poydzie
wyżey za niedostatkiem y za tym wszytko
iesli teraz nie widać go między ludźmi
pogotowiu

pogotowiu za rok za dwa y za tęż to conwersyą będzie, kiedy one żyta będzie Talerów y czerwonych złotych a mało monety, że wszy prowali na złocie, to teraz naddawać będą, bo monety żyta iako w on czas złota, żadnej nadzieje mieć nie trzeba, żeby zawsze za zboża z Niderlandu albo Zamorskich kraiow nawieziono dobrych pieniędzy, by się też sąm y Mynca poprawiła, bo a to ten rok pokazał, ale nie każdy to widzi y zkąd to. Nigdy drożey Antecessorowie nie przedawali zbóż swoych, bo gdzie to słychać było, żeby się po półtorasta, po sto Osmdziesiąth, kto zbywał zboża, musi thedy każdy concedere, że wroga przez pieniędzy do Polski weszła we troy na sob więcey

nizli

niżli pierwey. Pytam wieleli kto Talerow, wieleli kto czerwonych złotych wziął, pewnie mi żadnego nie ukaże, ieno z Ortami a zpułtorakami. Inaczey przezorni koło rzeczy swych chodzą, naszym głupstwem nas czynią a siebie bogacą. Iż iest tak zła monecinka tego nabitego u nas, a w Prusiech iest Tons Mynic, Towary swoie pewnie ledwie nie równe naszym (Żytom Zamorczycy dla wysokiey Ceny iako Sukna, Wina, Śledzie korzenie y tyle inszych przedaią, za tęż naszą Monetę we Gdańsku, a tę zaraz zapłacą nasze zboża, y tak przy nich Złoto y Srebro zostaie, y nasze żyto, a przy nas grzech y szkoda. Jeśli

się

się też iaki taler ukaże, wnet go ei wyżey, mianowani potrzebuią y kupią y prze-płacą, y ztąd ta inopia tey monety wielkiey y daley ieszcze gorzey się spodziewać, kiedy tegosz naszego Gdańska przybywać będzie; y oni successive lepszą praktykę wezmą. Z naszey ziemie iako z odchłanie iakiey złoto y srebro na wszytkie Strony wychodzi a koło nas wszędy circum circa Sąsiedzi sub poena colli confiscationis bonorum Emporia swoie zamknęli. Ale w tym się wszytkim tak niespostrzeżemy prędko, aż spadnie dyto we Gdańsku czego na każdy dzień czekać, teraz iż pułtorasta Złotych za Łaszt, iaka pokwiek moneta zastania nam oczy, to kasarzyey za to kilka postawow kupi, korzenia Zita.

siła. Ale kiedy po pięćdziesiątk Łaszt będzie,
czego blisko, a za Talerw iakem rzekł do-
gością postaw karazyey skoczy po Czterdziestu.
być y dusić, y tak zatym wszystko to dopiero
obaczymy, co to iest kiedy tu Korzec Żyta
po dwudziestu groszy przedać, do czego się
bierze, a Sol po staremu będzie w Lupach,
Łokieć Kittaiu po Sześciu Złotych, boty po
pięciu et sic consequenter. Tu się przy-
idzie każdemu skrobać w głowę, siła robić,
mało za to wziąć, y tak przyjść ad extremam
necessitatem zubożeć w ubostwie albo
pretia rerum stanowić gwałtem, które
nie mogą proportionata z Monetą ani
rationabilia

sationabilia, zaczym wszytkie handle ustaną, bo nikt nie zechce utracić, y prozno pracować. my zostaniem egeni i wyniszczeni z Srebra y Złota kiedy woyny nastaną które iuż są na progu, że przyidzie kilkadziesiąt Poborow dać, a za to będzie tanie, każda rzecz droga, iakie malum nos manet. Żołnierz za taką rzeczy drogością która necessario sequen nie zechce służyć za te pieniądze, bo zkąd weźmie rysztunek, zkąd suknie które tis się nie rodzą. Przemieślnicy co względem zarobek maią, albo ustać muszą, albo na głowę wszystko drogo przedawać, ze wszy- tkiemi Narodami Commercią y społe- czności utraci, trudno będzie mógł Syn

Szlachecki

Sztaiczki y na ozwiozenie iaczac, ani się
z Państwa wychylić, nawet Oyciec potom-
stwu Synowi swemu co zostawić, kiedy
ta mixtura w pieniądzach, iako nieczysta
sady, i plesni pełna, zatym zepsowaniu
podległa, zaraz trzeba żeby się każdy deal-
batiey uczył, tę y insze mala maxima z
tego nas manent. Ale oto remedium podaią, aby
zniżono Monety to iest Taler po pułtora złotego
Czerwony złoty po pul trzecia, et sic per conse-
quens, zaczym lepsza iusz moneta nastanie,
y te pretia się zniżą, y remedium temu wszy-
tkiemu przez toż będzie. Spetiosum to barzo
zda się y podobne, ale też mala pod tym się
zakrywaią y z większe ieszcze a niesłychaną
szkodę. Nie nasz się w tym pożytek zamyka
ani dla nas to motivum principale ale dla
sameyże znowu Mynnicę i większego zbogacenia
sley

szey, a to się krotko iawnie pokaże. Naprzod summa (Iniustitia), że mi Pan bez potrzeby y walor w Monecie odmienił, nereclamante et renuente, za co nie Rzeczypspey ciężarow nie ponosił, ani to ex necessitate publica uczynieł, zbogaciwszy się tym, a Państwo swoie ad extrema przywiodszy taką swoią zaraźliwą monetą, zapowietrzywszy zaś znowuż mię do szkody pędzie, samemu się niwczym nie discomodawszy, y iam przyczyną wszytkiego grzechu będąc na mnie pokutę kładzie nie na się Buż zwy-bitę, y ktora przeciesz y teraz się bydź bez przestanku, kiedy koło tego Rzpltta tractuie, y Prawa stanowi, pytam w co się ma obrocić. Jesliż ma tak zostać,

y podz

y pod tymże walorem, a lepsza nastąpiwszy
y złą się na in pretio pomięszać, która
niesprawiedliwość będzie mogła być
większa y które pomieszanie plugawsze.
Przykład tego lutowe Dudki, które się ante
1671 były w Krakowie, nie są ieno cztery
lutowe, a po Commissiey zaś są na Siedm
Lutow, iednak pospołu się pomięszawszy,
a to między ludźmi uczynili tę mięszaninę
że we Gdańsku, w Prusiech, w wielkiey
Polszcze w Rusi w Litwie żadnego Dudka
dla strachu, ani złego ani dobrego nie biorą.
Toż by było y złą Monetą, a to bynamniey
Mynce, która iuż to wydała nie urażało,
iedno nas, albo znowu by tesz złe pieniądze
do Mynce skupowano, iako wzgardzone między
ludźmi, podwyższywszy w zysku, a każdy
będzie wołał, zatym Szkodkę nie Szkodę, co

iawnie

iawnie teraz widziemy, iż czynią Węgrzech, z piętakami, w Ltysku zostawi z wielkim zyskiem. Jeśli zaś maią rowno pasek talarom, to iest żeby według proportiey, na pięciu Ortach teraznieyszey monety upadł też złoty, y tak żeby tylko groszy dziewięć ważył do walorów Talera, et sic per consequens insza drobnieysza Moneta. To pewnie że nasza szkoda, y bez żadney sprawiedliwości to żaden usu tego nie ma w sobie groszy dziewięciu brantu, ani ich bito na tę proportią w drobnieyszey monecie ieszcze więcey tego fatsem, a ta szkoda przy nas zostaie, y nie rowno z Talerami tego. Ale to minutum tylko subtelnieyszo obacze, a iest to taka szkoda, iako Miliony za sobą ponosi, lecz to niech każdego doydzie, czego się ślepy domaga.

domagas, y co każdego aż y leżącego w gnoiu Żebraka dotknie, straci bez żadney przyczyny połowicę dobr swych, połowicę Substantiey, ieśli to nie iest utrapienie, ieśli nie płacz ubogich ludzi, y naybogatszych po co się szerzyć, wszytkie członki tey Rzeczypospolitey szczngić y boleć głowa do tegoż ciała przyłączona, e a ultare bez boleści zostać. Bo taka diminutio musi bydź we wszytkim iako w Mieszku taky we wszytkiey maiętności, bo to z tym pospołu chodzi, Miałeś teraz za dziesięć Tysięcy maiętności nie będzie stała pięciu więcey. Tym zniżeniem monety Lichwiarze okrutnie zbogacaią się, Creditorowie zubożeią, kiedy od nich Talery wysoko a niżey oddawać będą. Ale day to żebyśmy nasze samych względow nie mieli, y byli tak rozrutni et liberales dobr swoich, przynamniey Capitał innoxia y tę prostotę Chłopow naszych powinniśmy opatrywać, ten nieboraczek wszytkie calamitates znosi, woyny opatruie, Żołnierza

żywi

żywi, Panom daie, y naszym zbytkom supplet,
zubożyć go zaraz, y oraz ze wszytkiego złupić,
iakoż się on żywić będzie mogł, iako wystarczy
potrzebom tak wielkim. A to Seym następuie na
ktorym mało piętnascie Poborow, trzeba, Jeśli
oraz spadnie Moneta, to iuż tylko piętnascie.
trzydzieści przyniesą za tą proportią monety
zpadnieniem, bo złoty puł tego będzie ważył.
Tym fałszem oczu sobie zastaniać nie
trzeba, ani bać vana spe że pretia rerum
upadną żadnym sposobem to bydź nie może,
że Talerow y inszey Monety wielkiey, będzie
siła by tesz naostrzsze remedia na to padły,
co się niżey pokaże. Ale wprzod exemplo
firmabo, a zasz nie takucha proposito, y
tey monety et pretiis rerum et felicitatissima
na Seymie 1677. Iż moneta miała bydź

lepsze

lepsza (iakoż tak iest) że zatym pretia rerum opadnę, lepszey monety (złota, srebra, więcey bydź miało, wszytko to się iednak palpabiliter gorzey obróciło, dla tychże przyczyn, które y pod tąż propositią teraznieyszę manent. A mniey przy będzie poprawy w Monecie niżeli pierwey, bo tam wtenczas Taler szedł po złotych cztery, a czerwony złoty po złotych sześć. Czy to nikt za to niedostawał takiey monety, aż przepłaciwszy, musiał naddawać Spadtaler z półtorey części, to iest półtora złotego, a teraz nie spadnie ieno z iedney części, spadł czerwony złoty z trzeciey części, teraz by miał spaśdź z półtory części to mniey dobrze niż pierwey. Patrzmy cośmy wzięli za poprawę z pierwszego, bo rationa=

biliter

biliter consequentia poydzie, że teraz będzie
ieszcze lepiey albo gorzey, kiedyby to na cztery
złoty, naiwięcey na pięć Orty, Dudki, grosze,
puttoraki ze swemi mieli w Państwie Talery,
Czerwone Złote, Orty, Gdańskie dobre Reały, Fan=
zyber, że skoro się Moneta za siedm Tutow
poprawięta, aliści nie widać żadnego Talera,
żadnego Reala, żadnego Czerwonego Złotego,
Ortow co raz gorsze, a wszytko to za rok
się wyniszczyło, dla lepszey Monety, Beczka
Soli była na ten czas za złey monety po
złotych w piąciu w Lipcach, to taler za nie
dawszy y złoty, miał Beczkę Soli a ieśli
czerwony złoty to ieszcze Taler zdano, za
lepszą Monetą, a tak niezmożną szkodą
Rzpltey, Beczka Soli stanęła, teraz po
złotych 6 to za nię trzeba dać dwa Ta=
lery

lery y złoty albo półtora czerwonego złotego to półtora raczey więcey. Za oboły Szostakowe na on czas Taler teraz dwa lub do tey po- prawy y pragmatyki y taxy były. Toż ieszcze o winie toż o korzeniu o Suknach etc. Zaraz się wszytko pogorszyło co miało upaść za Talerem, półtora złotego mniey, za Czerwonemi dwiema to się tyle drugie podniosło, a Moneta zła przeszła zlepsza się pomieszała, in eodemque valore została, z czego to szkodą niech się każdy porachuie. Czym żeśmy przybyło w po- rządku albo in Magistratu, żebyśmy się feliciora Tempora, y potym ieszcze zniżenia spodziewali, by y do grosza Taler przyszedł, poki tesz przyczyny będą, tosz będzie, wszak ten error ieszcze pierwszy nie ostygł, y ieszcze nie oszedł na nas. Ale by y tego

exemplum nie było przeciwko ktoremu, chyba
że temerarius może mowić, ratio sama po=
kazać może, że z tego żadnego pożytku
Rzeczpospolita mieć nie może, kiedyby Krol
Polski Universalis Dominus był wszytkiego
Swiata, albo przynamniey tego co Polszcze
dodaie potrzeb, tobym rzekł, iednaka Moneta,
iednaki poydzie Valor y Commercium. Ale tu
wszytko secus. My Polacy nie możemy nic
swego proprium na sobie oprocz skory a
Ciała, co ią od Rodzicow bierzem, wszytko co
na nas exoticum. A nawet po większey części
co kosztowniejszego, a w tym się naibarzey
kochamy w iedzeniu y w piciu, co nie
nasze ani naszey Jurisdictiey. Nie do=
staniesz tego za dudki ani za Monetę
Polską, bo tam nie idzie, tylko za czer=
wone złote, a Talary tych w Polszcze
nie

nie masz, y iest z nich Polska własnie wy-
niszczona, iakom rzekł przez te dwie
lecie. To też difficultas zostanie, kupcom
we wszytkim, iako y teraz toż narzekanie
gdyż tosz rzecze, day mi Czerwony złoty
a ia dąm Tobie Tokieć Sukna, albo kittaiu,
y tak de caeteris, Zaś te rzeczy y towary
ktore pod tez droższą monetę kupiono czego
pełne miasta, to iusz nie mogą bona fide
tak spaść y tak bydź przedawano ynąm
czasu trzeba, ktorzy w naszym niepo-
rządku y daley nas pomieszą, Soli
nie zniżą, bo cięszko co z Intraty upuścić
y z tego do Mynce Srebro się tez prowi-
dzie

duie, y ta Sol wyrobiona teraz drozsza
bydź musi; to za zniżeniem teraznieyszym, we troy na sob trzeba będzie
wszytko płacić, ale rzecze kto, że za
zniżeniem Srebra, zamnoży się wielka
Talerowa y Złotowa a to iest exemplum
przeszłe przed oczyma, y owszem ieszcze
y ostatek tego zginie, za lepszą monetą
iako y za pierwszą zginęło. Bo Krol
Polski nie ma srebrnych miner, ieno
ieden Olkusz z ktorego kilka tysięcy
grzywien daie (a coż to iest na mynce)
Nie może tedy bić pieniędzy a tak wiele
ieno z Talerow y z cudzoziemskiey mo-
nety

nety, zaczym necessario tak dobrey bić nie może, bo się przerabia y zyskuie. To zewsząd na to Talery i srebro łapać będą, żeby z tych była Cuantitas monety, któraby zysk uczyniła; To iusz cokolwiek wynidzie Talerow, bo nie do Polski in specie, ale pierwey do Mynic, a potym przelambikowane do nas w monecie wynidzie, iako teraz te talery zaś difficillime dostawać się muszą, kiedy tey monety tak siła będzie, bo ciż Holandczykowie tąż sztuką na nas przyidą, którą y tak Rok poszli, a ieśli Taleriaki dadzą, thedy go dobrze opłacić trzeba,

i tąż

y tak takze difficultas in commercis exmota zostanie. A znizenia monety chcą tatwie domyslenie, czemu zeby Srebra do Myne więcey dostawać mogli, bo iusz go difficillime zostaią, zaczym Mynca vaccuie y zysk, a to się z tym palpabiliter demonstruie, kiedy u nas Monety nie było, bo wszystka Mynca Krolewska obrocieta się była, do Slaska, gdyz tam Dudek drozey szedł, niz tu, y ztamtąd zaś sam tu do Myne z zyskiem wracał się, że co z kąd z cudzey ziemie, do nas Czerwone Złote y Talery szły, to tego srebrząc zbywali na monetę, skoro w Slasku Dudek

posrodk

poszedł dudek za półtorak, a półtorak za grosz, do nas się zaraz Mynca obróciła, z Dudkami złemi, Ortami, y z półtorakami, a iako na pragnących napadszy po czeli Srebro wykupować, y złoto, y starą monetę, ktorey było pełno, lecz że było drogie y żyła kosztu do wykupowania, a to o zniesienie się starali, zaczym snadniey naddawszy złotym (co uczynieli) wykupić było, przy-czyniwszy Mync więcey y sposobów łepszych dorobienia prętszego. Teraz znowu nie dostaie srebra, trzeba zni-żyć a tey calamity podniozszy iakim złotym, wziąwszy na to iuż praktykę

napięgo

naszego Takemstwa ciągnąc do swego zysku.
Tauwie się kiedy rationibus necessitate
et exemplis, widzi że z tego Rzeczypptey
szkoda tylko idzie, a żaden pożytek. Ale
to się ieszcze niech pokaże, że y w tey na=
lepszey monecie nie będzie, nic wyżey
iedno tego fatszu compartitio, że to co
było w dziesiaciu groszy będzie we stu,
a tatwie tego przybędzie, kiedy Srebra
więcey zdobędzie y snadni robotnikow
tylko pluralitatem trzeba. A czym się
u nas wyniszczyli Talery y Srebro
żaden negare nie może, iedno Copią mo=
netae Regiae. Czym się moneta po=
psowata, iedno za zysku y pożytku
Skarbowego

Skarbowego. Jesli to tedy utrumque zostanie, et ad sua principia nie przyidzie, żeby Krol nie ustąpił, tak srogiego zysku y ad prima principia dwudziestu y piąciu tysięcy tylko nie condescendował, utrumque necessario zostanie, a Talery y Srebro wszytko podzie w dobrą Monetę, y w tey Monecie tenże fałsz zostanie, ktory zysk czynił, tylko to się odmienni, że co była teraz Qualitas zła, znaczna in Quantitate pauciores numeri sztuk to zaś Qualitas zła po kropce rozleie się in majori Quantitate, za znizeniem

Monety

Monety, a tak przecie szkoda przy nas zostanie.
wszytkiego tylko subtelnieysza subtractią,
iako to y w pierwszym spadnieniu Talera,
y tak on nihil sobie detrahet, a my zyszczem
w farbie pięknieyszy oszukani, wróciwszy się
do tych y gorszych errorow. Tako przyszli
Sąsiedzi naszi, Węgrowie, Niemcy, bo to iadeń
tego wieku artes et eadem mala, a my się
gorszych iako nieporządnieyszy spodziewai
możem.

Tego wszytkie takie remedia bydź
rozumiem.

Własnieby miało bydź według sprawiedliwości
et naturam libertatis, miałby Pan revocare
te monetam, et de suo zapłacić, y tym ią
znizyć, y w ogniu zgubić, iako są exempla
różne Ci bydź severessima poena pokarani,
ale iż to wszytko musi bydź po polsku,
y

y w nas Pan miał bogacić, et in sinu suo
według zakonu Bożego, iako Ociec Syny
swoie fovere, to my czynić musim na
Boga nayzwyższego wszytko puściwszy,
że on to ubostwo niewinne łaską swych
Skarbów napełni, severiora tedy na strone
puściwszy, żebyśmy do ostatniego błędu
nie przyszli his extremis albo continua-
tione wysokiey monety, albo teraz tak
teraz uniżoney, ad media iusta udać nam
się trzeba. Dobrze corpus Reipb. corpori
humano adaptant, bo też to nomen ex coetu
hominum constat, et morbi corporis nri
conveniunt, cum morbis Reipcae corpori
humano adaptant. Ta fałszywa moneta
iest

iest to hydropicus morbus, gdzie właśnie
officina sanguinis hepar, miasto krwie
wodę rodzi, et non tingit, a żołądek miasto
trawienia potraw in alimentum w
flegmę obraca, y by nay więcey człowiek
taki iadł, y pił, nie bierze z tego positku,
iako y z tych pieniędzy bogactwa. Takich
Curatio trzeba żeby była circumspecta,
oraz tey samem y tey wody lubo z tey wy-
puszczać nie trzeba, boby zaraz y duszę
za tym wypuscił, ale sensim pomalucku,
żeby ta zła ustępowała temperies, a
spiritus tym się refocillowały, ymma-
gały, coraz się polepszaiące. Toż wszytkie
Rzeczpte mądre in hac hydropizy Państwo
czynili

czynili sensim, sensim, bo to zdrowia przycho=
dzące, y nam toż czynić trzeba. Naprzod żeby
do szesciu Złotych ad minimum, jeśli daley bydź
nie może, taler spadał do pułtoru złotych,
a czerwony do pułtrzecia, y tak Ort et con=
sequenter, drobna moneta to iest na każdy
rok iako to V.G. 1676 ad 27 groszy pięć Toż
na pułtora złotego czerwony złoty po puł=
osmu groszy spadaiąc, stanie na pułtrzecia.
Takie upadnienie nie będzie nam z tak
wielką szkodą y znaczną iako wszytkie
rzeczy wiedząc iuż o niey ułatwiaiąc
swe rzeczy y disponuiąc, opatrzywszy
przemysłami y handlami tę szkodę
recompensować będą nie inaczey, iako
kiedy

kiedy owo, kto zawczasu przed iakiem
Ogniem się wyrumuie, widząc że u Ogą=
siada gorę aniżeli owo co gwałtem pretiosa
quaeque rzuca, niepatrzaiąc mieysca.
ale to uczyniwszy nie iuż to koniec,
ani dobra dispositia, bo do tego byśmy się
per circulum wrocili, com pierwey po=
wiedział, y przyszedszy ad optatum
finem, znowu byśmy przez tęż Vora=
ginem myncy nabyte wszytko tracili,
ale to co w nas tę chorobę wrodziło, co
nas wpuchlinę wpędziło, trzeba zaha=
mowac, żeby iedną stroną licząc drugich
nie psować. Myncę przeto trzeba nay=
mniey na Osm lat, y niemożeli by na
tesz Sześć zamknąć, żeby żadna penitus
ani

ani Pruska niesta, y żadna więcey pec-
cantes humores nieczyniła, bo podobna
było rzecz onemu, co wodę zwierzchnią
z Okrętu wylewa, a zewnątrz sentinam
nie rusza. Zkąd wszytko niebespie-
czeństwo, kiedy tak wielka abundantia
monety wstanie y ten handel cudzoziemski
przez nie, ktory im łatwie przychodzi
bo u nich w Oczach y w Rękach iest
Mynca, napełni się dopiero ziemia
złotem y Srebrem, ktorego pożyrać
te otchłanie nie będą. Do czego trzeba
ziemie zewsząd zawrzeć, bo było impru-
dentis było z iedney strony wodę cha-
mować

3

mować, a z siłu stron dziury otworzyć.
więc to samo iakieby Opes y dobroć
Monety przyniosło ex argumento
contrario to znać, że nas to otworzenie
psuie, ostatnia w tym animadversia
iest, żeby cavere legibus, skoro da Bog
Rzeczpospolita przyidzie do tych
szesciu Lath, gdzie iusz się Mynce
otworzeć będą, aby się ad sua principia
wrocić. Tako za Krola Stephana
y tego teraznieyszego, aby tylko
dwudziestu i piącią Tysięcy zysku
albo honoraria Panowie brali, na
publicum bonum, a nie na swoie

prywatę

prywatę patrząc, bo ta moderatio lucri bogatą Polskę w Srybro w Złoto była uczyniła. Ta zaś aviditas toż złoto y Srebro wyniszczyła, znowu w ten Error wpaść imprudentis by to było, ale rata proportione podwyższenia talerow, podwyższyć też y tego zysku Myncarskiego, ponieważ dziewięcią groszy taler wyżey poydzie, niżli za Krola Stephana. To samo uczyni że mniey monety będzie iako bywało, ale barzo dobrze bo mało mniey fałszu talerow y złota przybędzie, ktore na wielkie Summy

y wydatky

y wydatky poydą a Moneta sufficiet do
drobnieyszych potrzeb. Słusznie tesz krol
Jego Mość ma nam tego ustąpić, kiedy
mu praeterita z taką szkodą naszą
condonujemy. A to zawarcie Mynce
y zysku dalszego niechciwość iest
lapis lydius poznania y wiadomości.
Jeźli Jego Krolewska Mość więcey
upatruie nasze bonum, aniż suum
utile iesli to monety zniżenie własnie
dla uwolnienia Państwa ze złey
monety czyni, czyli dla rozmnożenia
swego pożytku y dla lepszego spo=
sobu. Jeźli tego nie pozwoli, iakiż
może bydź argument potężnieyszy,

że toż malum y gorsze nas manet, kiedy causa zostaie; a z nią pewnie et effectus. Jeśli zaś liberaliter pozwoli amota causa et effectus tolletur. Słuszna abyśmy i my liberaliores y powolnieysi, dawszy mu iakie za to donativum, gdyż nie może bydź takie żeby mogło bydź aequiparari szkodzie, boby y po sto Tysięcy na rok mu pozwolić, za to tak licho rozumiem iż Młyncarz więcey bierze, a iż pieniądz et valor ich czynią pretia rzeczy wszytkich, y za temi idą, zatym nie rozumiem aby nie łamaiąc głów taka też ~~takie~~ taxa rzeczy sita proportionaliter upadaiąc, aż do pięciu Lath, sub severissimis poenis y nad

y nad Podwojewodze y na przedawanie,
zabiegaiąc iednak temu, aby każdy dla
tego rzeczy nie podwyzszał iniqua
petendo. Słuszna taxa bydź ma teraz
żeby w swoię klubę wpadło upadaiące
po latth szesciu, gdzie też y tym co
po nas będą łatwiey będzie popra=
wowai, kiedy to niesiemy, iż złomiem
co nas psowało.

Niektorzy do poratowania niedostatkow
pospolitych (ktorą chorobą ustawicznie
stękai muszą Państwo szeroko panuiące
w ktorych siła kłopotow) a zwłaszcza
przewrotnieyszy y subtelnieyszi ludzie
z pozytkiem bydź rozumieią, kiedyby

z pospolitego grosza monetę z wagi własney, części iaką uięto, albo z dobroci pofałszowawszy, kruszec zostawiwszy iednak zwyczayną cenę w monecie. Bo cokolwiek by się uięto z dobroci, bądź z wagi Monety tyle się przydaie pożytkowi pańskiemu a co naydziwnieysza iż to bydź powiadaią, bez krzywdy pospolitego Człowieka y szkody. Przedziwna zaiste nauka y nie skryta, ale barzo zdrowa, przez ktorą niezmierna rzecz Złota y Srebra w pospolity Skarb się zgromadzi, niewłożywszy żadnego nowego ciężaru na poddane. Za prawdę

zawszem

zawszem sądził y miał, za lekkie y płoche ludzie, ktorzy skrytym iakimsi sposobem przemienienie kruszczow obiecuią, z miedzi Srebro, z Srybra złoto uczynić iakiemiś lekarstwy do tego przynależącemi, podobny wtym będąc rynkowym Kuglarzom. Leczo teraz widzę, iż większe rzeczy czynię gdzie kruszcze bez żadnych pracz, nie piecem albo Ogniem iak zwy„ cięzaią, ale roskazaniem tylko Panow iakoby nieiątobliwym dotknięniem, y wyżrzą iakąś moię rozmnażaią. ale roskazaniem tylko Panow pospo- litey potrzeby, nic nie umnieysaią

tąż wiarą iaką y pierwey mieli poddanym wydaią, to co się iedno okroi na potrzebę Pańską obracaiąc y pożytek publiczny, ktore tedy będzie tak ładaiakiego dowcipu, albo tak tępego, żeby takiego szczęścia Rzptey zayrzał, a tym barziey iż się nie nowego nie przynosi ale drogą idą starą, od setu inszych iuż zdeptaną, przez ktorą wiele y wszelakiey pamięci godne Panowie z ostatnich prawie upadkow swoich wyszli, a za kto może przeczyć temu że Rzymianie za ciężarem Kartagińskiey woyny. A zaś ktore pierwey funt ważyły do dwoch Unciey przywiedli, potym do Unciey, na ostatek do połunciey miedzi, ktorym sposobem wyzwolili Rzeczptą z długu w Pieniądzki ktore ze własnego Srebra bili, a zasz Drusus Tri,, bunus plebis srebra niem niemieszał, wiadomo to iest z dawnego onego Pisma

Platowego

Platowego, ktory nowe Comedye, y lada iakiey nowey monecie podobno bydź powiadał. Nie wspomnię Narodu Zydowskiego niewiernego rodzaiu, ktory znikiem się nie zgadzał. Widzę przecie iż Sychlus Sandnary przedtym u nich był, we dwoy na sob większy, a potym pospolitego nie z inszey przyczyny, ieno zeszłuszney wagi, ięto połowiczę, bądź to razem, bądź też powtarzaiąc, coraz postępuię o czym barziey trzymam. O inszych Narodach wątpić nie trzeba, iawnie to pokazuią, przeszłe czasy, gdzie często Krolowie wielcy coraz uymuiąc grosza monetę szeczynili. A zaś inakszym sposobem szelągi

łągi, które były pierwey złote, potym srebrne, teraz w miedziane się przemieniły, taż to swawola y pozwolenie uczyniło w pomieszaniu kruszczu. A zaś nie to rzekę o nowiey monecie Marawedy-szach, które pierwey złote, potym srebrne, teraz właśnie są miedziane, ktosz tedy iest tak wyniosły, któryby zwyczay tak dawny y między Narodami zawzięty ganić śmiał. Czyli pono ganiąc dawne zwyczaie stawy sobie z tego szukamy, y tey pospolitego ludu niestateczy łaski. Za prawdę nie będę przeczył temu (bo ia iakobym mógł)

Lec

iisz od przodków naszych, często się moneta sfałszowała. I może kiedy taka ścisłość przepaści, że do tego lekarstwa uciec się musi, tego iednak przyznać nie mogę, że cokolwiek od dawnych się postanowiło, że iusz to ma bydź bez nagany. Więc żeby w postawney y widomey poczatku postaci nie miała się zdradą zamykać, są to igrzyska własne takie podania, z ktorych wielkie podania tego, szkody tak pospolite iako y prywatne pochodzą, także rzadko do tego przystępować trzeba. Kto rzeczy swoie chce mieć w cale, wprzod tedy to położę, iż żaden Pan setusznie poddanych swoich dobr

ruszać

ruszać lubo leżących, lubo ruchomych nie może, żeby według woli swey, albo sobie przywłaszczał, albo skwapliwie komu oddawał, sami tylko płetliwi pochlebcy, których moc się na dworach Pańskich żywi, inaczey rozumieią. Bo z tegoż y to pochodzi, iż żaden Pan nie może bez zezwolenia ludu pospolitego Państwom nowych podatków ustawiać. Trzeba żeby przez prośbę do tego przychodził, a nie gwałtem przyciskał, aby co dzień według upodobania co nowego wyrywał, żeby szczę=śliwi y bogatszy, mało co przedtym ubo=gimi się nie stali. Byłaby to rzecz Ty=

ranska

sańska, ktory swoiemi rządzami wszytko mierzy sobie wszytka przywłaszczaiące a nie królewska, ktorzy zezwolenia wszytkich władze biorące Prawem y rozumem wszytko miarkować ma nie na zbyt nie wyciągaiące. O czym isz na innym mieyscu iawniey i dłuzey iesmy mowili, teraz zaniechąm. To tylko przydąm iż tego dwoyga wprzod powiedzianego to iść musi, iż król swoią wolę y dumą nie dołożywszy się ludu pospolitego odmieniać y fałszować nie może, gdyżby to był Tybut cichy, ktory zdobr Poddanych ię zdziera, Złoto z Srebrem w rowną wagę odmienić może, ale Srebro z Żelażem kto pozwoli tak tesz za złotą Monetę Srebrną zwiększey części za Srebrną miedzianą bić, to iest

nie

nic inszego, ieno własnie monetę fałszować.
wolno będzie Krolowi kształt monety od=
mienić ponieważ między władzami
Krolewskiemi monetę Prawo położyło
też zostawiwszy szacunek y dobroć pie=
niędzy według dawnych Praw postanowienia.
Dwojaki iest albowiem szacunek monety
ieden przyrodzony albo wnętrzny że się
tak może nazwać wzięty z samego przy=
rodzenia y wagi kruszcow. Drugi iest
szacunek sprawą, iakoby powierzchny
ktory krol utwierdza, ale y rożne kupie
żeby drożey nieprzedawano, ieno iako
naznaczone Prawem. Głupieby to tedy
czynił, żeby te dwie rzeczy rozstęrzał,
niechcąc żeby ten poslednieyszy sza=
cunek

3

cunek prawny nie miał się z pierwszym przy-
rodzonym zgadzać, y na tym sadzić się. Nie-
sprawiedliwy byłby ten był, ktoryby to, co za pięć
groszy między ludźmi szacuią, roskazywał
za dziesięć przedawać, żeby się tak działo
wszelakiey pilności y surowości przykładał.
Ludzie albowiem pospolitym szacunkiem idą,
ktore są rzeczy kosztownieysze, czego mniey
albo więcey się rodzi. Prożno tedy Panom
silić się i odmieniać te fundamenta społe-
czności ludzkich, ktore stalsze są, kiedy ich
nie ruszaią, y od pospolitego rozumienia od-
stępować, y iakoby gwałt zmysłom przy-
wodzić. To co się w kupcach dzieie, toż
się do pieniędzy obraca. Maią P.P. prawem
szacuiąc kruszec własną y słuszną wagą
iego opatrować nie przykładaiąc więcey

do monety tylko coby koszt wyniosł za pracę

chowánia malućko co wnnieyszywszy

małością kruszcu. Bośmy nie są tey

Sentenciey, ktorey śiła ludzi zacnych

prawnych się nayduie, że Krolowie

swym kosztem maią monetę kowáć,

y dla tego do rzetelności kruszczów, nie

nieprzydawać! Jeśli tedy błądźić nie

chcemy y przyrodzonych Praw łamać,

prawny szacunek oddalać się nie będźie

od przyrodzonego y wnętrznego. Inaczey

sprosnyby był handel, a tym sprosniey-

szy, gdźieby z dobroci kruszczu, albo

wagi pieniężney, uiąwszy król na

swoy pożytek obrocił, a zaśby wolno w

gumnie poddanego swego bzęść sobie uzięć.

y tym

3

y tym mu szkodę nagrodzić, roskazawszy ten ostatek tak drogo przedać, iako kiedy spełna było na część wzięto, ktoby na to nie wołał, że to iest iawne złodzieystwo y szpetny peculatus? tożby się też godziło uczynić w powierzonych rzeczach, w gruntach y w inszych dostatkach. Pierwszych albowiem wieków żadnego używania nie było, frymarczyli tylko iedno na drugie, za Owce kozę, za woły zboże, bez porozumiawszy, iżby to sposobniey było, że kupię na kruszcze odmieniali na złoto znizyć mieć. Naostatek kiedy widzieli y to, iż nie bez trudności zawsze wozić y ważyć takie kruszcze z Towarami

zdało

zdało się snadniey podzielić kruszcze na sztuki y na części wszytkich postanowieniem y zgodą, y to poznawać według wagi, iako odważono, iako która sztuka ważyła, y ten był własny y przyrodzony użytek, co y Aristoteles w pierwszych xięgach politycznych kładzie. Insze wszytkie wynalazki są ludzkie dla pożytku ku oszukaniu pospolitego człowieka których mniey poczciwe y sprawiedliwe rządzi, Luboby tedy Krol cudzych kupi nieszarpał ani sobie przywłaszczał, ale gęsto części iaką z monety rymował, niemniey będzie winien w

takimi

takim postępkiem y pomieszania y po-
psowania Praw Sprawiedliwych
przyrodzonych, skryte to y fitglowne
oszukanie farbownemi przyczynami
pokrywaią, siła oszukiwaiąc, że tey
zarazy y Powietrza mniey czuią.
Gdyż powiedaią, co z tego za krzywda
kiedy Król albo Xiążę iakie z pie-
niędzy, weźmie sobie zysku z poło-
wicę albo czwartą część, kiedy Poddani
takuchkożo to udaią, iako y pierwey
suknię, strawę za toż kupiszę co za
szkoda, gdyż pieniądze właśnie
za to są sposobne, żeby się potrzeby

za nie kupowały, y tak tym się
łatwie lud pospolity zwodzi, że cierpi
z fałszowanie monety, zaś mowią
a zasz krol nie ma większey mocy
y władzy nad monetą, niżli nad
kupcami, gdyż samey Myncie Urzędnicy
y robotnicy w własnym prawie y
roskazaniu tego są y tak rozumieią
że im bez przeszkody wolno mieszać
kruszce, nową Monetę za starą utracać,
znakiem tylko swiezym wysaziwszy,
wczym tyle Sprawiedliwości maią
y przystoyności iakoby też gwałtem
poddani swym maiętności brali.
Ale spytasz podobno w czym się?
Kiedy

kiedy potężny nieprzyiaciel woyne
podniesie, do tego zwycięstwo otrzyma,
mocny y potężny wielkie woysko
maiąc, srogo się obchodzi, a pieniędzy
nie masz za któreby żołnierza
przyimować y płacić, y zaś wszy-
tko trzeba porzucić, y iuż ostatnią
zgubę cierpieć raczey niżeli się
tknąć Monety. Ja tak rozumiem
żeby pierwey wszytkich inszych
sposobów szukać, niżeli do fałszo-
wania monety przystąpić. Lecz
ieżli ostatnia Nędza nastąpi a
niebespieczeństwo zatym wszytkich,

y żeby

y żeby poddani o których idzie, zezwolili
na to nie chcieli. Iako pKrol może
Poddanych swych prywatne dobra
brać na pospolitą Obronę, żeby nie-
bespieczeństwu ostatniemu zabieżał,
tak może na ten czas kruszcowe mie-
szać, y uciąć iaką z dobroci Monety.
Lecz z tym dokładam, żeby to dopusz-
cenie sfałszowania Monety z ustąpią-
zarazą ustało, y to powietrze y ta
zaraza aby wieczna nie była, y żeby
zła Moneta, ktora przyszła za po-
trzebą y gwałtem, potym zwyczaiu
nie brała, ale żeby znowu Państwa
za tę złą dobra była przywrocona.
Obległ był Fridericus Augustus tego
imienia

imienia wtory Sagentia we Włoszech w srogą zimę, pieniędzy mu na zapłatę wszystka niedostawało, Uciekali Żołnierze, i barzo się chorągwie przerzedzały. Odstąpić było sromota y ciężko w przedsięwzięciu trwać, pieniądze skorzane porobił, znakiem y ceną czerwonego złotego naznaczywszy, y tym z swego niedostatku wyszedł. Wziąwszy zaś miasto to co był obiecał, za rzemienie pieniądze dał, czerwone złote. Pisze o tym Coletinus w Historiey Neapolitańskiey w czwartey xiędze przykłady w takichże niedostatkach y

przypadkach y teraznieyszych wiekow
swiże są. także nie tylko skorzane
ale y papierowe bywały bez nagany,
y krzywdy. Ale y złe bez własney rzeczy
y przyczyny tylko żeby Skarb z
niego napełnił (ktora choroba zawsze
trwa) krol rozumieć będzie iż mu wolno
według woli swey pieniądze odmieniać
y fałszować. Pewną zgubę z tego prze-
powiadał, y niezmierne szkody bez
wytchnienia iako niżey się poka-
żuie. Ale wprzod wszytkich kupi y
samey żywnośći nastąpi bez pochyby
drogość tak wielka, iakoś wiele pie-
niędzu

pieniędzy z dobroci wiąt, bo ludzie nie
ważą sobie więcey pieniędzy, ieno iako
wnich iest wysokość, albo dobroć kruszcu,
bytesz nay srozsze na to Prawa były,
wtenczas dopiero pocznie pospolstwo
z srogim skwirskiem, iako postacią iest
oszukane, y obaczy iako Moneta nowa
za starą podana, nie tak będzie wiy=
teczna, iako pierwsza, kiedy do wię=
zienia siebie y domu więcey będzie
tey nowey potrzebować. Nie my to
powiadamy ale własnych Histo=
ryków prawdziwe przykłady. Al=
phonsus Hispański Krol przezwi=
skiem

skiem mądry, skoro ieno na Panstwo

był wzięty za pewną Monetą nazwaną

Paminony których na ten czas uży=

wano podał gorszą nazwawszy

Bargalenses. Nastąpiła potym

drogość wszytkiego zabieżeć temu

chcąc nowym prawem szacował

kupie. Ale tym lekarstwem nie

zabieżał, gdyż żaden nie chciał

przedawać za taką cenę. I tak tym

samym podniosł się ten iego szacu=

nek y drogość długo okrutnie trwała,

I tę naydziwę nayiwiękoszą przy=

czynę, że od niego odstąpili, y na

tego

tego mieysce za żywota iego Synow
iego posadzili, dlaczey monety bo
iakaby? człowiek nieustawiczny
siodmego roku, swego panowania
Burgalorykom odmienił monetę,
ktorą czarną nazwali, dla niskosci
kruszcu, Alphons iedynasty na=
sladuiąc Pradziada swego przy=
kładu, nie mniey był skarany,
nową on monetę też wydał z złego
kruszcu, ktorą nowo iąc y Coro=
natami nazwał. Ale żeby ze
takiey odmiany drogość nie na=
stąpieła żywnosci y kupi roz=
kazał

kazał, aby grzywna Srebra nie
beła droższa niż pierwey, to iest
nad Sto dwadzieścia y pięć Mara=
nedysow. Próżna to iednak iego
ostrożność była, próżne roskazanie
nastąpiła drogość y cena większa
Srebra. Alphonsow Syn wtory Piotra
Brata swego zabiwszy, y Państwo
opanowawszy, żeby dosić uczynił
postronnym Cudzoziemskim Panom
y Zołnierzom, ktorym się był
zołdu płacić podiął, y ktorym
tesz słusznie był obowiązany, bo
od nich Państwo y Żywot był

wziął

maiąc wielką nędzę i niedostatek
pieniędzy, gdyż Skarb wszytek
tak pospolity iako y swoy
był rosfarzył, takim sposobem
zabieżeć temu chciał, Dwoiaka
Monetę bił, Reaty i Krzyżaki,
wyżey ie podniowszy niżli kru-
szec sam stał. Widzieliśmy Piotra
Brata Jego Reaty srebrne
takie iakie teraz w Hispań-
skiey ziemie robią. Henrykowe
zaś czarnawe gdzie w sobie siła
miedzi miały. Urosła z tego dro-
gozi z srogiem narzekaniem
pospolstwa

pospolstwa, przyszło do tego że go
przymuszano, że musiał w obu=
dwu swych monetach umnieyszyć
ceny, Tak więc bywa że często te
chytre wynalazki ku pożytkom
w przeciwną rzecz wpadaią za
zastępieniem rozumu ludzkiego.
Toż się stało Janowi synowi Hen=
rykowemu krolowi, co widziemy
z iego zostawionych praw, ten
się zawiedziony pierwszey woyny
z Portugalczykami, potym z An=
gielczykami, chcąc zapłacić
dług pewny umowiony pokoiem
Lisietrzkiemu

Lisietrzckiemu Aciu przeciwnemu swemu, bić monetę nową, którą nazwał białą, wtęż nawet drogość wpadła, musiał zaraz zniżyć monety, iednak nie ustała drogość dla tey przyczyny, iako sam zeznał, na ziezdzie Burgundzkim Roku 1388. Poczorz mam inszych Krolow wyliczać, ktorzy w tesz szkody wpadli ztego zrzodła po-psowanego, podły niech tylko będzie o drogości żywności, a ztey zaś nowe te szkody płyną, Handle y kupie, z ktorey powiększey części, tak prywatne iako y pospolite dobra idą, złą monetą hamuią się y psuią. Bo tak tych co przywożą, iako co kupuią, odpędza zła moneta, stra szy

Drogość

drogoźii, ktora zatym pochodzi. Jesli krol iako iest zwyczayny, chcąc zabieżeć temu szacunek Prawem thowarowym czyni, miasto lekarstwa gorsza woda powstaie, bo nikt nie zechce nieszłusznym szacunkiem przedawać, ktory się nie rozrymuie pospolitym rozumieniem. A kiedy się zniosą ze społecznośći ludzkie, niemasz takiey nędze, ktoraby na taki narod niepadła. Naprzod bowiem muszą Obywatele, dla tych dwoch przyczyn niszczeć y ubożyć. Pierwsza zysk ustanie z nieczęstego kupowania y przedawania, z czego większa częśc pospolitego człowieka zyie, a naibarziey Rzemieśnicy, ktorych tłum iest nay-

większy

większy ci nadzieię wyżywienia swego
w ręku y w dzienney tylko robocie maią.
Druga iż musi znieść przyczynę krol
tego wszytkiego złego, albo wywołać wszy-
tkę monetę, albo zniżyć z swoią szkodą.
Tak się stało Henrykowi wtoremu, Hi-
spańskiemu krolowi, że musiał trzy
części szacunku umnieyszyć z nowey
swey monety, u ktorych się także pie-
niądze natarły, w ręku zaraz miasto
trzech set czerwonych złotych sto mu
tylko zostało. Nie igrzyska to po-
wiadamy, ale opuśćmy dawne. Henryk
Osmy Angielski krol, skoro od kościoła
odstąpił w szkody wpadł, między kto-
remi

remi y ta nayposlednieysza, iż pieniądze srebrne pofałszował, bo te które iedenaście części miedzi w sobie miały, tak pomału umnieyszał, że ieno tylko szosta część srebra zostawała. Stare pieniądze od pospólstwa za nowe wyciągał, które odmienił, zaś nieiednaką liczbę ale dobroć y wagę uiąwszy milczał lud pospolity, boiąc się iego srogości, któremu krew ludzka tak przelać było iako igrzyska iakie, po Śmierci wymogli na Synu iego Edwardzie, że części iedne zrzucił szacunku tey monety. Izabella potym Siostra Jego znowu drugą, część tegoż zrzuciła także,

kto

kto miał cztery Sta złotych w takiey mo-
necie po takim umnieyszeniu, do Sta
tylko przyszedł. Tak pisze y twierdzi
Sanderus ku końcowi Xiąg swoich o
odszczepieństwem Angielskim, ktoregom
Ja przedtym znał, J nie tu się ieszcze
złe skończyło, ale wywołano tę mo-
netę ze wszytkim, nikomu szkod
nie nagrodziwszy, o iako szpetne y
niepoczciwe złodzieystwo, kiedy się
kupi znowu skąd ubostwo na pospolitę
człowieka padnie, y krolewskich myt
okrutne wyciążone bydź musi. J tak
krolow przeszłych nie długie iakieś
uzyski pociechy, ci drudzy szkodę
wszytkich przypłacaią. Albowiem
nie ma iże krolowi dobrze kiedy krolestwo

wszytkie

wszytkie, iako ciało stązka, ani wyciąg=
gnione pospolstwo podatkow szlasznych
płacić nie będą mogli, ani Mytnicy odda=
dzą spełna iako pierwey do Skarbu. Al=
phons iedenasty Hiszpański krol ra=
cunek z Szafarzami y Podskarbim czynić
kazał, nalazło się że myta krolewskie
nieczyniety więcey tylko szesnaście
kroć sto tysięcy Marawedysow, większe
to były Marawedyzy niż teraz, y każdy
z nich Siedmnascie teraznieyszych
ważyli, iednak y to ladaiaka Summa
była. Historyci przecię ci ktorzi na
tenczas pisali między dwiema przy=
czynami tę naywiększą tego kładą

posłał szrowanie

posfatszowanie pieniędzy od pierwszych krolow, gdyż Poddani za zniszczenia handlow zubożeni, nie mogli tego do skarbu dawać co pierwey. ktoż tedy tego nie widzi, kto nieprzy, że to są wielkie szkody, naywiększa iednak nadewszystko nienawiść pospolstwa, za ktorą każdy krol zginąć musi, lepiey że go miłuią, niżli się boią. wszytkie albowiem grzechy publiczne nikomu tylko głowie przypisuią. Tak Philipp krol Francuszki przy smierci swey przeznawa, iż nie dla czego inszego cierpiał od Poddanych swych nienawiść, tylko dla złey monety y Synowi swemu Ludwikowi Hutynowi ostatniemi słowy roskazał, aby pieniądze

odmienił

odmienił, Robertus Gaumus pisze, o tym co Mutinus uczynił, nie naydnie, to tylko rzecz pewna, iż były wielkie wzruszenia Państwa wszytkiego, y nieprzerwey ustały, aż Marinchus Engelnanus takiey rady złey wynalazca iawnie za Skargą Szlachty z nieslychaną radoscią pospolitego Człowieka smiercią był skarany. Przykład temCarolum Pulchrum Mutiny Brata y Philippum Valesium obudwu tych Stryia a potym Dziedzica nie ustraszył, ani odwiodł, y owszem taką monetę złą bił. Takie zaś że tego rozruszenia były niepotrzeba

abym

abym się o tym szerzył, ale raczey wolę za=
czętey moiey disputaciey koniec uczynić.
Na ostatku życzę tego Panów y królów
upominaiąc żeby s potencyności ludzkich
fundamenta pierwszey nienaruszali
wagi, miary monety, iesli chcą Rzpltę
wcale zachować, bo w nadziei wszystko
widomego rozmaita zdrada pokrywa
się — itd etc —

Od Xcia Jego Mci do Pana
Starosty Łaypskiego
die 17 Julii.

Nie żałuię tak bardzo wescia Szwedowego
w Prusy, wielka to iactura, ale reparabilis,
nieżałuię zebrzywości y wzgardy narodu
naszego, bo to dali Bóg cum foenore się odda,
a przy nim iako się przytrafi dzieiu y
Fidefrago

Fidefrago, a przy Pruskim iako zdrayczy
zostanie in aeternum zebiywość. Ale ia=
twie Iego K. M. y iego Łath doyrzałych
że malis consiliis przyszedł zaraz do
4 woien niebespieczeństwo takich ktore
strzeż Boże, et absit omen Verbo, na iego
głowę y domu wszystkiego conspirowały.
Pierwsza woyna iuż na progu stoi Tatarska
ta wprawdzie rozumieniem pospolitszym
mnieysza y mniey niebespieczna.
Boże day to by tak, ale dobrze dawno
rzeczono, że siła Prawa nie ma, kiedy
mała garstka ludzi stoi przeciwko
wielkiey potentiey, nie na iedney że
to kostce wygrać czyzem y przegrać esem,
przegrawszy to iuż unde resto z ostatkiem.
Ale

Ale poydę i Sa cum vulgi opinione, że tam mniey niebespieczeństwa, iednak by to nie było, co innego dość że distra=ctio za którą inszym bliższym mdomitt=szym commoditas się podaie. Druga woyna constat fama od Bethleem=gabora zachodzi, daymy że to in opinione, et insi e non, ale przecię iaka straszna, kiedy iuż gotowa na niegotowych. Tako zaś y z tey miary straszliwsza, kiedy od tegosz y którego zawsze I. K. M. bał się onego pro aemulo miał, y tak go ostrzegali ustawicznie, y złe ięzyki ludzi poczciwych, y niewinnych do niego wiązali, a tym Panu Serce alterowali. Vasalus Cesarza Tureckiego

ktorego tyle razowemy śmy nulla
data opera urazieli, y iuż listami
pro hoste osądzili. Ten stoi paratus
broń wyciągnąć, quo feriet, dwie
Niedzieli pokażą nasze wszytko
rzeczy w diminutiey będzie, nie
będzie będzie jako ono dzieci wrożą.
Jeśli nie będzie quid miserabilius
jako tak wielkiemu Monarsze w
sławę inszych w lata przechodzącemu,
maiąc iuż wszytkie zadatki, ale y
samemu toż od siebie dawszy in
casu puszczać suam personam et
Regiam domum, kto się z tego nie
naraga y nienasmieie, i on sam

w pociechę

pociechę to sobie obroci. Ale mnieyby
y za sromać się wszak to miła.
Strzeż Boże że będzie (bo a to dają
znać się zwszyt do Koszyc, coż tu
począć? ktoż wzmoże? kto zasłoni?
kiedy będzie ab extremitatibus y z
srodku samego timor et tremor, gdzie
ani czasu ani mieysca nie dadzą.
Jam posłał ongi list do JegoMości
Pana Podkanclerzego przetłuma-
czywszy z characterow to piszę
Dzierżek, y to mi dano znać że od
tygodnia (bo siedmmi piszą a wczora mi
list oddano) Czaus iest w Pana Hetmana
to iuż więcey, niżli od dwu niedziel.

Jest

Jest iakakolwiek pociecha, ale nie iuż
grunt, bo snadz y ten czas pono ładaco
y na Szpiegi przyiachał, że go Pan
Hetman tak zasthownie odsyła. I tym
nowinom iuż tak absolute wierzyć nie
trzeba, bo a czasz y w naszych rzeczach
nie mamy experientiey, że quid pro quo
podadzą, a coż tak daleko więc y genius
belli nie iest to taim takie żeby Oboz z
Obozem tązył, bo oboia Strona ani Wo=
zow, ani Okopow nie maią. I desperatiey
fortiores bywaią, kiedy umrzeć chcą.
I do tego absolute wszytkiemu nie
wierzę, bo też y Linie z tamtychże Con=
stantinopolskich nowin, iuż po decan=
tata

tato bello że Wezyra zabito, wszystko zra=
żono, y dla tegoż my y Seymu przemil=
czeli, oto się inaczey nalazło. Ale day to
by y to tak, za niepostaniem kogokol=
wiek, już to wm z listu Dzierzkowego
y respectu widzisz, iż Turcy rozumieli y ro=
zumieią, że wszytko się z roskazania y
wiadomości krolewskiey dzieie. Coż możem
że to rationaliter rozumieć, że Bethleem
nie znosił się z Szwedem y Szwed z nimi,
możem y to że Brandeburski uczyniwszy
taką zdradę, w tey też się o tym nie poro=
zumiewał, a ten zaś scilicet Turkom
nie dawał znać y nie warzył dobrze tego
przysmaku. (iako przy mnie było) że my
sprobuiem naprzod, y tak dobrze weźmiem

niegotowych, a wy exitium patrzcie, zawsze
wam patebit do pokoju. Jesli ia grzeszę
w tym, przynamniey grzech y błąd moy
probabilibus rationibus y widomemi rze=
czami twierdzi się (i drudzy ktorzy
ieno na divinatie puszczaią zda mi
się że imprudencius iest y periculosius.
Poki Bethleemgabor gdzie indziey się
nie obroci, by też tylko tak stał iako piszą.
z Wołoch patrząc, iako się Tatarom po=
wiedzie, poty ze mnie strachu nikt nie
wywiedzie. Trzecia woyna a to się iuż za=
częta, y coraz daley cum effectu poydzie,
bo a ktoż ratuie, kiedy wszyscy imparati
a y tego lekko ważyć nie trzeba, non
Rempub. sed Principem odio prosequitur.
Jesli

Jesli insza niepogoda zkąd indziey nastąpi by y on nie chciał pod tęż Chmurę wleść y rzec Tolle moras nocet semper differre paratis. Ono iako w skażonym Ciele, iedno remedium pomoże, a na drugim się mieyscu rospuknie. Albo iako owo dzieci igraią, na ieden koniec drzewa wlezie a drugi się podniesie y znowu tam bieży a tu podniesie, tak tu teraz u nas. Czwarta rzecz iest, a tę nam nie za woynę otworzystą, ale gorszą nizli apertum bellum odium Principis a pisze to do WMci candidę, wiem że y sam wiesz. Tak mogę rzec onę Taciti Sententiam semel inviso Principe, sive bona sive mala facta premunt. A ktoż to łagodniey napisał

Omnia

Omnia peccata publice vulgo imputantur capiti bo do tego motus idzie. Łatwie to comprobowac, ieśli Litwa Inflantczycy na Pana narzekaią. Ieśli teraz Prusowie ieśli in metu et trepidatione podlegli Krakowianie, y Sendomirzanie, ieśli non communi voce, że się źle nam za iego dzieie, głody, mory, woyny rapinae, bez sprawiedliwości drogości, złe Monety, prawa popsowane, że tylko Universałami Listami providet Reipublicae, de suo nic nie daie z nas owszem łupi nie broniąc nas, ani bolesci serdeczney maiąc. Ciż titillatores aurium, ciż kucharze, pochlebstwo i co się regalistami

regalistami zowię, toż sieią, toż krawą. Niech sobie J. K. Mść przypomni na Tureckim Seymie moię audyentię, kiedy mi coś na mię o Opatów powiedzieli byli, ziem mi powiadał y tłumaczył, że cię wszyscy odio prosequuntur, ieśli chcesz sprobować i naibarziey co się przed tobą nainiżey kłaniaią, bo bez żadney cnoty i zasługi beneficia pobrali od ciebie, co innego przed tobą, a co innego przed nami mowią. Coszą tego odium przydało, y co teraz mnoży Seymowe do Serca prawie alteratie zniewaga populi, nie dla niego nie uczyni nie, Rady które sudabunt, na to tylko

jakoby

iakoby postow zbyć, iako eludere zażyć. Ci byli nayuwiernieysi co przyczyniali odia suspiciey, ci co ludzie psowali, że ten z Bethleemgaborem praktykuie, ten z Francuskim, ten Nieprzyiaciel Austryacki. Quasivero iużesmy dla sporównowacenia powinni w inszego Pana y w insze Prawa wleść, y owszem wiem że Krolowa (Tey Mośći mitne rod swoy, ale barziey powinna Polskę (daleko więcey J. K. Mć) gdzie iuż liberos pro- creavit Os de Ossibus nostris et caro de carne nostra. Tey to powiedziono co ono nie wiem komu w Biblięy, egredere de Domo tua et cognatione tua, et transi in domum alienam. Ale y

to

to foremnieysza, iż tych consilia, co taiali,
co kurwali, prędkiego rozpuknienia y
puchliny życzyli przyimowano, co ich
sąm ze Państwiąt za szalone, tych co
nie umieią na Oyca zamilczeć, nie
tylko na Pana, tych co nay większe
odia, na naydłuższe sedytie namawiali,
co a fine optato woyny odrażali, ale
zawzey externa iakieś praesidia
longa et dubia ukazowali, a tych, co
consulebant necessitati et favori od-
rzucali. A zasz tak dwuletni Seym
mogę w tym pochlubić mea opera
nieprzyszedłby był mocy do skutku,
żeby się y Pan był uwolnił, y

ludziom

ludziom się oczy otworzyły że to tractaty niepewne z Szwedem, y moles belli na Rzeczpospolitą padła, bliższa skuteczniey=sza rzecz niżli Hyspańskie Cygi. Cóż z tego odrzucono, iako psy pogardzone przyczyniono na przeszły Seym, alteratiey invidiey, a to się mnożyć będzie, kiedy Emporium Gdańskie zawrze się (co iuż y się stantibus rebus zaczęło się było, kiedy będzie korzec naszego żyta za dwadzieścia groszy, y taniey, a łokieć Sukna za kilkanaście złotych, po dziesiączu złotych były. A to dla monety wszytko, po którym wrzask=liwym zysku tyle periculaży zey żeto niestanie

nie stanie y zginie. tesaz pogotowiu więcey
wrzasku będzie; źle, że mnie było na Seymie
a to żebym nie był, y bogdaybym rzdeeht
ieslim to meritował, ieslim praktyj=
kował, wszakbym się nie przał, libere
iawnie mowię y mowić będę tyle Panu
tyle Panu tyle Rzeczypospolitey, daiąc
źle trzeba nie szukam z tego quaestu,
bo mi za to Contributiey nie daią,
nie szukam ani ambio gloriam bo
ich nie przekupuię ani nie
karmię - Przyszła rzecz na trzech
stanowiąto się. I to szczęście Pań=
skie że Gustaw ani Bethleem, nie
katolik byłoby nowszych gorszych
nowin

nowin śita. Żaden nie wyda grosza, ubogi
żebrak nie schowa go żeby nie przekli=
nał wnieło nie weyźrzał. Też to bo=
gactwa? to gaże? to opulentie? a gdzież
ie będzie podzieć, y iako są inwidiować
wołaią, niech ięno tych pieniędzy ruszy
co u nas pobrał, w idzie my się tatarze
pogodziemy et similia. To są felicitates
partae Lath czterdziestu panowaniu
a Sześćdziesiąt wieku to są consilia
tych co się teraz pokryią, iako vesperti=
liones. ale a to Seym nastąpi sztyrze
wszem głosy, po cóż mamy woiować y
ieszcze zmocniąc do Szweciey, kiedy
nas spermit, bierze prawa, złą monetę
kuie

kuie, y nas uboży, zmocniwszy gorzey
będzie circum circa domem Austriackim
się osadził, ex susurronibus perditis, którzy
mu na oppressyą naszą radzą. Prawa
sanguine Majorum parta mamy uti-
litatem wydawać, y niewolą sobie hae-
reditariam kupować, niech inaczey swoiey
mammony, y swoych Assentatorow. To
takie złosy et non contemnandae, które
haerent in pectore apud Cives bonarum
partium, y trudno inaczey rozumieć,
A coż teraz będzie kiedy woyska
poydą, wszytko ztupią, każdego
dotkną sine consolatione publica,
choć tego res privata ad publicam
popchnie do iednania sine jussu et
mandato

mandato Principis. Czyli to za nierynkowne głosy pisze et per plateas et per compita praedicowane. Czyli nie masz Exemplarz kiedy Węgrowie a ciż Polacy, y jeszcze sub sic volo, sic jubeo odrzuciwszy, Panow et contra voluntatem uczynili Pacta między sobą y tak się ponierzyli. Tego tedy Mci Panie Starosta załuię, tego się boię a nie wiem co ztym rzec iako asseurowai się bo naprzod debeo post Deum Reip. beneficia za Pana mego wyznawam, wdzieczenym ich iest, alem nigdy nie był venalis, anim na to słuzył, y owszem abym taskę miał, Zdrowiem y Substancyą ważył, wczym nikt mi oka niezaprawszy, żebym inmerito

merito co wziąt, y dla tego też to miłey (choć drobniey niż drugim) y cięższy przy- sto. Gdzieśmy z przybiatości Zygmun- towa (choć Jego K. Mći nie szczęśliwe takie lata ale do nich idzie) gdzie y Syna in Unis wzięli y do iego Ławzka Seymy ad deliberandum y Senat chodzili perennitatem mut. zawżdy, Patrem Regum et Patriae zowiąc kilka lath tylo. / Krol Jego Mości przyjiągł panowanie, quie- tissime dni swoich dokończył. Gdzie recens exemplum Henryka Fran- cuszkiego którego y teraz cum lachry- mis

mis prosequentur proditorem, zębami nie tylko zacna Szlachta, ale białegłowki tam targały Vindictam y miłość w Sercu pokazuiąc. Patrzyłeś sam oczyma swemi, day Boże, aby y z pamięci ludzkiey było wyszło iako się działo za onego Piekarskiego. Lubo mi to in proemium nie poszło, mamy tam Swiadka, y siła ziem ia był Motor w Poselskiey Izbie, za Arcybiskupa Gembickiego (który nazbyt się ociągał w tęż y Poselska Izba) żeby a gratulatione publica zaczęło, żeby od Te Deum laudamus interrumpowawszy Seym iako to było tangitudem sames iest Sestis. A przyczyniło się tego potym więcey –

bo Żywca

Żywcą przeklęte Warmy y Brodnice a co
ia wiem co y więcey nastąpiło, zzatem
to widzi Bog, y zpłaczem piszę że y Pzn
y my na takie tempora przyszli, gdzie
bez urazy wolności Pańskim rzeczom
nie dogodzić, a urażaiąc zaś zdraycą
iawnym zostaniesz, y nic nie sprawisz.
Wiem Sa y przysiągłbym, że sąm
Pzn iako dobrey natury nie wiem ani
iest Fabricator tego, ale ci przeklęci
pochlebnicy ci Pana samego nieprzy=
iaciele, ktorzi abusi są iego bonitate,
Si zawsze rigidius i Brath moy y ia
dali Bog salutarius mowili, abycie=
bantur nasze Prognostyki, nasze
rady, Seditionum wyetirzeliśmy
titulum, teraz exitus probat et
probabit

probabit, co się w gorzkości obraca, y Bogday
się nie obróciło. Jeśli się um sąm o
się nie wzmiecz, ale czemusz się
masz warować owych Author iest
ukaz komu chcesz ten list by y Jego
K. Mci samemu prawda y szczyrość
moia do grobu zemną poydzie, fun-
dament ten nieomylny szczęścia, żeby
Pan poddanych a Poddani Pana
miłowali, tegom zawsze chciał, tegom
zawsze pragnął, do tegom wiódł, zawsze
się declamuiąc, że dla wczasu y
woli Pańskiey rznie y urznąć trochę
by tesz y szkodliwie Rzpltą barzo,
ale zarznąć et jugulo petere, iako
ci parricidae nieprzyiaciele Pańscy

y iego wczasere Boże uchoway, niech takie epitaphium na mnie nie ostaie. Rawzy się pisać żebym ią ratował. Quis ego sum co za tak wielką dozewaią, ba ci to niech ratuią coby psowali, co tego narobili, prodeant ad populum niech mowię directè pokażą, a nasze seditie, to co z małych moich kot będzie mogło być, y czymkol. wiek wesprzeć (ba y to głupię mowię) ale iakokolwiek służyć będę mogł rozu miem że miasto da Pan Bog da serca da constantem voluntatem, oto Pana Boga proszęc, aby chęć y nierychło tandem y Pan po Poddanych y Poddani do Pana, iako Serca do Serca obracili, żeby te iego Lata, tot Triumphis parta gloria Thronus iego firmatus y do końca miał wywyższenie, y wszelaką pociechę

et veram felicitatem dominandi, z czego bespie-
cznie y potomstwu panowanie, y lepsza
niżli Ziemie y Warmia prowisio y niżli
Gotub Krolowey JMci da Pan Bog przytym
y to widzieć zabite sowy, y ci nietopierze
co tego nabroili, widzieli swie remuneratie
Pan poznał co Pszenica a co kąkol,
y
Odpuści WM moy Mły Pan że taką kro-
niką WM bawię non simulato pectore,
czynię z żalu, Bóg moy widzi nie zfasby
iakiey, bo y nie tak gładko, żeby wszystko
miało być miło. Insze rzeczy do JK
Mci X. Podkanclerzego, a na ten czas
się łasce WM Mego Mgo Pana oddaię
17 Julii —

Od Xcia Jego Mci do Xiędza
Podkanclerzego.

Wzora
3

Wczora wieczor oddano mi List wm Mego Mgo Pana, raczyłeś mi posłać copię listu y responsy Krola Hispańskiego, za co wielce dziękuię. widzę, że się Hispani nie wielką łaciną podobno umyślnie spernendo linguam. Raczyś y to pisać iż de summa rerum ma bydź consilium za przybyciem X. Kuiawskiego y o Seymie y o periculis praesentibus et imminentibus. W tenże raz wczora oddano mi list z Krzemięnia od Jego mci P. Podczaszego – ktory rozumiem że doszedł rąk wm Mego Miłościwego Pana, gdzie iuż dawaią mu znać, na ktorym się iuż mieyscu Bethleem z Turkami kupi, idzie do nas, potwierdziło się to widzę; com nie dawno do wm posłał, y z inszych się mieysc potwierdza, y znowu tę moię Conjecturę potwierdzam, że tym się barziey czego złego spodziewam, poniewasz Tatarowie tego Miesiąca chybili, y tak się boię że ta rzecz na trzy częśći poydzie Bethleem=gabor

gabor y z Turkiem zaymie tę część Podgorza (Kra-
kowskiey y Sendomierskiey, Ziemie, iesli nie
zechce czego się obawiam pod Krakowem stanąć,
y on się kusić, a Czatami Sabbathow y Turkow
puscić w zagony. Tatarowie tuż pojdą srodkiem
ku Lwowu, albo się około Hetmana będzie bawić
ktorym trudno co uczynić, tak małym woy-
skiem, z tak wielkiemi ludźmi y potężnemi
iesli nie zechcą. Mehmet Dyakowi nastąpić
ku Dniestrowi od Białogrodu ku Raszkowu
o ktory się barzo boię, bo ma wały, ale
ludzie y municiey po polsku, by tam nie
chciał osadzić mieysca, ktorego iesli się Pan
Hetman niżey pomknie, nie ślubowałbym
że Dniestr przeydzie z małą potentią, siła
przecię wszytkie uczyni magno nomine,
owo zgoła y gorszych się Stratagemata spo-
dziewać trzeba, bo dawno faba cuditur, o tym
deliberować Seymow protrahere, tempus

iusz

iusz non datur. Opuscilis cię to wm y kto to Tego W. Mci rozradzit winien będzie (toties repetitione) przed Panem Bogiem, mnie małuczkiego Człowieka non pudet, żem do wm kilka razy pisał o tym y do Ich Mciów, ale podobno iako ex postrema acie, człowieka wołaiącego głos nie był przyięty, a boię się żeby przeklęci Pasumones niewłożyli w serce y suspiciey o nas. In arena tum consilium capiendum, czy iuż stoią wszyscy in ordine, tylko classicum słuchaią nam dopieroby się stroić, iusz niewczas. Ieśli Pan Bog tey burze inaczey nie obroci na taką niegotowość iaką widzę. Boże day to abym nie ominował ieśli nie ze wszystkim zguby Rzeczypospolitey wielkie iednak nadwątlenie. Idzie tu o żywot y głowę krolewską et extirpationem iego nasienia, bo to aemulus, strzeż Boże tego szuka

szuka aby ten pięn zwalił, ktory mu prze=
szkadza, tak wielka rzecz in me krolestwo
et conservationem onego iżby przynamniey
Osobę pańską in discrimen fortunae et opi=
nionis, na kilku tylko głowach rad prze=
stawszy, przecięby to by to y iest consultum
a to casus docet. ale by tesz day Panie
Boże ten Strach was minął a zasię
trepidare Principibus et Regibus non
est turpitudinis y na potym nieprzyiacie=
lowi dawać Tryumph, y pociechę, y Swiatu
wszytkiemu pokazać, że non consilio ale
casu reguntur. Ale iuż to na Stronę po
polsku wedlug onego że Praeterita argui
non corrigi possunt. Quasi vero wedlug sle=
szney ratiey reprachensio praeteritorum
non est emendatio futurorum. Więc Ja
że tak wielkie pozlesy przy Kr. J. Mś
sa

są, wiem że maximi ponderis, ale quid inde
nikogo nigdy nie karzą, coby naygłupiey
mowił z dobrego affectu a uważacie tesz
każdy radzić może nie patrząc na Sena-
torski stołek. Będzieli się to WPn Memu
Miłościwemu Panu zdało przeczytać
Krolowi Jego Mości bene quidem, sin minus
pro ea amicitia et familiaritate, którą
masz ze mną; obrać ten list na Izbki
nie wątpię że tam będzie pierwsza deli-
beratia. Jeśli Pana Hetmana ruszyć
z tamtych Krajów, albo nie, quaestia
wielka i trudna, bo się zda że majores
motus, gdzie de vitalibus idzie, mają
mieć wzgląd na mnieysze, a zwłaszcza
te które

te które są in extremitatibus ciała illud ubi dolor, ibi manus. Ja zaś tak rozumiem, żeby to było z większą zgubą y zwiększą distractią, a zmnieyszą szabelką wygodą, boby odkrył Pan Hetman tam ten wszytek kray, tak Turkom iako Tatarom żeby tam czynieli, coby chcieli, i zarazby się sam on wprowadził, iako w kleszcze, iako miedzy łoyska, tam z tyłu a tu z przodku, a właśnie by tego dokazali czego chcieli, żeby go rozerwali, satius tedy iest, nie pokazować tego nieprzyiacielowi y nieruszać ztamtąd Pana Hetmana praecavendo, aby był od Tego K. Mci

yod

y od umiciów, tak napominamy iakoby
nie na incertam victoriam się zdział
ale na conservationem et salutem. P. P.
bo wygrać bitwę rzecz iest dubia, a
wygrawszy nie bożie kmie ie wygrać
y we wszystko iusze skończyć. Ale
przegrawszy necessario stracić
wszystko y Państwo oraz, zatym
rumores dla Boga, ante salutem ne
anteponat. Druga deliberatio pono iest
in hoc periculo, co z tym rzec, iako
salvare Rempubl. Ja tak rozu=
miem y to pro fundamento kładę
że sic stantibus rebus iako nas
ta niepogoda ma zostać, nie trzeba

nym niczym myśliċ, iedno defensione
opuszczaç, iako mianowicy albo żałośnie
wytrwaċ, y lubo bez szkody nie może
bydź bo iest to impossibile, dosyċ na tym
że nie urzną oraz szyię, aż się da
Pan Bog poprawiċ, w ktorym wszystka
nadzieia, że wżdy odetchnąwszy, będziem
mogli choċ ex fragmentis potać ten
Okręt Oyczyzny naszey. Tak tedy
położywszy iako nayprędzey to
uczyniċ, rozumiem ma mieċ Pan
Hetman służałych dziesięċ tysięcy
ludzi kozacy tak zaporyscy tak horodowie
iako y drudzy ponieważ do niego
idą, rozumiem iż ich namniey dwa-
naście Tysięcy będzie. To tedy tak

kładę, żeby mogło bydź z Panem Ale=
xandrem dwadzieścia Tysięcy ludzi
y dwa, ale niech nie będzie tylko Osmi=
nascie, niechayże co prędzey, z tego
woyska swego Pan Hetman poszle szeście
ośmli tysięcy, części woyska J. K. Mci
iakoto Usarzow, ktorych mu tam
rozumiem nie będzie potrzeba, a
ostatek przebranych Kozaków, lubsby
teszo y połowice woyska pospolitego
tu zemknąć, ku przemyślowi y
dalej iako videbitur iako ku Kra=
kowu, ieśli tam większe periculum.
Jeśliżeli Jego K. Mości, y Jego Mości
samego więc niech będzie tam niech
Pułkownika zostawi mianowicie
Pana Stalińskiego, ktory w krzep=
kim Taborze swoich iakoto Jch Mci
umieie

umieię et in adversa fortuna sprobowali
żeby na tamtego nieprzyjaciela miał oko
nie wdaiąc się w bitwy, następował
tylko za nim gdzie się obroci, albo tam
iesli W. Hetmana P. L. M. zobaczy ta
z temi ludzmi, żeby ktory Pułkownik
poszedł, to iest naprzod pro fundamento, y
żeby się to zaraz stać mogło. Daley niech
Jego M. Mi zaraz pisze do Pana Krakow-
skiego, żądaiąc aby ludziom swoim tak
z Wołynia iak z Ukrainy osadziwszy
iako może być swoie miasteczka,
kazał się ku Lublinowi ruszyć, ktoremu-
śmy kazali dawno być pogotowiu, wiem
pewnie że tam będzie z Tysiąc Człowieka.
Do Jego Mości Pana Woiewody Kiiowskiego
y ten nie omelnie w Sześciu Set człowieka
y lepiey przyydzie do Pana Podczaszego

Koronnego

Koronnego, ktory tez kilka set człowieka mieć będzie. Także do Pana Starosty Czerkaskiego, ktory tez rozumiem że Syna swego nagotował, do Obozu obroci się ze trzynasty człowieka. Tu zas do bliższych J. M. X. Biskupa Krakowskiego, ktory ma cztery pięć set człowieka dobrego do Pana Sendomierskiego, y do inszych, sam zaś J. K. Mci do Dworzan wszystkich niech rozpisze pieniądze, między cudzych niech dadzą, niepodobna to rzecz, żeby się z Tysiąc y więcey człowieka się nie zebrało, choć to y Sromota rzecz, przy tak wielkim Monarszey. Do Miast Panskich Gdanska z Elbląga

Elbiąga aby Jego K. Mości postać y tam kilku Szetk się piechoty spodziewam dopiero z do Wielkiey Polski do J. Mci Pana Woiewody Łęczyckiego, gdzie iuż wolnieyszy czas maią do wszystkiego Universaty y tam rozdać żeby szli do Pana y dla Oyczyzny, ktoby mogł Sąsiad na Sąsiada wołaiąc. Do umciów Mściwy X. Biskupi, coto dwa razy putora kroć stem Tysięcy Intraty biorą, tuby dopiero ukazać swoię gratitudinem przeciwko Panu, boto właśnie on idzie. Nie do Kochanków których ubogacił y którym tak wiele wierzy

teraz

terazby totkę szczerość serca otworzyć
y krew dla Pana wylać, tatwiey ponow
włożyć w ucho s kim inszym suspi=
cie, uczynić go w Pana suspectum.
A ponieważ Biskupem Wrocławskim
iest Syn Tego K. M. y ztamtąd
mogłyby się kilka set Człowieka
dostać, ieśliby mogło się y co ztamtąd
zaciągnąć za dozwoleniem Cesarza
J. K. M – kiedy J. K. M. da swych
pieniędzy – wiem że non defraudabit
go Rzeczpospolita – Universały wydać
do Krakowskiey do Sendomirskiey
ziemię, y Tego K. M. wyiazdy roz=
głosić, noclegi spisać, wozy kazać
gotować

gotować, smarować żeby to iuż wszędy
brzmiało. Interim Jego K. Mć niech
każe armaty prochy gotować bo tych
trzeba będzie, ktorzy do niego przy-
chodzić będą, bo zkąd ich dostać
gdzieby temu woysku ściągać się
ia tak rozumiem – iako naybliższy
Krakowa, i tego też naybardziey bronić
potrzeba y tam się spatrzyć go daley
począć, niepodobna to u mnie rzeczo
iest, aby się z kilkanaście tysięcy
ludzi zgromadzić nie mogło, by też
Pan Hetman nie sześć siedm tysięcy
iakom pisał, ale pięć cztery posłał
Fama też bella constant, król Jego
Mość mali się sam ruszyć, albo nie
to iuż ia w tej mierze, nic nie piszę
nie mocy to głowy rozum, dosyć
rnu

na tym rozgłosić et pro constantis=
sima fama trzymać. Jeszczeby było
cokolwiek czasu, bo rozumiem że za
trzy ieszcze niedziele te woyska nie
przeydą. Interim będą się kupić ludzie
choćby nieprzyiaciel Tatarzyn w
ziemię wszedł, mogłby stronami mię=
szając się y ku Krakowu iść, ale
qualitercunque choćby się in Septem=
bre zebrać, lepiey przecię = bo ta iuż
woyna ieśli przeydzie Bethleem
porywca tak nie będzie iako Tatarska
wytrwa, aż ku zimie wielkiey Jeśli
ieszcze i ci z Prus się nie ruszyli,
co do Inflant mieli iść tysiące
iaki uważać człowieka, by y nie to
pro extremo kłaść aby szanc iako

naiprędzey opatrzyć, przypatrzyłem się tak sam temu mieysca iest dobre, i prędkoby mogło być obronne kto ludzie weń wsadził. a krakow nie wiem iakieby Obrony bespiecznie miał, rozumiałbym y to za rzecz potrzebną żeby w to Pan Hetman albo Pan krakowski ponieważ prymata duchownego nie masz, y on się tesz w Duchowieństwie nie barzo kocha y waży albo Pan Podczaszey, iako pograniczny Starosta wskok wyprawił do Bethleemgaborra opowiadaiąc mu to, iż constantinopola ostrzegaią, że przeciw koronie coś zamyslawa, przynamniey expisuie się co prędzey, co iest wszak

Aeż lega

legatio humilis nie będzie, żeby tam tego
woyska wszytkiego z Rusi nie ruszać, y
znowu teyże opiniey iestem, bo bo mi kto
rzekł że iusta virtus magis valet, y że
to iest principale własnie, y on musi
być distractus, kiedy y przed sobą y za
sobą usłyszy o woysku, także y nasze
woyska będą, iesli nie zechcem nic nie
puszczać na szczęście slepe, ale Fabiusa
się dzierżąc, kiedy go Annibal wzywał
zda mi się że rzekł. Imo si vires fac
ut ego in proelium descendam. A z inszych
Dux Albanus y inszi wszyscy, pro arte
maxima Imperatoria maią, nie dawać
bitwy kiedy nieprzyiaciel chce, y tesz
ludzi, ktorychkli Pan Hetman miał po-
stać rozumiem żeby to trzeba quam
secretissime non industrie to czynić,

aby

by się nie zdało, że się woyska umnieyszyło.
Ale rzekomo że to Pan Hetman na straże gdzie
wyjechał, albo sam się wpisał, ieśli W. K. Mość
tu chce mieć, iakoż ieżliby się tu ta moc
obrociła, pewnie głowy trzeba do takiey
potrzebney obrony — proszę abyś mię to.
mnoy Miłwy Pan praesumptiey ia-
kiey, ani curiositatę nie arguował,
choć głupstwem grzeszę, rozumiem że
iednak karania w takim razie nie od-
niosę — Pan Bog niech plagę tę obroci,
y um radą swą wspiera my mniey-
szi i młodszi słuchać musim et subire
fortunam, iaką Pan Bog da, proszę racz
odpuscić że tak długo piszę.

List Xcia Jego Mci Pana
Krakowskiego do Krola JMci —

Naiaśnieyszy Miłosciwy Krolu
Panie Panie Moy Miłosciwy —

Wczora wsamy wieczor przyiachał do
mnie kozak z listem W. K. M. w którym
mi W. K. M. oznaymować raczysz o
Liszowczykach, że niedbaiąc nie na
Mandaty y posłance W. K. Mci lubo
to w rzeczy byli obiecali roziachać się
y Kalinowski swoię chorągiew był
odiął, nie ziścieli tego, ale owszem w
kupach iak nay większych idą pod
Częstochowę y zatym obawiaią się aby
gdzie za granicę nie wtargnęli, lubo za-
myślów swoich iakich w Państwach
K. Mci nie kończyli — Rozkazywać
mi raczysz, porozumiewać się z
kilką Ich Mciów przednieyszych
tuteczniejszych, y rozgramiać ich,

Sam

a sam iakom w pierwszym liście swoim
pisanym do mnie tak y w tym teraz„
nieyszym stricte rationes skarbu
swego wymawiać raczysz, dla któ„
rych Dworem swoim nie może się
succurrere w tym ostatnim utra„
pieniu Rzeczypospolitey. Wiedziałem
zaraz o Liszowszczykach, iako pier„
wey ieno w Państwa koronne zła„
wiłkowskim wystani byli, nie omie„
szkałem w tym WKMci dać znać
zarazem, quo fine et quibus artibus
się to stało oznaymić, i iakimby
sposobem to było co prędzey gasić
napisałem zdanie moie, wiedziałem
y to że y te obietnice ich płonne były
iakoże

iakoż y Pan Padorski zda mi się
dobrze był, zrozumiał. Teraz zasię
skoro się z Wołynia nazad wszystkie
ku Wisle wiedziałem y to zarazem-
maiąc na to pilne szpiegi, y
Brath moy nad Wisłą prawie
mieszkaiąc, nie omieszkiwał da-
wać mi znać, i Jego Mość Xiądz
Biskup Krakowski cierpiąc wiele
od nich równo z inszemi. Nie po-
trzeba się tedy namniey obawiać
tego - aby się wyrwać mieli z zagra-
nice - bo wiedzieć to trzeba wszy
y odemnie nie raz y od wielu
inszych - że piętnastą namniey
Curierow od Cesarza J.Mci so-
vocali

vocati y niepierwey się ruszyli aż tran„
sierunt przez tych kurierów, którzych
dway są y teraz przy kalinowskim
o tych rzeczach, które niżey napiszę,
co im należało, idą thedy iawnie, nie
wrynku iakiego czyniąc wrzaskę ale
wiedzieni w łamie a Ductoribus Cesarza
JkMci z iakim ostatnim utrapieniem
y krwawemi łzami, wszythkich Pańsko
koronnych znał to y z listów WkMci
y cursus naturae idzie, że rzecz
dobrze Królewskiey Mości iest wia„
doma, bo a zkąd Poddani inwamina
ieno od swego Pana szukać maią.
Że prawdę czytaiąc ten list WkMci
terazniejszy, gdzie WkMc po„
własnej

wtarzać raczey szto, wymawiaiąc nie.
Dostatki swoie roskazywać raczey szto
mnie succurrere Rzeczypospolitey y
gromić tak tych złosliwych Raptores
musiałem się zawstydzać y sobie y tego
papieru na ktorym to napisano iakoby
moia, albo y tych kilku, ktorym W. K. M.
roskazuiesz, miała bydź superior for=
tuna, albo splendor większy, każdego
z nas Dworu z ktorym mieszkamy,
w domach swoych, iakoż res domestica,
ale tych czasow każe. Więc kiedy po..
cztiwie od W. K. Mci nie mażo y cor=
pus iakiegokolwiek trudno Obywatelow
tuteyszniey szych gromadzić, kto ma czego
y Jegomć Pan Podczaszy Koronny sam
oświadczył, dla roźnych w teymierze
interpraetaciey ludzkiey. Przypomniałem
był W. K. Mci dwie exempla z samego

W. K. Mci

WkMli iakoż wmnieyszych razach y nie-
podobnych tym razy z Dworem swoim zu-
cursere Rzpltey a obie razy przez Niebo-
szczyka Pana Woiewodę Krakowskiego
Zebrzydowskiego przeciwko Tatarom przy-
tarzo Nieboszczyka Pana Zamoyskiego
Kanclerza y Hetmana, teraz trzeci przy
mnie przeciwko Nalewaikowi, kilka
Seth piechoty postawszy do Nieboszczyka
Zolkiewskiego Hetmana na ten czas
Polnego, żeby rationarium teraźniey-
szych Intrath WkMll miało bydź stri-
ctius, niż na on czas było, trudnoby po-
Dobro skarb WkMli miał to komu
perswadować, nie trzeba się tedy spo-
dziewać, na te tu rozgromy, ani kiaśi
nadzieie żadnej z tych Swowolników
iesscze nie masz pod Częstochowa, ale

owdzień

codzień będą, y idą tą różnemi drogami koło pierwsze, zda mi się dzisiay pod Piotrkowem mieć mieli. Wszakoż przecię y ztamtąd iść do Slązka. Nie wątp W. K. Mość mi o tym – że mi się tak serce pada patrząc na tak ostatnią niewolę tey Korony, że kiedyby podobna rzecz, krwią swoią ugasić nie dałbym, naprzód w tym onemu Rzymianinowi, który rzucił swoy żywoth własny in apertissimum periculum, aby niem periculum Rzpltey odkupił. Przezieraiąc ongi listy W. K. Mci do siebie niektore pisane nalazłem w tym pisaniu W. K. M. Copię listu poslaé do Cesarza I. K. Mci pisane, żeby y uprzeymość wasza y insi ktorzi nas tak udaią, widzieli że się to nie za naszym pozwoleniem dzieie, nie animadwertował

animadwertowałem, czytaiąc prędko zaraz tych słów w których mię perstringit Cancellaria WKMci barzo niesłusznie y nie„sprawiedliwiey, bo udawać to, kto czego pewnie nie wie, byłoby to albo summa levitatis albo malevolentiae, czego Oboyga z łaski Bożey, ani w naturze ani w obyczaiach moich nie było, kiedym by to pewnie wie„dział żeby w tym Conscientia WKMci być miała, nieomieszkałbym powinności moiey zawczasu dosyć uczynić, prosić WK. Mci upomnieć iako munus moie każe, abyś tego zaniechać raczył. A iesliby ym tego nie mogł otrzymać, odniosłbym to tam gdziem powinien — alem iako nie„wiedział o tym y nie wiem, y ten który mię w tey mierze pupugit mordaci calamo niech tego nie rozumie, abym silentio

miał

miał dopuścić tego przyschnąć na
sobie iednak żebyś W. K. Mość to wie-
dzieć raczył że iakom zawsze szczerze
fideliter y uprzeymie y w królewskie
miłość się obchodził, nie patrząc
na pożytki moie ani calamitate
publica ich uganiaiąc, tak y teraz
co mię w tey materiey, w tym tegodnie
Doszło wiedzieć muszę fideliter W. K. M.
odnieść nie dlatego abym temu wiernyś
miał ale iż to należy Sumnieniu y
stawie W. K. M. - racz tedy to W. K. Mość
wiedzieć za rzecz pewną, że Lisowczycy
passim to udawaią wszędy, że za
pozwoleniem W. K. Mci kupy tez bie-
raią y idą z nimi. Przyiachało

ongi kilku Szlachciców do mnie którzy
mi powiedzieli, że im to Lisowczycy
iedni ich znajomi, drudzy ich powinni
powiadali, nawet Posłaniec moy, który
był pułtory niedziele między Liso
wczykami bom mu kazał przystać
między nie, siła nasłuchał, ongi mu
też to Szlachcic powiedział, że Komor
nik tokiłli niejaki Pęcławski był
iuż po Panu Zadorskim u nich
pozwalaiąc im zbierania kupy
ściągania na Cesarską służbę.
a któremi Conditiami transierunt
z Cesarzem Iellerią, to rzecz ascitissima
y nie pierwey powracili z Rusi

ku Wisle, aż im te trzi Conditie Cesarz przyniósł, pierwszą żeby nie Ławi„kowski ale Kalinowski u nich był starszym, lub też Hetmanem lub tam iako to Oni zowią. Drugą żebyś WKMć nie kazał ich pozywać na Seym ani karać ich za te Zbrodnie. Trzecia żeby Miesiące darowano, a za dwa zaraz na granicach pieniądze Dano, na to skoro mi te diplomata przyniesiono, zaraz się za Wisłę ruszyli y teraz przy Kalinowskim dwa tych Cesarzów iest, odniosę to tedy, tak wiernie WKMci, a wiedząc iż WKM wiedzieć raczy żę wszytkie co za utrapienie Państwa

WKMci

WxM. cierpią, iako krwawe łzy do Boga idą, iako nomen WxM mentibus hominum sita cierpi, iako z tey ostatniey niewoli ostrzą się serca ludzkie, rzekę to co rzekł utrapiony ieden Rzymianin Troianowi Cesarzowi Rzymskiemu? Has lachrymas Trojane armis ulciscere tuis.

Do Jego Mości Pana Marszałka Nadwornego Litewskiego.

Funera Amicorum, a iako nam nie maią być żałosne, a ile że iakakolwiek spes ~~[illegible]~~ była że się nam dotąd ieszcze żyiącym onego sławnego we wszystkim Oyca odnowić miała memoria, ale nostris temporibus, nie wskrzeszaią umarłych, by naybardziey tych cudów szukali, tak przyidzie calamitate mortalitas się contentować, wzdychaiąc po nich, a sami

dr

do nich transitum wyglądaiąc, by ieno y ten nieszczęsny et sine tot aerumnis et malis sit, y toby iakokolwiek się nam przydało, y im żebyśmy dłużey za nich wnosili suffragia, a zwłaszcza Roku Świętego, gdzie non mancarano le ricchezze et erori aperta della Sancta Madre. Requiescat in Sancta pace. Oczekaiąc nas iako naydłużey. Stu- sznie wm na się to concreditum obwy- mat, bo pewnieby i ta wilczyca y to pożarta y zamęczita, gdyż ten Stephas zda mi się nie Sebestio- nowaty ani Sobiesłkowaty podobno ale non te violabo amicitia, ani pu- dicitia, niech tak zostanie kiedy tak Opinio świata chce. Mniey o postać

twany

twarzy gdzie żadne podobieństwo nie iest,
ale ono gdzie podziciem inest et iniquis vitius
Parentum to iuż tu stoy Marcinie. Ta iednak
zyczę iako owo wtadach bywa, że sobie
klarza wspomnie choć z inszym drygumtem
zmieszanca generozum iakiego Antecesso=
rem y takiego Źrzebca urodzi, duszkoszę
choć posteritas (iesli nam vetitum) ta..
kiego Sobka widziała kiedy iakoś my
zażyli, ale że nie długo czwyksszym
żalem naszym. Mnie iuż nie przyidzie
albo na Seymie um widzieć, albo iesli
tam nie będzieszo, zbierzec, gdzie na
krotkie toporzysko, et furtivum amplexum
odprawie, iakoś ono zyaiwał, kiedyś
był in saeculo. Ale y na Seymie wątpię
żeby difficultas nie urosła z iakiey
strony, bo wątpię aby simul et semel
trenzy

tenże rzeczy stać mogły, salva Repub. et conscientia nostra. Te pericula Pogańskie lubo się to iakoś nosi czego (o czym to com rozumiał do X. Sekretarza napisałem, żeby z tym cię communicował. Zaś wszy„ na Szwedzka gdzie głowa ze wszystkiemi myślami ciągnie, a przytym na tak wielkie Sprawy dusze nasze, ubostwo pomieszane tot calamitatibus stronie choć się zda ex Republica uraziszę a mało co sprawiszę, bo tych więcej co contra sensum assentiuntur. Nie mowić zaś fallere fidem et conscientiam grzech y sromota samego siebie, kiedy u ludzi tych wiekow nie idzie ze zaś y insze additamenta y dawne y swiże ktore

et

et praesentem statum libertatis Reipu-
blicae evellunt, y naruszaią, y dalszym
kto będzie żyw y po naszym żywocie
zdota kładą y wyrzucaią, y wymazuią
prawa własne, y goscińiec albo raczey
mury wał wolnosci naszey, upuscie
to y dopuscie tego, ktore scelus parri-
cidii może bydź gorsze. Więc tak igna-
viter y krwie nie urodziwszy pastam
libertatem tanto sanguine et labori-
bus wiekow przeszłych y teraznieys-
szych concedendo ciura zgubić y nieo-
zwawszy się. Quid sensibus. Jesli
concedere dissimulando, tak iako owo
Doktor nieopatrzny choremu, ktorego
albo authoritas et magnificentia,
albo

albo strach, albo lucri studium praevalet
że mu pozwala tego trochę owego trochę
nie chcęc mu się uprzykrzyć, a spo-
dziewaiąc się że to syropem albo lekar-
stwem iakimkolwiek i kiedykolwiek
sine offensa owego na ten czas wy-
pędzi, y one złe humory strawi, a ono
coraz szerzy się morbus, coraz vitalia
et humidum conservancium wygasza
tak żebyś mu naylepsziey potem
dawał pharmaca, iuż nie pomoże, a
więcey z tego ruszania Chorob przyniesie.
Nim też y mnie za laty przyszło trochę
więcey wiedzieć y sapere. Pomnie
narzekanie iakieś, że bene consulentibus
et monentibus non obtemperatur. Ze

zamysła

zamyśla o czym si contra leges patrias albo consuetudines bonas et honestas, a to naypierwey o onę ożenienie pierwsze żeby tam iakie miały być o nas potym o powtorzone że to złe y że to contra honestum. Zas daley iż chce y myśli kro- lewicza za żywota koronować swego. Taki koło tego chałas był z samego pomyślenia y iakie w tym Prawa urosły (które są expressa) wm moy Miłościwy Pan iako starszy i mędrszy sameś się tego dotknął y sameś to sobie znowu podać. Na onym ro- koszu, na Seymach po Rokoszu że przeciwko Prawu tyle czynią tyle uczynili, woyny sine status populi oeconomiae przymnożenie. Wynoc y co ia tu wiem iako tego wiele co y

okrzalił

okrzcili exorbitancyami sames w tem
remedyowat, et opera sua stanęto, żeby
do tumultów nie mieli pochopu poddani
a Pan nie był u nich w suspiciey, i
żeby mu zagrodziero drogę do Tyraństwa
et contraventionem legum Declaratio
Constitutiey nastąpiła de non praestanda obiedientia, vetitum lege, aby
Krol więcey oeconomicy nie czynił
żeby woien sine scitu nie zaczynał,
żeby Electiey przysięgey był inserowany, et caetera similia, a ostatek
wszystko czynili rzekę wszystko włożono. Ale isz się to znowu zawięsto
y tosz po staremu było, asz się tesz
i sprzykrzyło było. Potym nastąpiła
insza praktyka (a niż od kogo sznarteg).

Sporwoli

pozwolić y nagorze y w Poselskiey Izbie

Constitucie przeczytać, a potym y Druku

inaczey dać. A za nie y tak się ...

stało, niewotali ustawicznie na to

z temi należiwno remedium, a tenże

pozwolić y napisać y prawdziwie

wydrukować, a nie przecię nie

czynić według tego, y według Consti-

tucyey Seymowey, iednc co potym

Senatus uradzi owoż zaraz Oeco-

nomiey, owoż z Węgrami woyna

nieodpowiedna, owoż Liszowczykowi

do Cesarza łupiestwa drapiestwa

owoż tak wiele rzeczy z podszewkami

Saletry pobrane Skarb Rzeczypsley
Tyle incompatibilia danych. Nao-
statek wymierzył się Warmieński
contra libertatem consuetudinem et
aetatem. Inato podduszczili, chcąc
przynamniey cavere, ba y z tego
nie, owszem offensa na każdego
A iż wotali y wotaią, nalazła
się y na to do swoych pierwszych
ars iako naibarziey studere, żeby
clementowac Posły, excusatie dawne
albo cavillatie że to tak prawo rozumie
nie owak prosto że to primus inmini-
ceps Princeps, że do tego nie należy
a potym po prostu nic nie uczynić.
Solpotemusz, Mynca ta kuchar-

zie adhibitum. (Juz teraz lepiey w
żywicie trafiono, zarzuciwszy ono: Rex
nihil sibi nec posteris suis acquirat
ex genere ducali castra principalia
in confiniis ~~nemo~~ teneat. Żadna tego
consuetudo nie ukazała, a ratio dobra
dał X. Kanclerz, że dla tego kupiła iż
pieniądze miała, czegoż daley rzekai
owo podobno neminem captivabimus,
y one drugie sine consensu ordinum
Regem non eligunto. Wszystko to na
iedney karcie, y iednym Inkaustem
pisano, y iedną przysięgą zapie-
czętowano. Także casus conscientia
to złamać, iako y owo co wiszę złą-
mano. Jesli thedy o tym nie mowie
zle.

zle, a mowisz y nie nic sprawie lepiey abstrahere oculos, y kiedy wszyscy tak chcą milczeniem pozwalać. Alem się barzo rozwiodł tą Rzpltą dogodziłem sobie że to colloquium wiedzie mi się z tom cię, żebyś wm wiedział moy candorem. A ieśli w czym błądzę popraw. Jeśli możemy w Oyczyznie pomodz poradz y roskaz a toi obiecuię że cunctis manibus non deseram stationem —

Do Xcia Jego Mości Pana Krakowskiego.

Z strony Seymiku y sam nie wiem iako w tym radzić bo im więcey ten Punct Szwedzki consideruię tym barziey widzę w tym już

ostatnią

ostatnie na nas odium y nieprzejednaney urazę. Bo nie może się to inaczey rzec, iż on musi wielkie mieć desiderium recuperatiey iako swoiey Oyczyzny własney, więc y ztego że prolem ma numerosam. Ale kogosz to dla Pana Boga y z nas nie ma drgożyć, kiedy byśmy mieli praetensie iakie choć successionis, iako in exemplo, a to Chmielow od Woiewody Wołyńskiego teżaz Berezdow, kazaliśmy się on kło- potać, a coż kiedy go nam, albo co ta- kiego wydarto, musielibyśmy pewnie żywot na to ważyć, większa w nim iest comparatio gdzie rzecz własna ępu- sat, et cum majori dignitate będzie spo-

Spiatus

liatus et regio Titulo et honore. Wszyscy
alboviem uchylaią się albo pozwoloią
nam samym z Radziwiłłem (ktory się
potym umknie) na to się tylko puscić
y nie tylko iego extremum odium wziąć
na się, ale his temporibus wszytkich
a ci barzo radzi zasłonią się tym, coby
tego nie zyscili, a ci co zyszczą, iescze
lepiey popchną, aliści na naszym
grzbiecie zostanie. Lubobyśmy byli iuż
iakośmy są contenci ex nostra sorte
mienia y honorow, przecież casus są
infiniti et virtutem sequitur invidia,
czemusmy my etiam ab intimis są
subiecti. Padnie co takiego aliści od
głowy naprzod, u ktorego altissime
mente

mente to repositum będzie, nie trzeba się
spodziewać y owszem bać. Caeteri na
pochylne drzewa nieomylnie łażą zechcą
Ulęgi y z kimże oprzeć się o to, a zaś
iuż nie wiemy, że to co ich szyię głow
honoru dotykała się opuścili tatuśka,
a co to to tak szczerz daleko y ma swoy
wielki fundamentum praesentiey stu-
szney. Ausata popularis opinie y
non spirat, też tak potężnie bo te-
nomina in Ski multiplicata nume-
rum czynią, a non pondus ci co są
ponderatiores umykaią się y umkną
Nie mamy my też gratiey, y per
patres rodzu na Wołynie sine dubio,
pieśmy

ześmy są eczost iako Apostatae. A co y teraz z Bożkiem tamtych kraiow wstępem inimicitiae zachodzą, y pewnie za takiemi Szturmatą Seymowemi przyschłoby to na nas z Ich tryumphem. W Krakowskiej Ziemi dla dwoch rzeczy iom szanuią, żeś mądry, żeś potężny, de caetero non vero amore iest, to mnie siezdaż, ieśli nie większa rzecz, thedy tak wielka, iako rokosz podnieść przeciwko iemu, tak contradicować, a ieszcze tak rzekąc, że nullo opere. Bo naprzod ukazować to, że manet z tey woyny periculum Prus przegrania bitwy dalszych zaciągow, ktore słusznie są y prawdą. Ale oni maią

maią, na to tyle razy ktore są potęż=
nieysze y bliższe vulgo do zrozumienia
a zwłaszcza his temporibus. Naprzod że
imperium naszemu wydarto. Druga że
nie maią natym dosyć nieprzyiaciel
wydart Rzpltey tanto sanguine partam
provinciam, ieszcze pod przymierzem
pod woynę Turecką. Takto ignaviter
transire, iaki dishonor, iaka niestawa=
kłaniać się o swoię nieprzyiacielowi.
Pana zaś przymuszać aby on Prawa
swego odstąpił co iest durius? co ini=
quius? odbiegać zaś y niepomoc mu,
co może bydź sromotnieyszego? Peri=
culum Prusom ztąd żadnego nie masz
y bydź nie może. Bo to iuż krot
opatrny

opatrzyt dobrze, że maiąc conspiratie
swoie stąd go właśnie wymacą, gdzie
on succumbere musi y swoią moią,
kiedy się do tego przytożem y Panow
Chrześciańskich. Druga że wszyscy
Panowie Zamorscy iako udaią wszyscy
wszędy pewnie poztali, do Szweda,
aby Prusow y Emporium Gdańskie
nieruszat, gdyż to by ich była szkoda
y Gdańsk taki nie iest iako Ryga z
samymby Szwedem mogt woiowac, et his
similia, iako piszą mowią. A będzie
to mowit krol, będą Biskupi, wszytek
Senat, Poselska Izba wszytka kilkom
rzekę trzem, bo caetera. Przyscie
opponowac się przeciwko tym w tam=
tym

tym indissolubile argumentum. A to są nieprzyiaciele krolewscy, iego opposita, ci denumero ci trzey ktorzy z Nieprzyiacielem praktykuią, y dopieroż tey opinii przybędzie y daley iako o Radzi wile. A tego się Tatarzy wszyscy upewniąm, quotiesquisque wzruszony Cnotą po cichu to wybęknie, a nam piskusz. Ale by się to iusz na tę incida pericula, iako Curtiuszow rezolwowac, co z tego on sam zaraznie kosztem swoim, maiąc iakiekolwiek od Tatarow ubespieczenie (co tak rok własnie go odwiodło żeby stąd nie miał concitatiey od wszytkich) z czym się urwać musi, na ktorym ia pierwszy pewnie nie szedł, on

według

według swego Prawa, iż mu woynę pozwolono zaczęcie, ktoż go uhamuie, co z tego będzie, Primum podobno experimentum, a zaś dwa razy Moskiewskiey woyny nie zaczął? a ~~[illegible] experimentum~~ zaś Węgierskiej i Liszowczyków? coż było wszystko a potym nic, a potężnieysi ludźmi byli na ten czas, y o słabszy niżeli teraz y w pieniądze y w sitach iuż połamanych rzeczy et in ipsa Subjecta pallaciey y adulatiey iego, Radziwił upewniam, że nie idzie hoc swym ani methodo iakobyśmy poszli co inszego iest tam pewnie, kiedyby iuż była Ratio. lex scripta promulgata przytym się oprzeć bez żadney dubitaciey y bez suspiciey, coby było clarius by y wszyscy niechcieli

niechcieli, Ale tu zas wszytkich cierpiec
do Smierci, y odewszytkich nie zda mi
się ani tego wm moy Mćy Pan ani
sobie ani mnie zyczę, trzeba tempe-
rare animum generosum, kiedy czas
tak ucy. Uczi iuz wiedzę że Burzyński
wszędy był roznioset iakomi pisano
ode Duńow, y maią na to oko Szwed
widzęc zas, że się nań stroią y myslą
prowidet sobie, a tak roko facilius conscen-
dowat ad invidias, y bedwobym nie sąm
proxit, bo y z Duńskim iuz się spor
dziewat, y miat tumulty Doma, od-
prawił się teraz a to iako wm list
masz Capitan Blankow, iusz y minatur
y zbiera u mu się na dwie rzeczy pręda,

Pierwsze

Pierwsza gotowości, żeby go lada iako nie zastano. Druga iż widzi, że my to do Gdańska y że tym nas rozrywać będzie et ad inhonesta przywodzie. Contradicować temu, y na Inducias tylko się spuścić. Rzeczpospolita ztamtey strony albo dać suspitią własną, że my wczym się znosiemy y wiemy iż on Induciey chce, iako tak rok rzeczono Ra.. Dziwitowi y ludzi więcey w to suspiticy wierzyli. Dato że Seymu nikt nie będzie bo toby per extremum iść musiało, rzeczy się zaniedbaią, on impediet, tylko że nie zechce dalszych tractatów. Interim expiruią Induciae, on bo daley mowię Szwed gdzie iusz w rzymi, iesli iessze w Prusy, on rzecze chcieli wszak tego sedi..

tiosi

-tiosi y moi nieprzyiaciele, otoż maią a
Vulgus pewnie, ktory ieno na exitum patrzy
toiby wolał i rzekł szukać, przeto tego
nullo opere y nie sprawię nic ieno in-
vidią, rzekę z Salustiuszem summae
dementiae, ale to tak powiedziawszy, coby
z tym rzec, naprzod albo nie być na Sey-
mikach y consequenter na Seymie żeby się
rzekę umknąć napatrzyć co też w tym
drudzy uczynią, wszak nas ieno dway
Cives a Polska tak wielka. Ale y w tym
w tęż byśmy zda mi się sieć wpadli, a
ledwo nie gorszą, bo Krolewska strona
zleby o nas rozumiała, być zaś na
Seymiku, a ten punct principalny

minąć

minąć impossibile, bo będziesz iom oto
requisitus y proszony, nie rzec na tonie,
więceyby ieszcze suspitiey urosło, oni by
to rozumieli u Dworu, że tym samym mes
contradicować, y innych naprawić. A Szla=
chta zaś demisisti ex animo. Ja tedy tako
po prostu rozumiem, żeby w tym gładko
mówić y condolere vices iego y Rzeczypo=
spolitey Szarpaniny, ieśli to może bydź
bez krwie uskoiono, iakoby J.K. M. mógł zwro-
nić a Rzplta w tęż odebrała Prowincie,
y uspokoiła się ztamtąd. Sin minus
żeby Panowie Senatorowie z Posłami
nicant rationes, iakoby sen J.K. zamysł
był bespieczny, tak z Osoby iego iako y
z Rzeczypospolitey zaciągu do tey wolne, y ile
tu z tey strony Pruskiey, iako z nowey strony.
Gdzieby

Gdzieby się to opatrzyło rzetelnie za
zgodą y inszych Woiewodztw nie deno-
gowai mu subsidium pro semel decla-
rowawszy się iż to tylko czynię na ten
raz, a rozumiałbym żeby mu dać
kwartę seorsivam, a Xięża żeby tyle
dali (luby na nich była twarda kozi
pewnie z tą declaracyą) że ieśli ci nie
dadzą, tedy y Starostowie pewnie nie
dadzą. Wtąż y Szlachta ktorzyby iedna
pobor pozwolić mieli donativum czynię
lubo łaski po Panie nie znaią, a iż
zaś iest osobna lunyna iuż Rzeczypo-
spolitej, od Inflanth y Xięstwa Litew-
skiego ktora nie mogła by bydź tako
ostra, za awersią tą maią. Posłowie
opatrzyć

opatrzyć tym sposobem, że ile tych koronnych podatków dali niebespieczeństwo strony Pogan które imminet, tyle aby oni obrocili swoich do Inflanth. Albo ieśliby krolowi Poborów dać niechcieli, więc zresztą tyle donatiwy. Żeby się nie zdało żeby na to Contributio szła, albo do Litwy co przyłożyć, wszak y oni maią swe Pobory, teraz na niebespieczeństwo Tureckie zaś zdawna się zgadzam z mną Sententią Posły cum absoluta potestate posłać, y żeby byli Iurati do tey deputatiey bo alias, coby z tego było, kiedyby co Civitatum mieli, ażeby pewna iuż woyna Turecka była, ktora pewnie mym zdaniem iest y chyba mirzaculose tedy się rozwiedzie. Ieśliby się też y to nie zdało, tak enucleate

ence-

concedowaić, o Swecią tedy generaliter z lai sub fide, aby securitatem senatem opatrzywszy, nie beli od ratunku pro semel, do którego by się tak duchowni iako Szlachta z Starostami rata proportione inszych zgoda przyłożyła, bo za siem pisał o tey Sakmigerowey do Sekretarza, y co rozumiem czym posyłam, kazał sobie król przepisać, a kiedy Sekretarz co o tym pisze posyłam, to ponie mna rzecz, wszytek Swiato o tym wie, a oni taią. To tedy co ingenue rozumiem nie tak iakoby właśnie trzeba, ale iakoby się niepopsować, a Rzeczypospolitey barzo nie wyciągać, sequendo tempora et fata, tom napisał zita nocy o tym myśląc, y nie widzę nic na to nie pozwoliwszy inaczey, ieno pariter stanąwszy

tylko odium invidia, nie łaskę y tey
sprawy szkodę y na Seym pusczani
szkodzić będą, ani z na nie patrzę. Ito-
bym był byim niżby pierwszy bez
ratunku.

Do tegoż Xcia Jego Mości Pana
Krakowskiego.

Ani to moia myśl była, abym ia wm y
siebie na to wiodł żebyś iako turpe man-
cipium miał się w tym sprawować, bo
zda mi się żebym i sam nie wymie-
nił zbolał ale patrząc na wszytkie
tempora y circumstantie to com rozumiał
salvo meliori iudicio wm pisałem a to
kiedym ten List wziął od wm X. Gniewosz
od Krola był u mnie do wm do Pana
Woiewody Krakowskiego wiem że 14
Tyonże

tymże posłano X. Firleja, Argument
iż iusz od Ordy y Turków bespiecznie
przez ten rok ergo tam trzeba conatum
uczynić Sam mu taki dał repons że
z temi się nie zgadzam, którzy to
udaią, iżby ztamtąd miało być bespie-
cznie, y owszem na cienki niei wszytko
wisi, bądź poiednanie bądź śmierć
co iest wszystko momentaneum. Czy-że
Tatarowie zaraz na nas bez czasu, to
iuż tam trzeba mieć opatrzenie, co się
tknie Inflanth to Rzeczypospolitey własna
woyna, którasię ma tę obciąg że może
według do drugiego roku prolongować,
według pact, non interesst, teraz y dla
żadney przyczyny, nie uyrzyć tego czasu
który

który może zita na potym seym lepszego a nieprzyiacielowi gorszego przynieść, iako momentis res humanae constant, y on teraz tam seym iest subjectum, Recuperatio Szwecyey to iest własna rzecz krolewska, ktorey on nie stracił dla nas, ani przez nas do tego tak należym, iako i quantum miłości na nas przeciwko Panu y observancij wycisnęłaby miała, a toby miało u Szlachty uczynić przysmak y persuasią, ale z tego miesca trudno persuadować, chyba ~~byt~~ bałamucić, a tym y siebie bryć, y Oyczyznę zawodzić, credit tracić. Bo krolewskim Antecessorom iako Jagiełłowi Krolowi Ludwikowi dawali pobory na własne swoie woyny iako Prusy a przecie za to odnosili libertatem y

y Praw augmentum, tu dawszy y tak wiele
Daiąc, więc niczego nowego dostąpiwszy możem
ale o popsowanie dawnych y Starych
Praw narzekać musim, iesli Consiliarii
Ci Krolewscy w mnie tak radzą aby owszem
tractować populum, rozumieią że mogą
tak wiele persuasią deducere, niechby po=
kazali artem suam, żeby teraz rozia=
chawszy się rożno teraz na takie persuasie
Łaska Pańską nagradzać, ktorą maią my
drudzy iż tylko mamy że nigdzie po
drodze mieszkaiąc chodzim dla tego
Credit maiąc conserwować chcemy. Obie=
cować w tym W. K. M. nie iest to w mocy
moiey ani Sumnienie dopuści. Bo lub
iest słuszna przyczyna, każdego z nas krzy=
wdy

wdy Pańskiey, tak iednak rozmierzać się to musi, żeby przy tym zatówaniu nie zatówaliśmy nas potym teraz w uczyniwszy Oyczyznie szkodliwey. Bo daię pro exemplum nie była rzecz tak wielka kiedyby to dom iaki kupił albo co sprawił, albo żeby nie od nas urnę woyny zaczął, ale w takim czasu nieprzygotowawszy armaty, któraby aequi= polleret tam tedy puścić się ślepemu, to widoma rzecz, że zaczął y zaraz iesli się nie poczęści uniesć na sobie do Prus nieprzyiaciela, a zatym iusz pro semper woynę na nas wrzucić ex nece= ssitate, iako się hoc exemplo w Polsce stało, i im barziey to J. K. Mextenue tym się barziey periculum w tym boizy

Kiedy by były czasy Rzpltey wolne, ktore tez calamitates y większe maią, wolałbym radzić żeby iuż stąd Rzeczpospolita nagotowawszy woynę statecznie uradziła by uzięta oraz y o swoiey woienie bo takuctoś to wszytko dać subsidium Krolowi a ten zaczniey i iuż tym Inflanckie pokoy zrzuci iakoby aperte woiować Tak przeto wtey mierze pro fide mea erga Patriam ktorą anteponuie wszytkim rzeczom, a dogadzaiąc w tym woli kro= lewskiey poydę y wieść będą, aby ten Punct zlecili Panom Posłom żeby opa= trzyli Securitatem Rzeczypsptey we społ wszyscy z Senatem iakoby ta im= presa niepochybem y początkiem woien była, i żeby nowa woyna na tę stronę

gdzie

gdzie wszystkie są nasze dostatki wnio=
siła y żeby warowanie y possibiliter
pro semel ta tylko było. A gdzie to con=
sentientibus Ordinibus obwaruią, aby
tesz y oni od ratunku nie byli propor=
tialnego iako Starostów tak Duchownych
iako Beneficiariów J. K. M. Interim pro=
sitem, aby Krol żądał Serc ludzkich, y tey
opiniey i zwidania to iusz rozumieią
że nie chce paccate zostawać, insze
certa dostania kiedykolwiek Szweciey
Ale naszym ztym chcę raczey et sani=
guine incerta Martis tentare y dla
tego na porządną Commissyą nigdy
nie zezwalia, nie wierząc Poddanym
swoim, Przeto irrat rationes z Senatem
swoim

swoim iakoby nailepiey mogli wytra=
ctować a pro finali iako Ferdinand
Monarcha, wszkazy niżli on coronatus
Rex Hungariae z Januszem a
pro pignore et certitudine aby mu
Szwed principalia iakie we Szwe=
ciey castra posiadł, zwarunkiem to
pro finali chować albo co simile y
ci co poiadą Commisarze aby przy=
sięgali że według Instructiey za=
chować się maią et silentio et tra=
ctatione, a niech obierze Commisa=
rzow coby im dufał. Jesli padnie
to dobrze się minus ukaże zaraz
wszytkich, że fałszywe udawanie,
iż go tylko chcą iego nieprzyiaciele
eludere

eludere, facilius to cedet potym u wszytkich et necessarium bellum iuż nastąpi. Tam tak odprawił, nie wiem że iesli to dobrze, y iesli to wm approbuiesz. Takoż y na Seymiki tak bym chciał nieść, żeby to dali Postom, ale tak aby rationes et modos ineant, iakoby się nie zawieść. Tam dopiero de particularibus może się gadać et difficultates opponere, bo iakoś to na iednym Seymiku, z Conclusią ieździć. I iesli mi rzeczą pisać takie suwie Artykuły iako rzeczą Ia Postem nie będę, żebym zaś co w nich nie wpadł, Proszę racz że mi wm dać znać wczas z Strony Tatarow, odpuść mi wm że się nie zgadzam, bo im bardziey w to patrzę y w mappę ktorą tu mam

tym

tym barziey, widzę mętę większą, y
inaksze też to tam rzeczy, niż tu
Posłowie ich, iako też zawsze udaią;
a krol też nikogo tam speculatum
nie posłał. Był tu u mnie był
Poseł posłał tym Pan był pewnego
swego. A ten potym w Liscie pozna(?)
co mi posłał Ł. Sekretarz, znać że
od Księcia Hospodara Wołoskiego
Turcy widzi woyn się wszędzie siedzą
y to w Strzeliczy Oczakowskiey a
skoro się spostrzegli Zimą trudno y
zdiąt dobyć, a nie maią też tego
kozaccy, a iełbuiszczych dobrze iest
mocniey szy Przyiaciół. Samym
ten Argument, y zda mi się że
niezgrzyczany

niezgryziony, a powiedziałem to y Gnie,,
wosowi. Jeśli krol tu nasz który ma
nas inaczej obligatos, y my tesz mu
niżeli Barbary y Tatarowie, ktore i
nigdy PP. swoich, tak barzo nieważyli,
nie może na nas przewieść, żebyśmy
mu woyny pozwolili od Gdańska
dla własnych naszych dostatków, y
nie onetna to że wolałaby Polska siła
Krolow stracić, niżeli to Emporium.
A coż to ci gdzie fluxa fides, a bez Con-
stantinopolu obeyść się trudno, y
ratione pozbycia swoych przedawy
y kupowany, więcey łasy, co zna-
czniey szym ludziom od Ponty upadły.
Zamki iesrcze Turcy dzierzą. Strzałka
iest

ich nie wezmie, wyniśli z domu gdzieś dzieci
pignora podziec, kiedy Constantinopol:
skiego portu nim kasza uure, y ozbydnie
u portow Tatarskich będzie, a to peri:
culum Sahingereia ciespiec, druga
Xiężna wszędy ważą, bo są w jednej wierze,
a w Stambole głowa Muffty Hodzowie
Doctorowie, iakoza y przy tych po
mentować nie będą, y zamieszać się
dla iedney Osoby. Ale śmierć sama
Sahingerowa, bo brat żalony, za bicie
a to y to że Halibusza wystano wojna
tractaty poiednali się zaraz Tatarowie
u nas a Turkom na Latopera, a my
nie uczyniemli co na tym Seymie
ierpsz po Czasie. By wszy to po taki
czas

czas in spem puszczać, gdzieby się mogła
pora wojenna odrzucić, żeby ieno samych
Tatarów bać się, ktorzi czasu nie maią
zgodziłbym się, żeby co mieć oszczędnie
ale otworzyć, in omnem casum y nie
bydź gotowym, zadziaławszy za tego
rozumieć nie mogę, lecz dla tego
życzę, aby to zlecono Posłom cum
omni consensu, providere tam się
wszytkie zmieszczę ratie, a ktora
będzie acceptowanie się y tak życzę
y Jm memu Mcznemu Panu żeby
uczynić, bo kto wie, co y do tego
Seymu będzie, iako y teraz iusz się
nowiny sieią, o iednaniu, a skoro
Posłowie facultatem nie będą mieli
to iusz

to iesz po wszytkim – E. –

Do Jego Mci Pana Marszałka Nadwornego Litewskiego.

Ani to tak zacne woiewodzctwo, ani ia tak miałki Człowiek urazaćbyśmy się mieli o repraehensiey tak zacnego Senatora y nie dawnego Posła y Directora laudatissimum Poselskiego Koła, a zwłaszcza kiedyby reprehensia cum bono Reipublicae będzie error nasz pokazała, temeritatem, iesli iaka iest obawiała się et errantes na własną drogę nawiodła. A kto iest taki ktoryby pedibus non iret in Sententiam, y nieprzyiął admonitionem nie tylko fraternam ale paternam, iako Senatora. Azda

mi

mi się żebyśmy tylko przyszli ale
consecratum nomen takiego zosta=
wili aeternae memoriae, ktoryby
nas (a mowię tych co sine passione
mowimy, iesli inaczey feriat me
Juppiter) wywiodł z tych decer=
tatiey) i niepotrzebnego affektu li=
bertatis. To iest czego uniżenie pra=
gniemy in Theatro zebraney Rzpltej
abyście nam Wm bądź wszyscy,
bądź pars, bądź ieden iako Patres
i ci ktorzy im Bog dał wyższe
mieysca y uczczenia, tym mowię
za Szrankami iako z odkrytemi
głowami tak y z mozgami wywie=
trzałemi stoimy pokazali, iż temere
certamus z Panem, inordinate cytu=
iemy

iemy, y nie swym sensem Prawa niesłusznie domagamy się, a zatym nie naprawiwiemy Oyczyzny ale raczey mieszamy y psuiem. Omemoranda in aevum dies, ktoryby to taki albo podobny temu był. Nie miałaby głowa Pańska distractiey komu ma dufać czy tym co wszystko chwala, a przinamniey oculate mowiąc nie gania, czyli nam co bez figur, głupie wrzaskliwie impetuose y Pana y Wasz y siebie samych ganiem. Gdzieś taki Mastrode Capella pokazał się żeby tę modulacyą auribus Principis gratam z tą wrzaskliwą zgodził, żebyśmy

żebyśmy oraz iemu pokoy w myśli y
panowaniu a nam zatrzymanie iezli
nie może bydź pomnożenie Praw uczy-
niło. Zostaliby malewoli, ktorychby
Tatusinsko znać, bo bez noty, bez par-
tesow śpiewaią, a zatym samby ich
ordo wyrzucił y wycisnął. Ale poydę
y ia ad particularia sine offensa
uszu mego M. Pana, et accepta
venia, znam się do tego, żem Ia to
persuadował, y mowił y pisał, ale
miałkość moia dopuściła, takem
patrzył, żeby intra metas wszytko
było. Salus populi Majestas Prin-
cipis desiderii sine corruptione sub-
iecti skutek. Mogę tak rzec a
niech mi odpuszczą, żeby było tako
nie było, kiedybym Ia nie był. y

zupełnem

owszem że nam nie po Szweciey, ieno żeby Inflanty wrocono, iako podobno intonował Septemtrio. Nie dlatego żeby albo moia factio była tam tak potężna, bo nawet pod przysięgą Bożą, że oprocz kilku nie znam Ich, albo żeby ani byli tak malitiosi. Na sumnienie moie to powiadam, że dissentiones ani pacificationes nie masz krot poddanych. Ale że nie masz ktoby był intonował dotknąt et quod maximum iest ułożona nam spinam wyiąt z głowy, et animum praeiudicatum uwolnił, bo Metellus novus albo iako go zowią Thesaurus Regni de Re Brasias mogłby co powiedzieć a Pan Radomski rectius Padewski a co mogło. Ani ia tribuo moiemu miałkiemu dowcipowi albo u niektorych stowom y fawnowi hoc unicum ius

wiedzą

y doświadczyli tego że mamy integram
fidem przy swoiey prostocie, a to y
potym WM znay, iako to maligni
y głupi a waszych coinquarunt
fidem że mi wczoray Marszałek
Sędzia przysłał powariowana
Instructią, gdzie o Prawie nowym
na Szwecią ani rota, y znać iako
ią popsawował, tak y sensow nie
trafił. Przeciwko ktoremu ia iadę
protestacyą wnosić, toż y drudzy
y własne artykuły podamy, iako-
śmy do was posłali a iż w tych
punctach ostro o Szwecią - żeśmy
nie my nie stracili. Opytanie

ba y o żywieć podobno y o wszytko, kiedyby te rzeczy szły z początku a nie tak przez wiele lath zawiedzione, ani się poszarpana między nami samemi wiara et diffidentia nie panowała. Mogłby kto (bom ia prosty Człowiek) nalesić się, żeby to zakrywszy podał. Więc kiedyby też Cancellaria szła iisdem artibus umieiętniejszemi, nie enucleate na nas y ony crimen kładzie do tego, a wszak nie wiemy, że Pan o tles pismach nie wie, oni ciągną tym fawory sobie. Rządzą co skłopotem Pańskim zawsze bywa, za co y praemia biorą a naostateku, ktoż to tak szalony

tych

tych czasów gdzie non ea sentiunt quae dicunt, żeby w tey materiey implicite ia napisawszy Oratorice, figurate wziął, w interpretatiey na się wszytko odium, y upadł pod tym ciężarem ażeby nie wszyscy raczey to onus na sobie nosili a nie sami mizerni posługaacze. Takoż to na Directam Oppositionem - directam nie trzeba responsionem. On mowi czarno biało, a ia mam mowić że ani czarno ani biało, ale trudno albo sero. A z czegosz to przyszło Rzpltey że per scripta z Panem idzie, toć te sprawiło com wyżey powiedział. Tako tedy J. K. M nie dishonorował stanu

Szlacheckiego

szlacheckiego Poddanych swoich że im to zadał, że dla nich Szwecię stracił, y żeśmy my iuż ad hoc bellum powinni. A scriptem to zadał. Tak zda mi się non peccavimus, żeśmy iako libera capita Regi non Tyranno oczyścieli pismem, że iego zdrayey Inflanty y Szwecyą okupowali, y żeśmy ani prawem ani servili vinculo ieno miłością powinni. Krotelisony że papier mowi, ktory nie ma i na wieczne czasy respectu, aniżeli słowa ludzkie, ktore wiatr roznosi y nie kożdy ich śmie y umie wy-mowić, a ile w rzeczach pro libertate

zawiedzionych

zawiedzionych, gdzieby każde zamil=
czenie, albo figura przyczynienie
ostatecznego zepsowania było. Z strony
owego pytania minime rozumiemy
żeby S. K. M. ale ieśliście wm nato
Dali consens swoy, a coż mamy daley
czynić, w Piec wszytko wrzucić czyli
Izbę tę spalić iaki respons będzie,
iudicabit posteritas między nami.
Nałaią odłaią wszak y wm toż
czynił. Placide odpowiedzą a my
ukłoniwszy się pyydziem wen?
Że się nagotuią gratulor nobis
żeśmy z niegotowaną prawdą

przed

przed oblicze Pańskie przystąpimy, a tam będzie fucus przygotowany y przysprawny na te głowy co są tego Mistrzami. My niezostaniem na lidzbie u Pana Boga y u ludzi, oni etiam post funera by nai-barziey Epitaphia sobie pisali, zostaną w pamięci, a w piekle nie omylnie, ieśli to prawda co o nim powiadaią. Oczywiście wielką mi iniuryą czynią, iam go nie wspominał tylko figurate, a wszyscy diserte, Sam pisał, ale ieśli nie m... Oderate osądź mię ... moy Mościwy Pan Ale a zasz go insze wszytkie świe-dectwa nie wspominały disertius. Rzeką y mowią podobno że y tam, co od nas zaleciało, znaią to y po krakow-skim

ſkim Seymiku Jeslim się y tam znosił,
a ieśli y gdzie indziey, niech na mię ta
zła wszelka plaga padnie. Tak się tedy
data venia sprawiwszy, to w ostatku
rzekę, ieslim nie trafił, iako w błąd
non malevolentiae inscribatis, ale
prostocie żem nie umiał tegoż inaczey
napisać iako prosty Człowiek. A
w tym się też Declaruie, że poki będę
mogł, będę szukał salutem tey Rzeczy-
pospolitey, iako ia z Prawa widzę,
ieśli mię kto na drogę lepszą nie-
nawiedzie, ieśli błądzę skoro nie poydą
iuż te media deponam, y ia arma et
solicitudinem, a bliżey iuż tego niżeli
daley, a teraz żal mi tego żem Posłem O-

Do

Do Jego Mci Xiędza Biskupa Krakowskiego

Virtus wm mego Mcego Pana po tey prae,
destinatiey ktorąże Bog naznaczył, eve,
xit ad hunc gradum, a przytym y to
quod non ad aurem czegom nie zwyks
sit dictum, że mowić muszą wszyscy
że niemasz Biskupa Pana Senatora
in Ordine Ecclesiastico, ieno sam
Krakowski, także per Antonomasiam
Biskup id est wm caetera. Brzescie.
A musi se mi to wm przyznać żeś
się na wartał koło dworowych ambitiey,
ale moia na ten czas dziecinna pamięć
zniesie, skoro wm uczyniono Coadju=
torem Ludzkim wszyscy rzekli. Chwała
Bogu dobry to mądry to cnotliwy to
człowiek

człowiek będzie da Bóg wyższym Bi=
skupem. To iem rzeczono, znać żeś
per ostium vocatus wszedł ad hoc ci=
vile (ba przykładali szkoda, że nie
dostyszy trudnoby godnieyszego y
cnotliwszego Pisarza) zaraz
kiedy ktory zostanie Biskupem
per suffragia masculini et foemi-
nini generis, zwłaszcza per foramen,
aliści mowią, wisiei to nie dobrego
głupi Szalbierzu, helno na nie się
dobrego nie przyda. Nie racz się
waszmość moy Mćy Pan u swoych
frasować patrząc na swoie stopy
ktorędyś wszedł, sequantur vestigia
majorum. Tenże Bog, tak providentia

z nimi

z nimi iego będzie. Iesli będą tacy iako
ium da im Bog, et saturabit in pingue=
dine panis. Iesli poidą za teraznieÿ=
szemi contensanami, żeby per bus albo
mus wlesi, et quacunque arte placere
mogą mieć, Chleb, ale on co go zowie
swięto pismo Panem doloris iako koci
iedzą, monstra et non homines co innego
w Sercu, a co innego w Usciech auro
vendiderunt Deum et Patriam, bo
fingunt refingunt leges, dla osten=
taciey w Ornaciech chodzą, a
myśl wszytka w kabacie, iakoby
wyskoczyć. Lżi y po śmierci tego
zapisuię zbiory swoie Krolom
iakoby

iakoby niebliższy kościoł, więzień ubra=
piony Sierota, żebrak powinny iako
Rzeczpta Matkaiego. Ale maią też
tego proemia, że ich za żywota z Diabły
wydaią. Nie trzeba onego Hugona
żeby mowił. Iuż to Dei iudicio damnatus
sum, woła Rzplta, wołaią ubodzy, Pod=
dani że go widzieli dla wydzierstwa
u Diabła, a wszyscy zaś, że dla Po=
chlebstwa Panu Diabeł go dzierży
Rzekł ieden Hispan dobrze La=
chryma Pauperum et Orpha=
norum to są nayznacznieysze
przed Majestatem Bożym ne=
ctare et ambrosio, nie trzeba ich opo=
wiedać otwarte Nieba maią et siam

paratam

paratam przed Maiestat y Thron. Ci nie-
bozęta norfambiunt Tryumphos non
Diadema, albo Togam, ale wołaią pro-
stym głosem panem nostrum quoti-
dianum da nobis hodie. A to hodie kto
mowi rzadki z ustciów Biskupow, wam
sąm swięcey ieden albo dwa y to cum
offensa mowimy wszyscy nie czas temu
trzeba teraz wytrwać nie ruszać krola,
Urazi się in posterum to odłoży, Cras, Cras,
non hodie. A on wrzeszczy, a to Sol
od kosi przeiadła, nie tylko że droga
ale że iey mało, y to z Ziemią z rumem
na poły y to nie dosypuie; A to moneta
tak zła że iusz po prostu nie nie
masz Substantiey, nie wiemy co sobie
dla przypadku co dzieciom dla succe-
ssiey schować. Wychodzą dla Mynie
talery – wyszły y wychodzą dobre
pieniądze

pieniądze na nasze voluptates, na superflua, za brzuchy bogaczow. Ostatek ziadła Młynca, krol, a nym niebożętom zwrot Serobs y szdza zostata, ktorej trudno chować, za Augusta Cesarza kiedy był sprawił bankiet y ubrać się kazał, conviviis iako Bogom sym iako Apollo wkrotce potym niestało Chleba, wołali Dii frumentum comederunt, My możem rzec Reges argentum et aurum comederunt. Nuż ztąd po wszystkim pan̄stwie, co za provisio, co za motus kupniąc do Slązka, Gdan̄ska, day Tysiąc, day dwa Czerwonych, podź gdzie

mieszk

chcesz, woyny nadchodzą, Salitra
Skarb, bez którego mennica za nic
topi się, przepala, idzie w królewski
mieszek. Późniejszy obrunt
ubozszego sprawiedliwości nie
pytay. Criminatow nieskończona
rzecz. A słyszeć że, co wpropo-
sitzey o tym, albo iesli się o te
pieczotnią, modum szukaią.
A niemasz żeby ieno iechsze do
tego tributis affligere populum
zawzgi woyne, nieskończyć, tyle
drugie małżonom przynieśli et mul-
tiplicare, kto to wypisze, tylko ten
Lud

lud, ci Robaczkowie z których krzyż iuż krwawe padaią. A kto za temi mowił Magnus Pontifex i w niebie pewnie y iego descendentes uznaią te modlitwy y błogosławieństwo wm moy Mciwy Panie bądz tego pewien, im sobie w tym candidius y szczerzey poczniesz dai dali Bog et tutelare te numen Kościoła Krakowskiego, y wszytkiey Polskiey S. Stanisław czei y żywota przedłuży y po tobie wszędy imienia y Familiey twoiey et videbis benedictionem Israel. Iuż zaniedbam o się. Mens conscia recti barziey się ia kocham w Rzeczypospolitey niż w Krolu, uszkodzie się discomodowai

wmmodowaé, zarazaj troche tej Oy=
czyzny dla Pana pozwolę y sam nie
dopomogę, ale przeciwnej iej Italia
gardło zarzezać iawnie pierwej mora
Szyia niech zginie y siła inszych
przytym. Mnie nie zarzuca nic
żebym odio albo amore czynił, nie
dgmti rationes justas, pro teme=
rario niech będę sądzony, ale servili
silentio nie umorze moiej liber=
tatem, Ambitione dali Bog nie
peccavi, ani peccabo, subterfu=
giebam tego dziękowania Bog
moy widzi, deprehensus fui in
hac arena. Nie tylko siedząc

ale

ale tezze wolno było dziękować y nie
dziękować się WM moy Mcy Panie
y z Taszki swoiey, ale też za iaką=
kolwiek pracę moią szczyrze mi
chciałeś gratitudinem ukazać
y tey iest wszyst ceremoniey Bog to WM
zapłaci. Ci że mię y zdrowia chcieli
pozbawić (com wiedział z Podskarbim
y inszych) wiersze, że y tego nie radzi
słyszeli, ale Ja duszam że videbo re=
tributionem. O Tytuł niegniewam
się, takiem w tym moderatus, że raczej
nie rad tego słucham in ista aequa=
litate, a nawet chyba do Cudzej ziemie
nie podpisuie się. Dosyć Tytułu
tego żem iest Civis teyże Rzeczypospolitej
żem Vir probus y gotow za nię
umrzeć

umrzeć Xiążę Primas albo iakiego.
Druga Taurica rzowie mas złe to wyczy-
tał, y iest disseminator discordiarum bo
inaczey nie może. Jeżeli discrepans iaka
Sententia in Republica bo być nie może
Ale iako Xiążę Jego Mć Pan Krakowski
tak y ia radzi słuszyssz szczyrze
Wm memu Mościemu Panu - Odpuść
Wm Moy Miły Pan dla Boga proszę żem
tak napisał siła, nie insza przyczyna, ieno
że mię Affect zapędził. Zalecam Wm tym
służby twoie Wm Mego Miłego Pana -

Do Jego Mości Pana Marszałka
Nadwornego Litewskiego -

Nie omylnie wierzę że Wm moy Mcy
Pan tak rozumiesz iako piszesz, bowiem
że obłuda nie iest w kręcu Wm, ale iesli
to tak dobrze, y iesli to iest w ktorym
kącie Swiata, żeby mała non corrigere
in Republ. y owszem ich dopuścić szkot
arbitrio Wm Bo perfectionem nalesc iest

impossibile

impossibile na Swiecie, ale proxime
accedere to datur. W tym się też nie
zgadzam subtelnosciami politycznemi
(a odpuści mi WM Moy Mcy Pan że
y przeciwko pisanym y zywym
pono głupie mowię) żeby się miała
starzeć Rzeczpospolita bo nie iest
iedno individuum, ktore subiacet
temu, że wnim się consumitur
calor naturalis, zaczym inclinatio
ad fidem. Musieliby wszyscy ludzie
wyzdychać, ktorzyby prae se ferunt
tę Rempublicam, a ci się rodzą na
kożdy dzien, y umieraią na każdy
dzień, perpetuitatem conserwuią;

bez

bez starości, ktore in perpetuum są
pisane, cancellują się y senescunt
zaczym wierze barzo dobrze, y takze
widze tym pierwszie budowanie Rzeczy-
ptej, y wali się a pogotowiu się
tam gdzie Regia potestas dwie te
ma w ręku Chleb y Miecz honory
prędko się tam może podkopać
pod stąby Papier y przedrzeć
go. Lecz dla Boga niech mi
to będzie wolno pilnie proszę wm
mego Mego Pana rzec iakoś to
jenium wm tej wolnosci kładziesz.
A ja idę do Augusta kładę własnie
in adulta visili aetate bo tym się
zawarta

zawarta et perfecta consistens aetas przyszła, gdzie Dni et haeredis Tytuł zrzucono. Zaczym liberae electionis sine ulla macula całkowicie nastąpiła. Nie mniejsze accrescimentum y to gdzie napisano y to sine consensu omnium Ordinum monetam non cudam ani valorem iej augeam. Także został, na pewnych tylko dobrach Oeconomiey, i siła inszych appropriata Rzeczypospolitey, których przedtym nie miała. Już do virilitatem tey własnie wolnej y zdrowej przystąpił. Henryk ten ieszcze więcey nadał, Stephan

dopiero

dopiero ieszcze żywota przydał
y ten dzisieyszy Krol J. M. y toż
confirmował, y ieszcze za pierwszych
Lat swoich nadto przyłożył. Poczęto
się od kilkunastu lath psować, wy-
mykać Augustowskie Stephanowskie
y Henrykowskie, a dawno by mój
Mey Panie Śmierci Augustowey
zda mi się, że pięci dziesiąth Lath
y roku więcey nie masz, a Medi-
cowie kładą consistentem aetatem
virilem aetatem ad quinquagesimum
quintum annum, a masz się to Rzepki
wieku rownać z naszym, by wżdy
według Pisma S. Centum viginti
annis vita hominis Oycowie naszi
postanowili

postanowieli te wszytkie Prawa, a my Dzieci ich używać nie możem, y owszem na corruptią Ich patrzem, i zaraz in principio poprawić ich nie chcem, serio się wymawiaiąc, nie pomnięc na to Principiis obsta, sero medicina paratur. Jeśliż teraz in ortu nie możem nie sprawić, co będzie in ardo, to iednak rozumiem, iesli iest senile corpus, y trzeba go fovere, rozumiem że prędzey zdechnie, kiedy mu alimenta, ktore calorem naturalem fovent, to iest pospolite et ordinem dominandi gasić będzie, a exempla in Republica simplici, nie tylko tam gdzie iest Regius status

et

et ambitus dominandi tak wiele
ważą. Że co raz opuściszą, nie pozdniej pieszę. Ojciec przedziwawi Sy-
stanie iako Stabsze. Ale a zaś to
mnie iednemu głupiemu krzywda
postarzywszy się więc dał pokoy.
Tego też rozumieć nie mogę iaka
Smierć lepsza, czy gdzie krew z
żył wypuszczą (ktore kiedy kto
mądrze zatnie mogą zdrowie dać)
czyli Duszona igraviter bez sarkania.
Lecz Ja ani tym Balwierzem
ani Tureckim Kapudzi oentchie
bydź.

Do
Jego Mci X. Łuckiego Bi-
skupa

skupa Podkanclerzego Koron-
nego die 13. Julij - Anno 1675.

Wielce iwm memu Mościemu Panu dziękuie
za oznaymienie tych Induciy, raczysz
pisać, że się będziem gniewać y niedziękować.
Nie wiem ktoby był tak szalony, żeby
nie miał za dobre dziękować. Jać będęli
żyw, nie myślę bydź na Seymiku, ale
nie wątpię, że którym będzie cura Reipca
zechcę debitam gratiarum actionem oddać.
Za prawdę y drugich y sam się sądze rzeć
na tamtym Swiecie, gdzie wierzemy, iż
Liber scriptus proferetur, a tam y to
będzie napisano, nie będzie y ten grzech
nasz naznaczony, żebyśmy nie byli
chętni do Oyczystego Państwa J. K. M
y owszem iesli kiedy tedy na tym Seymie

omaluchiemy

o maluckiemy się rzeczy rozeszli,
Któreśmy za wielkie proponowali.
Niechay Pan Bóg wszechmogący
retribuat, y sądzi tego który Panu
rozradził, że y poprzeć na to niechciano
y niepytaiąc się wzgardzono. Ponde=
rosius by to było, y Królowi Jego Mści
poczesniey y honestius, w czas dawszy
Commissarzom ab. 606 nietractować,
ale woiować wielkie są praesumptie
niebespieczeństwa Tureckiego y kozackiey
swawoli zatym pewne y wielkie cię=
żary, ale wierzcie mi um mey Mcy
Pan, żeś prompti et parati animi byli.
na obie stronie żywot obrocić, poznawszy
choć troche

choć trochę gratitudinem y z owych
siedmiu artykułach czterma albo pięcią
się contentuię. Ja gratulor mihi mul-
tum y Panu Bogu dziękuię, że to
stało nie stanęło, bo mogę to rzecz się
może to podanie było, y na pierwsze
w tym woiewodztwie, z ktoregom był
Postem. Optabam barziey niż sperabam
żeby na to wszyscy przypadli iakoś
inaniter były przypadły zaczym iakie
podatki, iakie consequentia mogły być
Tatuie uważyć a zatym wszystkie gemitus
in Authorem, a zwłaszcza na tych
ktorzi, non postremi byli Contradictores
w ktorychem był ukołysał, praecipui
viri, ktorzy mogli to mi na placu

wszelakim obiicere, iakoż y ztym się declarowali, że to uczynię, ieśli aliter cedet. Rozumiałem, że mi mieli za takę moie solicitudinem podziękować gdziem chciał non extorquendo co bywa naygorzey abe demulcendo populum, y z Panem się dnaigc, cum amore przynieść krola JMci potrzebę et salutem Reipublicae złączyć, aliści miasto tego wszytkie calumnie na mnie się obaliły. Daię się pod rozsądek każdego, nie tylko Chrzesciańskiego Człowieka ale y Pogańskiego ieśli nie lepiey, ut ametur ab omnibus Princeps quam odio persequatur, co za pożytek ztego,

a co

a co za incommoda z inszego idą. Zda
mi się, że nasi teraźnieyszi Politycy
praepostere czynią, posternis tapaią
pro commodo, a owo co ma bydź etiam
post funera gubią. Ale chwała
Bogu zostało y zaięcie y pole, Ja pro-
sequar votis, żebyśmy znowu na tako
tanim y tichym targu byli, sacke
tako po Turecku, że to na Czeteh
w inaczey Rzeczypospolitey napisano, w
ma bydź et fata evitari nequeunt, ledwo
y tego nie pozwolę. Lecz że tak
zawsze z takim Kłopotem Pańskim
y z przymnożeniem, co raz nie tylko
iemu ale et subsequentibus (iako to
mędrszy niżli ia upatruią) odiał, bez
oczy

czego bydź mogło, temu się dziwuię.
Biorą to wiedzę z tego fundamentu że
omnia peccata publica principibus
imputantur. Defensio publica Lii zwoczy-
kow y ta Ociętość naszych Constitutią
wymowkaz y ostrzezeniem Patronum
non pro tempore za szkodami ktore
wszytkę Koronę rozstrzesli a za ich uda-
waniem, iż się własnie z tego prostrati
bydąc wrzezli, daią iuż po wszytkich
kącieich okazyą niesmacznych mów.
Oddanie iako tu rumor iest Krolowey
Iey Mli) Brodnica y Gołubiaz nad
pozwolenie Reformatiey przydatek
iakoby do niesmaku swiszego Zyswie-
kiego, Niezapłacenie Zołnierza w
Warmiey

Warmiey, y z tychże dzierżaw z winą
Rzeczypospolitey czego pełno z Seymików
Pruskich, w uszach ludzkich zaostrza iakoś
animusze, a quod maximum est suiże
kruie zostanie w Krakowskiey Acade-
miey, za otworzeniem Szkoł Poznańskich
a to co sobie barziey biorą za uniwer-
salem J. K. MCi do Pana Starosty,
gdzie nie tylko ich bronić, ale y zali
Ich pod Obronę swą disertis verbis
raczył, stosznigo J. K. Mci iurament
gdzie, omnia privilegia sunt confir-
mata zwyczay y possessyą przez
tak długi czas, że interpretatio nie
może być ieno na Seymie wszytko
concernatur

concernatur, z dawnieyszemi rzeczami do

większych kłopotow umn memu Miło=

ściwemu Panu. Chciałem za takę occa=

syą przypomnieć, nieżebym ia chciał,

choć widzę tę materyą tractować, ale

żeby ie gorzey y dusius nie chcieli

podawać, a owszem musi się to nai=

barziey opisać, iako o Pierzętarza et

primum Custodem libertatum. Rad

słuzgę umn memu Miłemu Panu,

co też in meo Ziemienismo od takich

jakom y ia płochich dostaie mi się

słyszeć, a to teżto nabawiłem, przy=

krzywszy się ową dawną przysspo=

wiescią

wiencią. Et olitor quandoque vera dixit.

Do Jego Mci X. Jakuba Zadzika Biskupa Chełmińskiego Przeszłego Secretarza Wielkiego

List wm mego Mściwego Pana przez Kozaka Krola Jego Mci mnie oddany, quam nihil simus ostendit, y na ten czas obitum fragilitatis recenti argumento admonuit, bom prawie z Panem Doctorem swim tractował, o chorobie moiey, y de propaganda vita humana, Trudno widzę obiurgare fata, naturae parendii est, a gdzie fata ad longiorem vitam nie puszczaią, tam animo supplere trzeba, non ut dici, sed ut satis vivamus.

A to

A to zatés według Boga i Cnoty nie może

być inaksza miarką napełniono, iem

życiem w Cnotach otworzy z tym myślą

przystoyną, pomniąc na to że nihil Deo

occultum, interest animis nostris ex

cogitationibus mediis intervenit. Ae-

terna przeto rozmyślać przyjdzie,

y tym celem patrząc na Śmierć

nieodkładaiąc czasu. Bo ieśli temu

nic nie pomogli, supplicite wszy-

tkiego Swiata winszowania wszy-

stkiego Stanu, ut nihil ex domo sua

mortale sentiret. Ieśli regimen Ro-

mani Imperii, y owszem Swiata

wszystkiego niezastonito, ut tryumphi

tot

tot exercitus nieobroniły Lekarstwa Do=
ctorowie Swiata wszystkiego nie ule=
czyli. A cosz nas ma dźwignąć, albo
diutius conservare, gdzie w żadney
rzeczy nie tylko comparatiey, ale y
podobienstwa nie masz, inexorabile
fatum constanti animo czekał trzeba,
libenter vivere, iesli dozwolą a quo
animo mori kiedyś rozkażą. Ale mi
rum rzeczesz, prywatny sobie fructum
wziąłeś z tey Smierci tak wielkiego
Pana, zawsze się napatrzymy,
exempla mortalitatis nostrae,
trzeba tu luctum publicum yczegoś
inszego, niżeli się zachowuie, bo Swiat
wszystek żałuie, a co większa S. K. M.
Pan twoy na oiwo pierwsze takiey od=
powiem małachim atomus do wszy=
stkiego

tkiego Swiata, mało tez albo nic na mię tej
żałości padnie, bo hoc ipsum solatii loco est
inter multos dolorem suum dividere, a do
tego rozumiem że tego trudno chyba po-
chlebstwem żałować, ktory non vixit sed
in vita mortuus fuit. Jego Ch. M. Panu
memu jura sanguinis podobno każą
żałować, więc y to że impari fortuna z nim
siedział, barziey iako w bliższym Luris-
ciadlie, quam transitorius sit Vapor
vitae hominis widzi. Ja z tym nihil
commune sam ieno z owym pierwszym
ut homo y takbym tey załości chciał
zażyć. Ale widzę że mię ium konieczni
participem chce uczynić tych tez, a
to żebym się podiął consolatiey od

Krola

krola Czeskiego. Niespodziewałem się
za prawdę tego żebyś mię umyślnie chciał
ad simulationem wieść, wiedząc iako
może candidum pectus, y trudnobymi
się na postawę zebrać, zaczym w tej
materiej pierwszeybym części stracił
boni Oratoris, Druga że tam trzeba cum
consolatione et mouere affectus, czego
ia pewnie nie umiem, y nie dał mi
Pan Bóg tego daru, iako owemu o ktorem
Pan Betski powiadał. Ale i Krola
JM Czeskiego magnitudo Imperii et mai
jestas solabitur, tak wiele Krolow, Xiążąt
Panow, ieśli go za Cesarza wezmą, a to
li się praesenti fortuna za mnie po tey
legatiey ktoby consolował, naprzod zdrowie
moie, ktore się tu ataie poczęło, znowu po-
gorszyć

gorszyć ciepła oniejszkę, pieniądze wydać których nie mam zkąd wziąć, bo nie mam zkąd pożytku, Tatarowie 33 tysiące Intraty wzięli, Kozacy teraz ostatek, bydło wyzdychało, Quartę, Pobor trzeba zapłacić, nieszczęścia takiego w jesieni znowu wyglądać, czym że się conserwować, non sua injuria ad inopiam redactis, omnes miserentur nemo succurrit. Proszę tedy nie życz mi tam żałoby prawdziwej, nie życz mi tam jawnej jacturam zdrowia y mieszka. Jabym się widzi Bog nie zbraniał by nie to pierwsze impedimentum zdrowia owo drugie wielkie, ale by się też y zastawić, mniej by było o tho.

List Jaśnie Wielmożnego Jego Mości pisany do Krola d. 20 Julij A.D. 1676.

Nay.

Nayiaśnieyszy Miłościwy Królu!

Komornik W. K. M. Pana mego Miłościwego oddał mi list, w ktorym roskazywać raczysz aby na Commissyą Kozacką, pod ten czas spokojnieyszy od Tatarów za oznay=mieniem JMPana Wojewody Sendo=mirskiego iachał, świątobliwe to są za=mysły W. K. M. y godne nie tylko tych naszych czasów y od nas poddanych W. K. M. podziękowania wielkiego ale y potomne czasy które nieśmiertelnie dzieła W. K. M. nad insze Monarchy wystawiać będą in aeternum rependant decus. Jam na posłudze W. K. M. Pana mego Miłościwego zrosł, to wszytko co mi Dobrodziey Ociec zostawił, y co też honesta Indu=stria moia przymnożyła, na to

wszytko

wszytko przysposobiąm i zbierąm, iakobym posługom i rozkazaniu WKM y zdrowiem mam uwygodził. Lecz gdzie nieposłuszeństwo iest rozumiem że W. K. M Pana mego uważa tym nie poydzie ani padnie na mnie. Racz W. K. M sąm considerować to, że na tę posługę taką trzeba iechać iako naywiększą i naypotężnieyszą woyną przysposobiwszy się nie tylko w dlaś woyny należy ale y na żywność sama, gdyż żyć z Szwiedzkiego zgromadą ludzi stanąwszy - niegodzi się y niebezpieczno dla kłopotów prawnych do tego czasu na przygotowanie się nie małego trzeba. Teraz gdzie też iedne części czeladzi tak S. M Pana

Krakowskiego, iako y moiey posłaliśmy
do J. M. Pana Hetmana dla posługi W.
K. Mći drudzy też pilnuią spraw
prawnych swoich po różnych rokach,
i naszych samych tak sprawa iako
y z pozwolenia przyiacielskiego
różnych rozjazdów, ktore opuścić z
wielką szkodą y naszą y ich musie=
libyśmy y zbierać to tak nagle oczy=
mę śmy nie myśleli rzecz niepo=
dobna. Byłyby y insze racie, ktoremi
bawić W. K. M. nie chcę, tylko uniżenie
proszę, aby to zniesłaśka W. K. M. Pana
mego Miłwego nie beło, iż na ten
czas dla ścisłości samego czasu
rozkazaniu W. K. M. wygodzić stawnie
nie mogę. Ja przytym uniżenie
proszę

prosze, aby się W. K. M. Pan Moy Miłościwy urażać nie raczył, iż troszeczkę było tey ma=
teriey, tym co widzę W. K. M. zabawię. Licentia
Kozacka iest barzo wielka, która Woynę
Turecką za sobą wiedzie per necessitatem,
y iest Turkom iako febris pestilentialis
w Sercu, dla którey uleczenia y ratowania
się nie będę moim zdaniem convenire z
Carem y z naywiększemi nieprzyiacioły
swoiemi cum maximo suo damno. Z
drugiey Strony imminet W. K. M. Pań=
stwom bellum servile periculum nigdy
iawnieysze y podobnieysze, iako tych
lat, gdzie spernere poczeli maiestatem
et Jura W. K. M. y Rzpltey y iako ae=
quales brać W. K. M. przymierzać poczeli y
uzgardzać z Pany postronnemi iest Do=
cument Sahingierey swoio Car Mo=
skiewski

skiewski, a iako W. K. M. wiedziec raczysz od Pana Paczanowskiego, Komornika swego, respons przykry barzo, iż wiedzą, iż W. K. M. raczyłeś wziąć przymierze z Cesarzem Tureckim przez Posła swego ale nie om: quid majestonius bydź może nad te sprawy i słowa że iednak arrogantia dwie rzeczy w nich principaliter zrodziły. Pierwsza more nostrae gentis immoderata Encomia laudis po Chocimskiey woynie. Druga ktora z tey że zawziętości poszła, niezwyczayna ich moc y gromada także iestum exer: citum iako to W. K. M. wiedzieć raczysz excedunt. Plebs praesumptio sztafirona, sum: tante potentia, czego woynie nie śmieią et quos ausus non meditantur. Nie iest

y bez

y bez tego, żeby ich Popi genus scelestum hominum nie mieli nadymać y wielc inspych, ale to iest acessorium, iako wsze owo bywa, u dostatnich, a młodszych Paniątek, gdzie czeladź Comites praecantium patrimoniorum wiedzie ich do utraty i zbrodni. Tam moc Kozacka nie tylko że w tym zgromadzeniu Łotrowskim iest tak mocna, ale nadto ma duże rzeczy, posłuszeństwo swoich niecnot wielkie y favor iawny y skryty, bedwo nie wszytkiey Kiiowskiey Ukrainy i Białey Rusi, także Miasta W. X. Lt. prywatne Domy Szlacheckie, iedni iawnie drudzy occulte, propter metum favent et votis prosequentur y onych samych liberatores w Ucisku swoim kładą et

non

et non desunt falsis augumis, y siebie samych y innych dementuiąc y obostrzaiąc wszytko auget spem et animos latronum. A nadto wszytko przestąpieło ćwiczenie w używaniu broni y dzieł rycerskich, z częstego szczęścia y nieszczęścia woiennego z bogactwem pewnie dość znaczną. Dla tego wprzód WKM przekładam krotko żebyś uważał raczył że ich contemnere nie trzeba y tak grać abo secure ze wszytkim awantadziem swoim, żeby certam victoriam sibi polliceri. Praestabis WKM rem maximam Państwu WKM saluberrimam ieśli kiedy uskromuiesz ugasisz ogień z którego się incendium wielkiego spodziewać słusznie trzeba. Lecz to wszytko non est comparandum co praesumebatur—

żeby

żeby miało być ztym coby zaraz consequeretur, strzeż Panie Boże łekko iako się porwaiący klęski na wszystko WK. Mci. Victoria res immoderata, y iako ią niektorzy zowią pessima bellua, a ile wszytkim tä takich ludzi quam cladem za sobą by nie poniosła, Ruskie tamte wszytkie kraie, ktore częścią privatorum dominio uciśnione się być rozumieią, częścią by też na tę unią y religią głupim surym impetem sarkaią, nie omeszkaliby pochop wziąć, y vindictam zwiemi pospolu szukali, tu w Koronie przetrzęsnione swowolne kupy, i ci ktorzy takiego Chleba appetit maią, wnetby się iawnie y rzucili Bo potym rada WK. u rady brać miarę że lada wiatr lada praetensio poztem zaciągow

wnet

zaraz ze wszystkich Państw WKM nieroz=
tropność pędzi nad prawa nad zakazy WKM
nad srogie kary. Tuby dopiero mirum
spargeret sonum, ta tuba strzeż Boże
WKM: praesidia żadne mieć nie zdoła
w tym Państwie któreby raz wszystkie
mogły succurendo dignitati et securitati
Panow swoich, universalem pewnie ani
być chamować mogły, ani też kogo do tey
Obrony wzbudzić, płaczby y lament tylko
został cum trepidatione, iako po te
czasy zawsze się WKM tego nastro=
chał, a boię się że z narzekaniem na W.
K. M bo iuż to iest tritissimum że po=
pulus omnia peccata publica na Pana
winnie nie winnie zwala. Absit omen
verbo,

verbo, by zatym y postronni, y wnętrzni (iesli iacy są strzeż Boże) aemuli W. K. M. przyczyniczywać się nie chcieli y ktoćiu w mętney wodzie. To iest pierwsza Consi=deratia moia mało wdzięcznego Człowieka; Druga znosić tych Kozaków, nie możesz W. K. M. żadnym sposobem, pierwey ażby się dobrze ubespieczył, że od strony Pogańskiey tak od Tatarów iako Turków będzie wolen, y że zatym nie omelny pokoy będziesz miał, toby przed tym pierwey trzeba uprzątnąć et certa conditione pacta et inita do pewnego czasu do Roku li do pułtora iako W. K. M. będzie się zdało zamierzyć, żeby wszystka wszelakie Tureckie y Tatarskie odstąpiły y żeby się sami strzegli do tego czasu który W. K. M. sobie na uspo-

koienie

korzenie tego robactwa bierzesz. Bo ieśli się na to WkMść spuszczacie, że oni w Persiey teraz zabawni tu mało woyska maią, Szahingerey milczy, y tergiversuie, wszytko się to wemgnieniu odmienić może, bo y oni poiednać się mogą iako są rzeczy Pogańskie wszytkie wywrotne, y śmierć którego kolwiek co inszego podać może, a WkM obrociwszy się gdzie indziey predsięby ś im insze podał do zwyktey zdrady Pogańskiey. Uwagi da y to żeby Hetman WkMci powhamował Kozaki (czego moim zdaniem uczynić bezkrwie nie będzie mógł, a on zgromadziwszy się na dnieprz roku o czym barzo myślą chcieli woynę pko WkM podnieść iakoby ś WkMść jacturam uczynił a ich pozlit wyięciem Kozaków Tatarzie to każdy considerować może.

Małe thedy takie iest moie rozumienie aby sub umbra huius calamitatis która

radzia

padła teraz na Turki, y iesli teraz ieszcze padnie z tey teraznieyszey infestaciey Kozackiey tractowac WKM raczyt lub sam lub przez Pana Hetmana swego nie z Diakiem bo ia pro vili Subjecto mam ze y byłoby to naprzod genius WKM tractatow. Na co podobienstwa WKMci dawac nie trzeba, ale z samym Cesarzem y Węgrzyn przez Posty Francuskiego y Angielskiego dawny rationes własney sztusznosci y prawdy isz WKM nie infestuiesz ani ruszesz poki przez tych łotrow, y że ich pohamowac chcesz iesli czas będziesz miał pozwolony bespieczenstwo żeby wszystka y ci Baszowie iakikolwiek są ustąpili, y kiedy ich zniesiesz że Tatarowie vcisciem infestowac Panstwo W. K. M. nie będą. Proponowałem ia im to -

y dzierzatem się na tym mocno, ale barbara
ich arrogantia, mianowicie tego Lotra Wezyra
teraznieyszego ca pax tego nie beta ieno
zeby zaraz de praesenti. Teraz ięednak
iako wszystkich ludzi nieuważnych rozu-
miem że do tego flectere necessitas
może iesli na to nie pozwolą a rzeczy
swe z Persem uspokaiać będą WKM
na przyszty rok pewnie woyny spodzie-
wać się możesz, y iuż nie tylko kozaków
znosić, ale y przyczyniać pewnie ich
trzeba. Jesli pozwolą y confirmabunt
to dopiero WKM myśli maią być iakoby
to totrostwo bespiecznie znieść, a rozumiem
że kiedy diligentia koło tego będzie, iż WKM
tę wiadomość będzie miał dobrze przed Timę
toby też y tę Conditią w Constantinopoli

trzeba wymowić. Wziąwszy tę wiadomość ro-
zumiem aby WKM Seym złożyć raczył
ponieważ też y dla samey zapłaty Zoł-
nierskiey, ktora in Martio wychodzi urget
tempus. Na Seymikach WKM. racz pro-
ponować żeby potestatem dawali Posłom do
zabieżenia temu Swywoleństwu nie złemy
ale rzeczą samą y bronią, iam za łaską
Bożą a Directią WKMłci nie wątpię o tym
zapoźwała korzyść większe, gdyż internam
et externam pacem, ktorey omnes desiderant,
obwarować muszą. Tenże nie Commissarzow
bo mi się to nomen nigdy nie podobało cum
Servis Panu agendo ale Executorow woli y
roskazania swego będziesz mianował.
Strach tego sądu y wzruszenie publiczne
przyczym Leges y Constitutie ponowione
być muszą, nie mogą ieno terror wielki
w animuszach wszytkich ich uczynić. A
interim

interim ne quid detrimenti Respublica capiat
y ich temeritas nie uczyniła czego rozumiałbym
żeby JMćP Pan Hetman ze wszystkim
tym woyskiem, nie drażniąc tey gadziny, ale
raczey ztaszczyc w Korsoniu albo w Kiiowie
in meditullio ich na Zimę został, gdzie
nie może im być ieno terrori a sam secure
et non incommode z woyskiem zostanie
in occasiones intentus, czekaiąc dalszych
subsidia, y rozkazania W. K. M. cum omni
securitate Reipublicae. Bo moim
głupim zdaniem, i ako mi się dostało
z listów JMćPana Hetmanowych
wiedzieć wątpię, aby secure tak Impresza
JMci padła zdybać ich bez zaboru y
praevenire, ale qualitercunque periculosum
Osm Tysięcy ze Czterdziestą
bić którzy Osobie iuż czuią o czym się
szerzyć

szerzyć nie chcę, y uniżenie proszę aby WKM odpuścić mi raczył żem to tak długo przeciągnął. Moia powinność przeciwko WKM y Oyczyzny moiey to moie głupstwo niechay pokryie. A na ten czas ia uniżenie całuię rękę WKMłł Pana Mego Miłego

List Xcia JMłi o nieiachanie do Inflantów do Króla die 10 Augusti 1675.

Naiasnieyszy Miłościwy Królu!

Kozak WKMłi nona Augusti oddał mi list w którym WKMść raczysz nie oznaymować o weściu nieprzyiaciel skim niedopowiednym w Państwa WKM y iego zamysłach y progressie tatarom bez żadney resistencyi. Przytym rozkaziwać mi raczysz abym ad primam

primam Septembris z WKM lubo sam iachać, lubo iaki znaczny poczet ludzi posłać. Wiedziałem szumorem pospolitym, iż iuż od dwu nie= dziel raczyłeś się WKMść decla= rować ziachać do Wilna dla lepszego y wczesnieyszego zno= szenia się z stroną przeciwną. Lecz iż żadnego roskazania WKM słychać nie było, rozumiałem iż W. K. Mość z tey posługi mnie miłosciwie wyzwo= lić raczył, y znaku też na to nie po= glądaiąc namniey im się niego= tował. Teraz w tak wielkiey scisłości

czasu, iako podobna sama rzecz pokazuie
a co naywiększa impediment et legale
Powietrza tym niepodobnieysza rzecz
czyni, nie masz się gdzie obrocić
ani sobie czeladnikow, gdzie żelaza
rzemienia nie tylko nowego dostać ale
żeby poprawić się mogło, Miasta
Wkill w ktorych wszytek Rzemieś-
nik mieszka zapowietrzone na
głowę, a nawet y nasze własne ćwię
po Wołyniu ytu a to w Solcu, a nie
tylko Miasta ale i Wsi także y
Stacz y drobnieyszey Czeladzi y
rysztunkow odbiegać y strzedz się mu-
simy, conserwuiąc dalsze bezpieczeń-
stwo

stwo życia. Jeślibyśmy y dalszych
ludzi y czeladzi tam tę ukrainę (
gdzie też iuż umrze) ruszyć chcieli,
czas sam excluduie, y daleko osz
gdysz za dwie Niedzieli prętko bierze,
odniesć cieby się mogli pewnie za
cztery przygotować, a przyiść za
tyle drugie, bo w krainy tak daleko
do Inflanth iako do Constantino=
pola. Uważywszy to wszytko nie
wątpię że WKM Pan moy sam
miłościwie przyczynę słuszną
y bez dalszey moiey wymowki
przyięgi będziesz zawiązt. Lecz y
WKMci

WKMości Panu memu (a proszę niech to będzie nie zaraz, lecz tylko na gotowego chciwego i urodzonego nieprzyjaciela WKMM zamykać się? i jako bezpiecznoż jeśli o pokoy traktować, i jako honestum et quae Dignitas samemu WKMM conditiones ad paciscendam pacem acci- pere, którycheś się przez wszystek przez Commissarzów zbraniał - tra- iować zaś a czrzym WKMM masz, et qua securitate wm manu collectiva, y w to powietrze gdzie się nie masz gdzie bespieczenie y wczesnie dla głodu samego umknąć był zaś nie uznał nieprzyjaciel za tą słabością, że recusare Conditiones

może etc.

non est fortuna W. K. Mci, zarazem strzeż
Boże, tot trophaea W. K. M. y tey Rze=
czypospołitey comparationie Nieprzy=
iaciela stawy i wieku W. K. Mci y
nie w stawie. Jeśli Inflanty ra=
towaé trudno y Kurlandiey odratowaé
extremitates vitalia iako Litwę
conserwowaé raczey protractione
et versi ficatione, aniżeli acie
extrema, która w takich prędkim
razie: Quid adversi nie iest bes=
pieczna na strone W. K. M. poki
się Rzeczpospolita nie opatrzy.
Wiem ia że nieprzyiaciel może
mieć potężne Woysko, lecz nie
konne pewnie, iako zawsze pie=

szemu bez

szemu bez żywności iadź, nie maiąc skrzydeł y zasłony ktorych niebespieczno, a iescze wracać się nazad, tym bardziey niebespieczniey zaszedszy w głąb y niestanie iaki pierwszy smak szczęscia y powod za to co więc consequitur w takim zapędzie. Ani ia moim głupim rozumem żeby się on chciał, wszytek na szczęscie praecipitować, y caput rerum omittere Rzeszę wywłokszy bedzie nie siły wszytkie ze Szwecyey przy sobie ktore stracziwszy straciłby oraz wszytko. Nie samym się tesz tylko bo im woyska znoszą iako mi się y czytać dostawa czasem

y od inszychosłyszeć y widzieć, ledwie to nie naiprzedzey bywa, Powietrze choroby, głody, niedostatki niepogody te są ktore zniszczaią y mocy y zamyzły, a nie omylnie mam tę nadzieię w Panu Bogu że tym tego chardego y zdradliwego Nieprzyiaciela WKM skarze, ktory rozumie że nie masz iuż żadnej mocy przy WKM ieno iego Zwierzchności, ktorego ten Praegnastyk ledwo nie ze wszytkich Spraw et ante acta Vita WKM. Takim poczęt, stwórć WKM zawsze te takie in sultus Nieprzyiaciol WKM y tej Rzeczy-pospolitej, które w tym czwyczajnym

nieporządku

nieporządku naszym zgubę nie omylną
ominabantur w wielką pociechę y
stawę się WKM z Ich upadkiem
obracały. Michał pierwszy że
inszych nie wspomnie bo na tey
woynie WKM służył, a zaś nie
wygnał Hospodarza poddanego od
WKM nastąpił, Podkamieniec
Wołoski, Multańskę Siedmigrodzką
Ziemię miał Woyska tak wiele
y w intelligentiey w Państwach
WKM Nieboszczyk Pan Kanclerz
zgaszcią ludzi się pozwawszy nie
swoią go mocą był ale za szczęściem
WKMci skaraniem Bożym, gdzie
o raz mu Pan Bog tyle nieprzy-
iacioł

3

iaciot tyle rebelliey ziawit, że sam przed swoim cieniem uciekał. Ociec tego teraznieyszego Carolus pierwszy rebellis w Xiążęcey miłości a zaszo nie ztaka wielka potentyą przyszedł, y resolutią gdzie woyska WKM garstka tylko była y zdezperowanego prawie sobie hańbę a WKM niespodziewany od Pana Boga tryumph przyniost. Cowie może być straszniey szego nad Chocimską gdzie wszystkiego u Nieprzyjaciela pełno było, woyska W. K. Mści szczupło, y czas sam nie wczesney wyprawy przeciwko temu był. Bez bitwy walney prze=

pusciet

puscił Pan Bog zniszczenie na tam
to woysko niedostatkiem niepogoda
buntami, takze ten co pod dwudzie
stą trzydziestą Lath woinie; za
szesc Niedziel nieprzez miecz tak
dalece przycisniony, ale przez ska=
zanie Boze pokoy niestychaną rzecz
nigdy uczynił, tenze co potęgi tę
korone y WK M myslił od rąk
swoich niewolnikow zgingt. Daleko
WKM i ta Rzeczpospolita masz
teraz większą przyczynę z tym
naiezdnikiem niesprawiedliwym
nieomelnie tesz wyszczą obronę od
P. Boga mieć będziesz. Nie wątpię
w tym, ze JchM PP Hetmani
Dway iako wielu ludzie y pierwszy

wstan

w tamtych krajach, po Tysiącu Czło=
wieka; mało bym rzekł swego mieć
mogą, gdyżem widział to u Ich
Mciów na Seymie gdzie mniey
tego potrzeba bywała barzo często
kiedy zaś Clientes powinnych
swych ruszą — a gdzie się ma
zebrać kupa większa innych
Panów Senatorów y mnieyszey
Szlachty Xięstwa Litewskiego nie
wspominam pro hac necessitate
według Litewskiego Prawa WKMci
pospolite ruszenie in instanti
roskazać możesz, by się go jeno
wszystka tego iaka zebrała, bez
Tysiąca koni, albo kilku set
bydź nie może. Przy tym te woysko

WKM

WKMlli ztych Ich Zoborow zebrane
więc y tych ktorych WKMości iako
słyszę, raz tu Stecye piechotę
swoię zmykać. To samo być może
prętkim ratunkiem że nieprzy=
iaciel wstręt oczom swym wezmie
gdyż fama bella constant y w Xię=
stwo Litewskie wnisć nie będzie
się ważyć. Ci za pomocą Bożą a
szczęsciem WKM mogą go zatrzymać
do dalszego nieszczęscia. Bo się
Koronne Subsidia, które WKM
zwoływać raczy szo nie są podobne
na inszy czas bardziey zgodzić
się mogą – a zepsowawszy ich

teraz

teraz na nie nie zbierzesz ich WkMci na
potrzebę drugi raz. Interim ordinarium
remedium we wszytkich upadkach
naszych Seym iest w ręku WkMci,
ktory nie może zle paść iesli W. k.
Mści animusze Poddanych swoych
zmiękczyć łaską swą Pańską
łaskaw będziesz. Powietrzu mym
zdaniem, mogłoby się mieyscem
iakim zabieżeć y samym zbiorem
małych Gromad, ktorych się teraz
pod ten czas każdy strzedz będzie
a ile teraz ciepłego czasu gdzie na
budowania patrzyć nie trzeba.
uniżenie proszę WkMci Pana mego
Miłościwego aby ta moia prolixitas
nie była

nie była zmiętaszka w tym gdyż iest
dali Bog z dobrym Affectem wiernego
poddanego lubo głupie napisana.

Do Jego Mości Xiędza Biskupa
Krakowskiego strony Xiążęcia Ra-
dziwiłła Hetmana Polnego Li-
tewskiego die 8 Aug. 1673.

O Gustawie wiedziałem że poszedł
z Żoną y z Matką do Rygi, niezwy-
kłem nay większemu Przyiacie-
lowi swemu pochlebiać gdzie interesst
Sprawa Rzeczypospolitey, wiere ani
Bratu rodzonemu, ani tesz nie-
przyiacielowi nay większemu,
ktorego z Bożey łaski nie mam,
czasu iego nieszczęścia nieprawdą
iego Stoska przystawowal. wielką

Krzywde

krzywdę Xiążętom Radziwiłłom czynią
ktorzy nan to wałą żeby on miał
pokoiem y Indukcyami ubespieczać,
divertissime to zawsze mowił,
na wszytkich Seszyach naszych
y na deputackiey ostatniey, że iesli
się wcześnie o te (Inducye y o
pokoy starać będziem y Respons
Senatus prętki zaydzie, pewnych
Inducyi spodziewać się, potrzeba,
za któremi by Spes longioris
pacis poszła. Lecz iż to upa-
trował iako Człowiek baczny
y mądry, że nie tylko samemu

Nieprzyia

Nieprzyiacielowi wierzyć nie trzeba, ale podobieństwa od nas samych za-ciągały go na woynę za taką nie-rychłą deklaratią, za Instrukcyami na Seymiki wydanymi, których Nieprzyiaciel łatwie mógł dostać, y za szukaniem Subsidia u po-stronnych Panów y hamowaniem Okrętów przez Rzidora we Gdańsku zaczym in omnem eventum dwa pobory Xięstwo Litewskie ipsius nutu pozwoliło, gdzieby secus Nie-przyiaciel chciał uczynić, tymby się do dalszego ratunku zabierać mogło. Iam sam, około tego Consti-tutia pisał, którey te puncta były, iż Jego Kroł

iż Tego J. K. Mości Induciae trzymać choć Sena-
torom pozwolił odpisać, y do dalszego pokoju
ktoryby był z iego honorem, nie iest od tego
y Commisarzów wysłać ma. Ostateczny
Punct był, że ieśliby tym wszytkim
Nieprzyiaciel pogardził, y chciał co
przestępnie uczynić, aż podatki pewne
w Skarbie Litewskim zostawić do szafo-
wania y roskazania J. K. M. na tę woynę
kiedy przyszło in publico nie zdało
się to J. K. M. – żeby nota była tego
Induciarum pokoiu że tylko ten
ostatni Paragrapph iest napisany.
Co się tknie obrony z czego iawnie
każdy naywiększy nieprzyiaciel
iego

iego sensum wyrozumieć y sobie
wyłożyć może. Ale ieszcze y nadto
manifestatia nasza, która iest w
Krakowskim Grodzie acticowana, tenże
w sobie sens ma iawny. On sam au-
dyenciey mieć nie mogł, przez wszy-
tek Seym, o czym wiem bardzo dobrze.
Teraz kiedy dawał znać, iż trzeba
woyska przy którym tractować spo-
rziey, gdyż Szwedzkie zamysły na
co inszego się inclinowały, i iuż był
począł zaciągać ludzie, abe ubespie-
czano się iakimiś tractatami Pana
Wendenskiego, y zaraz Inhibitorias
do

do Skarbu postano aby grosza iednego
nie ruszano. A dla Boga, skądże nań
wina ma bydź, chyba stąd że zyczył
słusznego pokoiu, czego wszytka Rzptta
zyczyła, y potym foedissime, za po-
strachem listownym y krol zezwolił
y ultro se obtulit do Wilna iechać.
Z czego nie wątpię, że rebus paratis
wziął ten większy pochop nieprzy-
iaciel. Ale to foremna że na Convo-
catiey Wileńskiey, a potym na Gene-
ralnym Ziezdzie Słonińskim, tenże
P. Woiewoda Wileński y wszyscy
P.P. Litewscy, eodem planissime sensu
podpisali się prosić J. K. M. o za-
trzymanie Induciy o dalszy

pokoy

pokoy, a interim obwarować, ieśliby do
Woyny przyszło bespieczeństwo do dal-
szych ratunków. Co się wszystko stało,
Toż ten Nieborak Radziwił sam
winien? kiedy się wszystko nie
według czasu stało? żeśmy ultro
Nieprzyiaciela sami przyciągneli.
Owo dobra Tacitusowa Sententia
przychodzi mi na pamięć. Caeterum
fato vel sorte nascendi inclino Principiu
odium in alienos. Żołkiewski in sciat
Rep. contra leges wszedł w Wołoską
Ziemię, zaczął Woynę z Turki, adin-
ternecionem przegrał, wszak kiedy
był żyw, czeby tryumphum ex clade
duceret. A zaś się to nie pokazało po
śmierci gdy był pro Rostris laudatus,

Posteritas iego y Dom wszytek nagrodę
wziął zato, że vix spirantem Remp.
reliquit. Radziwiłł że providendo cladibus
et tot aerumnis Reipublicae, które iesli
y do tego czasu nie trwaią, kto nie
widzi? securiori et prudentiori mente
y sam iako Civis znaczny consulit de
integritate Reipublicae, y ze wszystkimi
prawie się zgadzał, ktorzy będąc mu con-
cives, nie mogli bydź przyciśnieni od
niego żadną violentyą. Ten winien,
tendiris devovetur, culpa et error
inszych na nim przyschnąć ma,
et quod non meruit cierpieć. Nie też
to mój Mciwy Panie, iuż to wy=

chodzi na owo, nie może wody, libera vox

ta go opprimit. Nie wątpię że nie może

nam paść żadnym sposobem ta Calumnia.

Będzie miał tot Testimonia tey prawdy,

którzymem wtym napisał. I tego te-

raźnieyszego Dictatora et spem

unicam populi Lithuani listy y

Testimonia producet, że tosz rozumiał

ale ia sam ieden maluczki Szlachcic

et quantuluscunque by mię dziś na

Sąd Ostatnieczy, ale tam ten nie pochy-

biony y nieomelny przyciągniony, goto-

wem i gotów będę tej własnej prawdy

którzymem krótko tym Memu Panu

Miłwemu napisał, testimonium etiam

cum

cum periculo vitae meae, iesliby przyszło dać. Revocesum moy Mcy Pan sobie in mentem Seymu tak dwuletniego processu oney deputaciey, ktora się w Domu um odprawowała na on Punct [illegible], chciey sobie przypomnieć Sententią P. Woiewody Wyleńskiego, gdzie tot aerumnas et calamitates tey woyny kładł et impossibilitatem powtarzaiąc słowki, Pacem, Pacem deposcimus omnes, za nim też P. Starosta Żmudzki. A potym iako um odbiegli, iako iatgory się um nasarbowali przy relatiey I. K. M w dobrey to pamięci mus.

musi bydź wm. Tesz to calamitates y więk-
ksze ieszcze się continuią, powietrza
głodów niedostatków. Tenże fundament
przeszłego Seymu ten Sensus Ich MMM.
po Convocatiach po Seymikach, et priva-
tim na Seymie; tenże senilis animus
publice przeciwko swemu własnemu
rozumieniu. Boże day ut bene succedat
z takowemi ludźmi, ktorzi nie mowią
własności rzeczy pochybiaią, praetereunt
Patriam dla privatnych spraw swoich,
a z sobą samemi się nie zgadzaią,
gdzie co inszego pulsat pectus, a co in-
szego inita gęba mowi. Mnie się
widzi, iesli P. Bog wszechmogący od-
rzuca takich od nieba, hypocritami

takich

A takich zowiąc, wątpię, aby ista werrena dopuścił im dobrze gubernować, ponieważ on intercedit mediis consiliis nris, w których trzeba, żeby była prawda, gdysz on iest sama veritas. Ale po- dorono aliam mentem dedere y no- wemu Capitanowi na ten Rok miror magis quam invideo, y wszystko teraz com ieno czytał, kiedykolwiek abo mi tesz baiali de Duce belli eligendo porzuciłem y spaliłem. Fiet de Rhetore consul to prawdziwsza a nayprawdziwsza co Turci powia- daią, że każdemu na czele napi- sano czym ma być, bene ispe- randum Leone Duce, wielki fałsz

z Canclerza y z Ochmistrza Hetmanem,
lubo zda mi się Paulus Aemilius po=
wiadał, że convivium et exercitum in=
struere bene, iest tesz to pars iaka
dobrey dispositiey, a po gotowiu Gyn=
naeceum, gdzie wyśmienit sczey rzeczy
potrzeba. Alboć Pan Bog pono dał
na tormentum większe temu Szwe=
dowi że go będzie barziey bolało, kiedy
go zwycięży day Boże ani Żołnierz
ani Hetman iako żywo. Czytałem
gdzieś w iakimsi Politiku, że o te dwie
rzeczy upomina Krolow Monarchow
aby nigdy nie czynili Cives tak
wielkich y Officia im tak wielkie nie
dawali
3

dawali, ktorychby zaś od nich odbierać
nie mogli, chyba per contumeliam
albo contemptum, pokazuiąc to że
im samym Osobom y Sprawom
wielkie bywa zatrudnienie. Diluunt
to exemplis ktoreby się y teraz po-
kazały, kiedyby ten list nie chciał
się tak barzo rozszerzyć. Ia o Xiążęciu
Radziwile y o iego Cnocie wiele
rozumiem, perfectae patientiae
człowiek u mnie będzie, iesli go te
trzy rzeczy nie ruszą. Le omnem
culpam nań naprzod walono y
pomazano. Druga że nie dawno
ale in praesenti zaraz, kiedy się

wyprze

woyna zaczynała superiorem dano. Trzecia a to rozumiem naywiększa, że takiego dano którego on mógł mieć za dobrego Pisarza, ale nie za dobrego Hetmana, kiedyby to trzecie superarct, owszem że aetas veneranda cum virtute bellica conjuncta uskromitaby go w affectach swoich. Nie wspomnie oczwartego stimulum że tego dano z którym iest nieprzyiaźń zawsze ale mianowicie teraz że aemulum uczyniono większego. Abem się iuż w tey materiey barzo rospzyrzył, dali Bog niepartizuię iedno to co widzę piszę.

Respons na List Xiążęcia Jmci od J. K. Mci. Zygmunt Trzeci z Taskiey

Łaskiey Bożey Krol Polski, wielkie Xiąże Litewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Żmudzkie Inflantskie etc. etc. y Szwedzki Wandalski Gotski Dziedziczny

Krol.

Urodzony wiernie nam miły, wdzięcznie to przyimuiemy od Wi. że W. X. M. z miłości przeciwko Oyczyznie wszczyste które zachodzą bespieczeństwa Rzeczypospoltey do wiadomości naszey przywodzisz. Upatruiemy to y sami iż temu swawoleństwu które zawczasu zabiegać, zaciemu trzeba w czas zabiegaį, które za obraniem tak lekkiego y swawolnego Hetmana obawiaį się potrzeba, aby nas albo z Pogaństwem

nie powadziło, aby szczegóły na włości wielkiey

ciężkości Rzeczypospoltey nie uczyniło.

Jednak w tak wielkich oraz potrzebach

y nawalnościach Rzeczypospolitey przy

Defekcie Skarbu Koronnego, nie wiedzieć

do czego pierwey rękę ściągnąć y czemu

pierwey zabiegać w prawdzie żadnego

starania czynić nie zaniechywamy

y pilno koło tego chodzimy iako przed-

sięwzięcia tych ludzi bądź znowu Commi-

ssyą bądź iakim inszym sposobem

były ujęte y do tego przymuszeni,

aby na swych obesciach poprzestać

musieli, także y pieniądze nabrzeżnie

aby na czas do nich naznaczony były

zawiezione y onym oddane, o czym list

nasz do Wielmożnego Podskarbiego

Koronnego przesłaliśmy, napomniawszy

siebie

żeby się koniecznie starał, iakoby te pieniądze bez wszelakiey zatoki, tam zastane były. Żadney iednak ieszcze od niego deklaratiey nie mamy, nie zaniechamy inszych sposobów zażyć do tego końca służących życząc tego aby zamysły tych ludzi do przedsięwziętego nie przychodziły effectu. Dobry y to sposob W. T. podaiesz, żeby bądź do Moskwy bądź do Inflant byli zaciągnieni, ale iż od Moskwy żadnego zastępu nie mamy, y w Inflanciech nie wieleby iuż sprawili, y nierychło- ścią swoią więcey szkody niż pożytku uczynili- ponieważ wyprawa ich wiele by czasu wziąść musiała, dla tego przyidzie do Seymu odłożyć, y

potym

potym na Seymową deliberatyą cokol=
wiek zniemi uczynić. Życzemy przy=
tym W. T. dobrego od Pana Boga zdro=
wia w Warszawie dnia 20 Czerwca Roku
Pańskiego 1622 Panowania naszego
Polskiego XXXV Szwedzkiego XXIX teraz
prawdę pisać, kiedy się dowiedzy ni=
czwią y inaczey wykładaiącę. Posyłamy
przytym y drugie listy ktore do Cesarza
y do Altana pisano, ale nam dziś dał
znać Starosta Badtowski że słyszał
iakoby mieli do Węgier wpaść, wpadszy
nabrać Bydła y inszego płonu, y do
Polskiey się wrócić a Gabor teraz utrą=
ciwszy pod Filakiem kilka set ludzi od
niego odstąpił, y Solinów per deditionem

wziąwszy

wziąwszy pod iakiś nowy Zamek lud swoy gromadzi, ktorego z Turkami nie ma nad szesnaście Tysięcy, a na pospolite ruszenie zawołać kazał, posyłamy y List od Xiążęcia Jego Mości Pana Krakowskiego z ktorego wyrozumiesz W. X. Mć, iaką osąm purpunterye nieiaki Karasz tenże y od Cesarza List oddał, prosząc, aby J. K. M nie miał tza złe że Lisom przez Polskę się obrocić kazano do Siedmigrodzki Ziemie, co bardzo J. K. M obchodzi y pisać kazał do Bethleemgabora et ad Status Hungariae, żeby temu zabiegali y mieli się na ostrożności.

Do Jego Mći Xiędza Podkanclerzego z tey nieiachania do Inflanth d. 8. Aug. 1675.

Raczysz mię WMc moy Mcy Pan pytać iako się wymowię, causam promptu et me tacente, Sam WMc Mcy Pan, raczysz w swym liście mowić y mnie wymawiać. A gdzież że to dla Pana Boga podobna rzecz, ia się iuż trzy Niedziele łatam do Ziemię Krakowskiey, a nie mogę sobie tot naprawić, y odbieżałem w niektorych mieyscach, iako w Lublinie w Ka- żmierzu y robot, a do tego choćby tołak było po czasie właśnie iako oni powiadaią Socorso de Pisa, Urzę co za Securitas dla Pana Boga y dignitas Iego K. M. Czy- żywego na iednym mieyscu w Hisz-

pan

pana iednego znacznego, który persua=
duie to y ukazuie każdemu człowie=
kowi znacznemu, a naybardziey królom
Monarchom, żeby swego honoru strzegli
comparuiąc Ich do rzeki głębokiey,
która nurtem swym idzie cicho a
do owey szerokiey prędkiey bystrey
szumiącey, przez tę pierwszą nikt
się nieważy brnąć, boiąc się głębiey
przez owę choć siła strachu czyni;
każdy nie patrząc łodzi przebrnie.
Dokłada tego ze swey powagą y
tego nurtu strzec trzeba, żeby kto
brodu nie nalazł, bo skoro kto śmiały
pierwszy znaydzie, każdy iusz za
nim by naywiększy tchorz przeydzie.
E longinquo Maiestas, a ibe w takiey

cienkości naostrzaszniey sza, iako ono po polsku przypowieść Vulgaris Straszny bęben za gorami. I to przydam że, dato non concesso, zeby się te praesidia po ktore J. K. M. rozesłał razzyst privatorum zesli, a nie nie sprawili, iako podobieństwo iest nullo fructu et opere teraz ich wyciągnąwszy, na raz potrzebnieyszy nie miałby ich J. K. M. Za prawdę ingenue rozumiem to co piszę do J. K. Mli że Ich Mść Panowie Litewscy tak wielcy y zacni ludzie, ktorzi tot catervas na Seym wodzą, w tym razie et in tali genere militiae iako nieprzyiaciel ma, mogliby protrahere y zrażać żeby wżdy Vitalia te zdrowe były

były, ieśli extremitates nie mogą
bydź ratowane, nie życzę ani tego
radzę, żeby to impetuose et in
aleam fortunae puścić, bo każda
protractio temporis nam iest
zdrowa iemu szkodliwa, gdzie
też ultimis u niego certatur. Lecz
obawiam się, że ta tak nagła di=
visio Imperii, non aemulatione bo ta
bywa virtuosa, ale odium et impetum
furentem et desperatum, wzbudzi sci=
licet comparare tenuia magnis. On
Papirius Cursor cum Fabio day Boże
żeby y ty tak opatrznie, Fabius Ma=
ximus cum suo Magistro Equitum
Day Boże żeby y tak szczęśliwie
on Aemilius Paulus cum Varrone

strzeż Boże. Może się iakokolwiek
comparować casus fortunae, lubo
ani Osoby ani woyska się z tym
nie zeydą. Ale nie moia to rzecz
małego Człowieka, o tych tak wy-
sokich deliberatyach y sztukach
mówić, bo nie tylko meliora ale
optima dent et secundent tego życzę.
Barzo tego niesłuchanie żałuię (
a podobno to moie głupstwo sprawuie
że J. K. M tak publice y Commi=
sarzow posłał tak znacznych et
plenariam potestatem podpisał,
czego nigdy nie chciał uczynić, aż
dopiero kiedy nieprzyiaciel na karku
nastąpił. Mogę rzecz z Kochanow-
skim, co ono powiadaią: Nie

radzi

wadzi czasem zamilczeć. By zaś nie
rzekł nieprzyiaciel że go mamy sobie
powoli. Mogło to skryciey bydź,
mnie się małemu Człowiekowi zda,
y cożby było, ieśliby Nieprzyiaciel
chciał tractować y od niego co poszło
a koło tego disputowano, żeby zaraz
było z tym iako ex promptuario
wysiachano. Bo iaki on Tryumph
sobie będzie czynił że przyiinął do
tego J. K. M strachem, czego przez
tak wiele lat h Rzeczpospolita nie
mogła uczynić. Iza prawdę zy-
czyłbym za prawdę, żeby się gdzie
Ich Mci Panowie Commisarze nie
gło szęc, żeby to, do Nieprzyiaciela
nieprzychodziło na stronie chowali
im

in rem et successum patrzący żeby
to wolno zwinąć bez ogłoszenia Bra=
waty nieprzyiacielskie namniey
nie wzruszaią, trzymaąm się tego
uczegom się w Constantinopolu nau=
czył, że im barziey Turcy ostrzą się
y straszą, tym namniey mocy maią
Nie wątpię że y ten Brawo iesli
to tak Sagina oneratus in utili est
do inszych nie do ostatków będzie rad
pokoiowi, Tylko takiemu by y ia rad
pokojowi ktoryby był bez dishonoru
Tego V. M. y Rzeczypsptey. O szkodę
nie mowię nie, bo ta rzesz iest y
musi bydź ale nie tylko cum certa
spe, lecz certitudine doscia Prawa
swego

swego własnego J. K. M lubo ziakim
poczekaniem Pan Bog mi iest
swiadek y niech mie karze, ieśli
inaczey iest, y było w sercu moim, ziem
do tego zawsze ciągnął, y chciał suis
modis et rationibus. Oto co się teraz
per violentiam stało, placide cum con-
sensu et gratitudine populi stać się
pewnie mogło, że albo taki pokoy
iakem rzekł interposita authori-
tate Reipublicae unanimi zawrzeć
się mogł albo ex contemptu Woyna
pewna y gruntowna zawrzeć się
przeciwko Nieprzyiacielowi mogła.
Parati animi byli, y moia usługa
abe coż kiedy praeiudicatus animus
za ztym zdaniem był. J. K. M poko

nam

nym y rzekę też y mnie samego.
Ludzie się barzo dziwuią et argument
że na takim Panie tak dawno pa-
nuiącym proźby y persuasie wszy-
stkiego Państwa nie nie wymogły
żeby był na taką Plenipotentią y
Commissyią zezwolił, w czesnie co
teraz Strach za nastąpieniem kię-
przyiaciela uczynił. Ale te prze-
klęte Harpie, y gorsza od trucizny
y pioruna zaraza, teraz się
po swoich dziurach pokryli y daley
pokryią, bo nie maią w sobie miodu
tylko iad, ale coż potym kiedy źli nie
będą mieli swego karania ani nagany
a dobrzy pochwały, a rowno przecięż
niemi

nimi dla ich zarażenia cierpieć effectus

to teraz sam pokazał, ieśliby było nie

lepiey inszą drogą niż tą teraznieyszą

z muszu. Ita divisio tak prętka

teraz Imperii, szczerey rady poszła.

Boże day to, et utinam sim falsus

Nasze dobrze padła. Może być że

necessitas discordes animos bonorum

Civium złączy co się będzie ad arma

Ściągało ale skoro przyidzie ad Civilia

widzę że in partes ludzie idą, bota

odmiana iest w podziwieniu ludzkim,

a to nie tym Moy Miły Pan co odiem

może Pompeii et Julij Caesaris aemu

latiae co porobiły. a on Samson w

piśmie Świętym, slepy nie dostrzegł

wstrzęsnął

w trzęsnąłt dom cum Epitaphio. Pereat anima mea cum inimicis meis. Alem ci się iuż zawiódł tak daleko że się y sam stoniąm. Dufność to Confidentiey um M. Mgo Pana spra= wie, którey ześ mi pozwolił zaczym wiem że odpuścisz. Nie wątpię że on moy ostatni Paragraph w liście J. K. M strony Seymy y ugłaskania animuszow ludzkich mo nebit super= cilia, y boię się żeby w Suspitiey iakiey od którey iem iest, dali Bog daleko um Moy My Pan wiesz, o co się na wszytkich Seymach wrzescy, y na przeszłym, co y teraz przybyło, by nie chcieli starych Polaków zwyczaiów zażyć kiedy ono Panowie macie stale upomi= naicie

nać się wolności, Więc y te w Fakcyach rozdzielone animusze, żeby tym większej przyczyny nie mieli. A iż Postem być nie myślę, ani na Seymiku żadnym być, y do niczego się nie wiązać, dla tego choć głupie zdaleka życzliwie przestrzegam.

Od Xcia Jego Mości Pana Krakowskiego do Jego Mości Xiędza Stanisława Lubińskiego na ten czas Biskupa Łuckiego y Podkanclerzego Koronnego.

Nie masz temu godziny więcey, iako mi od Brata mego Pana Koniuszego przyniesiono List wm Mego Miłościwego Pana, w którym nie mogę inaczej rzec, iedno iż poznawam wielką łaskę wm Mego Miłościwego Pana et amicum

ję o tym

że o tym przestrzegać raczysz co J. K. M.
w Liście moim świeżo pisanym uraziło,
y zaraz z teyże chęci przeciwko mnie obma-
wiać iest to raczył. Za co oboie W^m
Memu M^ci Panu podziękowawszy
za tę okazyą, którą własnie in
promptu mam odpisuię. Dziwna
rzecz, że ani tot annorum fidum ob-
sequium ani moia tak wielą experien-
tiey pokazana życzliwość nie może
mi ziednać tyle Creditu u J. K. Mci
żeby o mnie tak rozumieć chciał
iako rzeczy samey iest, że mam
sita Interpretes z tych i nieżyczliwych
sobie, ktorzi wszytko in peius inter-
pretantur, to wiem bardzo dobrze, ale
że

że złych Judices sama wiara moia eluere nie może, to naidrzyunieysza, zaczym ieśli kiedy tedy teraz żal mi tego, że mi Oyciec moy niezostawił moiey ge=nitury, abym kazał Astrologowi ktoremu weyrzeć (ieśli też w czym prawdę powiadaią) czyli to ascendes J. K. M. moiemu iest tak nielaskawe, y że ono nie darmo rzeczono, Fato sine sorte nascendi, in hoc odium in eum in obi=natio Principis) wspomniałem sobie com kiedy też między Szpargałami Rzymskiemi czytał, o iednym Rzy=mianie, z ktorym choć iestwe, non ejusdem sortis człowiek musze iednak rzec, verba mea arguantur P. C. a Deo factorum, innocens sum, widzę że kiedy ani fides ani facta moie argui non possunt.

possunt, Verba od tychże nieprzyiaznych
tłumaczow arguuntur. Ponnie List
swoy y mam każdego Copię, tak iest
żem w nim te formalia verba napisał,
Uniżenie proszę W. K. M y upominam
abyś od tey drogi abstinere raczył, Coż
to za reprehendendum, co za grave
supercilium sumendum proszę bom
y reverentię dosić uczynił iako poddany
P. żem prosił, y iako Senator wolny
Rzeczypsptey żem upominał pro fide
et debito, żeby tego nie czynił, Utrumque
et reverenter et amanter. A możesz te
cohaerere pytam, albo to grave super-
cilium, iako tu się zda bydź y pyszności
iakieś et non conveniens upomnienie z
prośbą. Zda mi się iż to duo contraria
ktore iako

ktore iako mię w Szkole uczono nie mogą być in eodem Subiecto, tak moim zdaniem y naturą rzeczy, y ięzyka Polskiego idioma niesie, że kiedy in= ferior superiorem praemissa prozby debita reuerentia upomina, nie roska= zuie mu, ale go przestrzega. Tak y Polski ięzyk rozumie że upomnienie in tali passu za przestroge się ro= zumie. A iako e converso kiedy supe= rior inferiorem upomina, naiżci iakie Iura nad nim mandare videtur, bo prosba antecedit. Ale a za Senath Polski nie ma tey libertatem z wolnosci y praw swoich, to nie

tylko

tylko upomnieć Pana swego libere

electum, lecz etiam opponere sese,

ieśli co szkodliwego widział, powinien.

A zato nie durius ieżli upomnieć

a przecię na to przysięgamy, y nie..

wadziły te admonicye nikomu, ani

to słowo którego królowie Polszczy

bronić nie mogą, bo żadney na

świecie obrazy nie masz, przemisso

suo antecedenti, ieno odemnie iest

tak asperum. Nauczyłem się Ja J. K.

M. Pana mego a tenera aetate szano=

wać, znąm superioritatem iego nad

sobą, namawiałem nie raz znim

et publice et privatim, y pisywałem

salva Maiestate Jego, ktorąm po=

winiem

powinien servando fidei et libertatis meae, inviolabilia praecepta, wiary moiej documenta dałem takie, nad iakie Człowiek większych dać nie może, a kiedybym widział tego niewinność y sprawiedliwość integritas moia szyię przy nim ważyła, pod ten czas gdziem miał amplissimum Campum lubo złości ieśli iakaby niemoc była, lubo nienawiści iakiej albo pychy głupiey wsparcia okazya. Ale moi Ziomkowie maią zawszdy na mię tylko biliosum stomachum który zawszdy mię wspomniawszy amaritudinem regurgitat. Ja z swoię

swoią wiarą y wolnoscią umrę.
Pana swego szanować zawżdy będę
iakom zawsze szanował go, bo go
dla tego Panem zowię chcę non absolutum
abe eadem reverentia libera non ser=
vili iako absolutissimum Prawa y
wolnosci wierzę my dość, czyniące y
prosić obymi się non e dignitate
et salute iego, zdałoby być, aby nie
czynił będę y upominać nie zanie=
cham, bom na to przysiągł, y tego
nie zapomnię co mi Przodkowie
moi zostawili. Rara foelicitate
temporum, ubi sentire quae velis
et dicere quae sentias licet. A Tego
K. M. Pan moy proszę uniżenie, aby
to

to z łaską przyimować odemnie
raczył, bom mu się z tym opowie-
dał, kiedy mi to mieysce, na któ-
rymem iest darować raczył, y ma
to Princeps wdzięcznie, iako legi-
timus przyimować, wiedząc to
pewnie, że najfelicior iego Status
na ten czas będzie kiedy fideliter
y szczyrze Consiliarii Jego y Rze=
czypospolitey upominać i ostrze-
gać będą y Polacy naicnotliwszy y
nawiernieysi kiedy libero pectore pro-
ment, nie duszące w sobie żalu, iakoby
a co przeciwnego myśląc. Owoż by to
extrema tempora nasze być (czego Boże
uchoway) musiały kiedy byśmy obscuro

sensu

sensu y pendentibus verbis pisał y
J. K. M. więcej żalu niżli pociechy
ztąd miał. A ia iterum atque iterum
iuż Memu Mciwemu Panu za tę ży-
czliwość podziękowawszy którąś mi
pokazać raczył gotowem y odsłużyć
zawżdy y służby moie powolne za-
leciwszy, życzę sobie okaziey abyś
poznał w sprawie swoiey iakiey
wdzięczności moie. w Krakowie dñia
20 Augusta 1675. —

Respons Xcia Jego Mci Pana
Krakowskiego – dany P. Wielkiemu
Rządcy – który przyieżdżał od
Krola J. Mci – pożyczaiąc u Xcia
J. Mci Sta Tysięcy Złotych pol-
skich na drogę Infantszczką bespie-
czną

czną assecuratią od Skarbu, żeby ię z pierwszych podatków JCia-Jego Mci oddano.

Trudno to w kogo umowić y naysubtelnieyszy człowiek persuadować ma, aby J. K. Mć pieniędzy mieć nie miał bo naimnieyszy plebecula iest ta communis opinio a człowiek każdy iakokolwiek baczny weyrzawszy w dochody J. K. Mci ktore citra omnem sumptum et expensas necessarias J. K. Mć są musi koniecznie tak sądzić że pewnie być muszą. Ad particularia nie chcę descendere, gdyż non expedit y wm iako wiadomemu repetere nie trzeba, Zaczym niceby gloriosius nie było ponieważ Principibus omnia ad famam sunt dirigenda, iako żeby J. K. Mć gazam suam

regiam

regiam na taką potrzebę Rzeczypo-
spolitey iaką w Liście swoim było
mianowie naszyt, ukazuiąc w tym
łaskę miłości y studium przeciwko
Rzeczypospolitey y eluceret voces
te hominum że pieniądze z dobr
Rzeczypospolitey biorąc niwczym
iey ratować nie chce y ukazałem
zaraz że te zbiory swoie na ta-
kową difficultatem temporum y
potrzebę Rzeczypospolitey zawżdy
chowat ktora uyrzawszy te wy-
datki S. K. M. y fructum iey dla
siebie uczynioney, nie betaby tak
ingrata, aby ich tak benevolo Prin-
cipi oddać nie miała z podzię-
kowaniem. Dziwuię się temu

niepomału, że J. K. M moim ponodawnym
inwidis interpretibus, lubo to nikomu na
niechęć nie zarabiam, wiersząc, do mnie
pieniędzy pożyczać posyłać raczy, bo
łatwie Iudicio Regio, y to osądzić raczy, że
ich nie mam, gdyż ieżli J. K. M sam
tego nie pamięta, łatwie kazać in
Archiwum weyrzeć, co za wysługi moie
są u J. K. Mći, nie naydzie tam
pewnie przywilejów na imię moie,
tylko na Sołtał, który iż nie uczyni
detractis oneribus ieno Sześć Tysięcy
Złotych, prętko się tego w skarbie
w Lustratiey dowie. Z tey tedy In-
straty, co ia mam z dobr J. K. M. y
którą własnie wysługą moią zwać
mogę

mogę, iesliem mogł pieniądze zebrać, niechay y nieprzyiaciele moi sądzą. Jeśli mi też co zostawił Dziad Dobrodziey moy z uczciwego zbioru swego, y iam też z takowey że In=dustriey swey przyczynił, znaczne są summy, którem w tych czasiech y teraz świeżo dał za maiętności. Lecz kto węższy y życie moie y wsplendor ten który cho=wam y Urodzeniu memu y Dignitati dosić czyniąc, snadnie obaczy, a ile tam difficili tempore, iako to koszt za sobą niesie w Wołyńskich y Ukrainnych Ma=iętnosciach, iakową kupę obecznie ludzi chowam, z którą y sam na posługę J. K. M. y Rzeczypltey stawałem nie raz y agminatim do obozu posyłał

4. J.

y pozytam, przednieyszym własnego do-
chodu mego, odgeby sobie odrywaiąc y ma-
iętnosciami płacąc, podleyszym konie
barwy rynsztunki wszelakie woienne
za własne pieniądze swoie kupuiąc y
żywnoś obmyslaiąc. Nie wspominąm
Fabryk którem czynił y czynie szkod
nieznosnych, ktore maiętności moie
tak od nieprzyiaciela iako y od swoich
odnosili, ponad calculum, obawy iako
y to pieniądzy zabrania zbierać. Ale
dato non concesso, chocbym oglądaiąc się
na rożne przygody pod któremi, ieśli
kto w Polsce thedy sia naibarziey ze
wszytkim siedzę, miał co zchowanego
iakobym tego tu to przyczyć mógł
ukazuie mi J. K. M. asseceuratia
w Skarbie, y żeby mi z pierwszych

podatków Skarb zapłacił, a niebyłobyżto
ludicrum własne, kiedyby mi Skarb
assecuratię miał czynić na tym czego
sam in potestate nie ma, gdyż iesli
by miał z podatków płacić, tedyby
nie on ale Rzeczpospolita mi się obli-
gować miała, bo podatki in consensu
Ordinum consistunt, ordinum consensus
zaś nie może być ieno na Seymikach
y na Seymie. Takoważby tu pewność
była, dopiero po Seymikach biegać, o
Consens prosić, precariam vitam w
wszystkich ducere, i za swoię uczyn-
ność taki kłopot, takie utrapienie
na siebie wziąć. Takiż to moy dobry
iocundi pectoris, sztukę chciał wy-

myślić

myslić, żeby mię wymknął z mojego
ieśliby był iakiego dostatku posmiewisko
sobie ze mnie uczynił, y na iakąś nece-
ssitatem pozwolenia podatków dla pry-
watney potrzeby moiey per indirectum
przywiodł. Ale złę się obrachował, nazbyt
artibus suim ufaiąc y zapomniał po-
dobno iako cita przykłady u ludzi mogą
y iako te same ieśli nie rozum wrzeczach
przestrzegaią. tę y onego dictum daw-
nego choć prostego, Verte folium invenies
oppositum. Przypomnie mu ia ktokol-
wiekiest, kto mię nato narazić chciał,
kilka przykładów domowych dwa remo-
tiora, a dwa mnie samemu proximiora.
Nieboszczyk Biskup Myszkowski w
Interregnum pożyczył był na potrzebę

Rzeczypospolitey zda mi się Sta Tysięcy Złotych, iako ia rychło Synowcom Tego nie iemu bo prędko potym umarł, y z iakim kłopotem oddano, co z tey Summy zabiegaiąc różnym ludziom do Consensu należącym uronić musieli niech sobie przypomni. Na ostatek dla teyże własnie zapłaty, ktorą im długo zakłańania przyszło było do zwady y do pozwabienia na poiedynki międzi Nieboszczykiem Panem Zygmuntem Myskowskim Starostą na ten czas Piotrkowskim, a Panem Firlejem Podskarbim koronnym, w tenże czas Tego Mości Pan Woiewoda Krakowski Tenczyński nie małey Summy pieniędzy, także pożyczył był

sad

ad fidem publicam, nie przyszło mu
iey samemu odayskać, bo w rok czyli
we dwie lecie umarł, choć y tak długi
czas był do zapłaty, aż Synom iego
nie rychło potym y ledwie ten dług
był oddany y to bez trzydziestu Ty-
sięcy Złotych, iakom od nich samych
wiedział, kosztowało to ich zabiegaiąc
na Seymikach na Seymach bo est
longum quod in commune expostulatur
y tak sprawiedliwą rachuiąc ledwo
połowicę swego wzięli. Dziad mey
Stephan Zbarawski Woiewoda
Trocki, czterdzieści tysięcy złotych
pożyczył był na list Krolowi Augu-
stowi, chciał był Krol Stephan po
śmierci

smierci iego fawore, w tey zapłacie Oycowi memu, ale nie mogł przyść do tego dla ustawicznych woien, ktoremi tego zabawny y podatkow małych ktore y woynie non sufficiebant, w ktore Rzeczpospolita nie rowna iemu partior była, niżli teraz. Za dzisieyszego Krola Jego Mości Ociec moy upomniał się tego y List ten producował, odpowiedziano że Krolowie nie płacą Antecessorow swoich Ociec moy z Krolem Stephanem będąc w Moskwie w bitwie pod Sokołem, był poimał Hetmana Moskiewskiego nieiakiego Szeremetew, ktorego miał z inszemi więzniami swemi w więzieniu y oszacował się był na dziesięć Tysięcy Rublow y dwadziescia Sorokow Soboli y iuż własnie wykupić się

miał

miał, Zaszedł potym pokoy między krolem Stephanem a Moskiewskim, iż potrzebował krol Stephan tego więźnia, bo był in Conditionibus włożony, wziął go na swoie słowo u Oyca mego obiecuiąc mu zapłatę taką, iaką się był szacował, umarł. potym prędko kiedy J. K. M Pan nasz teraźnieyszy nastąpił na Państwo, upominał się zapłaty za onego więźnia ale nie wskorał nic.

Na ostatek Biskup na ten czas Przemyski Goslicki, smiał to rzec w Senacie, że według starego Prawa kopę tylko za więźnia dawano, z iakim żalem y sprawiedliwym Oyca mego, niech to każdy sądzi. Tedy nie pewność tak in parentesi tylko wspomniawszy

ponieważ

poniewaz żadus może nie było mi tak łaskawe aby mi się tey łaski J. K. M. dostało, y żebym z niey pieniędzy nazbierać mogł; czego sam praestare nie mogę podam drogę J. K. M et instar exemplo non meae sed Regiae 6
fortunae własnie Cyrus Krol Perski poraziwszy Croesum Krola Lydyskiego naibogatszego na ten czas w Azyey, y samego żywo poimawszy wziął po nim wielką liczbę pieniędzy Złota Srebra y Klevnotów. A iż był munificentissimus Princeps prędko po zwycięstwie prawie rozdał wszytko między swie Satrapy Hetmany Pułkowniki Zołnierze y

y insze sługi ktorych miał siła
mężnych dowcipnych y wielce sobie
zasłużonych ludzi, chowaiąc iednak
Croesum iako illustre Mancipium
y iako magnitudo animi iego sua„
debat, kazał mu do siebie przyść na
rozmowy. Tamże o różne rzeczy ze
sobą rozmawiaiąc, kiedy Croesum
ona comitas iego śmielszym uczy-
niła, sumpta venia od Cyrusa,
rzekł mu. Cyrusie znam ia lu„
benitatem twoię, znaczną wszy„
tkiemu Swiatu, twoię Serce y wy„
sokość onego. Wiem ia że regia virtus
iest, własnie liberalitas, wszakoż

przecię

przecię modum iey potrzeba imponere, aby to co magnitudinem naibarziey wspiera non deest, Wiem żeś pobrał po mnie wielkie Skarby, których Regestra są ieszcze w ręku moich takąm mam wiadomość żeś iuż wszytkie rozdał, na które y tak wielkie nie wiem gdziebyś się potym zdobyć miał. Usmiechnąwszy się Cyrus odpowiedział mu, abyś wiedział, że hoyności, non erat, y że to co wszyscy maią moie iest, po- niewaź między swoie Przyiacioły wszytko daię za kilka albo za kilkanaście dni ukażę to na oko. Posłał zaraz wszędy do tych swoych

Satrapów do swoich sług przeciwko którym hoyności tey zażywał, oznaymuiąc że pieniędzy barzo potrzebuie, a prosząc żeby każdy z nich posłał co iedno może, w krótkim czasie zniesiono tak wiele pieniędzy że Summę onę którą po Cressusie wziął daleko superawit y okazał Croesusowi zaraz, yle może liberalitas u tych ludzi którzi wdzięczności zachowuią, że y zdrowie y to co maią iego potrzebie iego rozkazaniu impertiuntur. Ma thedy J. K. M teraz własne Pole własną okazyą experiendae gratitudinis swoich beneficiorum niech zacznie naprzod od Duchownych, których tak hoynie ubogacił raczył, że po pułtora kroć

po stu

po sta, po Osmdziesiąth, po Siedmdziesiąth namniey Tysięcy uno ictu Intraty nie dawał. Ci mieli occasyą wielką zbierania pieniędzy, y na Służbach Rzeczypospłey oprocz Seymu nigdzie a nigdzie nie bywaią. Ciż luboby i te Summy pożyczone zagubili, nie mogą szkody takiey odnieść, ani tego aegre tak ferre, bo z Intrat tak wielkich zpierwszych dobrze to sobie nagrodzili, y będą się bez pochyby sromać niewdzięcznoscią, takiego dobrodzieystwa płacić. Potym zaś do Swieckich, ktorzi są Opulentissimi beneficiarii, I. K. M. y z ktorych sam I. K. M. lepiey bo im dawał, wiedzieć raczy, z ktorych tak wielka się liczba znaydzie, co ich sumpty

na służbie J. K. Mci nie dobiegły. Tam pozna
J. K. M. y wdzięczności każdego przeciwko
sobie y iako et quo fructu beneficia
swe collocavit. O sobie to rzec mogę
śmiele że kiedybym był in numero
takich dobrodzieystw J. K. M. nie byłbym
tak niewdzięcznym, gdyż dobrze to rze„
czono, a krotko ingratum dixeris omnia
dixeris że lubo pieniędzy nie mam
by mi tesz przyszło, nie tylko tego
zbytachcia suppellectilis, ktorą się
jeszcze z łaski Bożej naydzie pozbyć
ale y ten Dom w ktorem mieszkam
zastawić żebym tey niewdzięczności
nigdy po sobie niepokazał, abym
nie miał, woli i potrzebie J. K. Mci

dogodzić

dogodzić. Lecz iż tey foelicitatis nie byłem particeps (na ktorą pewnie nie narzekam) y contentuie się tym bez wszelakiey wątpliwości, co mi P. Bog naprzod z łaski swey dał, a potym Przodkowie moi zostawili, et fruor votis usque ad invidiam Nieprzyiacielom moim felicibus. Nie wątpię że JKM. Pan moy Miłościwy zniełaską tego przyimować nie będzie, iż dogodzić wtym woli JKM nie mogę, czego wkrzywdzi swey nie naydzie.

Do Jego Mości Xiędza Stanisława Lubinskiego Podkanclerzego Koronnego od Xcia J. Mci Pana Koniuszego Koronnego, o słowo Xcia Jego

Mości

Mości Pana Krakowskiego upominąm.

Co się tknie onego słowka upominąm upominąm JK Mći Pana Krakowskiego uczyniłeś iako własny Przyiaciel rześ absenti łaskę swą pokazał et Testimonium veritati dedisti, tak to interpraetuiąc iako sonat. Za co iż mnie się wprzód dostało wiedzieć, Ja imieniem Pana Krakowskiego (znaiąc integre iego sensum) iako y swoim wm Memu Miłościwemu Panu wielce dziękuię nie wątpię że y sąm JK. Mość podziękuie skoro list wm odemnie posłany wyczy mogłby słusznie owe słowa rzec, Verba mea reprehenduntur a Deo factorum innocens

innocens sum, Przez tak wiele lath służę mowiąc pisać zawsze ponderose wspominał majestatem ktory subest teraz JMci żeby to kiedy za łaską Bożą y JK Mości Pana swego wolą iest positus in hoc gradu to supercilium niezwyczayne miał podniesć, conjectura sama nie tylko rzeć pasć nań żadnym sposobem nie może, kiedy kto z swoim rownym albo wyzszym mowi, lubo persuaduie, żeby tego nie czynił y z moiey uprzeymości, upominąm w takiey comparatiey idzie zaproszę, ia animadverto, non imperative. E contra kiedy superior inferiori mowi z ktorego on dependet proszę y upominąm, iuż to upominąm, iest własnie pro imperativo owemu, ktory bierze mandata. A ktoby

to

to mogł złożyć in hoc casu, y tak nieroz=
zumnie Pana Krakowskiego carpere że
on Panem Krolem się bydź rozumie, on
imperat iako temu, cemu subest, y
samo pioro pisać tego nie chce, żeby to
miało komu in mentem wpaść chyba
z wywroconym mozgiem. Macie wy
Panowie Senatorowie w swoiey przy„
sięgdze expresse, quicquid nocivum
scivero, me opponam et avertam obie
te słowa, coś altius maią w sobie, niżli
proszę niżli radzę, bo zastawić się karę
y zdrowie, toćby nie słowy a przecię
inaczey bydź nie może, ienoże tu powie=
szano radę pospołu z słusznym upo=
mnieniem według powinności, a teraz

y my

y my niższy Order Wm na Seymie na Seymikach nie prosiemy, Tymże formularzem żebyście Wm J. K. M prosili y upomnieli aby się to nam nie działo nie grzeszemy w tym słowku ani my ani Wm nec est contra Maiestatem. Azażescie Wm nie powinni według Prawa nam dawać rationes consiliorum a mianowicie gdzieby się co in salute et securitate Reipublicae złego stało żeście w swoich radach niewinni, żeście upominali y zabiegali a coż proszę Wm Mego Miłościwego Pana periculosius, iako salus Principis et honor, który za sobą ciągnie discrimen, et extrema Repu=

blicae, kiedy to Senator widzi, wszytkiemi Conjecturami zgrzeszy że napiszę uniżenię proszę y upominam. A posito casu iako przyszłym przy gotowaniu bywa, żeby ten zapęd J. K. M. złe padł, a zaszby na wm starszych niepostali. Vobis Principibus et Reipub commissa cura czemuście złe radzili, czemuście się nie opponowali radę swoię y powinne upomnienie ktore J. K. M. sąmże nam włożył y Prawo pospolite in tali casu wm pozwala y roskazuie. Argui to iednak nie może, ani pro duro ani violento, ale niechmy y daley za Łaską wm mego Miłościwego Pana będzie wolno pisać. Dato trzeć Boże ktory krol chciał liberam electionem albo vitalia iakie wolności nasze

prować

psować a zaczby to pro Crimine było,
Senatorowi rzecz upominam cię Królu,
abyś tego nie czynił, y żeby etiam
publice wołał na gwałt iako one
antecessorowie wm. Gdzie iest absolutum
dominium, tam to słowko mogłoby bydź z urazę
to tam radzą się Senatorów ad libitum,
żeby wczym nie pobłądzili, ieśli sto głowy
nie maią, de caetero bydź bez nich bardzo
dobrze może. Lecz tuere debito Królowie się
powinni radzić umieiów, et in negotiis
publicis non discedere a consiliis Senatus
by też sam secus rozumiał, tak circum-
scriptus est legibus. Zaczym salva
omni maiestate et integritate Reip.
trudno się Królowie w Polsce urazać
maią tym słowkiem do Senatorów

ktore

które im właśnie należy et illorum
ordini za prawdę lubom Brath ale sine
passione może ale za taki affect dobry
swoy Jego Mość Pan Krakowski
nie urazę ale podziękowanie mogł
odnieść, iż z uniżoną prośbą ledwo
nie prostratus u proga obwiare
chciał huic periculo, nie życzę żeby
tantus Princeps et tot Tropheae in casum
poszli nihilominus w tym słowku
myslę, ieno co iego powinność et amor
pokazywał gdyż y sens rzeczy samey
nie wycisnie inszey interpretatiey a
zaś to toties nie oswiadczeł ale iesli
kiedy wiary y powinności, ale iesli
kiedy iako na rokoszy dignitatem
et salutem Principis broniąc suo peri-
culo

culo. Trudno tedy Jego K. Mści urazać się tym, ma broni nie wątpię że toties quoties qd simile et periculosum na J. K. M y Rzeczpospolitą przyjdzie iż J. W. Pan Krakowski ex debito et officio suo Senatorio servata omni maiestate iako Poddany z Panem avertere prosi y upominać musi y nie wątpię nie wtym, że sine offensa, boby to iuż extrema et deploranda tempora były, gdzieby powinnemi y wolnemi głosami urazać się mieli. A wm Memu Miłościwemu Panu iterum atque iterum za taką łaskę y confidentią uniżenie Dziękuię et obligatum me sentio y do wm. Na ten czas na konia wsiadaiąc Pana Boga proszę abym w dobrym zdrowiu wm Mego Miło=

sciwego

sciwego Pana oglądał y o nim słyszał.

Mowa Xcia Jego Mości przy pogrzebie Paniey Marszałkowej Litewskiey.

Żale, frasunki nieszczęscia wszelakie są pokarmy życia naszego Mciwy Panowie a kto bez tych na tym Swiecie albo nie człowiek albo nie żyie siłi się na to przyrodzenie rozum y dowcip człowieczy rożnych sposobow szuka iakoby temu zabieżeć iakoby to od- wrocić, a przynamniey wprzod wiedzieć aby tym krey sza rana tym krey szy uraz bydź mogł. Prości ludzie ktorzy nie wypolerowanym dowcipem żyią z lada czego podobieństwa biorą y do

wiadomości

wiadomosci przypadkow swoich przykła-
daią. Zaś dowcipnieyszy rozum ostrzy
przez rożne cwiczenie pamięc, Nieba
przewraca gwiazd szuka, w otchłanie
iakieś Ziemskie wpada y przeciwko
Bogu często wystepuie. Ale coż tym
wzmogą sami siebie oszukiwaią, a
umordowawszy sobie głowy do tegoż
Prawa niewiadomego smiertelności
naszey przystapić muszą narzekaiąc
na wyroki iakieś nieuchamowane,
ktorych ani proźbą ani rozumem
ani łzami zmiękczyć mogą aby w
naimniey pochybić zbiegow swoich
mieli. To samo lekarstwo y tę
zasłonę przeciwko tak wielkiey wia-
domosci pobożnieyszi y doskonalszi

nalezli

należy, być zawsze gotowem, wiedząc
iż na każdym mieyscu Śmierć za tobą
chodzi. W takiey zaprawdę Szkole
Mciwi Panowie (Jego Mć Pan Mar-
szałek od urodzenia swego żyie,
nie tylko temi przykładami cudzemi
dochodząc, ale sam na sobie nie raz
doświadczaiąc, wiek prawie wszystek
bedwie nie przeciwnym (sławnym
iednak z Łaski Bożey) szczęściem
strawiwszy, nieraz tę nawałność
przeciwną męskim zniósł Sercem,
nie raz sobą inszym bywał przykładem.
Lecz teraz za takim niewiedzeniem
niespodziewanym musiała nauka,
musiało doświadczenie bidzkości ustą-
pić, smętek srogi Tyran rozumu
napęd

naszego, rozmuszył to wszytko. A co za dziw że y doskonały Człowiek y nie raz doświadczony musiał stałego serca swego ustąpić. Minę ia Stanu Małżeńskiego z nieba iakiś wyższy związek błogosławieństwa minę godności y wysokości urodzenia bo kto nie wie że się Radziwiłłowną urodziła minę urodę y upodobanie Cnoty dość na tym że się tak zacnemu y wyso=kiemu Człowiekowi podobała, to tylko rzekę że Przyiaciela zatwię rozumiem że wszytko zamknę. Bo kto przyiaciela sobie na tym Swiecie nie szuka bydlęcy umysł w sobie nosi a kto zaś utraciwszy nie zatwię nieludzkie przyrodzenie bydź musi. Przeraża przeto

serce

serce JMCi, ta zguba tak wielka
nie może słów przybrać ani postawą
do podobnego żalu, y daley pewnie ten
affect w nim panowaćby musiał
bynie ta łaska WMciów mych Miło=
ściwych Panów, ten żal po części
rozbierała, na którą patrząc zrzuca
ten żal y Ciężar łzy z Oczu Utra=
pionych ociera. Widzi to albowiem
w twarzach iawnie WMciów Moych
Moych Panów że przy tym uczynku
Krześciańskim pomogszy mu
żałować samym poyrzeniem cie=
szycie go w tym utrapieniu upomi=
naiąc żeby to w Sercu zawarszy ba=
czeniem miarkował nie przeciwia=
iąc się woli Bożey ani Prawu ludzkiemu.
Za co uniżenie WM mym Mciwym Panom

Panom dziękuie, y życzy w nie tak ża-
łosnych Aktach odsługować WM Mym
Mym Panom tę pracę, y miłość
ale raczey Pana Boga prosi abyście
WM w dobrym zdrowiu długo miesz-
kaiąc tych wypadków nie zaży-
wali smętnych.

Tegoż Xcia Jego Mości Mowa
przy pogrzebie Nieboszczyka Pana
Kruszyny Porucznika Pana Woiewody
Krakowskiego, zabitego pod Smo-
leńskim przez przypadek od Kozaków
Zaporowskich. 1611.

Pewna to rzecz Mości Panowie że ktokolwiek
na tym świecie żywot swoy cnotą prowadzi
ten sławy y zachowania przyiaźniey
y miłości ludzkiey pełen bywa. A
iako Cnota gruntem iest nieporu-
szonym na wszelakie nawałności
tak żywot człowieka, który się za
tym

tym wodzem puści wszystkie zazdrości y obmawiska, szczęście przeciwne, tak iako Okręt o Skałę tak o tę opokę tłucze; A ieśli kiedy za nieopatrznością naszą nieszczęśliwych wiatrów, zażywaią niedługo tego żeglowania, wyrwie Pan Bog który iest Obroną Cnoty, niedopuści zatonąć, y owszem po takiey nawałności którą mężnie zniesie długiey pogody użyczą — Ale nie tylko te niedostatki życiem takim na się ułatwiaią, większa to że nieprzyiaciela naszego Smiertelność Cnotą zwyciężamy, przyrodzenie nasze wnas samych zmieniamy. Wszyscy bowiem podbegliśmy Smierci ale nie wszyscy iednakowo umieramy Sława która iest usługaczką Cnoty ta nas różni y rozdziela. Człowiek

który

ktory się ieno w samym życiu kocha
śmiercią kończy wszystko, y ciało z kaźni
podległe z nieśmiertelną sławą z nim
w iednymże prochu leżą. By naibo-
gatsze marmury, naiskładnieysze
sobie Epitaphia stawiał chcąc wiek
oszukać, Rzemieślnika albo Pisarza
raczey wystawi a sam w zapomnieniu
ieno przyidzie, bo za żywota ieszcze
umiera żyiąc sobie tylko iako w Więzieniu zamkniony, kto zaś wiek swoy
Cnotą a sławą mierzy, niech umrze
za morzem, niech na Kraju Swiata
wszędy o nim wiedzieć będą prętko
ta poczta bieży umrze w młodym
wieku, nagrodzi mu to sława nie-
przetrwana starością, bryła Ziemi na
głowę takiego sławnieysza niż wszytkie
marmury, nie trzeba próżno papieru
psować

psowac, żywa pamięci, która się w ludziach odnawia, zatrzyma wiekom Tego, imię strach śmierci, ludziom przyrodzony, musi z serca takiego ustąpić, niebiega chciwy nieśmiertelności, od takiego kresu sam się naraża sam śmierci szuka, śmiertelność swoię nad przyrodzenie depce. Przykładow takich y w takiey materiey prożno szukać, opuśćmy pisma, opuśćmy kroniki, a to mogiły przodków naszych pewne świadectwa iuż poorane, popsowane od czasu, a prżecię z pamięci ludzkiey zetrzeć się nie mogą bez pisma y wystawionych grobów nayw większey głębokości Ziemskiey. Cineres ich maią swoie Epitaphia, po nich deptać, Oyczyzny naszey zwycięstwa Tryumphy

wyliczamy, krole waleczne wspominamy
Hetmany dzielne, Zolnierze Męzne
Ale po coż dawne rzeczy wspominamy
a zaśby y te Mogiły Braciey naszey
napełnione z pamięci ludzkiey
wyniść miały y dzielnośći ich w proch
się obrocić miało, toż Prawo tenże
Przywiley, co y dawno od sławy
maią, a lubo byśmy przepomnieć
chcieli, nieprzyiaciel niezapomni
y poda to wnukom swoim, Po tych
kopcach krwawych, spomnią waleczne
prace J. K. M. Pana naszego nie=
zapomną dzielnego wodza z strachem
deptać będą po tych kościach męznych

Bohatyrów, którym po to dziś do
tey Companiey przybył, ten ieden
aczci nie taką śmiercią iaką on
sobie życzył ale to nie w naszey
woli i mocy, fatorum inexorabilis
cursus, każdemu swoy koniec na-
znacza pewienem iednak tego że
w tymże Regestrze będzie. Bo iesli
Ci zmarli Cnotą po śmierci żyli, y
temu też musi się dostać tego
czego zawżdy pragnął aby w pa-
mięci ludzkiey dobrze żył. Cwiczył
młodość swoią w dziele Rycerskim
po cudzych kraiach wyćwiczoną
tu Oyczyznie oddał, tu którey okaziey

do służby Pana swego opuścił, na który się niebespieczny ale sławny raz nie narażał, wolę milczeć, bo Oczy tamciści dobremi są Swiadkami tego. To przydam a sine invidia że cum tempore cer= tavit, bo więcey w tym krótkim uży= wał wieku niż czasu zstawało. Co umie Żołnierz mężny, co posłuszny co umiejętny to wszytko pokazał męstwem. Wszyscy się tam swiadomi posłuszeństwa J. K. M. y wodzowie przyznaią to że w naywiększym niedostatku (a ten iest początek y wodz nieposłuszeństwa woiennego) tak słuchał roskazania, iako w nayświększey pracy. Nie trudnił woli

woli Pańskiey ani zamysłów Hetmań-
skich, smierzył posłuszeństwo Żoł-
nierskie z powinnością Szlachecką
Oyczyznie więcey niż sobie dogadzał
swoią nędzą swoią cierpliwością,
swoią krwią chciał iey sławy roz-
szerzyć. Na tym Porucznikowstwie
Człowieka zacnego mieyscu, iaką
godność pokazał, rządzi towa-
rzystwo w zgodzie w miłosci do
sławy się wprzod cisnąć nie
tylko woysko wszytko tegoby mu
poświadczyło ale y sam nieprzy-
iaciel. Ale coż po tak wiele słow,
na co Cnoty y Męstwo iego tak
barzo obiasniać, niech ci co nie

maią

maią Swiadków życia swego, na te farby się zdobywaią, żeby Ich pokątny żywoth, ieśli nie szczerze przynamniey udatnemi słowy się ozdobił, krufzyna iako żywy tak y umarły niepotrzebuie tego bo żył, et in hoc theatro żył na oczach wszytkich umieiów. Miał J. K. M. Pan nasz na iego dobre postępki oko, Poważali wodzowie iego męztwo towarzystwo y każdy woysku dobroć, układność iego sobie smakowali. Pokazało się to wszytko za tym nieszczęsnym przypadkiem załował Pan, dowiedziawszy się

naidroższemi

naidroższemi lekarstwy radby sługę dobrego ratować. wszyscy zaś w woysku nie tylko że żałowali ale ieden drugiemu z wielką żałością iako nay większe nieszczęście y utrapienie swoie powiadał, znak to nieomylny cnoty y zachowania, Ale y po Smierci ktoby chciał Cnotę Tego deptać nie ucieszy się, poyrzawszy na tak wielkie y zacne zgromadzenie uczciów mych Miłościwych Panów, poyrzawszy na tak wiele Obrońców musi mu Smierć upaść. A to iuż umarł, w Ziemię się obrócił a przecię y przeciw prochowi Łaska

Wmciów nie ustanie, nie masz komu odsłużyć, a przecie pracuiecie, ozdobili ście tym zgromadzeniem Sprawy Tego. A uczyniwszy dość powinnosci Chrze=ściańskiey, dosyciescie uczynili, obie=tnicy swey za żywota iemu obiecaney Za co sam Pan Bog nadgrodą będzie a powinni odsługować poki żyw y za dobre zdrowie Wmciów Pana Boga prosić będą &c. &c. &c.

Mowa Xcia Iego Mości Ra=dziwiłła Pana Hetmana Polnego Litewskiego na Seymie in Anno 1675.

Respons I. K. Mci iako nad mnie=manie nasze przypadł, tak też

żal

żal wielki z strachem zmięszany pobudzić nas musi. Bo miasto u Contentowania a to y strofowanie, y foremną iakąś legum officii nostri interpraetationem odnosimy, dla Boga iaka większa od Poddanych mogła JkM potkać submissio. Oddano Warmią nieprzeczeliśmy, kupiono żywiec nieprzeczemy, a tylko nieprzeczemy, ale ieszcze te dwie exorbitancye chcieliśmy Prawem przeciwko dawnemu Prawu zmocnić, byle nam warowano, że to nie może bydź in posterum fraudi wolnosciom y Prawom naszym, na ktorych Oyczyzna nasza ufundowana, A ieśli nie dość na tey naszey conniventiey, toć znać

że na tym nie stanie, ale im daley tym
barziey ad vitalia Reipublicae contem-
ptus legum szerzyć się będzie. Takoż
tedy w nas nie ma rość strach Ser-
vitutis, Tak tu ma kto dobrze spe-
rare de Repub. Prawda że mamy Pana
Dobrego, ale chcielibyśmy ieszcze lepszego
mieli przecie na takie z nami obeście
patrząc, Skora na Człowieku drzeć muszą.
Mieli Przodkowie naszi Panow dobrych,
a przecie choć w mnieyszych swobodach
choć w cześnieyszych granicach, przecie
mowię, z Staro świeckiey prostoty,
uważali to, że in libera Republica
arbitratui Principum Praw wolności
y całości Rzeczypsptey committere nie
trzeba. Dla tegoż zostawili nam wiele

Praw

Praw potentiam Regum chamuiących, a zostawili nie na dziś nie na iutro, nie do pewnego tylko kresu, ale każde prawo perpetuitate pierwszowali, iakoby też rzekli, że poki Polska to poty tych Praw, poty też Polski stawać ma, y iakoby perpetuitate nadobowiązali, że poki tylko prawdziwemi Synami, a nie wyrodkami będziemy, poki Sancita, poty testamenta Oycow swych dotrzymywamy. Takie iest prawo, neminem captivabimus nisi iure victum. Takie iest prawo Non minuemus bona Reipublicae. Takie prawo sine scitu et assensu Senatorow rezi-duiących nihil de Republica sta-tuemus, Takie iest prawo sine scitu et consensu Ordinum żadney woyny

niepodniesiemy, Takie prawo Regio et du=
cali sanguine, Zamkow Urzędow y Dy=
gnitarstw żadnych nie puscimy. Takie
prawo bona quaecunque non sunt ad nos
devoluta na się trzymać nie będziemy
ale bene meritis rozdawać będziemy,
Takie Prawo Reformationis Małżonek
naszych ne quid posteritas usurpare
posit cassuiemy. Naostatek do tego
przyszło że toż Prawo uchwalono, że
Krol Polski inscia Republica żenić
się nie może. Coby teraz rzeczono
Kiedybyśmy teraz takie na Krolu
Imci Prawa wyciągać chcieli?
zwano by nas oppugnatores maje=
status, Merkuryoszami, Contempto=
rami Senatu y tym podobnemi
Tytułami

Tytułami. Ale wolności y całości nasza
temi filarami była od Oyców wspie=
rana, które skoroby wywrócono albo
nawątlono ze wszytkiemi ozdobami
naszemi pożegnaliby się przyszło.
A toż przyznaię się szczerze że ia
z takiego procedere male ominor de
Republ. Boiesliby teraz majorum
nostrorum Beneficia lekko sobie
ważymy pewnie to nam wyrządzi
nasza posteritas, że choćby co nai=
lepiey de Repub. chcieli statuere,
tedy to oni iako utratni Synowie
rozproszą. A iżem w rzeczach ta=
kowych nie zwykł chodzić, przeto exo=
nerando conscientiam meam, tak
się

się wbrod declaruię, że w warmińskiey
y Zwycięzkiey sprawie, żadnych media
przypuszczać iuż więcey nie mogę,
albo ledwie nie in extremis stangć
muszę, proszę aby J. K. M to co się
in praeiudicium wolnośći naszych
stało, revocować et pro irrito pronun-
ciować raczył, czego ieżli nie otrzymam,
do żadnych rzeczy przystępować nie
godzi mię. Pewienem też tego że Ich Mć
wszyscy ktorzi ante omnia te exor-
bitancye wnieśli, i przy nich stać
tu in publico obowiązali się, iednegoż
ze mną będą rozumienia. Bo to dobrze
ongi Xiążę Jego Mość Pan Kenińszy
powiedział

powiedział żeby to było parricidium in Rem=
publicam wolności krwią świątobliwie
Przodków naszych nabytych ustępo=
wać y o nię się niebrać. Nie chcę ia
tedy być parricidą, nie chcę. Nie mogę
też od J. K. M. rozumieć, aby się tym
do nas urażać miał, gdy pro fide
nostra którą obowiązani iesteśmy
w tych rzeczach statecznie staniemy.
Bo niepodobna rzecz żeby Pan Bóg do
Serca J. K. M. iż to złe, iż to się nie=
godzi kołatać nie miał zaczym y to
rzecz niepodobna, aby nas J. K. M
in tacito sinu pro desertoribus wol=
ności y Praw naszych reputować
nie umiał, gdybyśmy Oczu na
tak srogie exorbitancye y Urazy

nasze

nasze nie otwarzali. A nawet choćby mi nikt tego pomagać nie chciał, tedy sam iedem z tą statecznoścįą by y w grob poydę. Prawda żem nie był istius Sententiae Author, aby exorbitantie wprzod niż obronę granic namawiano, a też revera nigdybym nie rzekł żeby w ubezpieczeniu tych urazow tak ostro nam stawić się nie miano, a iżeśmy tak daleko zaszli, tedy sine dedecore ordinis nostri bez uymy Praw y wolności naszych cofać się nie możemy, chybabyśmy temi conniventiami dać sobie kopać, a ręce opuściwszy godziny y upadku y niewoli swey czekać chcieli. Będzie

będzie

będzie Bóg Sędzią, będzie y Potomstwo, kto Króla
Mości pozna z wysokich Cnot y natury dobrotliwy
o takich rzeczy daleko nie tylko do tego przy-
wodzi aby tak zaszczyconemu sobie Narodowi
wolności przycierał, ale iż rumor iest się uestis-
simus Reipublicae desideriis non connivet.
Niech mi nikt nie ma za złe że tak rzetelnie
mówię, wszak moia mowa nikomu nie
zawadzi ieno mnie, a wadzi mi, narażaiąc
na przymówki, na suspicie na nietaskę
y na insze periculá. Ale Bóg widzi iakim kto
sercem w sprawach Rzeczypospolitey postępuie,
ten pietatem in Patriam nie opuści. Nie
wątpię ia nie, że choćby się mnie samemu
zelus ku Oyczyznie źle incedat tedy przecie
in posteritate mea Błogosławieństwo Boże
zawsze znać będzie bo mamy przykłady że
ci właśnie y wszyscy dziedzicze, których
przodkowie dla prywatnych respectów
publicznego dobra nie odstępowali. A zaś onym
którzy per incommoda Reip. wrózić i wolno-
ściami Oyczystemi przysługowaé się komu
chcieli, na to przyszło iż periit memoria
eorum cum sonitu eorum. Niech się y tym
nikt nie scandalizuie, że ta mowa odemnie
tanquam persona ingrata pochodzi um to
na rękę że ingrato chciałbym być gratiosus.

uprzątnąłbym wszytkie urazy, y by naiwiększy gniew mogłbym pono przełomić ale compendio boni publici. Lecz zda mi się, iż wszytkich bonos Cives eadem Sors manet, bo się na to za-nosi, że długo krotko kto z nim będzie chciał salvam Rempublicam. kto salvas libertates ten ingratus być musi a mym zdaniem lepiey się za czasu na to resolwować niż po czasie.

Copia listu do Panów Mołoyców

Mnie wielce łaskawi P.P. Athamani i Mołoycy wszyscy.
Za sławnej pamięci Pana Hetmana om Pana Piotra Kunaszewicza, Posłowie ktorzy byli posłami po Commissiey Pan Kurysło miłosny y Pan Tymosz przynieśli assecuratie dwie od woyska wszytkiego iedne J. K. M. Panu na-szemu Miłościwemu, a drugą Posłowi na-znaczonemu do Cesarza Tureckiego ktora w sobie to miała, iż imieniem wszytkich wm obiecuie na morze nie iest żadnym sposobem ani na Dom też y w moiey Asse-curatiey ubespieczyło mię wszytko woysko wm na wiarę swoię wziąwszy mię, według...

JKM Pan nasz przyiął tę powolności wm,
y mnie w tę drogę gotować się roskazał. do
tym się ia był inaczej nie podiął tak iaw=
nego niebespieczeństwa, iam też na obie„
dwie prawie uszy spał (iako one powia„
daią, poyrzawszy na pieczęć y podpis
woyska wm, starałem się co mi musze
przyznać Panowie Towarzysze Lancow
owszelaką wygodę woyskową o którą pro„
sili Towarzysze wm JKM iakoś mi„
łościwie JKM na wszytko pozwolić y
uczynić skutkiem raczył, nad obietnicę
wszelaką wm nad dane słowo y ubespie„
czenie, siła ludzi Kozackich ku Domowi
poszło na morze, a pięć czołnów prostych
goniłem taką sprawę mając JKM od
wm że tam ci co na Don poszli, iako zdraycy
niechcąc się więcey wracać do cudzych
się Państw ruszali, ci zaś zdraycy co
czarnym morzem poszli na Luzdziłowo

Księg

skiego Krola służbę pogardziwszy woyskiem
Zaporowskim poszli, zachodziły iuż y JKM
y mnie wiadomości z Konstantinopola, skargi
tak na tych co z Dona iako y owych ludzi
JK Mci tym mi się roskazał sprawiać, iż są
ci ktorzi nad roskazanie JK Mci z państw
iego pogardziwszy Oyczyzną swoią y woy-
skiem Zaporowskim porwali się y że z takich
sprawiedliwości uczynić nie może ale niech im
tam sobie szukaią, y iuż się te rzeczy były
poczęty gładzić, y do pokoiu zawziętego skła-
niać natenczas, iuż insze wiadomości da-
szły, iż tu pięć czołnów porwawszy się na
morze y korable pokoiem uspokoione y z-
dobycz nie mało na zwykłe mieysca
wrócili się. Jeśli to tedy zdaniem słowa
WM JKM y przysięgą zgadzaćby się miało,
zawżdy WM sami osądźcie y na to patrzcie,
że to ubespieczenie WM na piśmie dane
JKM przed wszystką Rzpltą musi bydź po-
kazane, y gdzieby się niepokoy za tym
wszczął, ktorego się pewnie za takim

sposobem spodziewać potrzeba iakiby sie
grzech uczynili przeciwko Bogu w przysię=
dze swoiey przeciwko Panu i wszytkiey Rze=
czypospolitey. Ja iako dawny Przyiaciel
woysku wm radę y proszę chcieyli wm
znieść z siebie to podeyrzenie y dość uczy=
nić wierze swoiey zachować sławę woy-
ska swego która się w dotrzymaniu słowa
zachowuie nieobostrzać na się niechęci
wszytkie Rzeczypłtey. Uczyńcie słuszny
przykład y na potym nad tymi swawol=
nikami którzy się wrócili z morza, bo się
ci niegodni zwać towarzyszami, wydaycie
Herszty do Commissarzów JK Mci oddaycie
bo inaczey znaydą się swawolni, co na nich
znowu poydą y tak końca temu nie będzie.
Tamtych ktorzi pogardzili sławnym woy-
skiem waszym wytrąbcie, y ieśli co dobr
maią, pobierzcie. Takim sposobem dość wm
uczynicie wierze swoiey, dość Panu y Rzeczy
pospolitey. Inaczey w to Państwo iść iużbym nie
mogł, co się iuż stało nad obiecaną wiarę y

Długi

długi zarby się stało, musiałbym wszystkie Rze-
czypospolitej opowiedzieć przyczyny, które się
z nim wszczęły, zaczym iakaby niechęć w
tey Rzeczypospolitej na woysko padła, każdy
osądzić może czego ja tak z Serca nie życzę
abyście nim wtym się prędzey przyjrzeli
coście obiecali y przysięgli. Posyłam
Copią assecuratiey - Oddaię na ten czas -
4 Junii 1622 -

Respons Xcia Jego Mości Pana
Koniuszego Koronnego na list Króla JMći,
w którym pisał, aby Xiąże JMć posłał
lud swoy gromić tych Liszowczyków którzy
swowolnie zbieraiąc się na Cesarską
Stronę wielką krzywdę ludziom rozmaitego
stanu czynili. Die 16 Novembris Anno Domini
1623.

Nayiaśnieyszy Miłościwy Królu!
Komornik Pan Łodzinski oddał mi list WKMci
Pana mego miłościwego 12 Novembris w
którym raczy mi WKM. roskazywać,
abym przeciwko tym swowolnym y nie
posłusznym ludziom do Woyska WKM

którem się nosić rozkazał. Czeladzi
cokolwiek swojej, cobym mógł postać komu
by się to swowoleństwo nie uprzykrzyło
y któryby stan w tych lecieth nie ucierpiał
od nich, wiedzieć tego nie mogę. A nie tak da-
lece nam żal złupienia prawie ostatniego
Poddanych naszych (gdyż to calamitas w
Polszcze y od porządnych ludzi naszych
czasów) ale barziej zniewagi Prawa
pospolitego y WKM naszego, y zamysłów
dalszych, które iuż są y między niemi
urodzić się prędko mogą. Nie ponatuci
winni Oyczyźnie swojej y W. K. M którzy
ich na dalszą rzecz nie patrząc zalecali
WKM y podawali na służbę Cesarza
Jego Mci. Nam niższym y chudszym
a wiernym Poddanym WKM y płakać
nie dali y pytać chyba ciem offensu, rozu-
mieiąc że to barzo dobrze co biezało przed

oczyma. A to stultorum magister pokazał
iako się to nadało Cesarzowi JMci iako tey
Rzeczypptej y W. K. M nadaie y nada. Mogę
bespiecznie one słowa krolowey zacney mał-
żonki Jagiełła pierwszego Przodka WKM.
wspomnieć, kiedy też ono było pokrzywdzono
za Stacie Duchowne Poddanych Wielgo-
polskich, Rzekła, Signora quidem redde-
mus Agrestibus caeterum lachrymas quis
eis reddet. Radbym Ja nie tylko z Czeladzią
moią która zawsze na posługę WKM Pana
Mego Miłościwego chowąm ale y sąm pomogł,
iako do uspokoienia tych szkodliwych tumult-
tów tak y do usłużenia WKM. Raczyłeś
WKM y JM X Sekretarza słyszeć, iako nie
przyiaciel iteratis vicibus, mścząc się na
wszytkich Kozackiey incursiey a parti-
cularites na mnie nie wygody swey w
Konstantinopolu, złupił mi maiętność
prawie naicałszą, co naiwiększą, wszytkę
prawie woienną moie Czeladź którą
zawsze na posługę WKM y zdrowiem
swym ważył

swym ważył, zniszczył, a większą część w
niewolą pobrał mało zwyczaynym spo=
sobem, pędem własnie końskim napuści-
wszy na Straż że oraz palili y wiązali
kiedy y Straż ostrzegała. Mało mi kiedy
iuż tego co zostało po owych też całami-
tatés woyny przeszłey. Lecz cokolwiek
będzie mogło być, roskażę żeby przesłu-
chiwali kiedy roty WKsM nastąpią ale
żeby to miało być w czas, nie widzę tego,
że na JmWci Panu Hetmanie nie dzie
zeydzie, ale teraz roty będą pod trwogami
ustawicznemi y własnego Stanowiska
swego nie maią. Rozdzielili się rożno,
nie rozumiem tego żeby w te niepogody
miał Ich tak prędko Pan Hetman
zebrać y do tego dogonić tych, którzy sześć=
dziesiąt mil od niego stoią, wozow żadnych
ani impedimentów nie maią boię się żeby
ta Pogonia szlachcie się nie uprzy-
krzyła znowu. Prędzey by to było kie=
dyby WKsM zmiłosciwey Łaski Pańskiey
swey maiące gromadę woiennych
ludzi przy sobie roskazać raczył z

którym

ktorym Urzędnikiem koronnym zemknąć kilka
seth Człowieka, właśnie w oczy tertym Szarpa-
czon, ponieważ ten są z poblizu, dawszy też
Uniwersały do wszystkiey Szlachty, wiem
żeby się zgromadzili, za takim poczętkiem
i tamteby roty wczesniey następowały.
Nie uważalibyśmy się tym bynaymniey
żeby piechota WKM od mieysca do mieysca
podwody u nas sobie brali dla prędkości,
a gdzieby poddani W. K. M. pierwej raczyłe
mieć wiadomość o Nieprzyjacielu, y o
kozakach co uczynili, ja iednak do J. M.
X. Sekretarza relatią Pana Zielińskiego
ktory ich widział i mowił z nimi w białey
Cerkwie posyłam to przydawszy to, iż
Przyjaciela mego iednego Czeladnika, ktory
z Węgier przyjachał, gdzie dla wina ieżdził
widział okiem swoim Tatarskie y Tureckie
ktorzy mimo Kitke y Umar przeszli, w
państwa Cesarza JMci po napisaniu

listu

listis do WKMłci Pana mego dano mi znać,
że Liszowczykowie w Strzyżycy z drugiey
strony że ieno mila odemnie, ale ci dzisiay
y sznem ich we wsi swey na przewozie
miał. Półkownik Kalinowski przeprawił
się w Strzyżycy pod Bolesławice y krzepice
Cesarza JMci, karto iakiś ktory tak powiada,
iż vigessima quarta Octobris wyiachał
z Wiednia, a dziś przy moim Studze,
drugi do Strzyce za nimi przyiachał, iuż
od Krasnego Stawu ich goniąc, przysło
wiedne im listy przyniesli z Obiekwicą
iż y pieniądze na granicach, za trzy
Miesiące. proszę przytym o prędką pomoc,
idą prędko, bo gdzie ieno chłopa naydą
to się na świeżego przesiadaią. Boże
dayło, żeby skuteczną pomoc y usługę
Cesarowi JMci uczynili, ale po sierści
patrzyć iako mi moi powiadali, w ich
widzieli iż sąm ten barzo przy moim Studze

Skądże sarkał na ich postawy. Atoli gdy iensbyli, tedy Ich zatwia, że aż jsta się nie tylko ze Państwa WKM powią, ale y sławę Narodów tego, któremu pannie ſa kiedy to iuż inaczey być nie może, nie ... przyście to Cesarza JMci, a bardziey rzecz, że się wżdy kto Cnotliwy tey Służby nie podeymie.

List Xcia Jego Mości Pana Koniuszego Koronnego do Wezyra.

Nayzacnieyszemu Naypotężnieyszemu naymędrszemu wywyższonemu w Narodzie Musurmańskim Pierwsze Mieysce Dzierżącemu, u Wielmożney Porty Ottomańskiej Wezerowi Wielkiemu Husemu Basy, przeszły Poseł Wielki Krola Nayiaśnieyszego Polskiego Krola Krzysztoph Zbaraskie Xiążę wszelakie pozdrowienie przyiacielskie porytał, życząc tego aby dni twoie od Boga naywyższego były przedłużone y ucze...

Leluie

takim szczęściem czegobyś sobie życzył przyozdobiony.

Wraca się do wysokiey Porty uczciwey Jm. brachiey Czausz y listy Krola Pana mego do Cesarza Jmci tudzież też y do Wielmożności twoiey, w których nie mniey o twe szczere serce swoię chęc y wszelaką przyiaźń przeciwko Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Ottomańskiemu, opisuię też chęć swoię Wielmożności twoiey, iako Namiestnikowi Jego. A kiedy Pan taką przyiaźnią y życzliwością swoią spor serca Panów naszych y my da Bog poddani y sludzy ich stanowić y wariść się będziem także każdemu według miarki jego i Conditiey za Swiętym i Złotem pokoiem uciechą napełniana będzie, przyznać to każdy, Wielmożności twoiey musi, iż przytym wszytkim co Bóg dał stateczność słowa ztrzymasz y brzmiąca iest ta Cnota twoia na wszytek Swiat y dlatego też wierzą wszyscy słowu y listowi twemu nie wątpiąc nic

że iest nieodmienne i trwałe. Ale iesliby
kto tedy Krol JMość Nayiasnieyszy Pan
moy ktorzemu za przychylność swoię
y pracę do pospolitego y dalszego pokoiu
powiedział. Ale nimem iescze do Polski
przyiachał, iako Wielmożność wie twoia
potkałem więźnie i łupy które Kantyro
mir podczas Tractatow z Polski przez
ludzie swoie wyniesć, będącym list przy-
mierny oddał, upewnił pokoiem znowu
Ognie, dymy, od Tatarow się w Państwie
Pana mego pokazały. Wzruszyła się Ziemia
na mię, wszyscy tak wierni ludzie
iakoby Damawszi ziem był od Cesarza Nayia-
śnieyszego y od ciebie przewarowany,
przydali nieprzyiaciele pokoiu spolnego
że woysko Ottomańskie przez Dunay się
przeprawuie, y we wszytkim zruszanie
przez mię przyniesione. W gorszym iestem
podeyrzeniu był y strachu, aż od Wielmożności
twey Listy przyniesiono, w których y
przysięgą, i słowem swoim utwierdzasz,
że

iż to bez roskazania Nayiaśnieyszego
Cesarza twego, stało się przez złość Kan-
tymirowa, y że z niego sprawiedliwość
czynić chcesz, więźnie wrócić, dokładaiąc
tego, żebyśmy trwałe w zawartym pokoiu
trwali, oczekiwaiąc sprawiedliwości, któréj
iesli nie odniesiemy, dopiero przyczynę
do was mieć będziemy. Twoie słowo ustępu
nawszy Nayiaśnieyszy Krol Pan nasz y
Senat iego mnie z podeyrzenia wypuścił,
a listowi wielmożności twoiey uwierzył, a
Państwu swemu y ludziom wiernym uspo-
koić się roskazał, ponieważ y w tymeś
upewniał, że od Chama Krymskiego przyiaźń
wszelaka być miała. Roskazanie twoie tak
ważne było zapewne przedsięwzięcie
Carskie nie dobre odmienić się musiało
y pod tym strachem chodząc dość uczynił
wszystkiemu. Lecz iednak nie rychło tego
y nie surowe zabieżenie Kantymirowi to
sprawiło, w czymem Ia w. T. przestrzegał
w oney radzie twoiej wielkiej w Musawarze
poy

przy wszystkich, y nie raz sam przez Dragamana, którego teraz tam masz Posłańcem Królewskim uczciwego Haśka, iż Kantymir chce przerwać ten pokoy, wszelakim sposobem przez nieprzyiacioły Pana naszego Moskwę, przez kozaki ich Dońskie namawiał P. mego nizowych kozaków, żeby na morze chodzili, y na ostatek zebrawszy się w Wordę wpadli y tak pomieszali ten S. pokoy a nawet tak to między sobą uknowali, że ta Moskwa co na morze chodziła u nas z wiosny y teraz królewskim się ozywała, co iuż iest a wiadomo boć Pan Bóg na nich poszczęścił, wiem że pomniszą tę przestrogę, y do nadtego tego, przyznawasz mi to w liście, iż się może słowa wyiawiać to: como Kantymierze powiedział. Zabiegał temu Nayiaśnieyszy Król P. moy, posłał surowe roskazania, posłał woyska swe posłał na ostatek y znaczną summę pieniędzy znak miłościwey swey łaski Kozakom. Roskazuiąc aby nigdziey nie śmieli się rusać, ani myślili owszem

szkodzie Państwa Ottomańskiego. Przysięgli
Krolowi Panu memu Starsi wszyscy y
wszytko woysko, y tak Hetman Krolewski
odstąpił od nich. w tym Moskiewski
Car przez tęż praktykę Kantymirową
iednych posłał do Cara Perekopskiego
Posłow z upominkami na woynę go
przeciwko Polszcze namawiaiące. Jeśli
to są moie słowa, płonne łatwieć się
dowiedzieć tey prawdy moiej w Ordzie,
a drugich posłał do Kozakow Krolew=
skich z upominkami, aby w Ordę poszli,
iżeby tak prędzey ten pokoy zapalili
a posłał do tych ktorzy właśnie się
Narodu Moskiewskiego, ale tu dawno
miedzy tuteczniejszemi Kozakami
w Zotrowskim towarzystwie mieszkaią,
obiecuiąc ich y ludzmi posilić Duń=
skiemi. Dowiedział się y o tym Krol
Pan moy zakamowało się woysko
wszystk

wszystko, ktorych było kilka dziesiąt Tysięcy rozegnano ich do domow a kilka tysięcy swowolnych roznemi Polami trzcinami ucieklo pustynią na Niż, y tam się zgromadziwszy z większą częscią Moskwy tam gdzies w Orde wpadli, z wielkorą swoią szkodą, iako to Pan Bog, tokom nie błogosławi na Niżie y teraz są, bo tu dla swoych, nie smieią. Znoenili ich Durcy znowu kilka Tysięcy, co iesli nie tak iest, każ się wielmożnosci twoia u Tatarów y więzniów pytać co to w T. powiadam na Boga ktory stworzył Niebo y Ziemię, y ktorego tak my iako i wy wyznawamy, że tym Kozakom ani żadnym, ani Krol moy ani Senath iego nie kazał, ani o tym wiedział się Cham Krymską o tych kozakach ba=

crné

oznie to iednak y rozsądnie przyiął,
nie spodziewaiąc się, aby to miało pocho-
dząc inąd, ieno z ich swey woli, odprawił
Posła Pana mego z przysiężnia, przymie-
rze postał, o Sprawiedliwości żądał.
Tedy zatem continuis itineribus za
W. K. M. do Prus

Dziękowanie imieniem Koła Po-
selskiego na Seymie przez Pana
Sczęsnego Kryskiego S. pamięci
Wielkiemu Panowi Zamoyskiemu
gdy się z woyny Inflantskiey –
wrócił. Anno D. 1603.

Przeważni Rzymianie Swiatu roska-
zuiący Naiaśniey szy Mówy Króle
między Sprawami porządnie posta-
nowionemi w Rzeczypospolitey, nie
poslednieyszy ten zwyczay, a iakoby
Prawo mieli że ludzi zasłużonych
nie tylko dobrami Rzeplitey i nagrodą
znaczną contentowali, ale na znak

wdzięcznosci Tryumphy i dziękowania publiczne odprawowali. Czym zosta[ła] chęć w ludziach, do dalszych posług, wzniecała się w drugich radości takiejże chwały. I przetoż dziś każdy więcej nie czytamy o mężnieyszych Żołnierzow y sławnieyszych Hetmanow, gorę[c]szych Miłosnikow Oyczyzny iako za Rzymu. Chwalił to Swiat, chwalą y dziś ludzie na co y my patrząc naśladowac chcemy in hoc theatro Reipubl. A za tak wielkie prace JMPana Hetmana Koronnego które broniąc dostojenstwa W. K. M. miłuiąc Oyczyznę podeymuie, dzię-kowac przyszliśmy przed Maiestat W. K. M. A żeby y wdzięcznosci naszey Swiat znał y sława dzielności w dzisiek odniosła. Do czego prosimy y wierzymy że W. K. M. czasu nam pozwolisz tyle.

Nie trzeba Mości Panie Hetmanie (znamy to sami) wzniecać Sercach wm ychęci, którą ku Oyczyznie taką wi= dziemy, żeś wszytek prawie sam się dał na posługę iey, nie trzeba przy= chęcać uprzejmej życzliwości twojej. Ani wiem iakieby słowa bydź miały któreby barziey poruszyły Affektu wm ku tej Rzptej, niżli go poruszyła wrodzona Cnota, zwyczajna uważa, szyrza miłości, co wszytko z laty wm rosło, ku Oyczyznie barziej nam tego abyśmy wdzięk swój sprawom wm pokazali potrzeba; Bo lubobyśmy albo nieumieli z głupstwa, albo wdzię= czni z uporu bydź niechcieli takich prac wm, Swiat ie widzi, ludzie chwalą postronni się dziwują, Nieprzyja= ciel przyznawa, Niezawodząc tedy mowy swej daleko, nie wspominaiąc pierwszey albo trudów kłopotów usta= wicznego a nam barzo zdrowego pie= czołowania wm, które nie na Roki nie na miesiące ale ledwie nie na godziny

znosiłeś mężnie. Za tę teraznieyszą Expeditią, z wielką ozutością y prawymi Cnotami Hetmańskiemi odprawioną, dzięhuiemy ci w swym i Braciey swey imieniem, w którey nie litowałeś kosztu, nie litowałeś dostatku, nie litowałeś łat rzaniostych, nie litowałeś zdrowia własnego, pokazuiąc y wyrażaiąc to wszytko co y całemu Wodzowi y mężnemu y prawdziwemu Hetmanowi przystoi, Ratuiąc nie tylko dostatkiem ale y Osobą swą tey zginioney Prowinciey. Pilnuiesz we wszytkim powinności swoiey, oddaiesz się statecznie Oyczyznie, w którey się urodziłeś, sprawą y ochotą y Krawu pod którego szczęściem wszytkiego dowodzisz wiarą y szczyrością ynym nie zastawioney Braciey swoiey. Po którymi w iedney wolności zyiesz,

miłością y szanowaniem. Przeto też sobie
zasłużyłś sobie tak wiele u Oyczyzny,
że nie wie ieśliś ty Oney, czy ona
tobie powinna. Tak wiele u Pana że
o godney sprawom twoim zemu,
nesatiej myśli musi tak wiele
u Braciey, że cię Wodzem y piasto-
wym stawy y pokoiu zowiemy,
w oney Rzeczypospolitey ktorą
mem nie dawno wspomniał,
rozmaitym dzielnosciom rozma-
ite upominki dawano ktore(
było u nas w obyczaiu było)
wszystkie bychmy tobie winni oddać
własnie iako przystoi. Zacz nie
zasłużył Coronam obsidionalem,
w onczas kiedyś mieysce to stolicze

od napiętej y mocno uparto........